



PIERWSZE WYDANIE 1832 ROK

EUNOMIA

Rozwój Zrównoważony – Sustainable Development

Nr 1(102) 2022

Redakcja naukowa: Henryk A. Kretek

ISSN 2657-5760

Racibórz 2022

Rada Wydawnicza Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu:

dr hab. Jarosław Cholewa – przewodniczący, dr hab. Leszek Karczewski,
dr hab. inż. Bogdan Wysogład, dr inż. arch. Henryk Zubel, dr Jacek Molęda
dr Ludmiła Nowacka.

Rada Naukowa czasopisma naukowego

„Eunomia – Rozwój Zrównoważony – Sustainable Development”:

dr Paweł Strózik – przewodniczący,
dr hab. inż. Bogdan Wysogład,
dr hab. Piotr Olender,
dr hab. Jarosław Cholewa,
dr Ilona Gembalczyk,
dr Andrzej Widota,
dr Henryk Kretek.

Redakcja czasopisma naukowego

„Eunomia – Rozwój Zrównoważony – Sustainable Development”:

mgr Piotr Mucha – redaktor naczelny,
dr Henryk A. Kretek – sekretarz,
dr Andrzej Widota – konsultant języka angielskiego,
Kamil Szypuła – redaktor techniczny,
Janusz Krajewski – asystent techniczny.

Kontakt:

PWSZ w Raciborzu, ul. Słowackiego 55, 47-400 Racibórz
e-mail: eunomia@pwsz.raciborz.edu.pl

Czasopismo ukazuje się w wersji drukowanej
oraz w wersji elektronicznej na stronie: www.eunomia.pwsz.raciborz.edu.pl

Druk i oprawa: ATB Studio, 43-410 Zebrzydowice, ul. Ks. Janusza 17

ISSN 2657-5760

Nakład 50 egz.



Copyright © by

Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu, Racibórz 2022

SPIS TREŚCI – EUNOMIA 1(102)/2022

Wprowadzenie - Henryk A. Kretek	5
Rozdział I – Biznes, finanse i strategie zarządzania w globalnej gospodarce	
Grzegorz Markowski, <i>Minimalne wynagrodzenie za pracę a koszty życia jako przejaw zrównoważonego rozwoju</i>	11
Rozdział II – Prawo i polityka instrumentami procesów zmian	
Aleksander Zacharko, <i>Realizacja zadań publicznych gminy w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego. Przyczynek do dyskusji</i>	23
Rozdział III – Socjologia, filozofia a prawa człowieka	
Grzegorz Chrószcz, <i>Thomas Paine, pierwszy abolicjonista Ameryki</i>	37
Janusz Dworak, Henryk A. Kretek, <i>Charakterystyka eksperymentu myślowego</i>	57
Victoria Kotterba, Agnieszka Klinik, Nikola Kogut, Victoria Kostrze- wa, Natalia Wenglorz, <i>Analiza udziału kobiet w polityce na podstawie ba- dania ankietowego</i>	81
Dariusz Michta, <i>Zbrodnia i kara – rozważania wokół „Krótkiego filmu o zabijaniu” Krzysztofa Kieślowskiego</i>	95
Rozdział IV – Edukacja, sport i turystyka realizują wyzwania zrównowa- żonego rozwoju	
Piotr Czaczka, <i>Z dziejów Ludowego Klubu Sportowego Dąb Brzeźnica – pierwszego na Śląsku Opolskim klubu wiejskiego w zapasach w stylu wol- nym 1953-1975</i>	103
Rozdział V – Ekologia, ochrona środowiska, Badania + Rozwój w kontek- ście zrównoważonego rozwoju	
Weronika Czech, Karolina Machnia, Paulina Sośniak, <i>Wytrzymałościowa analiza multikątowej prowadnicy stosowanej w chirurgii kostnej za po- mocą analizy MES</i>	127

Wioletta Grzechnik , <i>Badanie efektu pamięci kształtu PLA drukowanego 3D</i>	137
---	-----

Rozdział VI – Multidimensional nature of sustainable development

Wiesław Sztumski , <i>Necessary conditions for the implementation of sustainable development of society</i>	149
--	-----

Rozdział VII – Recenzje

Joanna Kapica-Curzytek , <i>Co nas czeka „tuż za rogiem”?</i>	161
--	-----

WPROWADZENIE

Pojęcie „zrównoważonego rozwoju” wyszło już poza ramy definicji i tym samym wydaje nam się towarzyszyć w prawie wszystkich obszarach życia. To świadczy o wzrastającej świadomości społecznej, a może nawet o świadomym obowiązku przejmowania przez polityków i naukowców odpowiedzialności za obecne i przyszłe pokolenia, o czym stanowi definicja zrównoważonego rozwoju¹. W tym kontekście niezwykle ważna jest debata ludzi biznesu nad relacją pomiędzy zrównoważonym rozwojem a odpowiedzialnym biznesem, która odbywała się w maju bieżącego roku w Warszawie podczas 9. Targów CSR [*Corporate Social Responsibility* – społeczna odpowiedzialność biznesu], których hasło przewodnie brzmiało: **Klimat – Rozwój – Biznes**. Przyjęte przez organizatorów i zawarte w hasle przewodnim słowa kluczowe, stanowiły przestrzeń do dyskusji, prezentacji dokonań firm i organizacji w zakresie CSR i zrównoważonego rozwoju. Zatem szeroko pojmowany „biznes” staje się coraz bardziej odpowiedzialny i wydaje się być świadomy, że ma szansę wpłynąć na przyszłe pokolenia, nadając właściwy kierunek dyskursowi w obszarze zrównoważonego rozwoju.

Przedmiotowy problem dostrzeżono już kilkadziesiąt lat temu, a zdefiniowany został 35 lat temu przez zespół kierowany przez Gro Harlem Brundtland na forum ONZ, i mimo upływu czasu ciągle pozostaje otwarty, wymagając od nas determinacji, aby pozostawić po sobie nie tylko dobre wrażenie, ale i czyste środowisko. To wyzwanie nie jest łatwe do zrealizowania, bowiem różne są cele określonych grup interesów. Dlatego musimy nadać realizowaniu potrzeby życia w lepszym środowisku niż to, które zastaliśmy, nowego, a przede wszystkim skutecznego oblicza. I tym narzędziem jest Europejski Zielony Ład, którego cel, jakim jest osiągnięcie neutralności klimatycznej, stanowi nie tylko życzenie, ale i obowiązek tego i przyszłych pokoleń. Europejski Zielony Ład wymaga odpowiedzialnego biznesu, bowiem tylko wtedy, kiedy skoordynujemy oczekiwania społeczne z szansami, a zagrożenia uda nam się zneutralizować, to cele uda się zrealizować.

Obserwujemy różnorodne zjawiska, mniej lub bardziej korzystne dla poprawy stanu środowiska, a przede wszystkim niezbędne dla ratowania ludzi, zarówno przed samymi sobą jak i przed mrocznymi skutkami swojej działalności. Wydaje się, że swoistym antidotum może być **taksonomia**, która „priorytetyzuje inwestycje prośrodowiskowe”, a jed-

¹ Zob. H.A. Kretek, *Wprowadzenie do „Eunomia – Rozwój Zrównoważony – Sustainable Development”*, Wydawnictwo PWSZ w Raciborzu, nr 2(101)/2021, s. 5, http://eunomia.pwsz.raciborz.edu.pl/wp-content/uploads/2022/01/TEKST_Eunomia_2101-2021_wer5-online.pdf [dostęp: 19.05.2022], i H. Kretek „Debiut naukowy” projektem promującym zrównoważony rozwój, [w:] *ETYKA BIZNESU I ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ, Interdyscyplinarne studia teoretyczno-empiryczne. Wymiary odpowiedzialności i zrównoważonego rozwoju* (red.) A. Kuzior, Wydawca: Śląskie Centrum Etyki Biznesu i Zrównoważonego Rozwoju, Zabrze 2016, Nr 4, s. 117-121.

nym z ważniejszych celów tego projektu jest przeciwdziałanie pseudoekologicznemu marketingowi (tak zwanemu *greenwashingowi*), czyli nieuzasadnionemu twierdzeniu firm, że ich działalność jest przyjazna środowisku.

Zatem ciągle musimy pracować nad odczarowaniem pojęć, które, nie do końca wyjaśnione, nie będą pomocne w zrealizowaniu celów, a przede nadziei jakie wiązaliśmy z wejściem do UE. Stąd tak istotna jest wymiana myśli i poglądów realizowana na łamach EUNOMII przez ludzi nauki, pracujących nie tylko na uczelniach, ale i mających swój bezpośredni, a zatem czynny udział w biznesie czy życiu społecznym poza uczelniami.

W tym kontekście dyskurs otwiera w **Rozdziale I – Biznes, finanse i strategie zarządzania w globalnej gospodarce** artykuł **Grzegorza Markowskiego** pt. *Minimalne wynagrodzenie za pracę a koszty życia jako przejaw zrównoważonego rozwoju*, w którym omówiono zależność pomiędzy kwotą minimalnego wynagrodzenia, a kosztami życia, na przykładzie Polski oraz kilku krajów europejskich. Ponadto przeanalizowano uwarunkowania prawne oraz dane statystyczne, przedstawiając propozycje zmian odnośnie ustalania minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Rozdział II – Prawo i polityka instrumentami procesów zmian wypełnia artykuł **Aleksandra Zacharko** pt. *Realizacja zadań publicznych gminy w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego. Przyczynek do dyskusji*. Celem opracowania jest przedstawienie problematyki realizacji zadań publicznych gminy w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego, bowiem przedmiotowa instytucja ma – zdaniem autora – pozytywny wpływ na rozwój lokalny jak i regionalny.

Rozdział III – Socjologia, filozofia a prawa człowieka otwiera **Grzegorz Chrószcz**, a jego artykuł pt. *Thomas Paine, pierwszy abolicjonista Ameryki* ma na celu przedstawienie działalności publicystycznej i politycznej T. Paine'a w walce z niesprawiedliwością społeczną jaką było zagadnienie niewolnictwa w koloniach brytyjskich w Ameryce. Z kolei **Janusz Dworak** i **Henryk A. Kretek** przedstawiają *Charakterystykę eksperymentu myślowego*, gdzie eksperyment myślowy w rozumieniu autorów artykułu ma za zadanie uwypuklić istotę demokracji w kontekście: informacji, prawdy i symbolu. Z tego powodu można tytułowe pojęcie uznać za metodę badawczą przydatną w sytuacjach, gdzie możliwe jest zastosowanie własnej interpretacji zdarzeń, z pominięciem indukcji i dedukcji. Ta forma badań ma za zadanie tworzyć przesłanki do postrzegania problemów w kategoriach niebranych do tej pory pod uwagę. Kolejny artykuł przygotowały: **Victoria Kotterba**, **Agnieszka Klinik**, **Nikoła Kogut**, **Victoria Kostrzewa** i **Natalia Wenglorz**, a celem ich pracy pt. *Analiza udziału kobiet w polityce na podstawie badania ankietowego* jest przedstawienie poglądów respondentów dotyczących udziału kobiet w polityce. Zaś w artykule **Dariusza Michty**, pt. *Zbrodnia i kara – rozważania wokół „Krótkiego filmu o zabijaniu” Krzysztofa Kieślowskiego*, omówiono fabułę filmu, scharakteryzowano bohaterów, zaprezentowano informacje o karze śmierci w kodeksach karnych z okresu międzywojennego oraz Polski Ludowej, karze śmierci w Polsce przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, a także poglądy na karę główną w judeochrześcijańskim kręgu kulturowym.

W **rozdziale IV – Edukacja, sport i turystyka realizują wyzwania zrównoważonego rozwoju** – **Piotr Czaczka**, w artykule pt. *Z dziejów Ludowego Klubu Sportowego*

Dąb Brzeźnica – pierwszego na Śląsku Opolskim klubu wiejskiego w zapasach w stylu wolnym 1953-1975, przedstawił sport w środowisku wiejskim na ziemi opolskiej po zakończeniu II wojny światowej, co jest szczególnie cenne, bowiem okres ten był niezwykle trudnym, wynikającym między innymi z odziedziczonej traumy po działaniach wojennych, jak również niepewności jutra tych ziem, które po 1945 roku znalazły się pod administracją polską.

Rozdział V – Ekologia, ochrona środowiska, Badania + Rozwój w kontekście zrównoważonego rozwoju - otwiera praca **Weroniki Czech, Karoliny Machnia i Pauliny Sośniak** pt. *Wytrzymałościowa analiza multikątowej prowadnicy stosowanej w chirurgii kostnej za pomocą analizy MES*, w której przedstawiono analizę wytrzymałościową nowej postaci konstrukcyjnej multikątowej prowadnicy, umożliwiającej wykonanie otworu pod zadanym kątem, a przedmiotowe obliczenia przeprowadzono w celu wytypowania najkorzystniejszego wariantu materiałowego, z którego prowadnica powinna zostać wykonana. Weryfikację geometrii oraz dobór materiału narzędzia przeprowadzono na podstawie wyników uzyskanych za pomocą MES. Z kolei w artykule **Wioletty Grzechnik**, *Badanie efektu pamięci kształtu PLA drukowanego 3D*, przeanalizowano otrzymane wyniki badań pod kątem tego jak ekspozycja na roztwór soli fizjologicznej wpływa na właściwości PLA z pamięcią kształtu.

Rozdział VI – Multidimensional nature of sustainable development – zawiera artykuł **Wiesława Sztumskiego** pt. *Necessary conditions for the implementation of sustainable development of society*, w którym autor stara się udowodnić hipotezę o zbyt późnym wdrażaniu koncepcji rozwoju zrównoważonego analizując w poszczególnych rozdziałach – w jakim stopniu spełnione są warunki konieczne do implementacji koncepcji zrównoważonego rozwoju, zapewnienia ciągłości rozwoju, porządku społecznego, integracji społecznej i konsensusu społecznego.

Rozdział VII to recenzja Joanny Kapica-Curzytek, której autorka nadała tytuł: *Co nas czeka „tuż za rogiem”?*, a przedmiotem recenzji jest książka popularnonaukowa „Połącz kropki” Łukasza Lamży, która jest ciekawym, przekrojowym ujęciem tego, co wydarzy się w najbliższym czasie, jeśli chodzi o rozwój technologii.

Henryk A. Kretek



ROZDZIAŁ I

BIZNES, FINANSE I STRATEGIE ZARZĄDZANIA W GLOBALNEJ GOSPODARCE

Grzegorz Markowski

MINIMALNE WYNAGRODZENIE ZA PRACĘ A KOSZTY ŻYCIA JAKO PRZEJAW ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

Streszczenie (abstrakt): Wynagrodzenie za pracę stanowi nieodzowny element życia każdego pracownika. Służy do zaspokajania podstawowych potrzeb bytowych. Natomiast jego wysokość wyznacza trend dla poprawy jakości życia oraz ilości zakupionych towarów i usług. Omówiono zależność pomiędzy kwotą minimalnego wynagrodzenia, a kosztami życia, na przykładzie Polski oraz krajów europejskich. Przeanalizowano uwarunkowania prawne oraz dane statystyczne wraz z propozycją zmian odnośnie do ustalania minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Słowa kluczowe: wynagrodzenie za pracę, koszty życia, prawo pracy, budżet domowy

MINIMAL SALARY A COSTS OF LIVING AS A SIGN OF SUSTAINABLE DEVELOPMENT

Abstract: Salary is an indispensable element of every employee's life. It serves to meet basic living needs. On the other hand, its amount sets a trend for improving the quality of life and the quantity of purchased goods and services. The relationship between the amount of the minimal salary and the cost of living was discussed, based on the example of Poland and European countries. The legal conditions and statistical data were analyzed, together with a proposal for changes regarding the determination of the minimal salary.

Keywords: salary, cost of living, labor law, home budget

Wstęp

Kodeks pracy stanowi, iż każdy pracownik ma prawo do godziwego wynagrodzenia za pracę, którą wykonał. Zasada ta jest realizowana za pomocą ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę¹, która gwarantuje pracownikowi wynagrodzenie nie niższe niż pensja minimalna ustalona na dany rok kalendarzowy, kiedy jest zatrudniony na pełen etat. Ustawodawca corocznie podwyższa kwotę minimalnego wynagrodzenia. Jednakże czy jest to wartość pozwalająca na zaspokojenie potrzeb bytowo – gospodarczych pracowników oraz czy tempo jej wzrostu jest wprost proporcjonalne do wzrostu cen towarów i usług.

¹ Ustawa z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (tj. Dz. U. z 2020 r. poz. 2207).

Kwoty minimalnego wynagrodzenia jak również ceny towarów i usług są bardzo zróżnicowane w krajach europejskich. Dlatego istotna jest szczegółowa analiza tych dwóch danych w celu dokładnego określenia pozycji Polski na tle innych krajów oraz udzielenia odpowiedzi na bardzo istotne pytania: Czy pracownik w Polsce otrzymuje niskie wynagrodzenie za wykonaną pracę oraz czy zawsze wysokie zarobki są przesłanką wysokich kosztów życia?

Minimalne wynagrodzenie za pracę w Polsce i krajach Europy

Pierwsze uregulowania prawne dotyczące wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę związane są z Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 29 stycznia 1998 r. w sprawie najniższego wynagrodzenia za pracę pracowników². Ustaliło ono jego wysokość w kwocie 500,00 zł. Kluczowe okazało się jednak uchwalenie w 2002 roku ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę³. Ustaliła zasadę, zgodnie z którą wysokość minimalnego wynagrodzenia jest corocznie przedmiotem negocjacji w ramach Rady Dialogu Społecznego. Zapisy ustawy praktycznie zakładają coroczny wzrost minimalnego wynagrodzenia w Polsce, które proponuje Rada Ministrów.

W latach 1998-2021 kwota minimalnego wynagrodzenia wzrosła w Polsce ponad pięciokrotnie. W 2021 roku zostało ustalone na poziomie 2 800,00 zł⁴.

Tabela 1. Minimalne wynagrodzenie za pracę w Polsce w latach 1998-2021.

Rok	Minimalne wynagrodzenie za pracę w Polsce [zł]	Rok	Minimalne wynagrodzenie za pracę w Polsce [zł]
1998	500,00	2010	1 317,00
1999	528,00 (od 01.11.1999r. – 670,00)	2011	1 386,00
2000	700,00	2012	1 500,00
2001	760,00	2013	1 600,00
2002	760,00	2014	1 680,00
2003	800,00	2015	1 750,00
2004	824,00	2016	1 850,00
2005	849,00	2017	2 000,00
2006	899,10	2018	2 100,00
2007	936,00	2019	2 250,00
2008	1 126,00	2020	2 600,00
2009	1 276,00	2021	2 800,00

² Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 29 stycznia 1998 r. w sprawie najniższego wynagrodzenia za pracę pracowników (Dz.U. z 1998 r. nr 16 poz. 74).

³ Ustawa z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (tj. Dz. U. z 2020 r. poz. 2207).

⁴ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 15 września 2020 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz wysokości minimalnej stawki godzinowej w 2021 r. (Dz.U. z 2020 r. poz. 1596).

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę, Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 29 stycznia 1998 r. w sprawie najniższego wynagrodzenia za pracę pracowników, Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 17 grudnia 1998 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie najniższego wynagrodzenia za pracę pracowników, Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 października 1999 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie najniższego wynagrodzenia za pracę pracowników, Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 25 lutego 2000 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie najniższego wynagrodzenia za pracę pracowników, Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 22 grudnia 2000 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie najniższego wynagrodzenia za pracę pracowników, Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 września 2003 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2004 r., Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2005 r., Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 września 2005 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2006 r., Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 12 września 2006 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2007 r., Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11 września 2007 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2008 r., Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 5 października 2010 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2011 r., Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 września 2011 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2012 r., Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2012 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2013 r., Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11 września 2013 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2014 r., Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11 września 2014 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2015 r., Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11 września 2015 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2016 r., Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 września 2016 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2017 r., Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 12 września 2017 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz wysokości minimalnej stawki godzinowej w 2018 r., Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11 września 2018 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz wysokości minimalnej stawki godzinowej w 2019 r., Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 września 2019 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz wysokości minimalnej stawki godzinowej w 2020 r., Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 września 2020 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz wysokości minimalnej stawki godzinowej w 2021 r.

Jak na tle krajów Europy przedstawia się kwota minimalnego wynagrodzenia w Polsce? Do analizy wzięto pod uwagę 35 krajów objętych badaniami statystycznymi prowadzonymi przez Eurostat⁵. Analiza nie objęła Danii, Włoch, Cypru, Austrii, Finlandii, Szwecji, Islandii, Norwegii, Szwajcarii, Wielkiej Brytanii i Macedonii Północnej, gdyż nie mają ustalonych minimalnych stawek. Najniższa kwota minimalnego wynagrodzenia w 2021 roku wystąpiła w Albanii i wyniosła 242,52 € a najwyższa w Luksemburgu – 2 201,93 €. Polska znalazła się na 13 miejscu, a kwota minimalnego wynagrodzenia była ponad trzy razy mniejsza niż w Luksemburgu. Jednakże wśród krajów tzw. bloku wschodniego⁶ najwyższe wynagrodzenie jest na Litwie a następnie w Polsce. Można z tego wyciągnąć wniosek, iż w Polsce jest jedna z najwyższych płac minimalnych w byłych europejskich krajach komunistycznych.

⁵ Eurostat to Urząd Statystyczny Unii Europejskiej odpowiedzialny za publikacje europejskich statystyk i wskaźników, które umożliwiają porównywanie krajów i regionów.

⁶ Blok wschodni – potoczne określenie grupy komunistycznych państw Europy Środkowej i Wschodniej pod dominacją Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w okresie zimnej wojny (1947-1991).

Tabela 2. Minimalne wynagrodzenie za pracę w krajach Europy w 2021 r.

lp.	Kraj	Minimalne wynagrodzenie za pracę	
		[Euro] ⁷	[zł]
1	Albania	242,52	1 114,16
2	Czarnogóra	331,33	1 522,16
3	Bułgaria	332,34	1 526,80
4	Serbia	366,04	1 681,62
5	Turcja	392,57	1 803,51
6	Węgry	442,44	2 032,61
7	Rumunia	458,07	2 104,42
8	Łotwa	500,00	2 297,05
9	Chorwacja	562,77	2 585,42
10	Czechy	579,22	2 660,99
11	Estonia	584,00	2 682,95
12	Słowacja	623,00	2 862,12
13	Polska	627,04	2 880,70
14	Litwa	642,00	2 949,41
15	Grecja	758,33	3 483,84
16	Portugalia	775,83	3 564,24
17	Malta	784,68	3 604,90
18	Słowenia	1 024,24	4 705,46
19	Hiszpania	1 108,33	5 091,78
20	Francja	1 554,58	7 141,90
21	Niemcy	1 614,00	7 414,88
22	Belgia	1 625,72	7 468,72
23	Holandia	1 684,80	7 740,14
24	Irlandia	1 723,80	7 919,31
25	Luksemburg	2 201,93	10 115,89

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Eurostat – Monthly minimum wages – bi-annual data https://ec.europa.eu/eurostat/databrowser/view/EARN_MW_CUR__custom_1022168/default/table?lang=en.

⁷ NBP – Kursy średnie Tabela z dnia 08.12.2021r. – <https://www.nbp.pl/home.aspx?f=/statystyka/kursy.html> [dostęp: 08.12.2021].

Koszty życia w Polsce i krajach Europy

Minimalne wynagrodzenie to kwota, która ma zapewnić potrzeby życiowe, tj. pokryć koszty życia. Pensja minimalna powinna być taka, aby ktoś, kto za nią pracuje, był w stanie się utrzymać. Trzeba więc określić wydatki na potrzeby bytowe pracownika. W tym celu określone zostały główne składowe kosztów życia w skali miesiąca. Składają się na nie:

1. średni miesięczny koszt wynajmu mieszkania,
2. bilet na komunikację miejską – 30 dni,
3. wyżywienie.

Na podstawie wyliczeń okazało się, że w 2021 r. najwyższe średnie koszty życia były Luksemburgu – 7 033,18 zł, natomiast najniższe w Turcji – 1 082,47 zł. W Polsce wyniosły one 2 371,04 zł. Ważna jest też analiza zależności pomiędzy średnimi miesięcznymi kosztami życia a kwotą minimalnego wynagrodzenia za pracę. Wskazane jest, aby koszty stanowiły maksymalnie 75% wynagrodzenia. Analiza pokazała też jaką część swojego wynagrodzenia pracownicy są w stanie przeznaczyć inne potrzeby jak zakup towarów i usług lub wykonywanie zobowiązań np. spłata kredytów i pożyczek, zakup sprzętu RTV lub AGD, realizacja hobby. W przypadku trzech analizowanych krajów: Albania, Czarnogóra i Malta kwota minimalnego wynagrodzenia nie wystarcza na zaspokojenie podstawowych potrzeb bytowych ale również zmusza pracowników do ograniczenia bieżących wydatków lub znalezienie nowego źródła dochodu. Ze względu na wysokie koszty nie ma również możliwości oszczędzania pieniędzy.

Na drugim biegunie znajdują się Niemcy, Francja, Belgia i Słowenia, gdzie zaledwie ok. 50% minimalnego wynagrodzenia za pracę jest przeznaczone na koszty życia. Czynniki ten wskazuje też na wzrost zamożności pracowników w tych krajach.

W przypadku Polski w 2021 roku 82,31% kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę było wydawane na koszty życia. Kiedy porównamy to z byłymi europejskimi krajami komunistycznymi, to wyżej znajdują się: Litwa (67,49%), Rumunia (71,12%), Serbia (80,37%), Estonia (81,08%) i Łotwa (81,98%). Wynika z tego, iż w Polsce koszty życia są wysokie w stosunku do kwoty minimalnego wynagrodzenia.

Tabela 3. Procentowy udział średnich miesięcznych kosztów życia w kwocie minimalnego wynagrodzenia w krajach Europy za pracę w 2021 r.

lp.	Kraj	Minimalne wynagrodzenia za pracę		Średnie miesięczne koszty życia	Udział minimalnego wynagrodzenia w kosztach życia
		[Euro]	[zł]	[zł]	[%]
1	Albania	242,52	1 114,16	1 173,97	105,37
2	Czarnogóra	331,33	1 522,16	1 638,24	107,63
3	Bułgaria	332,34	1 526,80	1 493,82	97,84
4	Serbia	366,04	1 681,62	1 351,44	80,37
5	Turcja	392,57	1 803,51	1 082,47	60,02
6	Węgry	442,44	2 032,61	1 791,55	88,14
7	Rumunia	458,07	2 104,42	1 496,64	71,12
8	Łotwa	500,00	2 297,05	1 883,05	81,98
9	Chorwacja	562,77	2 585,42	2 369,88	91,66
10	Czechy	579,22	2 660,99	2 594,08	97,49
11	Estonia	584,00	2 682,95	2 175,38	81,08
12	Słowacja	623,00	2 862,12	2 473,65	86,43
13	Polska	627,04	2 880,70	2 371,04	82,31
14	Litwa	642,00	2 949,41	1 990,54	67,49
15	Grecja	758,33	3 483,84	2 105,07	60,42
16	Portugalia	775,83	3 564,24	2 812,99	78,92
17	Malta	784,68	3 604,90	4 169,41	115,66
18	Słowenia	1 024,24	4 705,46	2 582,36	54,88
19	Hiszpania	1 108,33	5 091,78	3 159,67	62,05
20	Francja	1 554,58	7 141,90	3 717,42	52,05
21	Niemcy	1 614,00	7 414,88	3 602,85	48,59
22	Belgia	1 625,72	7 468,72	3 981,58	53,31
23	Holandia	1 684,80	7 740,14	5 267,54	68,05
24	Irlandia	1 723,80	7 919,31	5 817,38	73,46
25	Luksemburg	2 201,93	10 115,89	7 033,18	69,53

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Eurostat – Monthly minimum wages – bi-annual data https://ec.europa.eu/eurostat/databrowser/view/EARN_MW_CUR_custom_1022168/default/table?lang=en, Numbeo – Cost of living <https://www.numbeo.com/cost-of-living/>.

Wnioski

Wysokość płacy minimalnej w Polsce powinno być ustalane z zachowaniem zasady zrównoważonego rozwoju, gdyż ma ona zapewnić potrzeby życiowe. Od kilku lat algorytm obliczania minimalnego wynagrodzenia, opierający się na wskaźnikach ekonomicznych zawartych w art. 5 ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę⁸, nie jest stosowany. Można korygować tylko prognozowany poziom inflacji, o którą ma być zwiększone wy-

⁸ Ustawa z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę. (tj. Dz. U. z 2020 r. poz. 2207).

grodzienie minimalne w następnym roku. Natomiast korygować nie można drugiego czynnika związanego z sytuacją gospodarczą, tj. prognozowanego wzrostu produktu krajowego brutto. Wskaźnikiem makroekonomicznym, który uzasadniałby podnoszenie minimalnej płacy, jest inflacja. W ostatnich latach systematycznie ona wzrasta. Wynika to z rosnących cen żywności i większego ich udziału w kosztach życia u pracowników nisko zarabiających. Pod tym kątem wskazane jest więc, aby płaca wzrastała wprost proporcjonalnie do wzrostu cen towarów i usług.

Jednakże zbyt wysoka płaca minimalna będzie prowadziła też do wyparcia z rynku pracy osoby najniżej produktywne. Wzrost wynagrodzenia oznacza wzrost kosztów pracy po stronie pracodawcy. Oznacza to problemy z utrzymaniem zatrudnienia. Konsekwencją będzie więc wzrost bezrobocia lub tzw. szarej strefy, a to z kolei przyniesie mniejsze dochody z podatku dochodowego od osób fizycznych i do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz większe koszty Funduszu Pracy. Pokazuje to brak możliwości korelacji pomiędzy wysokością minimalnego wynagrodzenia, kosztami życia, a obciążeniem finansowym pracodawcy. Niestety nie jest możliwe rozwiązanie, które byłoby zadowalające dla każdej ze stron – pracownika i pracodawcy. Dla pracownika korzystny jest wzrost płacy, natomiast dla pracodawcy utrzymanie jej na stałym poziomie lub zmniejszenie.

Ustawa⁹ przyjęła cel, który zakłada poziom płacy minimalnej na poziomie 50% średniej płacy w gospodarce. Mimo iż został osiągnięty, płaca minimalna rośnie dalej. W 2021 roku wyniosło 51,3 proc. przy kwocie 2 800,00 zł (przeciętne wynagrodzenie w czwartym kwartale 2020 r. wyniosło 5 457,98 zł¹⁰). Tendencja pokazuje, iż dążymy do relacji na poziomie 60%. Warto podkreślić, że wysoki odsetek wcale nie gwarantuje dobrostanu pracowników. Znacznie bardziej efektywny jest wzrost produktywności w gospodarce – niższe odsetki przekładają się na wyższe wynagrodzenia wśród najmniej zarabiających.

Szybkie podnoszenie płacy minimalnej (800 zł w latach 2017-2021) zaburza jej funkcję informacyjną. Niewielka różnica między płacą pracownika wykonującego najprostsze prace, a np. pracownika administracji publicznej z wieloletnim stażem, demotywuje do pracy w zawodach wymagających specjalnych kwalifikacji. Zwiększa to ryzyko emigracji i selekcji negatywnej. Płaca minimalna pełni jednocześnie funkcje społeczną i ekonomiczną. Konwencja Międzynarodowej Organizacji Pracy nr 131 o ustalaniu płac minimalnych, zwłaszcza w odniesieniu do krajów rozwijających się¹¹, wyraźnie wskazuje, że poziom płacy minimalnej powinien spełniać jednocześnie dwa warunki: uwzględniać potrzeby pracownika i jego rodziny w relacji do ogólnego poziomu płac w kraju, kosztów utrzymania, świadczeń socjalnych i poziomu życia innych grup społecznych oraz uwzględniać wymagania rozwoju gospodarczego, tj. wydajność pracy, poziom i tempo wzrostu dochodu narodowego, dążenie do osiągnięcia i utrzymania wysokiego poziomu

⁹ Tamże.

¹⁰ Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 9 lutego 2021 r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w czwartym kwartale 2020 r.

¹¹ Konwencja Nr 131 MOP dotycząca ustalania płac minimalnych, zwłaszcza w odniesieniu do krajów rozwijających się, przyjęta 29 kwietnia 1972 r. (nieratyfikowana przez RP).

zatrudnienia. Takie szerokie ujęcie płacy minimalnej zawiera w sobie niejako dwie sprzeczności, z których jedna oznacza ograniczanie zbyt wysokiego ustalania płac minimalnych a druga przeciwdziałanie zbyt niskiemu poziomowi płac.

Bardzo wysoka relacja płacy minimalnej w stosunku do przeciętnej zakłóca rynek pracy poprzez wzrost bezrobocia i spadek aktywności zawodowej. Przy wzroście bezrobocia osoby z najniższymi kwalifikacjami, dotąd pracujące za płacę minimalną, pracy nie znajdują. Nastąpi też ucieczka do „szarej strefy”, w której osoby być może otrzymają pieniądze w kwocie porównywalnej z pensją minimalną, ale bez ubezpieczenia społecznego i bez opłaconych podatków. Związki zawodowe dążą do ciągłego wzrostu płacy minimalnej, argumentując to tym, iż odgrywa ona istotną rolę w stymulowaniu gospodarki w walce z kryzysem. Powstaje więc dylemat z podjęciem decyzji, czy dążymy do wzrostu płacy minimalnej czy też do ochrony zatrudnienia? Oba te dwa zagadnienia wzajemnie się nie wykluczają tylko przy spełnieniu podczas ich realizacji zasady zrównoważonego rozwoju.

Podsumowanie

Warto się zastanowić, czy zasadne byłoby, aby wysokość minimalnego wynagrodzenia była ustalona na podstawie wartości procentowej średnich kosztów życia. Zacząć trzeba by było od określenia, jakie jest minimum potrzebne do godnego życia. Określenie tej kwoty nie byłoby trudne, gdyż sądy powszechne określają na potrzeby ustalenia wysokości świadczenia alimentacyjnego owo minimum potrzebne dziecku. Również banki ustalają ww. minimum w celu określenia zdolności kredytowej klienta. Jednakże wysokość minimalnych kosztów życia trzeba będzie ustalać indywidualnie lub tylko dla danego regionu. Dlatego byłoby konieczne wprowadzenie szczegółowej metodyki obliczeń w stosownym rozporządzeniu.

Czynniki, jakie powinno się uwzględnić w odniesieniu do warunków ekonomicznych przy analizie minimalnego wynagrodzenia, to: ceny zakupu i najmu mieszkań, mediów (energii elektrycznej, gazu ziemnego, ciepła sieciowego, wody, ścieków, innych paliw kopalnych¹² i paliw transportowych¹³) i żywności. Wysokość płacy minimalnej określać powinien minister ds. pracy, ale zasadniczą rolę powinna odgrywać Komisja ds. ustalania wysokości minimalnego wynagrodzenia. Byłby to organ doradczy, niezależny od Rady Ministrów, który przygotowywałby rekomendacje co do wysokości płacy minimalnej. W jej skład wchodziłoby 9 osób: 3 przedstawicieli pracowników, 3 przedstawicieli pracodawców i 3 przedstawicieli nauki. Ze swojego grona wybraliby przewodniczącego, który prowadziłby posiedzenia Komisji. Członkowie musieliby posiadać wykształcenie wyższe prawnicze oraz stosowną wiedzę z dziedziny prawa pracy oraz prawa ubezpieczeń społecznych potwierdzoną dyplomami i publikacjami naukowymi. Komisja prowadziłaby intensywne badania i analizę danych statystycznych, monitorowała pracodawców, konsultowała swoje pomysły i zalecenia z organizacjami pracowników i pracodawców.

¹² Węgiel kamienny, węgiel brunatny.

¹³ Benzyna, olej napędowy, LPG.

Minimalne wynagrodzenie byłoby ustalane od dnia 1 stycznia każdego roku a do 30 września danego roku Komisja przedstawiałaby swoje rekomendacje na następny rok. Minister ds. pracy mógłby przyjąć wszystkie rekomendacje Komisji lub ich część, mógłby też je odrzucić. W przypadku nieuwzględnienia rekomendacji, minister zobowiązany jest przedstawić uzasadnienie przed Sejmem i Senatem oraz zaproponować nową wysokość płacy minimalnej, który mogłaby być niższa lub wyższa o 10% od rekomendowanej przez Komisję.

Bibliografia

1. Eurostat – Monthly minimum wages – bi-annual data https://ec.europa.eu/eurostat/databrowser/view/EARN_MW_CUR_custom_1022168/default/table?lang=en [dostęp: 08.12.2021].
2. Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 9 lutego 2021 r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w czwartym kwartale 2020 r.
3. Konwencja Nr 131 MOP dotycząca ustalania płac minimalnych, zwłaszcza w odniesieniu do krajów rozwijających się, przyjęta 29 kwietnia 1972 r.
4. NBP – Kursy średnie Tabela z dnia 08.12.2021r. <https://www.nbp.pl/home.aspx?f=/statystyka/kursy.html> [dostęp: 08.12.2021].
5. Numbeo – Cost of living <https://www.numbeo.com/cost-of-living/> [dostęp: 08.12.2021].
6. Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 29 stycznia 1998 r. w sprawie najniższego wynagrodzenia za pracę pracowników (Dz.U. z 1998 r. nr 16 poz. 74).
7. Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 17 grudnia 1998 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie najniższego wynagrodzenia za pracę pracowników (Dz.U. z 1998 r. nr 164 poz. 1189).
8. Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 października 1999 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie najniższego wynagrodzenia za pracę pracowników (Dz.U. z 1999 r. nr 91 poz. 1037).
9. Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 25 lutego 2000 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie najniższego wynagrodzenia za pracę pracowników (Dz.U. z 2000 r. nr 13 poz. 174).
10. Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 22 grudnia 2000 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie najniższego wynagrodzenia za pracę pracowników (Dz.U. z 2000 r. nr 121 poz. 1308).
11. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9 września 2003 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2004 r. (Dz.U. z 2003 r. nr 167 poz. 1623).
12. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2005 r. (Dz.U. z 2004 r. nr 201 poz. 2062).
13. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 września 2005 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2006 r. (Dz.U. z 2005 r. nr 177 poz. 1469).
14. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 12 września 2006 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2007 r. (Dz.U. z 2006 r. nr 171 poz. 1227).
15. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11 września 2007 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2008 r. (Dz.U. z 2007 r. nr 171 poz. 1209).

16. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 5 października 2010 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2011 r. (Dz.U. z 2010 r. nr 194 poz. 1288).
17. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 września 2011 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2012 r. (Dz.U. z 2011 r. nr 192 poz. 1141).
18. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14 września 2012 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2013 r. (Dz.U. z 2012 r. poz. 1026).
19. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11 września 2013 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2014 r. (Dz.U. z 2013 r. poz. 1074).
20. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11 września 2014 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2015 r. (Dz.U. z 2014 r. poz. 1220).
21. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11 września 2015 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2016 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1385).
22. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9 września 2016 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2017 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 1456).
23. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 12 września 2017 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz wysokości minimalnej stawki godzinowej w 2018 r. (Dz.U. z 2017 r. poz. 1747).
24. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11 września 2018 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz wysokości minimalnej stawki godzinowej w 2019 r. (Dz.U. 2018 poz. 1794).
25. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 10 września 2019 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz wysokości minimalnej stawki godzinowej w 2020 r. (Dz.U. z 2019 r. poz. 1778).
26. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 15 września 2020 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz wysokości minimalnej stawki godzinowej w 2021 r. (Dz.U. z 2020 r. poz. 1596).
27. Ustawa z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (tj. Dz. U. z 2020 r. poz. 2207).

Grzegorz Markowski

Grzegorz Markowski, g.markowski@poczta.onet.pl



ROZDZIAŁ II

PRAWO I POLITYKA INSTRUMENTAMI PROCESÓW ZMIAN

Aleksander Zacharko

ORCID <https://orcid.org/0000-0002-7587-8673>

REALIZACJA ZADAŃ PUBLICZNYCH GMINY W RAMACH PARTNERSTWA PUBLICZNO- PRYWATNEGO. PRZYCZYNEK DO DYSKUSJI¹

Streszczenie (abstrakt): Celem artykułu jest przedstawienie problematyki realizacji zadań publicznych gminy w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego. Transformacja ustrojowa nasiliła procesy prywatyzacyjne także w gospodarce samorządu terytorialnego. Instytucja partnerstwa publiczno-prywatnego ma niewątpliwie pozytywny wpływ na rozwój lokalny jak i regionalny.

Słowa kluczowe: zadania publiczne, samorząd terytorialny, partnerstwo publiczno-prywatne, umowa

IMPLEMENTATION OF THE COMMUNE'S PUBLIC TASKS AS PART OF PUBLIC-PRIVATE PARTNERSHIP – CONTRIBUTION TO THE DISCUSSION

Abstract: The aim of the article is to present the issues of the implementation of public tasks of the commune within the framework of public-private partnership. The political transformation has intensified privatization processes in the economy of local government. The institution of public-private partnership undoubtedly has a positive impact on local and regional development.

Keywords: public task, local government, public private partnership, contract

Zagadnienia wstępne

W dyskursie naukowym podkreśla się niesłabnącą popularność partnerstwa publiczno-prywatnego zarówno w najbardziej rozwiniętych gospodarczo krajach świata jak i w Unii Europejskiej. Do zalet partnerstwa publiczno-prywatnego wskazuje się, że metoda ta stwarza podmiotom publicznym możliwość wykorzystania wiedzy oraz *know-how*² wysoko

¹ Artykuł oparty jest o treść pracy mgr. A. Zacharko, *Partnerstwo publiczno-prywatne w praktyce samorządu gminnego* napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. T. Kocowskiego, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, maszynopis Wrocław 2021.

² Pojęcie *know-how* nie jest jednolicie zdefiniowane w ustawodawstwie polskim, na przykład w art. 2 ust. 2 pkt. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów, tj. 2021, poz. 275, w którym stwierdza się, że regulacje wspomnianej ustawy się do umów dotyczących nieujawnionych do wiadomości publicznej informacji technicznych lub technologicznych oraz zasad organizacji i zarządzania, co do których podjęto działania zmierzające do zapobieżenia ich ujawnieniu. Termin ten występuje w przepi-

wyspecjalizowanych przedsiębiorców prywatnych oraz prowadzi do szybkiej i jakościowo lepszej realizacji zadań publicznych, co daje podmiotowi publicznemu dodatkowe źródło finansowania zadań publicznych.

W ramach partnerstwa publiczno-prywatnego mieści się wiele wariantów współpracy, co jest wygodnym rozwiązaniem dla sektora publicznego³.

Jak pisze Ihor Nazarkevych, partnerstwo publiczno-prywatne jest istotnym narzędziem rozwoju gospodarczego krajów, regionów i lokalnych społeczności, zapewnia intensyfikację współpracy sektora publicznego, społeczeństwa i przedsiębiorczości, co umożliwia realizację złożonych projektów infrastrukturalnych⁴.

Jest szczególnie efektywną formą realizacji dużych przedsięwzięć w których pojawiają się wspólne interesy sektora publicznego, społeczeństwa i biznesu. Jednakże jak dodaje I. Nazarkevych wiele projektów zakończyło się niepowodzeniem, a źródłem porażki była nieznajomość zasad i charakteru współpracy w modelach partnerstwa publiczno-prywatnego oraz niski poziom zaangażowania w realizację projektu⁵.

Z kolei Krystyna Brzozowska podkreśla, że w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego realizowane są różnorakie cele, a przede wszystkim:

- finansowanie publicznych przedsięwzięć inwestycyjnych kapitałem prywatnym,
- rozłożenie ryzyka związanego z infrastrukturalnymi przedsięwzięciami inwestycyjnymi pomiędzy strony partnerstwa,
- przyspieszenie rozwoju infrastruktury gospodarczej i społecznej,
- zwiększenie efektywności świadczenia usług publicznych,
- polepszenie jakości świadczonych usług publicznych⁶.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na pogląd Marty Kołodziej-Hajdo, która wskazuje, że współpraca w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego przynosi wiele korzyści obu sektorom, a w szczególności odbiorcom usług, czyli społeczeństwu⁷.

M. Jia, Z. Zhang wymieniają trzy grupy efektów realizacji zadań publicznych w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego. Dwa pierwsze to efekty bezpośrednie polegające na nabywaniu zasobów i usprawnienia zarządzania w organizacjach publicznych, przepły-

sach podatkowych. Art. 5a ust.34 lit. c przyjmuje, iż know-how to równowartość udokumentowanej wiedzy, wiedzy (informacji) nadającej się do wykorzystania w działalności przemysłowej, naukowej lub handlowej.

³ M. Kania, *Partnerstwo publiczno-prywatne*, [w:] *Przedsiębiorca: zagadnienia wybrane*, (red.) R. Blicharz, Wyd. UŚl., Katowice 2017, s. 348-349 i cyt. tam obszerna lit.

⁴ J. Nazarkevych, *Organizacja partnerstwa publiczno-prywatnego w warunkach wzrostu transparentności procesów i zmiany struktury stosunków gospodarczych*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2017, Nr 496, s. 95.

⁵ Tamże, s. 95 i nast.

⁶ K. Brzozowska, *Partnerstwo publiczno-prywatne. Przestanki, możliwości, bariery*, Wyd. Fachowe Ce-DeWu, Warszawa 2006, s. 23.

⁷ M. Kołodziej-Hajdo, *Partnerstwo publiczno-prywatne jako narzędzie nowoczesnego zarządzania organizacjami publicznymi*, „Studia Ekonomiczne, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach 2015”, Nr 224, s. 54-55 i cyt. tam lit.

wu *know-how* i innowacji, w trzeciej grupie efektów są korzyści dla odbiorców usług publicznych, są to tzw. efekty zewnętrzne⁸.

Nina Leśniak-Niedbalec, analizując instytucję partnerstwa publiczno-prywatnego w Polsce, stwierdza, że w praktyce najczęściej partnerem publicznym są jednostki samorządu terytorialnego. Zatem projekty realizowane w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego mogą przyczynić się do rozwiązania istotnych problemów społeczno-gospodarczych na obszarze działania tych jednostek. Partnerstwo publiczno-prywatne to istotne narzędzie realizacji inwestycji, które nadal wymagają ożywienia i promocji z uwagi na duże potrzeby krajowe w zakresie budowy i modernizacji infrastruktury⁹.

Zaś Marta Łakomy słusznie konstatuje, że pełne wykorzystanie możliwości wynikających z zastosowania partnerstwa publiczno-prywatnego potrzebuje akceptacji społecznej i większego zaangażowania sektora publicznego dla realizacji inwestycji w tej formule¹⁰.

1. Podstawy prawne w zakresie realizacji zadań publicznych w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego:

W ramach podstaw prawnych realizacji zadań publicznych przez jednostki samorządu terytorialnego można wymienić:

- 1) ustawę z dnia 19 grudnia 2008 r. o partnerstwie publiczno-prywatnym (tj. Dz.U. z 2022 r. poz. 407.);
- 2) ustawę z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (tj. Dz.U. z 2021 r. poz. 305);
- 3) ustawę z dnia 11 września 2019 r. - Prawo zamówień publicznych (tj. Dz.U. z 2021 r. poz. 1129);
- 4) ustawę z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (tj. Dz.U. z 2020 r. poz. 1057 ze zm.);
- 5) ustawę z dnia 16 grudnia 2010 r. o publicznym transporcie zbiorowym (tj. Dz.U. z 2021 r. poz. 1371 ze zm.);
- 6) ustawę z dnia 21 października 2016 r. o umowie koncesji na roboty budowlane lub usługi (tj. Dz.U. z 2021 r. poz. 541 ze zm.).

Analiza wymienionych wyżej aktów prawnych wskazuje, iż można wyróżnić kilka podstawowych modeli realizacji zadań publicznych przez gminy w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego.

⁸ M. Jia, Z. Zhang, *When Does Trust Influence Cooperation Effects in Public-Private Partnership?* „Sam Advanced Management Journal” Summer 2009.

⁹ N. Leśniak-Niedbalec, *Prawna definicja partnerstwa publiczno-prywatnego w Polsce*, „Rocznik Lubuski” 2017, Tom 43, cz. 2, s. 197-198.

¹⁰ M. Łakomy, *Istota i rozwój rynku partnerstwa publiczno-prywatnego w Polsce*, „Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania Uniwersytetu Szczecińskiego” 2012, Nr 30, s. 76.

2. Modele partnerstwa publiczno-prywatnego

W literaturze przedmiotu oraz mając na uwadze praktykę gospodarczą można wyróżnić kilka kluczowych¹¹ i pomocniczych modeli partnerstwa publiczno-prywatnego. Do podstawowych modeli partnerstwa należy zaliczyć:

– **Build-Operate-Transfer.** W ramach tego trybu zawierana jest umowa (lub umowy), na podstawie której podmiot prywatny zobowiązuje się do realizacji inwestycji. Podmiot prywatny finansuje przedsięwzięcie. Po wykonaniu inwestycji infrastrukturalnej następuje przekazanie prawa własności na rzecz podmiotu publicznego, który następnie zawiera umowę cywilnoprawną na udostępnienie obiektu podmiotowi prywatnemu. Podmiot prywatny, użytkując obiekt, ma możliwość zwrotu nakładów i uzyskania założonego zysku.

– **Warp-Around-Addition.** W ramach trybu *Warp-Around-Addition* następuje zawarcie porozumienia, którego celem jest modernizacja istniejącej infrastruktury. Podmiot prywatny czerpie zyski z prowadzonej działalności w wyniku zrealizowanych ulepszeń. Po zakończeniu umowy zrealizowane modernizacje przechodzą na własność podmiotu publicznego jako właściciela infrastruktury.

– **Operate and Maintenance i Desing-Build.** Powyższe tryby współpracy są do siebie zbliżone. Natomiast w ramach trybu *Operate and Maintenance* podmiot publiczny zawiera umowę z podmiotem prywatnym, który bieżąco utrzymuje infrastrukturę publiczną. Podmiot prywatny w zamian za ponoszone koszty obsługi pobiera opłaty lub wynagrodzenie od użytkowników bądź koszty pokrywa z własnego budżetu podmiot publiczny, natomiast *Desing-Build* opiera się na umowie, na podstawie której podmiot prywatny projektuje, realizuje projekt, a następnie zajmuje się bieżącym utrzymaniem infrastruktury. Przez okres obowiązywania umowa infrastruktura jest własnością podmiotu prywatnego.

Ponadto należy wskazać kilka tzw. trybów dodatkowych realizacji przedsięwzięć w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego, tj. **Lease-Purchase.** Ten tryb przewiduje zaprojektowanie, finansowanie i realizację inwestycji przez podmiot prywatny, który następnie wydierżawia obiekt podmiotowi publicznemu.

Z kolei **Buid-Own-Operate-Transfer** oparty jest na zezwoleniu udzielonym przez podmiot publiczny, który umożliwia finansowanie, wykonanie oraz obsługę inwestycji infrastrukturalnej. Partner prywatny czerpie zyski z opłat użytkowników. Po okresie wskazanym w umowie, infrastruktura jest przekazywana podmiotowi publicznemu.

Nadto należy wskazać jeszcze tryb **Temporary Privatization** polegający na czasowym przeniesieniu prawa własności publicznej na podmiot prywatny, który dokonuje ulepszeń i modernizacji infrastruktury, a następnie po okresie umowy przekazuje ponownie podmio-

¹¹ Model angielski Private Finance Initiative łączy ideę przetargu na zakup dóbr kapitałowych z koncepcją długoterminowego nabywania usług od sektora prywatnego i model francuski o bardziej rozbudowanych formach realizacyjnych dopuszczających prywatnych operatorów do działania na majątku publicznych, por. M. Bitner, *Modele partnerstwa publiczno-prywatnego w krajach Unii Europejskiej*, „Finanse Komunalne”, 2003, Nr 2, s. 25; R. Sowiński, *Ustawa o partnerstwie publiczno-prywatnym in statu nascendi*, [w:] *Granice wolności gospodarczej w systemie społecznej gospodarki rynkowej. Księga jubileuszowa z okazji 40-lecia pracy naukowej prof. dr hab. Jana Grabowskiego*, Katowice 2004, s. 264 i nast.

towi publicznemu. Modernizacja infrastruktury zapewnia w dalszej perspektywie poprawę jakości usług przez podmiot publiczny¹².

3. Polityka rządu w kreowaniu partnerstwa publiczno-prywatnego

W polityce rządu przyjętej w uchwale Rady Ministrów nr 116/2017 z dnia 26 lipca 2017 roku wskazano podstawowe cele polityki w ramach rozwoju partnerstwa publiczno-prywatnego, kluczowe zasady jej realizacji, działania i odpowiedzialność poszczególnych instytucji oraz problem monitoringu i ewaluacji ww. polityki.

We wstępie do założeń polityki rządu podkreślono m.in., że formuła partnerstwa publiczno-prywatnego przyniesie wymierne korzyści zarówno podmiotowi publicznemu jak i odbiorcom usług. Dzięki partnerstwu publiczno-prywatnemu zostaną dostarczone wysokiej jakości usługi publiczne. Analiza rynku partnerstwa publiczno-prywatnego potwierdziła, iż to jednostki samorządu terytorialnego są dominującym podmiotem zamawiającym (co potwierdziła statystyka realizowanych zamierzeń w latach 2009-2016).

Jak podkreślono w celach polityki rządu istotna jest działalność odpowiednich struktur administracyjnych na szczeblu centralnym. Do października 2020 roku organem odpowiedzialnym za rozwój partnerstwa publiczno-prywatnego był minister właściwy ds. rozwoju regionalnego, po reorganizacji rządu centralną jednostką koordynująco-zarządzającą jest Minister Rozwoju, Pracy i Technologii. Do zadań departamentu ds. partnerstwa publiczno-prywatnego należą następujące działania, polegające na m.in.: wdrożeniu polityki w zakresie rozwoju partnerstwa publiczno-prywatnego, koordynacji działań administracji publicznej, przygotowaniu projektów, niezbędnych regulacji prawno-instytucjonalnych, wspieraniu merytorycznym podmiotów publicznych przygotowujących i realizujących projekty w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego, ocenianiu zrealizowanych przedsięwzięć, czy prowadzeniu działań informacyjnych polegających na nawiązaniu współpracy pomiędzy podmiotami publicznymi a otoczeniem administracji.

Ważną częścią działalności rządu jest również prowadzenie działalności szkoleniowej o charakterze regionalnym, profilowanym czy w formie warsztatów specjalistycznych.

Na uwagę zasługują także opracowania dotyczące bazy realizowanych zamierzeń w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego, co implikuje upowszechnianie dobrych praktyk w ramach powyższej formuły.

Istotną częścią polityki rządu są również działania w zakresie wdrożenia instrumentów wsparcia finansowego i ustanowienia systemu gwarancji i poręczeń dla sektora publicznego przy współpracy z Bankiem Gospodarstwa Krajowego i Polskim Funduszem Rozwoju.

Polityka rządu w zakresie rozwoju partnerstwa publiczno-prywatnego ma dotyczyć zarówno małych jak i dużych projektów inwestycyjnych realizowanych w różnych formach współpracy sektora publicznego i prywatnego. Partnerstwo publiczno-prywatne powinno być wykorzystane w szczególności do realizacji zadań publicznych w sektorach

¹² B.P. Korbus, M. Strawiński, *Partnerstwo publiczno-prywatne. Nowa forma realizacji zadań publicznych*, Wyd. 2, Warszawa 2009, s. 282 i nast.

takich jak: ochrona środowiska, transport, edukacja, infrastruktura miejska, kultura, sport, turystyka i rekreacja, ochrona zdrowia, infrastruktura informatyczna, czy efektywność energetyczna. Polityka rządu w zakresie rozwoju partnerstwa publiczno-prywatnego odnosi się do umów o różnym okresie obowiązywania. Jak podkreślono, umowy powinny być zawierane na okres umożliwiający zwrot nakładów, tj. od 10 do 30 lat.

Ważna konstatacja wynika z celów polityki rządu, a stanowi o tym, że decyzja podjęta przez podmiot publiczny o realizacji projektów inwestycyjnych w formule partnerstwa publiczno-prywatnego winna mieć na uwadze szeroko rozumiany interes publiczny, natomiast korzyści z zastosowania ww. formuły należy porównać z innymi metodami realizacji inwestycji, np. z zastosowaniem tradycyjnych trybów zamówień publicznych. Nadto wybór partnera prywatnego powinien być dokonany z należytą starannością i z myślą o jego wiedzy oraz doświadczeniu. Istotna jest innowacyjność sektora prywatnego i kreatywność rozwiązań. Wybór partnera prywatnego powinien być dokonany w oparciu o obowiązujące prawo. Należy przy tym unikać nadinterpretacji przepisów prawnych i nadmiernego ograniczenia jawności w procedurze zawierania umów partnerstwa publiczno-prywatnego.

Pomimo prywatyzacji zadań publicznych, tj. zlecenia świadczenia pewnych usług na rzecz podmiotu prywatnego czy ich realizacji w formule spółki z udziałem partnera prywatnego, w dalszym ciągu odpowiedzialność za oczekiwaną jakość usług ponosi podmiot publiczny¹³.

4. Partnerstwo publiczno-prywatne w zakresie infrastruktury sportowo-rekreacyjnej

Przechodząc do oceny instytucji partnerstwa publiczno-prywatnego w jej praktycznym wymiarze należy podkreślić, iż badania nad wykorzystaniem instytucji partnerstwa publiczno-prywatnego zostały zapoczątkowane po wejściu w życie ustawy z 2005 roku. Jednakże, jak potwierdziły wyniki badań, w okresie między wejściem w życie ustawy z 2005 roku a wprowadzeniem istotnych zmian ustawą z 2008 roku instytucja partnerstwa publiczno-prywatnego nie była wykorzystywana w znaczącym stopniu. Na ten fakt złożyło się wiele czynników, w tym niedoskonałości ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku.

Jak pisze Michał Kania do głównych wad ustawy należało zaliczyć: brak doprecyzowania kluczowych pojęć, takich jak zadania publiczne, czy też brak kryteriów określających korzyści dla interesu publicznego, brak spójności przepisów zawartych w ustawie. Nadto ustawa nakładała na strony współpracy zbyt wiele obowiązków, które zniechęcały do zawiązywania partnerstwa publiczno-prywatnego, przy tym przepisy nakładały takie same wymagania zarówno na projekty o dużej jak i małej wartości¹⁴.

¹³ K. Strzyczkowski, *Prawo gospodarcze publiczne*, Warszawa 2011, s. 342; C. Banasiński, M. Kulesza, *Ustawa o gospodarce komunalnej. Komentarz*, Warszawa 2002, s. 41-42.

¹⁴ M. Kania, *Partnerstwo publiczno-prywatne*, [w:] *Przedsiębiorca: zagadnienia wybrane*, (red.) R. Blicharz, Katowice 2017, s. 355.

Ocena wdrażania modelu partnerstwa publiczno-prywatnego jako formy czy instrumentu realizacji zadań publicznych jest dość trudna do jednoznacznej oceny. Nie ulega wątpliwości, iż ważnym czynnikiem jest poziom rozwoju regionów czy gmin¹⁵.

Jednakże na podstawie przeprowadzonych badań przez Instytut Partnerstwa Publiczno-Prywatnego na zlecenie Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju¹⁶ za okres od 2009 do września 2019 roku spośród zawartych 564 umów w fazie realizacji jest 137 umów. Postępowania były prowadzone w oparciu o ustawę – Prawo zamówień publicznych i ustawę o koncesjach na roboty i usługi. Do najważniejszych sektorów, w których były prowadzone postępowania należy zaliczyć:

- sektor energetyczny,
- sektor sportu i turystyki,
- sektor wodno-kanalizacyjny,
- sektor edukacji, kultury,
- sektor usług transportowych,
- sektor gospodarki odpadami.

Jak wynika z przeprowadzonych badań, w ostatnich latach mamy tendencję wzrostową liczby zawartych umów. Na szczególną uwagę w badanym okresie zasługuje 2013 rok, kiedy zawarto umowy o najwyższej wartości:

- budowa poznańskiej spalarni odpadów (783 mln zł),
- powstanie sieci szerokopasmowej w województwie mazowieckim i podkarpackim (458 mln zł)

oraz 2019 rok, w którym nastąpił wybór najkorzystniejszej oferty w projekcie zagospodarowania odpadów komunalnych w Olsztynie (648 mln. zł).

Pod względem wartości dominują dwa sektory: sektor telekomunikacyjny i gospodarki odpadami, natomiast najwięcej umów jest realizowanych w sektorach takich jak: infrastruktura transportowa, sport i turystyka i efektywność energetyczna. Umowy zostały zawarte w trybie ustawy o koncesjach na roboty i usługi (39%), a w trybie ustawy Prawo zamówień publicznych (35%). W liczbie zawartych umów przodują polskie samorządy (89%), w tym gminy miejskie. Odnotowano jedynie znikomy procent umów, których stroną były organy administracji rządowej (7 przypadków), w tym budowa siedziby Sądu Rejonowego w Nowym Sączu.

W trakcie procedury zawarcia umów jednostki publiczne korzystały ze wsparcia doradców, tj. w przygotowaniu ogłoszenia postępowania, czy jego trwania, jednakże badania potwierdzają, że podmioty publiczne ponoszą bardzo wysokie koszty doradztwa.

Polska praktyka partnerstwa publiczno-prywatnego potwierdza, że zdecydowana większość umów jest realizowana, a jedynie ok. 12% to przypadki braku ich realizacji

¹⁵ J. T. Hryniewicz, *Jakość rządzenia i polityka spójności w wybranych grupach regionów europejskich*, „Samorząd Terytorialny” 2018, nr 7-8, s. 5-23.

¹⁶ Zob. <https://www.ppp.gov.pl/media/system/slovniki/Raport-z-rynku> [dostęp: 20.11.2021].

z powodu wcześniejszego rozwiązania umowy czy niewykonania dzieła (dotyczy to umów koncesyjnych).

Zatem strategia na rzecz odpowiedzialnego rozwoju partnerstwa publiczno-prywatnego pozwala wykorzystać kapitał ludzki i doświadczenie sektora prywatnego.

Na szczególną uwagę zasługuje wykorzystanie instytucji partnerstwa publiczno-prywatnego w zakresie infrastruktury sportowo-rekreacyjnej. Jak podkreśla się w literaturze przedmiotu w oparciu o przeprowadzone badania najczęściej wykorzystanym modelem partnerstwa publiczno-prywatnego jest model polegający na przeniesieniu na podmiot prywatny odpowiedzialności za projektowanie, budowę i finansowanie (częściowe finansowanie) oraz eksploatację obiektu przez okres oznaczony w umowie, po którym następuje przekazanie obiektu na rzecz podmiotu publicznego. Najczęściej to były modele BOT, DFBO, czy BOO. W umowach koncesyjnych zawieranych na okres 20 lub 30 lat na partnerze prywatnym spoczywało ryzyko związane z projektowaniem, budową, zarządzaniem i eksploatacją obiektu. Partner prywatny uzyskiwałby prawo do przychodów, na przykład organizacji imprez sportowych, koncertów¹⁷. W przypadku, gdy uzyskiwane przychody nie osiągałyby oczekiwanej stopy zwrotu z inwestycji, partner prywatny może oczekiwać wsparcia ze strony podmiotu publicznego¹⁸. Jako przykład inwestycji dedykowanej dla całej rodziny można wskazać Wrocławski Aquapark. W 2003 roku miasto Wrocław zleciło przygotowanie studium wykonalności. W oparciu o przygotowane studium miasto Wrocław dokonało wyboru formy realizacji przedsięwzięcia. Kryteriami wyboru partnera prywatnego były: cena, doświadczenie w projektowaniu, budowie lub nadzorze inwestorskim oraz eksploatacji tego typu obiektów¹⁹. Do realizacji umowy partnerstwa publiczno-prywatnego powołano spółkę specjalnego przeznaczenia. Udział podmiotu publicznego wynosi 25%, a podmiotu prywatnego 75%. W 2008 roku zawarto ze spółką umowę dzierżawy obiektu na okres 30 lat. Z danych statystycznych wynika, że spółka osiąga bardzo wysokie zyski, na przykład w 2016 roku dochody spółki wyniosły ponad 8 mln zł.²⁰

Jako przykład kolejnej inwestycji realizowanej w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego, to modernizacja kąpieliska na terenie Ośrodka Rekreacyjnego Planty w Mikołowie. Celem przedsięwzięcia jest umożliwienie mieszkańcom gminy Mikołów dostępu do całorocznej i wielofunkcyjnej infrastruktury sportowej oraz rekreacji wodnej na terenie OR Planty. Gmina Mikołów jako wkład własny wnosi na podstawie umowy użytkowania nieruchomości zlokalizowane na terenie OR Planty. Gmina nie dopuszcza przenoszenia własności obiektu na partnera prywatnego. Partner prywatny winien sfinansować w całości prace projektowe, roboty budowlane i ponosić będzie wydatki eksploatacyjne związane z zarządzaniem obiektu. Gmina rozważyła współfinansowanie części wydatków eksploata-

¹⁷ A. Bronikowska, M. Kurzyński, *PPP w infrastrukturze sportowej i rekreacji*, [w:] *Partnerstwo publiczno-prywatne*, (red.) A. Gajewska-Jedwabny, Warszawa 2007, s. 227 i nast.

¹⁸ Tamże, s. 229.

¹⁹ Tamże, s. 227.

²⁰ Zob. <http://biznes.onet.pl/wiadomosci/kraj/aquaparki-w-polsce-jak-nie-utopie-pieniedzy/zgbqf4> [dostęp: 15.12.2020].

cyjnych. Wynagrodzenie dla partnera prywatnego będą stanowił korzyści komercyjne z obiektu kąpieliska miejskiego²¹.

5. Postulaty zmian ustawodawstwa w zakresie szerszego wykorzystania instytucji partnerstwa publiczno-prywatnego przez samorząd gminny

Warto na wstępie skonstatować, iż do 2005 roku nie było regulacji ustawowych dotyczących partnerstwa publiczno-prywatnego. Od 2005 roku zaczęła obowiązywać ustawa z dnia 28 lipca 2005 roku o partnerstwie publiczno-prywatnym²², która, jak podkreślono, była zbyt restrykcyjna i spowodowała, że w czasie obowiązywania powyższej ustawy nie zostały zrealizowane żadne znaczące projekty.

Jak wspomniano, momentem przełomowym było uchwalenie ustawy z dnia 19 grudnia 2008 roku o partnerstwie publiczno-prywatnym oraz ustawy z dnia 9 stycznia 2009 roku o koncesjach na roboty budowlane lub usługi, która została zastąpiona ustawą z dnia 21 października 2016 roku o umowie koncesji na roboty budowlane i usługi.

Jak podkreślono wcześniej, od 2009 roku obserwuje się systematyczny wzrost zawartych umów w ramach partnerstwa.

Niemniej jednak wskazane korzyści z realizacji zadań publicznych w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego i kolejne zmiany ustawy z dnia 9 stycznia 2009 roku nie stworzyły pełnych możliwości wykorzystania realizacji inwestycji infrastrukturalnych w powyższej formule.

Analiza dotychczasowego ustawodawstwa oraz ocena praktyki gospodarczej dają podstawy do wysunięcia następujących wniosków w zakresie zmian uregulowań prawnych:

Po pierwsze, na szczeblu rządowym należy stworzyć centralną instytucję, która realizowałaby funkcję programującą, certyfikującą czy kontrolną, a zarazem stanowiącą wsparcie dla instytucji zamawiających.

Po drugie, przepisy ustawy o partnerstwie publiczno-prywatnym powinny w większym stopniu określać zasady dotyczące finansowania inwestycji czy zarządzania w ramach zawartej umowy partnerstwa publiczno-prywatnego. Należy mieć również na uwadze ograniczenia, tj. limit zobowiązań dla jednostki samorządu terytorialnego wskazany w art. 243 ustawy o finansach publicznych, co skutkuje ograniczeniem możliwości zaciągania przez samorządy nowych zobowiązań²³. Niewątpliwie do zalet dla strony publicznej należy terminowe ukończenie projektu oraz przeniesienie ryzyka realizacji projektu na partnera prywatnego, jednakże z punktu widzenia partnera prywatnego w dalszym ciągu

²¹ Zob. https://bip.mikolow.eu/?p=document&action=showqid=8679&bar_id=4653 [dostęp: 13.10.2020].

²² Dz.U. z 2005, poz. 1420 ze zm.

²³ R. Placek, *Partnerstwo publiczno-prywatne w śląskich samorządach*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2016, Nr 273, s. 214.

zauważa się wysoki koszt procesu przetargowego oraz odroczony w czasie zwrot nakładów z inwestycji²⁴.

Po trzecie, przepisy powinny w większym stopniu uwzględniać możliwości zmiany warunków umów, mając na uwadze długoterminowy okres jej obowiązywania oraz wprowadzić ograniczenia wzrostu opłat za korzystanie z obiektów infrastruktury²⁵.

Po czwarte, przepisy powinny stwarzać bariery w zakresie niewłaściwego podziału ryzyka w danym przedsięwzięciu, czy przerzucania znaczącego ryzyka na podmiot prywatny, co wpływa często na zaniechanie jego realizacji.

Po piąte, istotnym problemem jest organizacja prawna na stopniu samorządu gminnego w zakresie przygotowania projektów. Zatem koniecznością staje się określenie wymagań formalno-prawnych, co do funkcjonowania zespołów projektowych, tj. w zakresie wiedzy i doświadczenia²⁶. Jak podkreśla się w załączniku do uchwały Rady Ministrów nr 116/2017 z dnia 26 lipca 2017 roku, zbyt mała liczba osób o właściwych kompetencjach lub zła organizacja zespołu projektowego powoduje istotne wydłużenie przygotowania projektu, a często wpływa negatywnie na postrzeganie i zainteresowanie projektem²⁷.

Konkluzje

Brak wdrażania instytucji partnerstwa publiczno-prywatnego na gruncie ustawy o PPP z 2005 roku spowodował potrzebę uchwalenia nowej regulacji prawnej w tym przedmiocie. Nowa ustawa o partnerstwie publiczno-prywatnym została uchwalona 19 grudnia 2008 roku²⁸. Ustawa z 2008 roku w odmienny sposób określiła zasady współpracy podmiotu publicznego i partnera prywatnego w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego, odformalizowania sposobu realizowania zadań publicznych w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego. Nadto zniesione zostało błędne założenie, jakim było wskazanie, iż podmioty sektora publicznego mogą posłużyć się formułą współpracy w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego jedynie wówczas, gdy jest ona metodą korzystniejszą od innych tradycyjnych sposobów realizacji zadań publicznych.

Jak słusznie podkreśla się w literaturze przedmiotu, pełne wykorzystanie możliwości wynikających w partnerstwa publiczno-prywatnego potrzebuje akceptacji społecznej i większego zaangażowania sektora publicznego do realizacji inwestycji infrastrukturalnych. Warto również podkreślić, że na strukturę partnerstwa publiczno-prywatnego będzie

²⁴ M. Łakomy, *Istota i rozwój rynku partnerstwa publiczno-prywatnego w Polsce*, „Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania Uniwersytetu Szczecińskiego” 2012, Nr 30, s. 76.

²⁵ K. Brzozowska, *Partnerstwo publiczno-prywatne w Europie*, Warszawa 2010, s. 34; a także M. Łakomy, *Istota i rozwój rynku partnerstwa publiczno-prywatnego w Polsce*, „Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania Uniwersytetu Szczecińskiego” 2012, Nr 30, s. 72.

²⁶ Bariery rynku PPP w Polsce – załącznik do uchwały Rady Ministrów nr 116/2017 z dnia 26 lipca 2017 r., s. 8.

²⁷ Tamże.

²⁸ Dz.U. z 2022 r., poz. 407.

kształtować konieczność dostosowania polskiej gospodarki do wymogów unijnych, np. w zakresie ochrony środowiska czy sektora energetycznego²⁹.

Jednakże kryzys gospodarczy spowodowany pandemią może w istotny sposób wpłynąć na rozwój partnerstwa publiczno-prywatnego w najbliższym czasie z uwagi na zdolność finansową sektora prywatnego.

Bibliografia

1. Bitner M., *Modele partnerstwa publiczno-prywatnego w krajach Unii Europejskiej*, „Finanse komunalne” 2003, nr 2.
2. Bronikowska A., Kurzyński M., *PPP w infrastrukturze sportowej i rekreacji*, [w:] *Partnerstwo publiczno-prywatne* (red.), A. Gajewska-Jedwabny, Warszawa 2007.
3. Brzozowska K., *Partnerstwo publiczno-prywatne w Europie*, Warszawa 2010.
4. https://bip.mikolow.eu/?p=document&action=showqid=8679&bar_id=4653.
5. <https://biznes.onet.pl/wiadomosci/kraj/aqusparki-w-polsce-jak-nie-utopie-pieniedzy/zgbqf4>.
6. <https://www.centrum-ppp.pl>.
7. <https://www.ppp.gov.pl/media/system/slowniki/Raport-z-ryнку>.
8. Hryniewicz T.J., *Jakość rządzenia i polityka spójności w wybranych grupach regionów europejskich*, „Samorząd Terytorialny” 2018, nr 7-8.
9. Jia M., Zhang Z., *When Does Trust Influence Cooperation Effects in Public- Private Partnership?*, „Sam Advanced Management Journal” Summer 2009.
10. Kania M., *Partnerstwo publiczno- prywatne*, [w:] *Przedsiębiorca: zagadnienia wybrane*, (red.) R. Blicharz, Katowice 2017.
11. Kołodziej-Hajdo M., *Partnerstwo publiczno-prywatne jako narzędzie nowoczesnego zarządzania organizacjami publicznymi*, „Studia Ekonomiczne, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2015, Nr 224.
12. Korbus B., Stawiński M., *Partnerstwo publiczno-prywatne. Nowa forma realizacji zadań publicznych*, Wyd. 2, Warszawa 2009.
13. Korbus B., *Partnerstwo publiczno-prywatne. Poradnik*, Warszawa 2010, UZP.
14. Łakomy M., *Istota i rozwój rynku partnerstwa publiczno-prywatnego w Polsce*, „Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania Uniwersytetu Szczecińskiego” 2012, Nr 30.
15. Nazarkevych J., *Organizacja partnerstwa publiczno-prywatnego warunkach wzrostu transparentności procesów i zmiany struktury stosunków gospodarczych*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2017, Nr 496.
16. Niedbałec-Leśniak N., *Prawna definicja partnerstwa publiczno-prywatnego w Polsce*, „Rocznik Lubuski” 2017, Tom 43, Cz. 2.
17. Placek R., *Partnerstwo publiczno-prywatne w śląskich samorządach*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2016, Nr 273.
18. Sowiński R., *Ustawa o partnerstwie publiczno-prywatnym in statu nascendi*, [w:] *Granice wolności gospodarczej w systemie społecznej gospodarki rynkowej. Księga jubileuszowa z okazji 40 –lecia pracy naukowej prof. dr hab. Jana Grabowskiego*, Katowice 2004.
19. Strzyczkowski K., *Prawo gospodarcze publiczne*, Warszawa 2011.

²⁹ M. Łakomy, op.cit. s. 76.

20. Ustawa z dnia 28 lipca 2005 r. o partnerstwie publiczno-prywatnym, Dz.U. z 2005, poz. 1420 ze zm.
21. Ustawa z dnia 19 grudnia 2008 r. o partnerstwie publiczno-prywatnym, Dz. U. z 2022 r. poz. 407.
22. Zacharko A., *Partnerstwo publiczno-prywatne w praktyce samorządu gminnego*, praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. dr hab. T. Kocowskiego, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, maszynopis, Wrocław 2021.
23. Załącznik do uchwały Rady Ministrów nr 116/2017 z dnia 26 lipca 2017 r.

Dane kontaktowe:

Aleksander Zacharko, Aleksander.zacharko@gmail.com



ROZDZIAŁ III

SOCJOLOGIA, FILOZOFIA A PRAWA CZŁOWIEKA



Grzegorz Chrószcz

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu

THOMAS PAINE, PIERWSZY ABOLICJONISTA AMERYKI

*Prawa człowieka to prawa, które przysługują
człowiekowi z racji tego, że jest człowiekiem.*

Thomas Paine, *Rights of Man*

Streszczenie (abstrakt): Od ponad dwustu lat prawa i wolności człowieka tworzą fundament egzystencji ludzkiej. W 2001 roku opinia międzynarodowa uznała handel niewolnikami za zbrodnię przeciwko ludzkości. Przez cały 2007 rok Wielka Brytania obchodziła dwusetną rocznicę zniesienia handlu niewolnikami. W dniu 25 marca 2008 roku Organizacja Narodów Zjednoczonych obchodziła pierwsze doroczne obchody Międzynarodowego Dnia Pamięci Ofiar Niewolnictwa i Transatlantyckiego Handlu Niewolnikami. W tym samym roku przypadała dwusetna rocznica oficjalnego zakończenia międzynarodowego handlu niewolnikami. W dniu 3 marca 1807 roku prezydent Thomas Jefferson podpisał ustawę zatwierdzoną przez Kongres, która zakazywała importu niewolników na terytorium podlegającej jurysdykcji Stanów Zjednoczonych. Handel niewolnikami oraz zjawisko niewolnictwa na terenie kolonii brytyjskich w Ameryce Północnej zwróciły uwagę wybitnego publicysty politycznego, Thomasa Paine'a. Thomas Paine był przywódcą duchowym rewolucji amerykańskiej i francuskiej, bojownikiem o prawo do wolności, zaciekłym wrogiem absolutyzmu, a przede wszystkim orędownikiem walki o prawa człowieka. Artykuł ma na celu przedstawienie działalności publicystycznej i politycznej Paine'a w walce z niesprawiedliwością społeczną, jaką było zagadnienie niewolnictwa w koloniach brytyjskich w Ameryce. Jego zaangażowanie w życie społeczne i polityczne w tworzącym się nowym państwie na mapie świata – Stanach Zjednoczonych Ameryki – szeroko opisywane na łamach prasy, przyczyniło się w istotny sposób do podjęcia działań zmierzających do zniesienia niewolnictwa. Thomas Paine z uwagi na zasługi w walce o zniesienie niewolnictwa został okrzyknięty przez potomnych pierwszym abolicjonistą Ameryki.

Słowa kluczowe: Thomas Paine, niewolnictwo, Ameryka, publicysta, abolicjonizm

THOMAS PAINE, AMERICA'S FIRST ABOLITIONIST

Abstract: For more than two hundred years, human rights and freedoms have formed the foundation of human existence. In 2001, international opinion declared the slave trade a crime against humanity. Throughout 2007, Britain celebrated the bicentenary of the abolition of the slave trade. On March 25, 2008, the United Nations celebrated the first annual commemoration of the International Day of Remembrance for the Victims of Slavery and the Transatlantic Slave Trade. The same year marked the bicentenary of the official end of the international slave trade. On March 3, 1807, President Thomas Jefferson

son signed a bill approved by Congress that prohibited the importation of slaves into the territory under the authority of the United States. The slave trade and the phenomenon of slavery in the British colonies of North America caught the attention of the eminent political columnist, Thomas Paine. Thomas Paine was the spiritual leader of the American and French revolutions, a fighter for the right to freedom, a fierce enemy of absolutism, and a champion of the struggle for human rights. The article aims to present Paine's journalistic and political activities in the fight against social injustice, which was the issue of slavery in the British colonies in America. His involvement in social and political life in the emerging new country on the world map – the United States of America – widely described in the press, contributed significantly to taking action to abolish slavery. Thomas Paine, because of his merits in the struggle for the abolition of slavery, was hailed by posterity as the first abolitionist of America.

Keywords: Thomas Paine, slavery, America, publicist, abolitionism

Wprowadzenie

Prawa człowieka są jednym z najmłodszych pojęć w słowniku społeczeństw i polityki. Są to powszechne prawa moralne o charakterze podstawowym przynależne każdemu człowiekowi¹. Prawa człowieka jako nauka interdyscyplinarna, obejmująca takie nauki, jak m.in. filozofia, etyka, prawo, nauki polityczne, historia, powodują, że trudno o jedną definicję pojęcia prawa człowieka. Zauważyć należy, że od pewnego czasu w przestrzeni publicznej ponownie pojawiają się głosy przypominające prawa i wolności człowieka i wzywające do ich przestrzegania oraz respektowania. Obecnie toczące się wojny, globalne przeludnienie, dyskryminacja płciowa, religijna oraz współczesne niewolnictwo ponownie prowokują do dyskusji o prawach człowieka. Dzisiaj prawa człowieka spychane są na plan dalszy, biorąc pod uwagę obecną sytuację geopolityczną oraz zmiany społeczno-polityczne, gospodarcze, religijne, ekonomiczne. Nasuwa się pytanie: a może prawa człowieka to tylko hasła ideologiczne bez pokrycia, czy akty prawne odwołujące się do przeszłości!? W wieku XX ideę sprawiedliwości zastąpiono ideą praworządności, co w gruncie rzeczy nie miało nic wspólnego z moralnością, bo w przestrzeni społeczno-politycznej pojawiały się różnego typu dyktatury, łamiące prawa człowieka. Przed wybuchem II wojny światowej idea praw człowieka nawiązywała do prawa naturalnego. W wieku XVII w doktrynie filozoficznej pojawia się termin prawa człowieka. Zgodnie z poglądami filozoficznymi epoki oświecenia, podkreślano wyjątkowość człowieka i jego prymat w stosunku do przyrody. Nierówność w traktowaniu ludzi, przynależność stanowa, arbitralność w stosowaniu prawa przez władców, spowodowały, że czołowi myśliciele oświecenia wysunęli propozycje zmian w prawie karnym. Omówienie wszystkich tez Hugo Grotiusa, Thomasa Hobbes'a, Barucha Spinozy, Johna Locke'a wykraczałoby poza tematyczne ramy tego artykułu. Na bazie poglądów filozofów pojawia się w drugiej połowie XVII wieku nurt w prawie karnym określany jako szkoła prawa naturalnego. Właśnie w oświeceniu, zdaniem

¹ M. Pichlak, *Prawa człowieka a dialektyka prawa*, [w:] *Współczesne koncepcje ochrony wolności i praw podstawowych*, (red.) A. Bator, M. Jabłoński, M. Maciejewski, K. Wójtowicz, Wrocław 2013, s. 23. Zob. też: A. Bartuś, *O wolności i prawach człowieka*, Oświęcim 2014, s. 8-10.

badaczy, upatrywać należy rozwoju nowożytnego prawa karnego². Główną ideą szkoły prawa naturalnego było uznanie stanu natury za stan, w którym wszyscy ludzie mogą korzystać w sposób nieograniczony z przynależnych im praw, tj. prawa do życia, do wolności, do równości i do własności. Innymi słowy, człowiek żył zanim ustanowił instytucję zwaną społeczeństwem³. Warto w tym miejscu podkreślić, że oświeceniowa idea praw człowieka była jednak ograniczona. Prawa polityczne przyznawano jedynie garstce posiadaczy, ignorując kobiety, dzieci, eksterminując rdzenną ludność amerykańską, a także zjawisko niewolnictwa ludności czarnej. Z uwagi na powszechnie panującą niesprawiedliwość społeczną, Thomas Paine jako pierwszy postanowił podjąć walkę o poszanowanie wolności, równości i godności z jednoczesnym postulatem respektowania przez rządy niezbywalnych praw człowieka⁴.

Kolonizacja Ameryki Północnej i początki zjawiska niewolnictwa

Wielkie odkrycia geograficzne spowodowały, że nastąpiła eskalacja wypraw morskich w celu poszukiwania nowych cywilizacji i zdobywania ziem, które prawem zdobywcy były następnie kolonizowane. Kiedy potwierdzono, że Krzysztof Kolumb odkrył zupełnie nowy kontynent, zwany później Ameryką, ówczesne potęgi morskie przystąpiły do podziału tamże sfery swoich wpływów. Walka o dominację w Nowym Świecie przybierała na sile i brutalności, kiedy potwierdzone zostały informacje o znajdujących się tam niezliczonych bogactwach, takich jak złoto, srebro czy kamienie szlachetne. Pod pozorem i z hasłami na ustach o misji szerzenia chrześcijaństwa, zdobywcy przystąpili do masowej eksploatacji nowo odkrytych ziem. Konkwistadorzy portugalscy i hiszpańscy swoimi decyzjami spowodowali, że z powierzchni ziemi powoli zniknęły cywilizacje Ameryki prekolumbijskiej, m.in. Inków czy Azteków. Ludność autochtoniczna została pozbawiona ziem i terenów, na których od zawsze żyła, a opornych eksterminowano biologicznie na rzecz nowego porządku z nowymi właścicielami ze Starego Świata. Europejscy właściciele w pogoni za bogactwami w sposób brutalny eksploatowali nadawane im majątki ziemskie.

Rekonesans hiszpański na tereny Ameryki Północnej nie przyniósł oczekiwanych efektów. Nie znaleziono tam szlachetnych kruszców, czy cywilizacji na wysokim poziomie społecznym. Odkryto tam tylko ogromne tereny, pokryte niezliczonymi połączaniami lasów, bogatymi w florę i faunę ze słabo zaludnionymi terenami zamieszkałymi przez ludność autochtoniczną, w przeważającej części prowadzącą koczowniczy tryb życia. Aż do pierw-

² M. Maciejewski, *Początki koncepcji oraz regulacji praw i wolności człowieka do czasów oświecenia*, [w:] *Współczesne koncepcje ochrony wolności i praw podstawowych*, (red.) A. Bator, M. Jabłoński, M. Maciejewski, K. Wójtowicz, Wrocław 2013, s. 14; W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii. Filozofia nowożytna do roku 1830*, t. II, Warszawa 1993, *passim*; R. Kuźniar, *Prawa człowieka. Prawo, instytucje, stosunki międzynarodowe*, Warszawa 2000, s. 22; W. Osiatyński, *Prawa człowieka i ich granice*, Kraków 2011, s. 23.

³ S. Ruchała, *Współczesne filozoficzne spory o uregulowanie praw człowieka*, Katowice 2006, s. 19. Zob. O. Górecki, *Rekonstrukcja historycznych podstaw i ideologicznej ciągłości współczesnego libertarianizmu*, [w:] *Tendencje rozwojowe myśli politycznej i prawnej*, (red.) M. Maciejewski, M. Marszał, M. Sadowski, Wrocław 2014, s. 329.

⁴ M. Gwary, *Thomasa Paine'a ujęcie doktryny prawnonaturalnej: prawo naturalne wobec rewolucji*, „Acta Universitatis Lodzensis Folia Philosophica” 2010, XXIII, s. 220-221. Por. A. Bartuś, *op. cit.*, s. 16.

szej połowy XVII wieku uważano te tereny za mało atrakcyjne do stałej kolonizacji⁵. Właściciele ogromnych plantacji kawy, bawełny, kukurydzy czy hodowli inwentarza zwierzęcego stanęli przed nie lada wyzwaniem. Ucieczki, choroby, ciężka praca w kopalniach (Indianie nie byli przyzwyczajeni do tego typu prac) spowodowały, że brakowało rąk do pracy⁶.

Imperia kolonialne, takie jak Portugalia i Hiszpania, zorientowały się, że obrót handlowy kolonii z metropoliami może się szybko załamać. Transporty morskie kursujące przez Atlantyk, zaopatrujące stolicy metropolii w różnego rodzaju surowce, jak złoto, srebro, drewno, ale i towary spożywcze, jak owoce, warzywa, zboża, mogą mieć problemy z ciągłymi dostawami. W związku z powyższym Portugalia oraz Hiszpania zaangażowały ogromne środki finansowe oraz siły zbrojne w celu poszukiwania taniej siły roboczej. Czarni mieszkańcy afrykańskiego lądu byli porywani i przewożeni w nieludzkich warunkach na drugą stronę kuli ziemskiej. Praktyka ta była na tyle dochodowa, że państwa te objęły „patronatem” bardzo dochodowy biznes⁷.

Jak podają źródła, pierwszym Afrykaninem w obu Amerykach był czarny żeglarz Juan las Canarias, który służył na flagowym okręcie Kolumba, Santa Maria⁸. Wiadomość o odkryciu nowego kontynentu szybko dotarła na inne dwory europejskie. Informacje napływające do stolic europejskich o nieprzebranych bogactwach nowo odkrytych terenów sprawiły, że kolejne monarchie ruszyły na podbój Nowego Świata. Geopolityka wpływów ukształtowała się w tym regionie w ten sposób, że Ameryka Środkowa i Południowa była strefą wpływów Hiszpanii i Portugalii. Natomiast Ameryka Północna nie znalazła się w kręgu zainteresowania dworów z Madrytu i Lizbony. Stolice Półwyspu Iberyjskiego uznały te tereny za mało atrakcyjne, a pierwsze wyprawy ekspedycyjne tylko tę tezę po-

⁵ M. Cieślak, A. Müller, *Black Lives Matter, czyli ile warte jest ludzkie życie*, https://ohistorie.eu/2020/08/11/black-lives-matter-czyli-ile-warte-jest-ludzkie-zycie/#_edn3, [dostęp: 28.01.2022]. Autorki piszą: [...] wczesny wiek XVII (oraz dodajmy, wiek XVI, kiedy angielskie próby kolonizacji Ameryki Północnej zakończyły się fiaskiem) to dla kolonizatorów terytoriów późniejszych Stanów Zjednoczonych czas eksperymentów z pozyskiwaniem taniej i łatwiej do eksploatacji siły roboczej” [...].

⁶ Ibidem. „Stworzenie systemu kontroli – konstatują badaczki – nad rdzennymi Amerykanami okazało się zbyt skomplikowane, szczególnie, że ci masowo umierali w wyniku chorób przywiezionych przez Europejczyków oraz wojen, jakie toczyli w obronie własnych ziem [...]”.

⁷ Ibidem. Autorki piszą bez ogródek: „[...] splot skomplikowanych czynników łączących historię Europy (kolonizacja Ameryk, nawiązanie stosunków handlowych z Afryką), Afryki (nawiązanie stosunków handlowych z Europą, agresywne próby Europejczyków założenia kolonii w Afryce, wewnętrzny handel niewolnikami), Bliskiego Wschodu (dominacja Osmanów na styku Azji i Europy) i obu Ameryk (ludobójstwo rdzennych Amerykanów) doprowadził do tego, że kolonizatorzy europejscy przejmujący terytoria Ameryk, a zatem nie tylko Anglicy w Ameryce Północnej, ostatecznie postanowili skupić swoje wysiłki na Afryce. To właśnie stamtąd sprowadzali siłę roboczą na plantacje tytoniu, trzciny cukrowej, ryżu czy bawełny, a także do pracy w kopalniach, na budowach i w domach zamożnych Europejczyków [...]”.

⁸ S. L. Brown, *Thomas Jefferson and the problem of race* [za:] K. Deagan, D. MacMahon, *Fort Mose: Colonial America's Black Fortress of Freedom*, Florida 1995, s. 9, <https://oll.libertyfund.org/page/liberty-matters-hans-eicholz-jefferson-slavery-race-declaration>, [dostęp: 27.01.2022]. Autorka pisze: „Juan las Canarias was a black sailor who served on Columbus' flagship, the Santa Maria, during the first transatlantic voyage in 1492”.

twierdziły⁹. W niedługim czasie i te tereny stały się teatrem walki o dominację na kontynencie Ameryki Północnej. Pedro Menéndez de Avilés (1519-1574), hiszpański konkwistador i pierwszy gubernator na Florydzie, na polecenie króla Filipa II (1527-1598) założył w 1565 roku St. Augustine pierwszą stałą osadę na kontynencie północnoamerykańskim, która notabene jest nieprzerwanie zamieszkała do dzisiaj. Zadanie założenia osady było podyktowane względami strategicznymi, bowiem położenie kolonii w tym miejscu pozwalało kontrolować ruchy statków w Zatoce Meksykańskiej, a jednocześnie ochraniać flotę skarbów płynącą z towarami z Meksyku do Hiszpanii. Do wyścigu po bogactwa przystąpiły kolejne państwa: Francja, Niderlandy oraz Anglia. Szeroko uprawiane m.in. korsarstwo na wodach Atlantyku sprawiło, że Anglia szybko stała się niekwestionowanym mocarstwem morskim. Na wodach Atlantyku u wybrzeży Florydy zaczęły pojawiać też statki pod banderą francuską. Próby osiedlenia się na wybrzeżach Ameryki uznano w Madrycie za naruszenie strefy wpływów i postanowiono wszelkie formy kolonizacji francuskiej zniszczyć¹⁰. Od tej pory kontynent amerykański stał się areną walk i rywalizacji potęg europejskich. Do gry o podział strefy wpływów na nowej mapie świata wkroczyła Anglia i jej stale umacniająca się flota morską na wodach Atlantyku.

W XVII wieku założono pierwszą brytyjską stałą osadę nazwaną Jamestown, a było to w 1606 roku w kolonii Wirginii¹¹. Jak podają źródła, w założeniu osady pomagało pięciu Polaków, z czasem było ich pięćdziesięciu¹². Wojny toczone na kontynencie europejskim oraz walki religijne w Anglii spowodowały, że kontynent amerykański jawił się jako ziemia obiecana. Nietolerancja religijna pomiędzy różnymi grupami religijnymi w tym po-

⁹ Juan Ponce de León (1474-1521), konkwistador hiszpański, pierwszy gubernator Portoryko. Z informacji zaczerpniętych od rdzennych mieszkańców dowiedział się, że niedaleko znajduje się żyzna ziemia z dużą ilością złota. Podczas wyprawy ekspedycyjnej w 1513 r., odkrył wyspę, którą z uwagi na zielony krajobraz nazwał La Florida (Festiwal kwiatów). Legenda głosi, że Florydę odkrył przez przypadek w trakcie poszukiwania legendarnej Fontanny Młodości. Podjął pierwsze próby kolonizacji Florydy, które niedługo zakończyły się klęską. Osady przez niego założone zostały spalone, a osadnicy zabici przez zamieszkujące tam plemiona indiańskie.

¹⁰ Prześladowania religijne we Francji spowodowały ucieczkę francuskich hugenotów za ocean. Jean Ribault (1520-1565), jeden z pierwszych francuskich kolonizatorów południowo-wschodnich terenów Stanów Zjednoczonych, w 1562 założył osadę Charlesfort, niedługo potem została opuszczona. W 1565 r. zginął w walkach w Hiszpanii. Rene de Laudonnière (1529-1574), uczestnik wyprawy Ribaulta, w 1565 r. założył fort Caroline (dzisiejsze Jacksonville na Florydzie), jako schronienie dla hugenotów. Fort został zdobyty i zniszczony (w rzezi zginęli Ribault i ok. 350 hugenotów, oszczędzono tylko kobiety i dzieci) przez Hiszpanów.

¹¹ M. Cieślak, A. Müller, op. cit., https://ohistorie.eu/2020/08/11/black-lives-matter-czyli-ile-warte-jest-ludzkie-zycie/#_edn3, [dostęp: 28.01.2022]. Autorki piszą wprost: [...] Ta historia zaczęła się 400 lat temu wraz z przybyciem pierwszego statku, na którym w 1619 około dwudziestu kobiet i mężczyzn z Afryki zostało przetransportowanych do angielskiej kolonii Virginia. Dodajmy, że ten należący do Anglika statek, który dobił do wybrzeży Virginii pod holenderską banderą, to nie pierwszy udokumentowany przypadek transportu Afrykanów na terytorium późniejszych Stanów Zjednoczonych [...] Niemniej to właśnie rok 1619 okazał się momentem przełomowym. [...] Historycy nie mają pewności co do ich statusu prawnego. Nie wiemy, czy byli to niewolnicy, tzw. służący kontraktowi, którzy uzyskiwali wolność po kilku latach służby ustalonych odgórnie w kontrakcie (*indentured servants*), czy też inny typ siły roboczej. To bardzo ważne rozgraniczenie, ponieważ nic nie wskazywało na to, że Europejscy kolonizatorzy uważali zniewolenie Afrykanów w swoich nowych amerykańskich koloniach za nieuniknione. [...]”.

¹² Z. Libiszowska, Tomasz Paine. *Obrona praw człowieka*, Warszawa 1976, s. 35.

między purytanami a katolikami popieranymi przez dynastię Stuartów, a także czynniki ekonomiczne, spowodowały ogromną emigrację ludzi przedsiębiorczych szukających lepszych warunków do życia. I tak w 1620 roku do brzegów Ameryki Północnej przybija statek Mayflower z pielgrzymami purytańskimi, którzy zakładają kolonię Massachusetts, dalej, pojawiają się kwakrowie oraz ich charyzmatyczny wyznawca i przywódca William Penn, który założył nową kolonię Pensylwanię z miastem Filadelfia na czele. W krótkim czasie zakładane są kolejne kolonie: katolicka Maryland czy anglikańska Karolina Południowa i Północna. Ludność zamieszkująca te tereny bardzo szybko podporządkowała sobie przyrodę oraz zamieszkała tam rdzenną ludność. Kolonizatorzy przystąpili do uprawy tytoniu, bawełny czy innych dóbr pozwalających im przeżyć i jednocześnie przynoszących zysk. Dobrobyt oraz dobra koniunktura gospodarcza powodowały, że coraz liczniej przybywała ludność z europejskich metropolii w poszukiwaniu lepszego życia w Ameryce. Prestiż Anglii oraz hegemonia jej floty na morzach i oceanach nie podlegały dyskusji. Zwycięska wojna siedmioletnia 1756-1763, konflikt o sukcesję hiszpańską 1700-1713, czy batalia o sukcesję austriacką 1740-1748, zakończona pokojem akwizgrańskim, spowodowały, że polityka premiera Williama Pitta (Starszego) przynosiła spodziewane efekty, została złamana hegemonia Francji. Należy pamiętać, że konflikt angielsko-francuski również toczył się na kontynencie amerykańskim. W wyniku porażki Francja została wyparta z Ameryki, w wyniku czego Luizjana przypadła Hiszpanii, a Kanada znalazła się w posiadłościach zamorskich Anglii¹³. Tak więc po 1713 roku Londyn wyparł Francję z Ameryki, ale i odebrał Hiszpanii handel niewolnictwem, którym do tej pory się trudnili. Kupcy brytyjscy szybko pojęli, jak bardzo dochodowy jest to interes i zapewnili sobie monopol na handel żywym towarem¹⁴.

Kolonie angielskie jako ważne źródło taniej żywności i surowców stale potrzebowały taniej siły roboczej. Szybki rozwój gospodarczy sprawił, że potrzebne były ręce do pracy.

¹³ Z. Libiszowska, *Tomasz Jefferson*, Wrocław 1984, s. 24-25.

¹⁴ T. Paine, *The Writings of Thomas Paine*, Vol. I (1774-1779). Pod red. M.D. Conway, New York 1894, s. 65-66, <https://oll.libertyfund.org/title/paine-the-writings-of-thomas-paine-vol-i-1774-1779>, [dostęp: 28.01.2022]. Paine na łamach *Pennsylvania Journal*, z 18 października 1775 roku w artykule zatytułowanym „Poważna myśl”, pisał wprost: „Kiedy zastanawiam się nad straszliwymi okrucieństwami stosowanymi przez Wielką Brytanię w Indiach Wschodnich – jak tysiące ludzi zginęło przez sztuczny głód – jak religia i każda męska zasada honoru i uczciwości zostały poświęcone luksusowi i dumie – Kiedy czytałem o nieszczęsnych tubylcach, którzy zostali zdmuchnięci, za żadną inną zbrodnię niż dlatego, że byli obrzydzeni nędzną sceną, Kiedy zastanawiam się nad tymi i tysiącem przypadków podobnego barbarzyństwa, mocno wierzę, że Wszechmogący, ze współczuciem dla ludzkości, ograniczy potęgę Wielkiej Brytanii. [...] A kiedy zastanawiam się nad tym, jaki użytek uczyniła z odkrycia tego nowego świata [...] A kiedy do tych i wielu innych melancholijnych refleksji dodam tę smutną uwagę, że od czasu odkrycia Ameryki wykorzystywała się w najstraszniejszym ze wszystkich ruchów, w ludzkim ciele, nieznanym najbardziej dzikim narodom, co roku (bez prowokacji i z zimną krwią) pustoszyło nieszczęsne wybrzeża Afryki, okradanie jej z jej nieobraźliwych mieszkańców, aby kultywować jej skradzione posiadłości na Zachodzie – kiedy się nad tym zastanawiam, nie waham się ani przez chwilę uwierzyć, że Wszechmogący ostatecznie oddzieli Amerykę od Wielkiej Brytanii”. Por. M. Cieślak, A. Müller, op. cit., https://ohistorie.eu/2020/08/11/black-lives-matter-czyli-ile-warte-jest-ludzkie-zycie/#_edn3, [dostęp: 28.01.2022]. „[...] Kolonizacja Ameryki Północnej – konstatują autorki – przez Brytyjczyków, którą konwencjonalnie uważa się za podwaliny państwa amerykańskiego, nie była tu wyjątkiem. Brytyjczycy stanowili część paneuropejskiego zjawiska zapoczątkowanego przez Hiszpanów i Portugalczyków w Ameryce Południowej i Środkowej [...]”.

Na północy był klimat surowszy, więc skupiono się na zakładaniu wielkich farm rolniczych i hodowli. Na południu klimat był bardziej przyjazny, stąd powstawały ogromne plantacje bawełny i tytoniu. Na początku XVIII wieku 13 kolonii zamieszkiwało 200 tys. białych mieszkańców. Transporty angielskich statków z czarnymi niewolnikami pod pokładem nieprzerwanie płynęły z Afryki. Pod koniec XVIII wieku ludność Ameryki liczyła już 2 miliony.

We wrześniu 1774 roku po 9 tygodniach podróży przybija do wybrzeży Ameryki Thomas Paine na statku *London Pocket*. Po raz pierwszy zobaczył Filadelfię, jej budynki, piękne ulice i place oraz tę ciemniejszą stronę życia społecznego – niewolnictwo.

Działalność polityczna i społeczna Thomasa Paine'a

Thomas Paine urodził się 29 stycznia 1737 roku w Thetford w hrabstwie Norfolk. Jego ojciec, Józef, był wytwórcą gorsetów, matką była Francis Cocke, córka miejscowego adwokata. Ojciec Paine'a należał do sekty religijnej kwakrów założonej przez charyzmatycznego szewca George Foxa. Ten odłam purytanów hołdował kultowi pracy jako elementowi służby bożej, a także ascezie, ucieczce od przemocy i krzywdy ludzkiej. Kwakrowie zgodnie z rytuałem religijnym nie nosili broni. Ich podstawowymi zasadami była wolność, równość i braterstwo oraz bezpośredni kontakt człowieka z Bogiem. Matka z kolei była członkinią kościoła anglikańskiego i w tym duchu Thomas Paine został ochrzczony. Z uwagi na mierne zarobki ojca w wieku siedemnastu lat zaciągnął się na statek, jednak w wyniku sprzeciwu ojca marzenie musiał odłożyć w czasie. W wieku 19 lat zaciągnął się na statek „*Król Pruski*”. Pobyt na statku nie był zbyt długi i po braku stabilizacji życiowej

powrócił do domu. W 1757 roku otworzył w Londynie firmę, w której pracował jako wytwórcą gorsetów. W wieku 22 lat ożenił się z Mary Lambert, która po kilku miesiącach małżeństwa zmarła. Po bankructwie firmy Paine zatrudnił się jako poborca akcyzy, było to najniższe stanowisko urzędnika państwowego, a do tego źle wynagradzane. Do jego zadań należało ustalanie wysokości podatku pośredniego od wytwórców i sprzedawców alkoholi. W 1765 roku zostaje dyscyplinarnie zwolniony za niewłaściwe wywiązywanie się z obowiązków i podejmuje się zawodu nauczyciela języka angielskiego w Londynie. Jednocześnie sam kładzie nacisk na samokształcenie. W wieku 30 lat, w 1766 roku ponownie zatrudnił się jako poborca akcyzy w miejscowości



Fot. 1. Thomas Paine (Mal. George Romney).
Domena publiczna/Portal Wikipedia

Lewes w hrabstwie Sussex. W 1769 roku po raz drugi ożenił się, tym razem z Elżbietą Ollive, córką miejscowego kwakra, kupca tytoniowego Samuela Ollive'a. Po jego śmierci razem z żoną i teściową prowadził wspólnie biznes tytoniowy, w którym pełnił funkcję zarządcy majątku. Z uwagi na podejmowane błędne decyzje handlowe, majątek został zlicytowany i sprzedany. W tym samym czasie za namową kolegów wydrukował anonimową petycję pt. *Sprawa Urzędników Akcyzy (Case of the Officers of Excise)*, która ukazała się drukiem w 1772 roku w nakładzie 4 tys. egzemplarzy. W tej rozpowszechnionej broszurze Paine domagał się od członków parlamentu podwyżki płac oraz poprawy warunków pracy poborców akcyzy¹⁵. Osobiście doręczał ją każdemu parlamentarzystcie. Prawdopodobnie to wtedy doszło po raz pierwszy do spotkania Paine'a z Beniaminem Franklinem, który wówczas był delegowany do Londynu jako agent kolonii amerykańskich, reprezentując je przed Izbą Gmin. Spotkanie uświadomiło Franklinowi drżące możliwości Paine'a tak dalece, że polecił go listownie opiece swojemu zięciowi, Richardowi Bache'a w Filadelfii¹⁶. W 1774 roku Paine został zwolniony z pracy, a po separacji z żoną, nie mając perspektyw na dalszą egzystencję w Londynie, wyruszył do Ameryki.

Po przybyciu do Filadelfii napisał list do Franklina datowany na 4 marca 1775 roku. Jak wynika z treści listu, podróż do Ameryki odchorował bardzo ciężko¹⁷. Po sześciotygodniowej rekonwalescencji trafił pod opiekę R. Bache'a. List polecający, który zabrał Paine ze sobą, pomógł mu wkupić się w łaski w nowej ojczyźnie. „Wasze hrabiowanie – pisał Paine – przyniosło mi wielu przyjaciół i reputację, za co proszę przyjąć moje szczere podziękowania. Zostałem poproszony przez kilku dżentelmenów, aby pouczyć ich synów, na bardzo korzystnych dla mnie warunkach”¹⁸. Mając opinię dobrego nauczyciela angielskiego, wkrótce znalazł zatrudnienie u drukarza i księgarza Roberta Aitkina (1734-1802), który był właścicielem gazety *Pennsylvania Magazine*. Jak zauważył Paine, zatrudnienie go jako

¹⁵ T. Paine, *The Writings of Thomas Paine*, Vol. IV (1791-1804). Pod red. M.D. Conway, New York 1894, s. 501-502, <https://oll.libertyfund.org/title/paine-the-writings-of-thomas-paine-vol-iv-1791-1804>, [dostęp: 28.01.2022]. Pisał: „[...] Być może można powiedzieć: Dlaczego urzędnicy akcyzowi narzekają; nie są zmuszani do służby i mogą z niej zrezygnować, kiedy im się podoba; jeśli mogą się naprawić, dlaczego tego nie robią? Niestety! Cóż to byłoby za kpina z litości, gdyby udzielił takiej odpowiedzi uczciwemu, wiernemu staremu oficerowi w akcyzie, który spędził kwiat swego życia w służbie i stał się niezdolny do żadnej innej rzeczy. Czas ograniczony do przyjęcia do pracy akcyzowej wynosi od dwudziestu jeden do trzydziestu lat – sam Kwiat Życia. Każda inna Nadzieja i Rozważanie zostają wtedy porzucona, a szansa na osiedlenie się w jakimkolwiek innym Biznesie staje się w ciągu kilku Lat nie tylko dla nich stracona, ale stają się dla niej straceni [...]”. Zob. Z. Libiszowska, *Tomasz Paine...*, s. 29-30.

¹⁶ Z. Libiszowska, *Tomasz Paine...*, s. 54. List Franklina był następujący: „Oddawca listu, p. Tomasz Paine, miał doskonałe polecenia jako zdolny i pełen umiejętności człowiek. Jedzie do Pensylwanii z zamiarem osiedlenia się tam. Proszę cię byś mu służył najlepszą radą i pomocą, gdyż jest tam zupełnie obcy. Gdybyś mógł mu pomóc znaleźć zatrudnienie w charakterze urzędnika (*clerc*) albo zastępcy nauczyciela czy wykładowcy w szkole. Sądzę, że nadaje się świetnie do tych zajęć, przynajmniej na początek, póki nie zapozna się z ludźmi i krajem. Zrobisz dobrze i zaskarbisz wdzięczność kochającego cię ojca”.

¹⁷ „*To Benjamin Franklin from Thomas Paine, 4 March 1775*”, Founders Online, National Archives, <https://founders.archives.gov/documents/Franklin/01-21-02-0285>. Źródło oryginalne: *The Papers of Benjamin Franklin*, vol. 21, January 1, 1774, do 22 marca 1775, red. William B. Willcox. New Haven i Londyn: Yale University Press, 1978, s. 515–518, [dostęp: 28.01.2022]. Paine pisał: „[...] nie miałem choroby morskiej, ale strasznie cierpiałem z powodu gorączki. Miałem bardzo małe nadzieje, że kapitan lub ja dożyjemy Ameryki”.

¹⁸ Ibidem.

dziennikarza spowodowało wzrost nakładu z 600 do 1500 egzemplarzy¹⁹. Paine podpisywał artykuły, używając pseudonimów – Englishmen, Forester, Amicus, Atlanticus²⁰. Pisał na różne tematy, jednakże najbardziej pasjonowały go zagadnienia społeczne i polityczne.

Zanim zostaną omówione interesujące nas sprawy społeczne, o czym szerzej niżej, warto w tym miejscu dokończyć ciekawy biogram Paine'a. Pracując w redakcji wspomnianej wyżej gazety, bacznie obserwował życie polityczne w Filadelfii, a ówczesna stolica polityczna i siedziba Kongresu zapewniała stały dopływ ciekawych tematów politycznych.

W styczniu 1776 roku opublikował anonimowo pamflet pod tytułem *Common Sense*, który w niedługim czasie został okrzyknięty bestsellerem²¹. Ta niewielka broszura zapewniła przybyszowi z Anglii niebywałą sławę. W pamflecie tym Paine zachęcał kolonie amerykańskie do zerwania więzi politycznych z Wielką Brytanią oraz postulował ogłoszenie niepodległości i utworzenie samodzielnego bytu państwowego²². W latach 1776-1779 służył jako sekretarz Komisji Spraw Zagranicznych w Kongresie. Z uwagi za zasługi polityczne, Paine otrzymał od stanu Nowy York posiadłość New Rochelle. W latach 1787-1792, po rezygnacji ze stanowiska, Paine podróżował między Francją a Wielką Brytanią. W czasie trwania rewolucji francuskiej przeniósł się z Londynu do Paryża. W latach 1791-1792 opublikował traktat polityczny zatytułowany *Rights of Man*²³. W dziele tym zaciekle bronił rewolucji, włączając się w agitację na rzecz republikańskiego ustroju Francji. W imię zasług na rzecz rewolucji otrzymał honorowe obywatelstwo francuskie. W 1793 roku uznany został za sojusznika żyrondistów, za co został aresztowany i przewieziony do więzienia w Paryżu²⁴. Dzięki kontaktom dyplomatycznym James'a Monroe udaje się uwolnić Paine'a z więzienia²⁵. Pokój zawarty w 1802 roku w Amiens między Francją a Anglią umożliwił Paine'owi podróż do Ameryki. Pobyt w Ameryce był dla niego przykry, ponieważ zmiany polityczne, jakie zaszły, spowodowały, że pod koniec życia środowisko dawnych przyjaciół unikało jego towarzystwa²⁶. Po powrocie do Ameryki nie

¹⁹ Ibidem. „[...] zwrócił się do mnie o pomoc. Nie miał więcej niż 600 subskrybentów, kiedy po raz pierwszy mu asystowałem. Mamy teraz ponad 1500 i dzienny wzrost”.

²⁰ <https://www.history.com/topics/american-revolution/thomas-paine>, [dostęp: 28.01.2022].

²¹ T. Paine, *Rights of Man, Common Sense and other political writings*. Pod red. M. Philp, Oxford 1995, s. 8. Mark Philp pisze, że: „Within a year it sold over 150,000 copies and, according to many contemporaries, it did more than any other publication to persuade America of the justice and necessity of independence”.

²² Z. Libiszowska, *Tomasz Jefferson...* s. 42; Zob. T. Paine, *Rights of Man, Common Sense and other political writings...*, s. 8-9. E. Rostworowski, *Historia Powszechna, wiek XVIII*, Warszawa 1994, s. 526.

²³ Z. Libiszowska, *Tomasz Paine a Polska stanisławowska*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 1974, t. XXIX, s. 111; T. Paine, *Rights of Man, Common Sense and other political writings...*, s. 12-13. Paine „written as a defence of the French Revolution and its principles in response to Edmund Burke's *Reflections on the Revolution in France* (1790)”.

²⁴ T. Paine, *Rights of Man, Common Sense and other political writings...*, s. 13. Philp stwierdził, że: „Paine somehow avoided the summary trial to which victims of hfe Jacobin terror were subjected, and he also narrowly escaped death from the diseases rife in the Luxembourg prison”.

²⁵ Ibidem, s. 14.

²⁶ Ibidem. Autor wstępu do dzieł Paine'a pisze wprost: „When Paine finally returned to America in 1802, fifteen years after leaving, the political atmosphere had changed dramatically and he found himself a ready

piastował już żadnego urzędu państwowego. Opublikował wiele artykułów, był także autorem innych dzieł o charakterze polityczno-społecznym, takich jak: *The American Crisis*, *Agrarian Justice*, *Age of Reason*, *Dissertations on the First Principles of Government*. Warto w tym miejscu dodać, że to Thomas Paine pierwszy sformułował i utrwalił nazwę przyszłego państwa „Stany Zjednoczone Ameryki”²⁷. Zmarł 8 czerwca 1809 roku w wieku siedemdziesięciu trzech lat²⁸.

Zagadnienie niewolnictwa w Ameryce Północnej w publicystyce Thomasa Paine’a

W 1774 roku Filadelfia liczyła około 40 tys. mieszkańców. Największe i najbogatsze miasto Pensylwanii u ujścia rzeki Delaware i Schuylkill, z potężnym portem handlowym. Panowały w nim tolerancja, braterstwo, ale było także miejscem istnienia zjawiska, które rozprzestrzeniało się we wszystkich koloniach – niewolnictwa. W samej Pensylwanii było prawie 6000 niewolników i nikt wówczas nie myślał o zniesieniu tego odrażającego systemu w Ameryce. Paine uznał, że niewolnictwo musi zostać zniesione i przystąpił do podjęcia tego tematu w publikacjach na łamach gazet. Warto wspomnieć, że zagadnienie niewolnictwa było już wcześniej poruszane na łamach gazet w Filadelfii, ale ograniczano się tylko do humanitarnego i łagodnego traktowania Afrykanów. Uwagę na handel niewolnikami zwróciła opublikowana w Filadelfii w 1762 roku anonimowa broszura, zatytułowana *A Short Account of that Part of Africa inhabited by the Negroes, etc.* Z kolei w 1767 roku kwakier i filantrop Anthony Benezet (1713-1784) napisał broszurę pt. *A Caution and Warning to Great Britain and Her Colonies, etc.* W tekście autor zaprezentował angielskie potępienie dla handlu niewolnikami. Pisał wprost: „Brytyjczycy chwalą się, że są hojnym,

target for Federalist attack. This was partly a result of his writings [...]”. Por. Z. Libiszowska, *Tomasz Jefferson...* s. 231. „Mimo zasług – pisze Libiszowska – z okresu rewolucji amerykańskiej w oczach opinii amerykańskiej był obecnie jakobinem, bezbożnikiem, skompromitowanym również napaścią publicystyczną na prezydenta Waszyngtona w okresie jego administracji”.

²⁷ T. Paine, *The Writings of Thomas Paine*, Vol. I (1774-1779), s. 8, <https://oll.libertyfund.org/title/paine-the-writings-of-thomas-paine-vol-i-1774-1779>, [dostęp: 28.01.2022]. Paine pisał: „STANY ZJEDNO-CZONE AMERYKI zabrzmią równie pompatycznie na świecie czy w historii”. Por. Z. Libiszowska, *Tomasz Paine...*, s. 90; C. Błaszczuk, op. cit., s. 12.

²⁸ Z. Libiszowska, *Tomasz Paine...*, s. 260. W pogrzebie udział wzięło kilku przyjaciół. Publicysta został pochowany w New Rochelle. Po kilku latach wielbiciel autora *Common Sense* William Cobbett (1793-1835), dziennikarz, społecznik, postanowił zabrać zwłoki Paine i pochować je z honorami w Anglii. Planował zorganizować publiczną zbiórkę na rzecz pomnika bohatera. „Postanowił poczekać – pisze Libiszowska – i trumnę przechowywał u siebie. Przed śmiercią, w r. 1835 powierzył ją synowi. Syn stracił wszystko, musiał sprzedać dom. Stojący w kącie wśród rupieci szkielet był nikomu niepotrzebny. Znalazł się w rękach obcych, obojętnych ludzi. Z czasem o nim zapomniano i nikt nie wie, gdzie spoczęły kości Tomasza Paine”. Por. https://en.wikipedia.org/wiki/Thomas_Paine_-_Death, [dostęp: 28.01.2022]. Pisarz i mówca Robert G. Ingersoll napisał: „Thomas Paine przekroczył legendarną granicę życia. Jeden po drugim większość jego starych przyjaciół i znajomych opuściła go. Oczerniany ze wszystkich stron, egzekwowany, odrzucany i odrażający – jego cnoty potępiane jako wady – jego usługi zapomniane – jego charakter poczerniały, zachowywał równowagę i równowagę swojej duszy. Był ofiarą ludu, ale jego przekonania pozostały niezachwiane. Nadal był żołnierzem w armii wolności i wciąż starał się oświecić i ucywilizować tych, którzy niecierpliwie czekali na jego śmierć. Nawet ci, którzy kochali swoich wrogów, nienawidzili Go, swojego przyjaciela – przyjaciela całego świata – z całego serca. 8 czerwca 1809 roku przyszła śmierć – Śmierć, prawie jego jedyny przyjaciel [...]”.

ludzkim narodem, który ma prawdziwe poczucie znaczenia wolności, ale czy jest to prawdziwa postać, podczas gdy ten barbarzyński, dziki handel niewolnikami, ze wszystkimi towarzyszącymi mu okropnościami, otrzymuje oblicze i ochronę od władzy ustawodawczej, przez którą rocznie poświęca się tak wiele tysięcy istnień ludzkich”²⁹.

Następnie w 1772 roku dr Benjamin Rush, jeden z Ojców-Założycieli Stanów Zjednoczonych, sygnatariusz Deklaracji Niepodległości, lekarz i filantrop, opublikował dwie krótkie broszury przeciwko handlowi niewolnikami i okrucieństwom ich właścicieli. Choć Rush w tych dziełach uznał niesprawiedliwość niewolnictwa, nie zasugerował jego zniesienia. Ten wybitny polityk w 1798 roku wydanej broszurze w Filadelfii w przedmowie do swoich *Essays, literary, moral, and Philosophical* pisał bez ogródek: „autor pominął w tym zbiorze dwie broszury, które opublikował w roku 1772 na temat niewolnictwa Murzynów, ponieważ wyobrażał sobie, że ich przedmiot został częściowo osiągnięty, i ponieważ obywatele Stanów Zjednoczonych zostali od tego czasu dostarczeni z Wielkiej Brytanii i innych krajów z licznymi traktatami na ten temat, bardziej obliczone na dopełnienie zamierzonego przez autora efektu niż jego wcześniejsze publikacje”³⁰. Na marginesie należy dodać, że w czasie, kiedy została opublikowana praca B. Rusha, niewolnictwo w Stanach Zjednoczonych stało się zjawiskiem na niespotykaną skalę, pomimo faktu, że 1808 roku nastąpił koniec handlu niewolnikami, to inaczej do problemu podszedł przybysz z Anglii.

Paine jako pierwszy wystąpił z radykalnym poglądem, żądając całkowitego zniesienia niewolnictwa. Moncure Daniel Conway, jeden z najrzetelniejszych biografów Paine’a, stwierdził, że „Thomasowi Paine’owi należy się zaszczyt bycia pierwszym amerykańskim abolicjonistą”³¹. Na łamach dodatku tygodniowego do *Pennsylvania Journal* anonimowo

²⁹ A. Benezet, *A Caution and Warning to Great Britain and her Colonies*, in a short representation of the calamitous state of the enslaved negroes in the British Dominions. Collected from various authors, etc, https://en.wikisource.org/wiki/A_caution_and_warning_to_Great_Britain_and_Her_Colonies_in_a_short_representation_of_the_calamitous_state_of_the_enslaved_negroes_in_the_British_Dominions, [dostęp: 17.02.2022]. Pisał expressis verbis: „At a time when the general rights and liberties of mankind, and the preservation of those valuable privileges transmitted to us from our ancestors, are become so much the subjects of universal consideration; can it be an inquiry indifferent to any, how many of those who distinguish themselves as the Advocates of Liberty, remain insensible and inattentive to the treatment of thousands and tens of thousands of our fellow-men, who, from motives of avarice, and the inexorable degree of tyrant custom, are at this very time kept in the most deplorable state of slavery, in many parts of the British Dominions. The intent of publishing the following sheets, is more fully to make known the aggravated iniquity attending the practice of the Slave-Trade; whereby many thousands of our fellow-creatures, as free as ourselves by nature, and equally with us the subjects of Christ's redeeming grace, are yearly brought into inextricable and barbarous bondage; and many, very many, to Miserable and untimely ends”.

³⁰ B. Rush, *Essays: Literary, Moral, and Philosophical*. Philadelphia: Thomas & Samuel F. Bradford. 1989, page:10-12, <https://archive.org/details/essaysliterarymo00inrush/page/n11/mode/2up>, [dostęp: 17.02.2022].

³¹ T. Paine, *The Writings of Thomas Paine*, Vol. I (1774-1779)... , s. 2-3. M.D. Conway (1832-1907), ur. w Wirginii, pisarz, radykalny działacz abolicjonistyczny, metodysta, wolnomyśliciel, unitarianin. Uczestnik wojny domowej, redaktor antyniewolniczego tygodnika Commonwealth w Bostonie. Zob. Z. Libiszowska, *Tomasz Paine...* , s. 64-65. „Domagał się zniesienia niewolnictwa – pisze Z. Libiszowska. Jemu więc należy się pierwszeństwo w tak radykalnym ujęciu zagadnienia. Przed nim wprawdzie poruszano już tę bolesną sprawę, apelowano o łagodniejsze sposoby postępowania, opiekę nad nieszczęśliwymi. Tom był jednak pierwszym abolicjonistą”.

opublikował 8 marca 1775 roku esej pod tytułem *Afrykańskie niewolnictwo w Ameryce*³². Z uwagi na zawarte tam radykalne poglądy, esej został opóźniony przez redaktora i wydrukowany w dodatku do gazety w *Postscript to the Pennsylvania Journal and the weekly Advertiser*. Obawa była podyktowana nieprzychylną reakcją właścicieli niewolników w Filadelfii, a jednocześnie subskrybentów czasopisma. Co ciekawe, w tym samym numerze ukazało się ogłoszenie, że wystawiony „jest na sprzedaż tęgi zdrowy Murzyn” a zainteresowanych prosi się o kontakt z drukarnią³³. Należy podkreślić, że Paine już na samym początku eseju zwrócił się do Amerykanów, potępiając ich żądzę zysku. Zwracał się do społeczności filadelfijskiej językiem kaznodziei, tym samym odwołując się do sumienia i emocji czytelników. Jednocześnie z całą mocą krytykował i obnażał zaściankowość i hipokryzję pobożnych mieszkańców Pensylwanii, którzy na każdym kroku podkreślali szacunek i braterstwo dla bliźniego w wierze chrześcijańskiej. Pisał bez ogródek: „To, że niektórzy zdesperowani nieszczęśnicy są gotowi kraść i zniewalać ludzi przemocą i morderstwami dla zysku, jest raczej godne pożałowania niż dziwne. Ale to, że wielu cywilizowanych, ba schryścianizowanych ludzi aprobeuje i troszczy się o dziką praktykę, jest zaskakujące; i nadal trwa, chociaż tak często okazywało się to sprzeczne ze światem natury, z każdą zasadą sprawiedliwości i człowieczeństwa, a nawet z dobrą polityką, przez szereg wybitnych ludzi, oraz kilka późnych publikacji”³⁴. W tym fragmencie Paine punktuje owych wybitnych ludzi-mieszkańców Filadelfii, którzy poza kilkoma publikacjami nie zrobili nic lub też odłożyli problem *ad calendas graecas*.

Oczywiście nie wymienił ich personalnie, ale do tych znacznych obywateli, właścicieli niewolników, można by zaliczyć chociażby, już wspomnianego wyżej, Beniamina Rusha, syna rusznikarza z Filadelfii, lekarza, profesora chemii, zwolennika abolicjonizmu, ale jednocześnie właściciela niewolników. Ten sygnatariusz Deklaracji Niepodległości i lekarz generalny armii kontynentalnej opublikował na prośbę A. Benezeta broszurę zatytułowaną *Przemówienie do mieszkańców brytyjskich osiedli w Ameryce, o niewolnictwie*. Pamflet był nie tylko zajadłym atakiem na handel niewolnikami, ale i na całą instytucję niewolnictwa³⁵, z tym, że autor broszury nie wspominał w niej o potrzebie zniesienia niewolnictwa. Zapewne ostrożność podyktowana była utrzymaniem dobrosąsiedzkich relacji z otoczeniem.

Kolejnym znaczącym mieszkańcem Filadelfii, jak można było się domyślać, był Benjamin Franklin. W tym miejscu warto zacytować profesora historii Davida Waldstreicher'a, który pisał wprost: „czerpał zyski [Franklin-G.CH] z krajowego i międzynarodowego handlu niewolnikami, narzekał na łatwość, z jaką niewolnicy i służba uciekali do armii brytyjskiej podczas wojen kolonialnych w latach 1740 i 1750, i stanowczo bronił rebeliantów trzymających niewolników podczas rewolucji. Posiadał szereg niewolników w latach

³² T. Paine, *The Writings of Thomas Paine*, Vol. I (1774-1779...), s. 2-3. Conway skłaniał się do tezy, że „istnieją przesłanki, że ten esej przeciwko niewolnictwu został napisany pod koniec 1774 roku, zaraz po przybyciu Paine'a do Ameryki (30 listopada)”.

³³ Ibidem.

³⁴ Ibidem, s. 5-6. „Najbardziej szokujące – stwierdził Paine – ze wszystkich jest uspokojenie Pisma Świętego do popierania tej nikczemnej praktyki”.

³⁵ https://en.wikipedia.org/wiki/Benjamin_Rush [dostęp: 28.01.2022].

1735-1781 i nigdy się ich nie pozbywał. Po 1731 roku pisał publicznie i regularnie na tematy niewolnictwa i tożsamości rasowej, ale prawie nigdy w sposób bezpośrednio antyniewolniczy lub antyrasistowski³⁶.

W dalszej części eseju Paine informował amerykańską opinię publiczną, że takie nikczemne i nieludzkie działanie powoduje, że „Anglicy zniewalają do stu tysięcy rocznie; z czego trzydzieści tysięcy ma umrzeć przez barbarzyńskie traktowanie w pierwszym roku”³⁷. W dalszej części pracy Paine jest jeszcze bardziej radykalny. Pozostając w nurcie filozofii oświecenia, w szczególności oddając cześć poglądom Johna Locke’a i jego rozważaniom na temat praw naturalnych człowieka, konstatuje, ale bardziej zdecydowanie, że prawa naturalne człowieka nie ograniczają się tylko do uprzywilejowanej grupy białej ludności, ale powinny objąć również kobiety, dzieci, i co ważne, nie było to sprzeczne z teorią natury. Prawa naturalne przysługują każdemu człowiekowi, stwierdzał Paine i nie powinno się ich ograniczać, a jeżeli do tego dochodzi, władza powinna chronić każdego i karać sprawiedliwie tych, którzy te prawa łamią³⁸. Czytając kolejne fragmenty eseju, amerykański czytelnik uświadamia sobie z jaką pogardą ten wybitny dziennikarz odnosił się do instytucji niewolnictwa, między innymi dlatego, że system gnębienia dotykał w sposób niesprawiedliwy także najślabszych, kobiety i dzieci³⁹.

W podsumowaniu Paine pisał, że celem tego artykułu jest prośba do Amerykanów o rozważenie szansy na zniesienie zjawiska niewolnictwa. I tak, w pierwszym punkcie pytał: „z jaką konsekwencją lub przyzwyczajoną tak głośno skarżą się na próby zniewolenia ich, podczas gdy trzymają wiele setek tysięcy w niewoli; i corocznie zniewalają wiele tysięcy innych, bez żadnego udawania władzy lub pretensji do nich”⁴⁰. W drugim, odnosił się do sprawiedliwej kary za popełnione zbrodnie przeciwko drugiemu człowiekowi; w trzecim, pytał dosadnie: „czy zatem wszyscy nie powinni natychmiast przerwać i wyrzec się

³⁶ D. Waldstreicher, *Runway America: Benjamin Franklin, Slavery, and the American Revolution*, <http://commonplace.online/article/benjamin-franklin-slavery/>, [dostęp: 17.02.2022]. Zob. też: G.B. Nash, *Franklin and Slavery*, <https://www.jstor.org/stable/4599029>, [dostęp: 17.02.2022]; https://en.wikipedia.org/wiki/Benjamin_Franklin#Slavery, [dostęp: 17.02.2022].

³⁷ T. Paine, *The Writings of Thomas Paine*, Vol. I (1774-1779)... , s. 5-6. Paine pisał expressis verbis: „Tak więc w niektórych przypadkach, są nielegalnie skazywani na śmierć, pozbawieni swoich dóbr, bez ich zgody”.

³⁸ Ibidem. Pisał explicite: „Ponieważ ci ludzie nie są skazani na utratę wolności, nadal mają do niej naturalne, doskonałe prawo; a rządy, ilekroć przyjdą, powinny, w sprawiedliwości uwolnić je i ukarać tych, którzy trzymają ich w niewoli. Tak potworne jest czynienie i trzymanie ich w niewoli, abstrahując od barbarzyńskiego zwyczaju, którego doświadczają, i wielu zła towarzyszącego praktyce; jako sprzedawanie mężów z dala od żon, dzieci od rodziców i od siebie nawzajem, z pogwałceniem świętych i naturalnych więzi, i otwierając drogę do cudzołóstwa, kazirodu i wielu szokujących konsekwencji, za które winni Miśtrzowie muszą odpowiedzieć przed ostatecznym Sędzią”. Por. C. Błaszczuk, *Liberalizm Thomasa Paine’a*, „Acta Universitatis Wratislaviensis, Przegląd Prawa i Administracji” 2016, nr 105, s. 16.

³⁹ T. Paine, *The Writings of Thomas Paine*, Vol. I (1774-1779)... , s. 5-6. Paine konstatował, że: „jeśli niewolnictwo rodziców jest niesprawiedliwe, o wiele bardziej niewolnictwo ich dzieci; jeśli rodzice byli sprawiedliwymi niewolnikami, to jednak dzieci rodzą się wolne; jest to naturalne, doskonałe prawo całej ludzkości; są one niczym innym jak sprawiedliwą rekompensatą dla tych, którzy je wychowują; i chociaż zwykle wydaje się na nich znacznie mniej niż na innych, mają oni prawo, w wymiarze sprawiedliwości, być proporcjonalnie szybciej wolnymi”.

⁴⁰ Ibidem.

go z żalem i odrazą?”⁴¹. W czwartym pytaniu snuje plany opieki nad tymi, którzy z racji wieku i niedołążności nie będą w stanie dalej funkcjonować w społeczeństwie już po ich uwolnieniu⁴². I ostatnim piątym punkcie, chyba najbardziej dosadnym i emocjonalnym w całej treści artykułu, Paine, nie przebierając w słowach, pisał, w jakim świetle stawiają się właściciele niewolników, którzy na ustach mają wersety Pisma Świętego, a dopuszczają się tak karygodnych czynów. Czy to jest świadectwo religii, która zachęca do poszanowania każdego człowieka i głosi miłość do bliźniego? „Przeszłe traktowanie Afrykanów – stwierdzał Paine – musi naturalnie napełniać ich odrazą do chrześcijan; prowadzić ich do wniosku, że nasza religia uczyniłaby ich bardziej nieludzkimi dzikusami, gdyby ją przyjęli [...]”⁴³.

Opublikowanie tak radykalnych treści na łamach gazety spowodowało, że Paine nie był już anonimowy, a jego kolejne artykuły na łamach stołecznej gazety były czytane i szeroko komentowane przez opinię publiczną. Jego odważne poglądy spotkały się ze zrozumieniem i życzliwością tych, którzy znaczyli w Filadelfii bardzo wiele, jak np. wspomniany już wcześniej dr Rush, który notabene później został protektorem Paine’a⁴⁴. Innymi słowy, kariera zawodowa emigranta z Anglii nabierała tempa.

Ku zniesieniu niewolnictwa

Jak podają źródła, pierwszym dokumentem przeciwko zniewoleniu Afrykanów była złożona w 1688 roku *Petycja* przez czterech niemieckich kwaków podczas lokalnych comiesięcznych spotkań religijnych do Dublin Quaker Meeting w Germantown niedaleko Filadelfii⁴⁵. Autorem *Petycji* był Francis Daniel Pastorius. W *Petycji* po raz pierwszy pisemnie

⁴¹ Ibidem.

⁴² Ibidem. Paine konstatawał na łamach dziennika: „Uwolnienie starych i niedołążnych byłoby niesprawiedliwością i okrucieństwem; Ci, którzy cieszyli się trudem swoich lepszych dni, powinni ich zachować i traktować po ludzku. Co do reszty, niech roztropni ludzie, z pomocą legislatur, określą, co jest wykonalne dla mistrzów i najlepsze dla nich. Być może niektórzy mogliby dać im ziemię za rozsądną rentę, niektórzy, zatrudniając ich jeszcze w pracy, mogliby dać im za to rozsądne zasiłki; aby wszyscy mieli do dyspozycji jakąś własność i owoce swojej pracy i byli zachęceni do przemysłu; rodzina może żyć razem i cieszyć się naturalną satysfakcją z wykonywania względnych uczuć i obowiązków, z ochrona ludności i innymi korzyściami, jak bliźni. [...]”.

⁴³ Ibidem.

⁴⁴ Ibidem, s. 2-3. Jak konstatawał dr Rush: „wzbudziło moje pragnienie lepszego poznania go [Paine’a – G.CH.]. Wkrótce potem spotkaliśmy się w księgarni pana Aitkina, gdzie złożyłem hołd jego zasadom, że napisał na temat zniewolonych Afrykanów”.

⁴⁵ https://en.wikipedia.org/wiki/1688_Germantown_Quaker_Petition_Against_Slavery#About_the_contents_of_the_petition, [dostęp: 20.02.2022]. Z uwagi na zawarte w *Petycji* kontrowersyjne treści, rezolucja została przekazana do rozpatrzenia do wyższej instancji kwakerskiej na posiedzeniu Kwartalnego Spotkania Filadelfijskiego. Tam podjęto decyzję o przekazaniu rezolucji na Doroczne Spotkanie Filadelfijskie, które odbyło się w Burlington w stanie New Jersey. Zdając sobie sprawę, że zniesienie niewolnictwa będzie miało dalekosiężne skutki, żadne spotkanie kwakerskie nie chciało wydać osądu w tak ważnej sprawie. Wnioskodawcom zakomunikowano, że rezolucję z uwagi powagę sytuacji wysłano do London Annual Meeting. Nie ma żadnych dowodów na to, czy *Petycja* rzeczywiście została wysłana. Faktem jest, że praktyka niewolnictwa trwała i była tolerowana przez kwaków, a wszystkie protesty były odrzucane. *Petycja* zniknęła i dopiero po 150 latach została odkryta przez filadelfijskiego antykwariusza Nathana Kite’a w archiwach Philadelphia Annual Meeting. W 1844 roku *Petycja* została opublikowana w czasopiśmie abolicjonistycznych i ponownie stała się orężem w walce o zniesienie niewolnictwa.

sformułowano deklarację praw człowieka. W rezolucji pojawiła się deklaracja, że każdy człowiek bez względu na kolor skóry, wyznania czy pochodzenia etnicznego ma prawa, których nie należy naruszać. W swojej treści zdecydowanie potępiała „handel ludźmi” i protestowała przeciwko niewolnictwu. *Petycja* był pierwszym amerykańskim dokumentem, który apelował o równe prawa człowieka dla wszystkich. Można przyjąć, że po ukazaniu się eseju Paine’a przeciwko niewolnictwu zorganizowano pierwsze stowarzyszenie abolicyjne w Filadelfii.

W dniu 14 kwietnia 1775 roku w tawernie Sun Tavern, Second Street, Anthony Benezet zwołał pierwsze spotkanie założonego Towarzystwa *Pomocy Wolnym Murzynom, bezprawnie przetrzymywanym w niewoli* (*Society for the Relief of Free Negroes Unlawfully Held in Bondage*). Tom Paine był jednym z dwudziestu czterech filadelfijczyków, którzy wzięli udział w tym historycznym spotkaniu Towarzystwa⁴⁶. Po śmierci Benezeta w 1784 roku stowarzyszenie abolicyjne zostało zreorganizowane, a w 1787 roku powołano do życia nową organizację pod nazwą *Pennsylvania Society for Promoting the Abolition of Slavery and for the Relief of Free Negroes Unlawfully Held in Bondage* (powszechnie określane jako *Pennsylvania Abolition Society* lub PAS). Nowa organizacja skupiała się na interwencjach w sprawach Indian, zakazu międzynarodowego handlu niewolnikami oraz integrowała uwolnionych niewolników ze społeczeństwem amerykańskim⁴⁷. Organizowała również protesty w innych miastach amerykańskich⁴⁸. PAS poszerzył rzesze członków także o tak wybitne postacie jak Benjamin Rush⁴⁹ czy Benjamin Franklin, który został wybrany na prezydenta organizacji⁵⁰.

⁴⁶ T. Paine, *The Writings of Thomas Paine*, Vol. I (1774-1779)... , s. 5-6. Conway pisał expressis: „Nie ma wątpliwości, że Paine był jednym z tych założycieli”.

⁴⁷ <https://www.pbs.org/wgbh/aia/part3/3h252.html> [dostęp: 20.02.2022]. Stowarzyszenie pomimo poparcia dla Afroamerykańskiej ludności, ujawniała swoje niepewne uczucia wobec uwolnionych niewolników. W 1789 roku wydała broszurę pt. *Przemówienie do społeczeństwa*, w której czytamy: „Nieszczęśliwy człowiek, który od dawna był traktowany jako brutalne zwierzę, zbyt często tonie poniżej powszechnego standardu gatunku ludzkiego; szarpiające się łańcuchy, które wiążą jego ciało, krępują także jego zdolności intelektualne i osłabiają uczucia społeczne jego serca; przyzwyczajony do poruszania się jak maszyna [...] Jest biedny i pozbawiony przyjaciół, być może wyczerpany ekstremalnym wiekiem pracy i chorobami. W takich okolicznościach wolność może często okazać się nieszczęściem dla niej samej i szkodą dla społeczeństwa”.

⁴⁸ Organizacja PAS istnieje do dzisiaj i zajmuje się m.in. walką z rasizmem oraz sprawiedliwością społeczną i ekonomiczną ludności Afroamerykańskiej.

⁴⁹ Po śmierci Benezeta, Benjamin Rush stał się żarliwym abolicjonistą. Choć wciąż był właścicielem niewolników był aktywnym członkiem PAS, pełniąc funkcję sekretarza.

⁵⁰ https://en.wikisource.org/wiki/An_Address_to_the_Public, [dostęp: 20.02.2022]. Benjamin Franklin odmówił publicznej debaty na temat niewolnictwa podczas Konwencji Konstytucyjnej w 1787 roku. Po ratyfikacji Konstytucji USA, stał się zagorzałym przeciwnikiem niewolnictwa. W 1790 roku w *Przemówieniu do publiczności* stwierdził: „[...] Niewolnictwo jest tak okrutnym poniżeniem ludzkiej natury, że samo jego wykorzenienie, jeśli nie jest dokonywane z troskliwą starannością, może czasami otworzyć źródło poważnego zła [...]”. Zob. <https://web.archive.org/web/20060521035446/http://www.ushistory.org/documents/antislavery.htm> [dostęp: 20.02.2022]. Franklin na prośbę PAS, napisał 3 lutego 1790 roku *Petycję* przeciwko niewolnictwu adresowaną do Kongresu. *Petycja* wywołała ostrą debatę i podzieliła stronnictwa polityczne. Komisja zajmująca się *Petycją* w dniu 5 marca 1790 roku stwierdziła, że konstytucja powstrzymuje Kongres od zakazu importu niewolników lub emancypacji niewolników do 1808 roku. W *Petycji* Franklin pisał wprost: „[...] Z przekonania, że równa wolność była pierwotnie częścią, nadal

W 1780 roku PAS z powodzeniem złożył petycję do legislatury Pensylwanii o zmianę ustawy, wnosząc o stopniowe zniesienie niewolnictwa. W wyniku działań lobbujących, ustawodawca w dniu 1 marca 1780 roku podpisał Akt Pensylwanii znoszący niewolnictwo⁵¹. Akt legislacyjny zakazywał transportu niewolniczych dzieci lub kobiet w ciąży z Pensylwanii, a także budowania, wyposażania i wysyłania statków niewolniczych z Filadelfii. Za złamanie ustawy groziła wysoka grzywna. Na tym przełomowym dokumencie widnieje podpis złożony przez Paine'a, który notabene częściowo go opracował⁵².

Zakończenie

„Nie będzie w Stanach Zjednoczonych lub w jakimkolwiek miejscu podległym ich władzy ani niewolnictwa, ani przymusowych robót” – tak zaczyna się 13. poprawka do konstytucji amerykańskiej. Oficjalnie 31 stycznia 1865 roku Izba Reprezentantów poprawką do konstytucji znosiła niewolnictwo. Zjawisko, jakim było niewolnictwo, raz na zawsze znika z życia społecznego i politycznego w Stanach Zjednoczonych. Niestety Thomas Paine nie doczekał tego historycznego wydarzenia. Delegalizacja niewolnictwa oznaczała, że około 4 mln Afroamerykanów zostało uznanych za obywateli Stanów Zjednoczonych. Rynek pracy został otwarty dla tej niegdyś wykluczonej grupy społecznej, każdy odtąd miał prawo do zapłaty za pracę i jednocześnie mógł zrezygnować z pracy bez konsekwencji.

Delegalizacja niewolnictwa spowodowała, że stany południowe natychmiast wprowadziły tzw. czarne kody (*black codes*)⁵³, a społeczność afroamerykańska mogła upominać

jest przyrodzonym prawem wszystkich ludzi [...] Temat niewolnictwa, abyście z przyjemnością poparli przywrócenie wolności tym nieszczęśliwym ludziom, którzy jako jedyni w tej ziemi Wolności są zdegradowani do wiecznej niewoli [...]”.

⁵¹ T. Paine, *The Writings of Thomas Paine*, Vol. II (1779-1792). Pod red. M.D. Conway, New York 1894, s. 30-31, <https://oll.libertyfund.org/title/paine-the-writings-of-thomas-paine-vol-ii-1779-1792>, [dostęp: 28.01.2022]. W preambule do ustawy emancypacyjnej niewolników czytamy: [...] I mając na uwadze, że kondycji tych osób, które do tej pory były nazywane niewolnikami murzyńskimi i mulackimi, towarzyszyły okoliczności, które nie tylko pozbawiły je wspólnych błogosławieństw, do których były z natury uprawnione, ale wpędziły je w najgłębsze cierpienia, przez nienaturalną separację i sprzedaż męża i żony od siebie nawzajem i od swoich dzieci, krzywda, której wielkość można sobie wyobrazić tylko przez przypuszczenie, że byliśmy w tym samym nieszczęśliwym przypadku. Dla sprawiedliwości więc dla osób tak nieszczęśliwie nastawionych i które, nie mając przed sobą perspektywy, na której mogłyby oprzeć swoje smutki i nadzieje, nie mają rozsądnej zachęty do pełnienia służby społeczeństwu, którą w przeciwnym razie mogłyby, a także w wdzięcznym upamiętnieniu naszego szczęśliwego wyzwolenia ze stanu bezwarunkowego poddania się, na który zostaliśmy skazani przez tyranię Brytanii”.

⁵² T. Paine, *The Writings of Thomas Paine*, Vol. I (1774-1779)... , s. 5-6; Zob. też Z. Libiszowska, Tomasz Paine... , s. 65.

⁵³ M. Cieślak, A. Müller, op. cit., https://ohistorie.eu/2020/08/11/black-lives-matter-czyli-ile-warte-jest-ludzkie-zycie/#_edn3, [dostęp: 28.01.2022]. Badaczki piszą wprost, że tzw. czarne kody były to: [...] „zbiory praw mających na celu kontrolę niemal każdego ruchu i każdej decyzji wolnych czarnych Amerykanów. Tym samym legalizowały one ograniczenia utożsamiane z niewolnictwem. Do najbardziej efektywnych należały kryminalizacja oraz szeroka definicja włóczędzy. Czarni Amerykanie mogli być aresztowani jako włóczędzy, gdy byli bezrobotni, gdy odmawiali pracy na niekorzystnych dla siebie warunkach, a nawet gdy rozmawiali z białą osobą w miejscu publicznym. Kiedy dwie kolejne poprawki, czternasta i piętnasta, przypieczętowały prawa obywatelskie czarnych Amerykanów (w tym prawa wyborcze czarnych mężczyzn), rządy stanowe zaczęły wprowadzać dodatkowe wymagania dla wyborców, np. test na umiejętność czytania lub podatek wyborczy (większość byłych niewolników nie potrafiła czytać, a podatek leżał poza ich możliwościami finansowymi). Zanim wiek XIX dobiegł końca, niemal każdy stan

się i walczyć o swoje prawa obywatelskie w społeczeństwie amerykańskim. Dopiero 150 lat później wysiłki wielu pokoleń czarnych Amerykanów zostały zwieńczone podpisaniem przez prezydenta Lyndona B. Johnsona kilku aktów prawnych chroniących prawa obywatelskie (tzw. *Civil Rights Acts*). Warto w tym miejscu wspomnieć, że lider ruchu *Civil Rights Movement*, Martin Luther King w swoich przemówieniach często odwoływał się do prawa naturalnego, przysługującego każdemu człowiekowi: prawa do życia, prawa do wolności, tolerancji, niezależnie od koloru skóry, poglądów politycznych czy religii.

W związku z uchwaleniem przez ONZ 10 grudnia 1948 roku Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka wydawało się, że nastąpił ostateczny koniec procederu łamania podstawowych praw człowieka. Niestety, następne dziesięciolecia XX i XXI wieku wskazują, że idea praw człowieka ciągle musi być podnoszona na arenie międzynarodowej. Wszyscy wówczas przypominają sobie o przyjacielu ludzkości i sięgają po bogaty dorobek literacki Thomasa Paine'a, bojownika o prawa człowieka. O tym, jak bardzo był to niezwykle człowiek⁵⁴, świadczą słowa wypowiedziane w klubie White Hart przez jednego z jego przyjaciół, który napisał na jego cześć poemat:

„Logika twoja zwycięży błąd, a twój umysł
Nie ma granic, ale granice prawa i prawdy ograniczone.
Twoja ognista dusza musi z pewnością wznieść się na niebo,
Nieśmiertelny Paine, twoja sława nigdy nie umrze”⁵⁵.

Bibliografia

1. Bartuś A., *O wolności i prawach człowieka*, Oświęcim 2014.
2. Benezet A., *A Caution and Warning to Great Britain and her Colonies, in a short representation of the calamitous state of the enslaved negroes in the British Dominions. Collected from various authors, etc.*, https://en.wikisource.org/wiki/A_caution_and_warning_to_Great_Britain_and_Her_Colonies_in_a_short_representation_of_the_calamitous_state_of_the_enslaved_negroes_in_the_British_Dominions [dostęp: 17.02.2022].
3. Błaszczuk C., *Liberalizm Thomasa Paine'a*, „Acta Universitatis Wratislaviensis, „Przegląd Prawa i Administracji” 2016, nr 105.
4. Brown S.L., *Thomas Jefferson and the problem of race*, <https://oll.libertyfund.org/page/liberty-matters-hans-eicholz-jefferson-slavery-race-declaration> [dostęp: 27.01.2022].
5. Cieślak M., Müller M., *Black Lives Matter, czyli ile warte jest ludzkie życie*, https://ohistorie.eu/2020/08/11/black-lives-matter-czyli-ile-warte-jest-ludzkie-zycie/#_edn3 [dostęp: 28.01.2022].

zbudował system, który pozbawił czarnych Amerykanów praw obywatelskich. Na południu system formalnej segregacji, znany jako *Jim Crow*, kształtował rzeczywistość do połowy XX stulecia. W stanach północnych bardziej subtelna, ale równie miazdząca segregacja w szkolnictwie, mieszkalnictwie czy zatrudnieniu kreowała podobną rasistowską codzienność [...].”

⁵⁴ Z. Libiszowska, *Tomasz Jefferson...*, s. 267. Libiszowska pisze, że w pokoju przyjęć Jeffersona „wisiły portrety wybitnych patriotów, Benjamin Franklina, Johna Adamsa, Tomasza Paine'a [...]”.

⁵⁵ T. Paine, *The Writings of Thomas Paine*, Vol. I (1774-1779)... , s. 6; Zob. też Z. Libiszowska, *Tomasz Paine...*, s. 28.

6. Deagan K., MacMahon D., *Fort Mose: Colonial America's Black Fortress of Freedom*, Florida 1995, <https://oll.libertyfund.org/page/liberty-matters-hans-eicholz-jefferson-slavery-race-declaration> [dostęp: 27.01.2022].
7. Founders Online, National Archives, <https://founders.archives.gov/documents/Franklin/01-21-02-0285>. Źródło oryginalne: *The Papers of Benjamin Franklin*, vol. 21, January 1, 1774, do 22 marca 1775, red. William B. Willcox. New Haven i Londyn: Yale University Press, 1978 [dostęp: 28.01.2022].
8. Górecki O., *Rekonstrukcja historycznych podstaw i ideologicznej ciągłości współczesnego libertarianizmu*, [w:] *Tendencje rozwojowe myśli politycznej i prawnej*, (red.) M. Maciejewski, M. Marszał, M. Sadowski, Wrocław 2014.
9. Gwaryn M., *Thomasa Paine'a ujęcie doktryny prawnonaturalnej: prawo naturalne wobec rewolucji*, „Acta Universitatis Lodzensis Folia Philosophica” 2010, XXIII.
10. https://en.wikipedia.org/wiki/1688_Germantown_Quaker_Petition_Against_Slavery#About_the_contents_of_the_petition, [dostęp: 20.02.2022].
11. https://en.wikipedia.org/wiki/Benjamin_Franklin#Slavery, [dostęp: 17.02.2022].
12. https://en.wikipedia.org/wiki/Benjamin_Rush [dostęp: 28.01.2022].
13. https://en.wikipedia.org/wiki/Thomas_Paine_-_Death [dostęp: 28.01.2022].
14. https://en.wikisource.org/wiki/An_Address_to_the_Public [dostęp: 20.02.2022].
15. <https://web.archive.org/web/20060521035446/http://www.ushistory.org/documents/antislavery.htm> [dostęp: 20.02.2022].
16. <https://www.history.com/topics/american-revolution/thomas-paine> [dostęp: 28.01.2022].
17. <https://www.pbs.org/wgbh/aia/part3/3h252.html> [dostęp: 20.02.2022].
18. Kuźniar R., *Prawa człowieka. Prawo, instytucje, stosunki międzynarodowe*, Warszawa 2000.
19. Libiszowska Z., *Tomasz Jefferson*, Wrocław 1984.
20. Libiszowska Z., *Tomasz Paine. Obrońca praw człowieka*, Warszawa 1976.
21. Libiszowska Z., *Tomasz Paine a Polska stanisławowska*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 1974, t. XXIX.
22. Maciejewski M., *Początki koncepcji oraz regulacji praw i wolności człowieka do czasów oświecenia*, [w:] *Współczesne koncepcje ochrony wolności i praw podstawowych*, (red.) A. Bator, M. Jabłoński, M. Maciejewski, K. Wójtowicz, Wrocław 2013.
23. Nash G.B., *Franklin and Slavery*, <https://www.jstor.org/stable/4599029>, [dostęp: 17.02.2022].
24. Osiatyński W., *Prawa człowieka i ich granice*, Kraków 2011.
25. Paine T., *The Writings of Thomas Paine*, Vol. I (1774-1779). Pod red. M.D. Conway, New York 1894, <https://oll.libertyfund.org/title/paine-the-writings-of-thomas-paine-vol-i-1774-1779> [dostęp: 28.08.01.2022].
26. Paine T., *The Writings of Thomas Paine*, Vol. II (1779-1792). Pod red. M.D. Conway, New York 1894, <https://oll.libertyfund.org/title/paine-the-writings-of-thomas-paine-vol-i-1774-1779> [dostęp: 28.08.01.2022].
27. Paine T., *The Writings of Thomas Paine*, Vol. IV (1791-1804). Pod red. M.D. Conway, New York 1894, <https://oll.libertyfund.org/title/paine-the-writings-of-thomas-paine-vol-i-1774-1779> [dostęp: 28.08.01.2022].
28. Paine T., *Rights of Man, Common Sense and other political writings*. Edited M. Philp, Oxford 1995.
29. Pichlak P., *Prawa człowieka a dialektyka prawa*, [w:] *Współczesne koncepcje ochrony wolności i praw podstawowych*, (red.) A. Bator, M. Jabłoński, M. Maciejewski, K. Wójtowicz, Wrocław 2013.
30. Rostworowski E., *Historia powszechna. Wiek XVIII*, Warszawa 1994.

31. Ruchała S., *Współczesne filozoficzne spory o uregulowanie praw człowieka*, Katowice 2006.
32. Rush B., *Essays: Literary, Moral, and Philosophical*. Philadelphia: Thomas & Samuel F. Bradford 1989, <https://archive.org/details/essaysliterarymo00inrush/page/n11/mode/2up> [dostęp: 17.02.2022].
33. Tatarkiewicz W., *Historia filozofii. Filozofia nowożytna do roku 1830*. T.II, Warszawa 1993.
34. Waldstreicher D., *Runway America: Benjamin Franklin, Slavery, and the American Revolution*, <http://commonplace.online/article/benjamin-franklin-slavery/> [dostęp: 17.02.2022].

Dane kontaktowe

Grzegorz Chrószcz, grzegorz.chroszcz@pwsz.raciborz.edu.pl



Janusz Dworak

ORCID <https://orcid.org/0000-0003-2024-4064>

Wyższa Szkoła Bankowa w Gdańsku

Henryk A. Kretek

ORCID <https://orcid.org/0000-0001-8857-3652>

Politechnika Śląska, Wydział Organizacji i Zarządzania,
Katedra Stosowanych Nauk Społecznych

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu

Collegium Civitas w Warszawie

*Mamy więc nowy, lepszy model rzeczywistości.
Co więc będziemy teraz robić? To samo co przed
godziną. Szukać najlepszych rozwiązań. Teraz jed-
nak z nadzieją, że możliwe jest ich znalezienie¹.*

CHARAKTERYSTYKA EKSPERYMENTU MYŚLOWEGO

Streszczenie (abstrakt): Demokratyczne państwo to ideał realizowany od lat z różnym skutkiem w wielu krajach i jeżeli jest tylko to możliwe powinien być on nadal kultywowany przez każde społeczeństwo. Lecz sama idea państwa demokratycznego nie wystarczy, ponieważ większość w stosunku do mniejszości może być: okrutna, sroga i bezwzględna. Demokratyczny rząd może w imię szczytnych celów sprowadzić wielu nie-szczęść na mniejszości. Dostrzegamy na każdym kroku: zapomnianych, wyizolowanych, wykluczonych i pozbawionych praw ludzi często związanych z opozycją lub tymi, którzy utracili władzę na przykład na skutek zakończenia kadencji. Należy jednak zauważyć, że wielu przypadkach mniejszość, dzięki mechanizmom demokracji, może rosnąć w siłę i wprowadzić swoje rządy i usunąć w cień pryncypia większości.

Eksperyment myślowy w rozumieniu autorów tekstu ma za zadanie uwypuklić istotę demokracji w kontekście: informacji, prawdy i symbolu. Z tego powodu można go uznać za metodę badawczą przydatną w sytuacjach, w których możliwe jest zastosowanie własnej interpretacji zdarzeń, z pominięciem indukcji i dedukcji. Ta forma badań ma za zadanie tworzyć przesłanki do postrzegania problemów w kategoriach niebranych do tej pory pod uwagę. Odrzucając schematyczne metody rozwiązywania problemów, ze względu to, że nie przyniosłyby one pokładanych w nich oczekiwań przez osoby spoza świata nauki – autorzy opracowali innowacyjną przystępną formę wieloaspektowej percepcji, przekształcania i wyjaśniania zagadnień pojawiających się w społeczeństwie. Publikując jej zasady, chcą zachęcić do stosowania eksperymentu myślowego: studentów,

¹ M. Wierzbicki, *Rynek efektywny kontra rynek fraktalny, Teoria bliższa życiu*, http://www.motte.pl/rynek_fraktalny.php [dostęp: 19.03.2022].

menadżerów czy polityków, od których zależy przyszłość nas wszystkich a przede wszystkim społeczeństwa obywatelskiego.

Słowa kluczowe: eksperyment myślowy, demokracja, informacja, zarządzanie

CHARACTERISTICS OF THE THOUGHT EXPERIMENT

Abstract: A democratic state is an ideal that has been realized for years with varying results in many countries and, if possible, it should still be cultivated by every society. But the very idea of a democratic state is not enough, because the majority in relation to minorities can be cruel, harsh and ruthless. A democratic government can bring much misfortune to minorities in the name of its good causes. We see at every step: the forgotten, isolated, excluded and deprived of rights, people often associated with the opposition or those who lost power, for example due to the end of their term of office. It should be noted, however, that in many cases a minority, thanks to the mechanisms of democracy, can grow in strength and lead to their rule and overshadow the principles of the majority.

The thought experiment, as understood by the authors of the text, is to emphasize the essence of democracy in the context of information, truth and symbol. For this reason, it can be considered a research method useful in situations where it is possible to apply one's own interpretation of events, without induction and deduction. This form of research is intended to create premises for perceiving problems in terms that have not been taken into account so far. Rejecting schematic methods of solving problems for the reason that they would not meet the expectations placed in them by people from outside the world of science – the authors developed an innovative, accessible form of multi-faceted perception, transformation and explanation of issues arising in society. By publishing its principles, they want to encourage the use of a thought experiment: students, managers or politicians, on whom the future of all of us, and above all of civil society, depends.

Keywords: thought experiment, democracy, information, management

Wstęp

Zamiarem autorów, celem niniejszego artykułu jest opis metody badawczej nazwanej **eksperymentem myślowym**. Metoda ta pozwala dokonać analizy: pojęć; obiektów i procesów za pomocą teoretycznych deliberacji i dywagacji. Celem pierwszoplanowym jest tu zilustrowanie sposobów wykorzystania tej metody w praktyce, a w tym przypadku jest to analiza struktur demokratycznych w kontekście różnych definicji i na bazie zebranych informacji.

Natomiast celem drugoplanowym jest odejście od typowego schematu prowadzenia procesu badań, na rzecz rozpoznania sytuacji bez wcześniejszego studiowania literatury i podjęcia wysiłku badawczego, także bez sprecyzowanego planu konceptualizacji i operacjonalizacji umożliwiającej weryfikowanych hipotez. Ten zabieg ma na celu zdominowanie sposobu myślenia badacza przez autorytety, ponieważ to one mogą wyrzucić na nim niekorzystny wpływ na przebieg i wyniki prowadzonych badań².

² C. Urquhart, H. Lehmann, M. D. Myers, *Putting the „theory” back into grounded theory: guidelines for grounded theory studies in information systems*, „Information Systems Journal”, 2009 vol. 20, pp. 357-381, <https://onlinelibrary.wiley.com/doi/10.1111/j.1365-2575.2009.00328.x> [dostęp: 19.03.2022].

Autorzy, odchodząc od tradycyjnej formy pisania rozpraw naukowych, gdzie prezentowane są liczne cytaty autorytetów, zaprezentowali nowatorską formę wyrażania alternatywnych opinii na temat sposobów postrzegania procesów zachodzących w otoczeniu każdego obywatela. Konstruując zasady metody eksperymentu myślowego, autorzy zaproponowali analogię, jako że ta forma prezentacji problemów jest obecnie najbardziej znana, akceptowana i zrozumiała.

Treść eksperymentu oparta jest na deliberacjach i dywagacjach związanych z meritum zagadnienia, akcja badanych sytuacji, które są analizowane i wplecione w tekst, toczy się najczęściej w jakimś miejscu publicznym lub w instytucie. Metoda ta daje czytelnikowi czas na analizowanie własnych myśli i uwalnia od konieczności poszukiwania dodatkowych informacji, których i tak natłok spotykamy w tekstach naukowych skoncentrowanych na sprawach merytorycznych, a do tego przerywanych licznymi odnośnikami, przypisami i komentarzami, co w konsekwencji sprowadza treść do postaci bardziej zrozumiałej dla czytelnika. Można będzie zaobserwować sytuacje wskazujące na fakt, że podjęty w rozważaniach problem jest tylko wstępem do zastosowania paraleli w innej dziedzinie.

Opracowana metodologia eksperymentu myślowego jest kluczowym zadaniem każdego badacza, które musi wykonać przed rozpoczęciem prac badawczych³. W przypadku badań jakościowych jest to szczególnie ważne zagadnienie, ponieważ badacz powinien przedstawić wszystkim zainteresowanym „ścieżkę” postępowania, która doprowadziła go do prezentowanych wyników. Jest to więc proces związany z odkrywaniem zjawisk wcześniej nieprzewidzianych i niezakładanych, które wynikają z:

- zaangażowanie się badacza zarówno w zbieranie danych, jak i ich analizę;
- dowolnego kategoryzowania zjawisk opartych na wspólnych cechach;
- przyjmowania z rezerwą hipotez powstałych w wyniku logicznych analiz;
- formułowania wniosków na podstawie zebranych informacji i wiedzy uzyskanej już po przeprowadzonych badaniach.

Takie podejście jest szczególnie interesujące dla tych, którzy za pomocą własnego doświadczenia kompilują różne techniki badawcze po to, aby dokonać pogłębionej analizy problemu⁴. Sposób pozyskiwania danych, bez określenia ścisłych reguł badawczych, zależy więc tylko od wymagań stawianych końcowemu raportowi, co sprawia, że metoda jest na „usługach” praktycznej oceny sytuacji⁵. Tu każde badanie w zasadzie powinno rozpoczynać się od pytania: *W jaki sposób użytkownicy angażują się w proces wyszukiwania informacji?* – co spowoduje, że dopiero w trakcie obserwacji i zbierania danych wyklarują

³ Y. Mansourian, *Adoption of grounded theory in LIS research*, „New Library World”, vol. 107, 2006, s. 386.

⁴ K. Charmaz, *Teoria ugruntowana. Praktyczny przewodnik po analizie jakościowej*, PWN, Warszawa 2009, s. 9.

⁵ Tamże, s. XII.

się: procedury i hipotezy; czas i zakres prowadzonych badań; sposób zbierania i analizowanych danych oraz relacje zachodzące na osi badacz-uczestnik badań⁶.

Metoda eksperymentu myślowego będzie charakteryzowała się tym, że skupia się uwagę na tych rozwiązaniach, które staną się pożądane w przyszłości, ponieważ te obecnie lansowane stały się już niezadowalające⁷. W metodzie zastąpiono wyrażanie własnych opinii na temat pozytywnych cech badanego obiektu dyskusją i debatami na temat innowacyjnego sposobu rozwiązywania problemu. Brak swobody i możliwości wyrażania swoich opinii powoduje bowiem zanik sił twórczych. Z kolei te nowe elementy badań, będące wynikiem analiz, pozwolą na przygotowanie gruntu pod kreowanie innowacyjnych rozwiązań w każdej organizacji. Są one bowiem oparte wyłącznie na odrzuceniu pryncypiów wyznaczonych przez poprzednie pokolenia, a ponieważ zmieniły się diametralnie warunki bytowania znacznej części społeczeństwa, to trwanie przy znanych schematach w badaniach może stanowić hamulec miast stymulować rozwój warsztatu naukowca. „*A jak można głosić prawdę. Przestając ją znać? Ona odeszła wraz z czasem, dla której była adekwatna. A czasy się zmieniają. Zmieniać się muszą i poglądy. Także te naukowe*”⁸.

W metodzie **eksperyment myślowy**⁹ podstawowym działaniem będą abstrakcyjne rozważania prowadzone celem połączenia w jedną całość fikcji i rzeczywistości¹⁰. Rezultatem takich procesów będą inspiracje do opracowania: obiektów, zdarzeń i procesów, które nigdy nie zaszły, bądź nie mogą zajść w dotychczasowych warunkach¹¹. Eksperyment myślowy powinien w znacznym stopniu być związany z oceną wyników badań z perspektywy:

- sytuacji opartej na faktach wynikających z rzeczowych dyskusji prowadzonej przez specjalistów;
- intuicji badacza, gdzie może on interpretować badane zjawiska przez pryzmat własnych doświadczeń i przeżyć, których nie można logicznie wyjaśniać i uzasadniać, a które należy wziąć pod uwagę;
- uwolnienia emocji, nadających badaniu nowych odczuć, takich jak strach, podejrzenie, entuzjazm, empatia;
- opartej na konstruktywnym sposobie myślenia, balansującym czasem na granicy naiwności i opierającym się na entuzjazmie, co może skutkować najpierw nowym pomysłem, a potem urzeczywistnieniem ich w praktyce;

⁶ A. Pickard, *Research methods in information*, UK: Facet Publishing, London 2007, s. 155-158.

⁷ S. Lachiewicz, M. Matejun, *Problemy współczesnej praktyki zarządzania. Tom II*, Wydawnictwo Politechniki Łódzkiej, Łódź 2007, s. 391.

⁸ G. W. Kołodko, *Wędrujący świat*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2008, s. 315.

⁹ P. Grabarczyk, *Eksperymenty myślowe w służbie esencjalizmu*, „Filozofia Nauki” 2009, nr 1 (65), s. 23-30.

¹⁰ J. R. Brown, *The Laboratory of the Mind: Thought Experiments in the Natural Sciences*, Routledge 1991, https://books.google.pl/books?id=BMItDwAAQBAJ&pg=PT63&lpg=PT63&dq=Brown+J.+R.,+The+Laboratory+of+the+Mind:+Thought+Experiments+in+the+Natural+Sciences,+Routledge+2001&source=bl&ots=te_xniURkd&sig [dostęp: 19.03.2022].

¹¹ J. Norton, *On Thought Experiments: Is There More to the Argument?*, „Philosophy of Science” (2004), nr 71.

- eliminowania sytuacji opartych na stereotypach zachowań, których przejawem jest stagnacja, zastój i impas intelektualny.

Eksperymenty myślowe będą więc rozumowaniami pozwalającymi posługiwać się zmodyfikowanymi przez abstrakcyjne myślenie scenariuszami zdarzeń, dostarczając tym samym wiedzy o innych możliwościach rozwiązywania problemów. Niektórzy naukowcy, zainspirowani owocami, jakie przynosi stosowanie eksperymentów myślowych na polu fizyki, matematyki¹², filozofii czy ontologii, zaczęli posługiwać się nimi także w rozważaniach socjologicznych, psychologicznych oraz w naukach o zarządzaniu. Ich zastosowanie jest ekonomicznie uzasadnione, bowiem typowy zakres wykonywania eksperymentów jest ograniczony w czasie i wymaga ponoszenia różnorodnych kosztów. Natomiast eksperyment myślowy jest przede wszystkim tani, możliwy do wykonania w każdych warunkach, a otrzymane wyniki są znane nawet natychmiast.

W metodzie eksperymentu myślowego będzie można posługiwać się abdukcją¹³, czyli rozumowaniem ujmującym mnogości obserwowanych zjawisk w jedynej sytuacji problemowej po to, aby wziąć również pod uwagę wyjątkowe okoliczności¹⁴. W abdukcji niekonwencjonalny sposób rozwiązania problemu odgrywa zasadniczą rolę i jeżeli znajdzie zastosowanie praktyczne, to przesłanki są tylko tłem inspirującym do niekonwencjonalnych dywagacji¹⁵.

W metodzie eksperymentu myślowego założono również, że posługując się dotychczasowymi metodami, można jedynie dokonywać różnorodnych modernizacji, restrukturyzacji, renowacji organizacji, lecz takie przekształcenia niewiele nowego wniosą do zmian jej struktury¹⁶. Dlatego w nowym podejściu do rozwiązywania problemów należy posługiwać się głównie następującymi zasadami:

- Co się wydarzy, gdy zdarzenie „X” będzie miało miejsce?;
- Co by było, gdyby zamiast „A” zdarzyło się „B”?;
- Jeżeli „X” się zdarzyło zamiast „Y”, to czy zdarzenie „Z” także by zaistniało?

Szukając stosownych egemplifikacji do prezentacji istoty eksperymentu myślowego, autorzy zauważyli, że otaczającą nas światopoglądową rzeczywistość można analizować, posługując się trzema wymiarami. Pierwszy to informacja, drugim jest prawda, a trzecim symbol. Informacja rozumiana jest tu jako zaistniałe fakty, które można zarejestrować zmysłami. Prawdami są wszelkie interpretacje faktów dokonywane przez różne grupy obywateli, celem wyrażania swojej osobowości, mentalności, a nawet emocji. Symbole zaś definiowane są jako abstrakcje, które dzięki mediom przekazywane są często przez rządzą-

¹² Algebra Boole’a powstała w XV wieku, przez lata funkcjonowała jako ciekawostka, aż do XX wieku, kiedy stała się podstawą do opracowania systemu zapisu danych w komputerach.

¹³ Abdukcja, <https://www.mimuw.edu.pl/~szczuka/ls/Abdukcja.pdf> [dostęp: 19.03.2022].

¹⁴ A. Grobler, *Metodologia nauk*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2006, s. 127-129.

¹⁵ A. Aliseda, *Seeking Explanations: Abduction in Logic, Philosophy of Science and Artificial Intelligence*, Institute for Logic, Language and Computation, Aliseda, Amsterdam 1997, s. 38.

¹⁶ W pomieszczeniu, w którym będziemy jedynie przesuwali meble, zmieniając ich ustawienie, nic nowego się nie pojawi.

cych, rządzonym. Przykładowo – fakty o wojnie to liczby: zabitych; rannych i poszkodowanych. Prawda o wojnie to: interpretacja jej przyczyn, ocena działań przywódców, a w końcu opis jej wyników w podręcznikach do historii. Symbol zaś, to materialny wyraz idei, za które walczyli zwykli żołnierze i potencjalne korzyści z odniesionych zwycięstw.

W czasie prowadzonych dyskusji na tematy społeczne zauważono, że informacja o demokracji to liczne definicje przedstawiające jej cechy, zaś prawda o demokracji bywa często trudna do zaakceptowania ze względu na: korupcję, nepotyzm czy brak kompetencji rządzących, natomiast informacja o symbolach to ich kategoryzacja jak i chronologiczny zapis.

Zaprezentowanie tego dość złożonego wywodu ma na celu podkreślenie wagi eksperymentu myślowego, wynikającego z różnego rodzaju teoretycznych deliberacji i dywagacji. Przyjmując, że te trzy pojęcia wzajemnie się przenikają, to aby dalej analizować ich wzajemne zależności należy przyjąć, że:

- demokracja to struktura społeczna – gdzie obywatele dobrowolnie godzą się na rządy większości;
- informacja to narzędzia – umożliwiające przekształcania faktów w głoszone: prawdy; abstrakcje i fikcje przez mniejszość – większość;
- symbol to abstrakt – powodujący nostalgię za czasem przeszłym; wyrażający jakąś ideę; ukazujący wartość prezentowanych wzorów do naśladowania.

1. Charakterystyka informacji

Szczególne znaczenie informacji uwidacznia się, gdy analizujemy to pojęcie w kontekście zarządzania strukturami demokratycznego państwa. Wówczas jej analiza opiera się na ocenie efektywności podejmowanych decyzji przez rządzących i obejmuje zbiór wiadomości o: faktach, zdarzeniach i cechach przedmiotów. Informacja z kolei pozwala odbiorcy ustosunkować się do zaistniałej sytuacji i podjąć odpowiednie działanie¹⁷.

Do rozważań dotyczących informacji ważne będzie zaprezentowanie różnych definicji określających jej znaczenie, działanie i interpretowanie:

- 1.1. Brak informacji jest też informacją.
- 1.2. Informacja jest odwzorowaniem rzeczywistości za pomocą znanych symboli.
- 1.3. Wiara jest to uznanie informacji niepewnej za pewną.
- 1.4. Informacja jako efekt badań jakościowych może być prezentowana w kontekście: społecznym, ekologicznym, politycznym czy religijnym.
- 1.5. Informacja jest redukcją niepewności.
- 1.6. Informacja, jako efekt badań ilościowych może być prezentowana w kontekście: wartości maksymalnej, minimalnej, średniej, dominandy, mediany, wzorca, modelu.

¹⁷ R.B. Ash, *Information Theory*, Dover Publications, Inc., New York 1990 [w:] <https://mfiles.pl/pl/index.php/Informacja> [dostęp: 13.03.2022].

- 1.7. Informacja powstaje głównie w efekcie badań jakościowych (ankiety, wywiady, badania fokusowe),
- 1.8. Informacja jest to forma przekształcania faktów w prawdy, abstrakcje czy też fikcje.
- 1.9. Informacja nie jest ani energią ani materią, lecz materia i energia mogą być nośnikami informacji.
- 1.10. Informacja jako obiekt może być poddawana różnym operacjom, takim jak: wytwarzanie, magazynowanie, przesyłanie, przetwarzanie, wymiana, zakup, sprzedaż, streszczanie, kondensowanie, kompilowanie, uaktualnianie, filtrowanie, selekcjonowanie, interpretowanie, uwiarygodnianie (akredytacja), przenoszenie w czasie i przestrzeni, utrwalanie na różnych nośnikach.
- 1.11. Jeśli informacja definiowana jest jako rzeczywista, to skutki jej działania wywołują rzeczywiste [fizyczne] konsekwencje.

Zaprezentowany w artykule sposób kreowania eksperymentów myślowych został zilustrowany praktycznymi – konkretnymi przykładami. Nie mają one określonego paradygmatu, który można schematycznie powielać, dlatego powinny być traktowane jedynie jako inspiracja do opracowania własnych koncepcji analizowania problemów przez studentów, menadżerów czy przedsiębiorców.

2. Charakterystyka demokracji

Dążenie społeczeństw do demokracji jest w pełni uzasadnione, ponieważ daje wszystkim osobom, bez względu na wiek, płeć i pochodzenie, potencjalnie równe możliwości funkcjonowania w państwie. Demokracja stwarza także liczne ograniczenia, szczególnie w obszarze etycznym, ponieważ większość, narzucając mniejszości swój system wartości, powoduje, że członkowie mniejszości czują się dyskryminowani, odrzucani, a nawet wykluczani. W środowiskach zdominowanych demokratycznym sposobem myślenia większość ma lub może mieć zawsze rację; wybiera osoby, które będą sprawowały władzę w ich i w swoim imieniu; domaga się traktowania ich poglądów za dominujące; może wymierzać kary za odstępstwa bądź nieprzestrzeganie ustalonych przez siebie praw [mniejszości]. Demokracja przyjmuje postać powolnego aczkolwiek skutecznego procesu, w którym istotne jest kultywowanie tradycji, schematyczne myślenie i modelowanie systemem wartości.

3. Istota symboli

W eksperymencie myślowym symbole są kwintesencją idei, doktryny i przekonań grup ludzi o ukształtowanej mentalności. Wyrażając za pomocą bądź przy użyciu symboli treści swoich przekonań, przekazują odbiorcom informacje o swojej osobowości. Do najczęściej spotykanych symboli należą: gwiazda; krzyż; półksiężyc; znaki drogowe; bandera; motyw zdobniczy; habit; toga; czador; mycka; pieśń; logo firmy. Do symboli zaliczyć można także: sentencje, slogany i aforyzmy używane jako sposób wyrażania prezentowanych treści. Symbol uaktywnia u wielu osób emocje podobne do tych, które rzeczywiście przeżywają w wyniku kontaktu z otoczeniem. Wokół symboli narastają wierzenia, legendy i ceremo-

niały, a dysonans z powodu ich nadużywania rodzi napięcia między tym, co ważne, a tym, co pospolite. Członkowie różnych społeczności będą posługiwali się symbolami do momentu, gdy będą one odzwierciedlały ich przekonania, wierzenia i wartości. Symbolem w szerokim tego słowa znaczeniu będą także: płeć, wyznanie, wykształcenie, miejsce urodzenia oraz status społeczny, ponieważ każdy z tych elementów będzie komunikował otoczeniu informacje o danej osobie zgodnie z przyjętym stereotypem.

4. Eksperyment myślowy – przykłady, zastosowanie, interpretacja

Autorzy, wychodząc z założenia, że tekst musi być zrozumiały dla czytelnika, przedstawionym przykładom nadali fabułę, co spowodowało, że narracja zbliżona jest do tej, z jaką czytelnik spotyka się w codziennej lekturze książek, gazet i wiadomości pozyskiwanych za pośrednictwem Internetu. W tekście artykułu eksperyment myślowy zostanie wyodrębniony przez zwiększony akapit z mniejszą interlinią.

4.1. Przykłady eksperymentów myślowych (których numeracja jest spójna z kolejnością zapisaną w rozdziale 1. *Charakterystyka informacji*):

4.1.1 Demokracja w aspekcie stwierdzenia – *brak informacji jest też informacją*

W XII wieku w Europie pojawia się zero, a wraz z nim matematyka arabska (Kościół katolicki **niechętnie i podejrzliwie** odnosił się do idei fizycznego napisania lub opisanie czegoś, co nie istnieje¹⁸ – i zapewne miał rację). Zero „0” oznacza nic, pustkę, nicość lub niebyt. Natomiast jeden „1” oznacza coś, jakiś określony byt lub konkretny obiekt. Z racjonalnego punktu widzenia zero „0” dopisywane do jakiejś cyfry pokazuje jej dziesięciokrotność, np.: 10, 100, 1000 itd., co sprawia, że przy istniejącym „czymś”, stawiamy kolejne znaki nicości, które w zasadzie za każdym powtórzeniem przekazują naszej świadomości informacje o licznych powtórzeniach. Można nawet, zaryzykować stwierdzenie, że znakomita część rozwiązywania współczesnych problemów sprowadza się do poszukiwania prostych odpowiedzi na pytania, czy dane zjawisko występuje i wówczas nadaje się mu symbol jeden „1”, czy też określa się jego brak i to wówczas oznacza się go symbolem zero „0”.

Symbole dla większości społeczeństwa oznaczają bowiem przestrzeń publiczną, wypełnioną jakąś ideą, zaś ich brak czyni tę przestrzeń wolną, gotową do „zagospodarowania”. W takim przypadku rodzi się niebezpieczeństwo, które może zagrozić trwaniu demokratycznych struktur państwa, ponieważ mówiąc, że „coś” lub „Ktoś” nie istnieje, to wówczas wysyłamy do odbiorcy informację, która może spowodować poważne skutki. [Zdarza się, że brak informacji jest również informacją – H.A.K.]

¹⁸ Zob.: *Wszystko o liczbie zero w matematyce!*, Za: *Platforma, która łączy uczniów z ich prywatnymi nauczycielami*, https://www.google.com/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=&cad=rja&uact=8&ved=2ahUKEwjBsNC-o9H0AhX6R_EDHXSeBCsQtwJ6BAgWEAM&url=https%3A%2F%2Fwww.superprof.pl%2Fblog%2Fzero-matematyka%2F&usg=AOvVaw0oxgvvWIXGS4UvHWsjOVrI [dostęp: 13.03.2022].

Warto zauważyć, że współczesny model demokracji opiera się na rządach mniejszości, która przejmując władzę nad większością i robi to w niezauważalny sposób, używając symboli „0” i „1”. Problem ten ilustrują następujące dywagacje i deliberacje:

Tym razem podczas spotkań w instytucie podjęliśmy się kolejnych badań nad rolą, zasięgiem i sposobem wykorzystania symboli we współczesnym społeczeństwie. Zauważyliśmy bowiem, że około 80% populacji ma własne idee, których symbolem jest coś, co umownie można nazwać rybą, zaś pozostałe 20% identyfikuje się z zerem „0”, które nigdzie nie ma swojej rzeczywistej postaci. Pierwsi i drudzy, chcąc wprowadzić swoje symbole w przestrzeń publiczną, używają argumentów, że powinna być ona wolna od jakichkolwiek znaków. Konsensus w tym przypadku nie jest jednak możliwy, ponieważ pojawia się tu następujący dylemat: zaakceptowanie stanu, gdy we wszystkich miejscach będą wizerunki ryby, oznaczałoby w praktyce hegemonię większości populacji. Natomiast postulat mniejszości, sprowadzający się do logicznie uzasadnionego wniosku, jakim byłoby usunięcie jakichkolwiek wizerunków, w tym przypadku także ryby i zastąpienie go zerem, czyli niczym, co w praktyce oznaczałoby zaakceptowanie symbolu tych drugich.

Siłą demokracji jest to, że większość kierując się głosem rozsądku, awersją do rewolucyjnych poglądów i niekontrolowanych zmian, nie dopuszcza do głosu idei skrajnych, radykalnych i nietolerancyjnych. Większość ma swoje symbole, które jednoznacznie określają jej system wartości, przez co sprawiają, że utożsamiający się z nimi obywatele tworzą w miarę jednorodne społeczeństwo. Istnieje jednak niewielka grupa ludzi, którzy symboli nie posiadają (brak symbolu oznacza się zerem „0”), co sprawia wrażenie, że nie kierują się oni w swych działaniach żadnymi ideami, normami czy wartościami. Nic bardziej mylnego, ponieważ mniejszość, zdejmując krzyż ze ściany w szkole, zastawia pustą przestrzeń dla ateizmu utożsamianego z brakiem wiary w Boga, a likwidując białą-czerwoną flagę z przestrzeni publicznej, zostawia się miejsce dla kosmopolityzmu, z kolei wymazując z historii zdarzenia, pozostawia się „puste strony” w książkach, zamazując tym samym dzieje państwa.

4.1.2. Demokracja w aspekcie stwierdzenia – *informacja to odwzorowanie rzeczywistości za pomocą znanych symboli*

Symbolem demokracji są wolne wybory, ale przecież wybory nigdy nie są wolne. Zawsze, w każdej sytuacji są one zdeterminowane przez sytuację, warunki oraz sposoby oddziaływania na percepcję wyborców przy wykorzystaniu narzędzi, mających pomóc wpłynąć na postrzeganie rzeczywistości sugerowanej przez osoby ubiegające się o legitymację do sprawowania funkcji, w oparciu o mandat społecznego zaufania. W tym przypadku wolność wyboru jest wypadkową wyglądu kandydata, obietnic składanych społeczeństwu, sympatii do partii, z ramienia której on startuje w wyścigu o dane stanowisko. Ponadto na ograniczanie wolności nakłada się ogólnie znany symbol, wyrażany za pomocą sloganu: wybieram „mniejsze zło” albo „dokonuję wyboru między dżumą a cholerą”, czyli nieakceptowanie cech wybieranego w mniejszym stopniu niż konkurenta. Posługując się ekspe-

rymentem intelektualnym, można dojść do dość oryginalnych wniosków na temat demokracji.

Siedząc w kawiarni położonej przy głównej ulicy naszego miasta zobaczyliśmy grupę osób niosących symbole religijne. Lecz po chwili zauważyliśmy na nich trochę inne kolory, do których byliśmy przyzwyczajeni, ponadto osoby, które je niosły, wcale nie przypominały procesji odbywających się w dniu Wielkanocy, Bożego Ciała i Trzech Króli. Po chwili ta grupa, zachowująca się dość swobodnie i nonszalancko, przeszła dalej. Z pewnością zapomnielibyśmy o całym tym incydencie, gdyby nie to, że w licznych reportażach telewizyjnych ciągle nam o tym przypominano i to był dla nas impuls do dalszych rozważań. Mój kolega jak zwykle zadał dość prowokujące pytanie: „Czy niewielkie zmiany w wyglądzie symbolu mogą działać jak anty-symbol?”. Tak! – stwierdziliśmy jednogłośnie, podając przykłady odwróconego krzyża, hymnu śpiewanego na dyskotecie, policjanta w niekompletnym mundurze na plaży. Łatwo więc zmarginalizować symbol, nadając mu inny kształt, kolor lub umieszczając go w diametralnie innej przestrzeni. Tak przedstawiony symbol staje się wówczas przedmiotem żartów, kpin i pośmiewiska, czyli karykaturą prezentowanych treści. Żeby zwizualizować nasze przypuszczenia postanowiliśmy za pomocą programu komputerowego zmienić tło naszych twarzy na fotografii. Ponadto, korzystając z umiejętności naszego informatyka, wydrukowano nasze podobizny w uniformach charakterystycznych dla niektórych grup społecznych, z minionych okresów. Efekt tego eksperymentu był na tyle nieprzyjemny, że zniszczyliśmy te zdjęcia, aby przypadkiem nie dostały się do prasy, co mocno zaszkodziłoby naszemu wizerunkowi w pracy.

Wniosek z eksperymentu stanowi o tym, że demokracja powinna chronić symbole, a nawet je opatentować, aby wszelkie bezprawne ich naruszanie było karane.

4.1.3. Demokracja w aspekcie stwierdzenia – *wiara jest to uznanie informacji niepewnej za pewną*

Od lat wiece przedwyborcze charakteryzują się prawie identyczną scenerią – widzimy polityków przedstawiających swoim zwolennikom specjalnie na ten czas skonstruowane programy, które (jak deklarują) chcą w przyszłości zrealizować celem polepszenia życia całego społeczeństwa.

Tym razem udaliśmy się do kawiarni położonej w pobliżu centrum, którym był okazały rynek. Trwały tam przygotowania do spotkania z kandydatem na wysokie stanowisko w naszym państwie. Jak zwykle w takich sytuacjach pojawili się policjanci, reporterzy i zaproszeni goście, którzy zajęli dość prestiżowe miejsca na placu. Jako obywatele tego kraju postanowiliśmy wziąć udział w tym wydarzeniu, ponieważ tuż po nim odbywał się doroczny jarmark wyrobów ludowych i produktów wytworzonych przez małe firmy z branży żywnościowej. Jak zauważyliśmy, wystąpienie kandydata na ważny urząd w państwie cieszyło się dużym zainteresowaniem większości zebranych. Podobne festyny były organizowane przez kolejne tygodnie i też braliśmy w nich udział, pragnąc skonfrontować prezentowane programy wyborcze ze sobą, aby wybrać najlepszy.

Po wyborach okazało się, że do zgromadzenia weszli przedstawiciele dużych i liczących się partii, które otrzymały po równo 47% głosów i partia mająca bardzo ekstremalne pomysły na zarządzanie życia społecznego, która cieszyła się osiągnięciem poparcia rządu 6%. Nie byłoby w tym nic szczególnie dziwnego, gdyby nie fakt, że w państwie demokratycznym rząd został utworzony tylko z przedstawicieli radykałów, ponieważ im było obojętne z kim wchodzi w koalicję, bo i tak będą mieli decydujący głos w obsadzaniu ważnych stanowisk w państwie, realizacji programu przez siebie zaproponowanego i przyznawaniu profitów osobom, które na nich głosowały.

Reasumując, można stwierdzić, że w demokracji nie rządzi większość lecz mniejszość, ponieważ większość, obawiając się utraty większości w sejmie, realizuje plany partyjnej mniejszości. Być może te dywagacje są trochę zawiłe, ale taka jest natura wiary w skuteczność systemu demokratycznego, która uznaje, że takie sytuacje raczej się nigdy nie zdarzą, lecz przecież historia pokazuje, że to tylko niepewne hipotezy, niekoniecznie nie sprawdzające się w rzeczywistości.

4.1.4. Demokracja w aspekcie stwierdzenia – *informacja powstaje w oparciu o efekty badań jakościowych i może być prezentowana w kontekstach: społecznym, ekologicznym, politycznym, religijnym*

Wyniki różnego rodzaju ankiet, przeprowadzanych celem rozpoznania opinii respondentów na dany temat, mają cechy opinii, ponieważ nie ma kryteriów oceny jej rzetelności i autentyczności. Jej wiarygodność może być zagrożona, a rezultaty badań dowolnie prezentowane w kontekście społecznym, ekologicznym, politycznym czy religijnym, co daje osobom odpowiedzialnym za rozprzestrzenianie informacji możliwość nadawania jej zaplanowanego sensu. Wynikom mało istotnych badań, zbędnych prac naukowych i wypowiedziom domorosłych autorytetów można wówczas nadać unikatowe znaczenie. Oto przykład:

Pewnego razu w zimowy dzień pracowaliśmy w instytucie nad wynikami badań opinii społecznej, związanych z tematem „Być albo nie być dobrym obywatelem w naszym kraju”. Kwestionariusz ankiety był skonstruowany w postaci następujących pytań:

1. Czy warto być dobrym obywatelem?
2. Czy odnosisz korzyści, będąc dobrym obywatelem?
3. Czy dobry obywatel ma przewagę nad złym?

Podsumowując wyniki badań, w raporcie napisaliśmy, że ponad 95% respondentów odpowiedziało na pytania twierdząco, co było zgodne z istniejącym stanem rzeczy. Następnego dnia w prawie wszystkich publikatorach przeczytaliśmy następujące artykuły, których istotę przytaczamy w całości:

- Znakomita część członków społeczeństwa, uważających się za dobotych obywateli, powinna korzystać z tego faktu i zaznaczyć swoją przewagę nad złymi obywatelami. To oni bowiem zachęcają niektórych członków naszego społeczeństwa do tego, aby przeciwstawić się ogólnie akceptowanemu dobru wynikającemu z od lat kultywowanych zwyczajów.
- Ze społecznego punktu widzenia, wynik ankiety, w postaci 95% zaangażowania się obywateli w czynienie dobra, należy poczytywać jako bardzo

pozytywny i potwierdzający istnienie społeczeństwa obywatelskiego. Tak więc uznaniem cieszą się dokonane przez rządzących reformy dla dobra ogółu, a szczególnie te, które przyczyniły się do podnoszenia współczynnika dobra w społeczeństwie.

- Ponad 95% respondentów reprezentujących populację naszego kraju uznaje, że tradycja, którą nasi przodkowie uznali za dobrą, także jest dobra dla współczesnego pokolenia – nie można przecież odciąć się od korzeni i pnia, z którego wyrosły liczne dorodne gałęzie naszego społeczeństwa.

Spółeczeństwo jest przygotowane na odbiór informacji, tak jak las na promienie słoneczne i deszcz, bez których nie będzie się rozwijać. Ciepło i wilgoć są dostarczane w ilościach przypadkowych i las nie ma wpływu na to, ile ich dostanie. Podobnie jest z informacją w demokracji – tak jak las nie może przekazać nikomu, czy ilość opadów i jakość ciepła jest w normie, tak społeczeństwo nie zawsze może wyrazić, czy przekaz, który otrzymało, jest dla niego zrozumiały, logiczny i w ogóle do czegoś przydatny. Zatem zachwiany zostaje tu proces informacji zwrotnej, wygenerowanej w wyniku efektu sprzężenia zwrotnego¹⁹, co pozwala domniemywać, że demokratycznie wybrana władza zaprzestała traktować swoich wyborców z należytą powagą i szacunkiem.

4.1.5. Demokracja w aspekcie stwierdzenia – *informacja jest redukcją niepewności*

W zasadzie niepewność jutra towarzyszy nam od zarania dziejów, niektórzy nawet mówią, że *jedyna pewną rzeczą jest to, że będą zmiany*. W demokracji wszelkie przekształcenia powinny mieć charakter ewolucyjny, to znaczy społeczeństwo powinno mieć czas na ich zweryfikowanie i ocenę, na ile przyczynią się one do podniesienia stopy życiowej większości obywateli. Natomiast współczesne rządy pomijają ten aspekt i dążą do rewolucyjnych reorganizacji, o czym świadczą następujące zdarzenia realizowane w imię tego, że większość ma zawsze rację. Oto one: zawarte kompromisy, które nikogo nie satysfakcjonowały, po czym nagle – zostały zlikwidowane; działające struktury państwa, które nie były wolne od licznych nieprawidłowości przechodzą diametralną restrukturyzację; procesy zmian mentalnościowych, które pojawiły się w społeczeństwie wiedzy – zostały zahamowane.

Po kolejnej konferencji na temat zmian cech charakteryzujących demokrację w naszym społeczeństwie spotkaliśmy się w instytucie celem przedyskutowania wniosków, dotyczących przyszłej publikacji z tego zakresu. Wiele sporów wywołało słowo kompromis, które oznacza: porozumienie osiągnięte w wyniku wzajemnych ustępstw oraz odstępstwo od zasad, założeń lub poglądów w imię ważnych celów lub dla praktycznych korzyści czy też partykularnych interesów. Zgodnie stwierdziliśmy, że kompromis w demokracji niewiele załatwia, a to z powodu tego, że poczynione ustępstwa nie dają pełnej satysfakcji

¹⁹ Sprzężenie zwrotne, zob.: D. Easton, *The Political System. An Inquiry into the State of Political Science*, New York 1966, s. 52–63, a także: T. Parsons, *The Social System*, London 2005, M. Herbut, R. Herbut, *Cybernetyczny model systemu politycznego Eastona i problemy związane z jego aplikacją*, „Wrocławskie Studia Politologiczne”, 2020, November.
https://www.researchgate.net/publication/346099516_Cybernetyczny_model_systemu_politycznego_Eastona_i_problemy_zwiazane_z_jego_aplikacja [dostęp: 14.03.2022].

obu stronom konfliktu. Po namyśle stwierdziliśmy, że kompromis nie jest możliwy w demokratycznych strukturach państwa, ponieważ istniałyby możliwości negocjowania zakresu wykonywanych prac przez urzędników z petentami, a to podważałoby wiarygodność uchwalanych ustaw. Podobnie jest w przypadku wprowadzania innowacyjnych metod zarządzania państwem, którym należy przeciwdziałać, ponieważ jak stwierdził niepopularny w naszych czasach Karol Marks – gdy nadbudowa zostanie zmieniona, nastąpi całkowita zmiana formacji społecznej co znaczy, że wraz z zaistnieniem nowych koncepcji społecznych pojawiają się sprzeczności między dotychczasowymi relacjami zachodzącymi w społeczeństwie klasowym, których już za pomocą kompromisu nie będzie można rozwiązać²⁰. Rozwój prowadzi bowiem do powstania nowych uwarunkowań postrzegania rzeczywistości, która z kolei destabilizuje istniejący porządek. Pojawia się więc niebezpieczeństwo, że nowe koncepcje, doktryny i idee zagrożą stabilizacji demokratycznych struktur państwa²¹. W wyniku takich deliberacji można zauważyć także, że państwo demokratyczne z powodzeniem będzie funkcjonowało bez potrzeby zawierania jakiegokolwiek kompromisów nawet wówczas, gdy większość będą stanowili „bardziej uprzywilejowani” i to może być nawet 51% populacji, natomiast „mniej uprzywilejowani”, zawierający się w liczbie 49%, będą mieli niewiele, albo zgoła nawet nic do powiedzenia.

Zadaniem demokracji jest tworzenie struktur stabilizujących sytuację społeczno-ekonomiczną państwa, co jednak zostaje mocno ograniczane przez redukcję informacji zagrażającej istnieniu już wprowadzonego porządku.

4.1.6. Demokracja w aspekcie stwierdzenia – informacja powstaje w efekcie badań ilościowych

Wyniki badań mogą być prezentowane w kontekście: wartości maksymalnej, minimalnej i średniej oraz dokonane do dominant, mediany, wzorca lub modelu – bowiem bez takich odniesień czy determinant trudno jest dokonać komparatystyki, a ponadto niełatwo jest określić, czy sytuacja w kraju jest dobra, czy zła. Porównywanie się do najlepszych powoduje, że odbiorcom informacji ukaże się dystans dzielący realizowaną przez rządzących politykę gospodarczą od tych, którzy w rankingach popularności czy poparcia społecznego zajmują czołowe miejsca. Porównywania do średniej w Europie np. przychodu narodowego brutto (PKB) też może wypaść na niekorzyść rządzących. Nie jest także łatwo porównywać się do mediany, która dzieli dany zbiór wydarzeń na połowę, czy wzorca, który można by naśladować; modelu, który został sztucznie wygenerowany przez grupę naukowców. W ten oto sposób pozostają porównania jedynie do krajów gorszych w danej kategorii.

Ten problem rozważaliśmy na kolejnym spotkaniu w instytucie, gdzie mój przełożony profesor statystyki przedstawił dane pozyskane z Internetu. Były to

²⁰ J. Thomson, *Marks o historii świata* [w:] *Filozofia dla zabieganych. Mała książeczka o wielkich ideach*, Wydawnictwo Insignis Media, Kraków 2021, s.475-478.

²¹ P. Sztompka: *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2002, s. 519.

ogólnie dostępne artykuły ukazujące miejsce Polski w świecie. Nie byliśmy tym zachwyceni i wróciliśmy do domu w niezbyt dobrym nastroju.

4.1.7. Demokracja w aspekcie stwierdzenia – *informacja powstaje głównie w efekcie badań jakościowych (ankiety, wywiady, badania fokusowe)*

Każda struktura składa się z wielu części, przykładowo budowla ułożona z klocków Lego została skonstruowana na bazie dostępnych elementów, które odgrywając w całości określoną rolę, nadają jej znaczenie domu, wieży lub wiaduktu czy mostu. Zachodzi też sytuacja odwrotna, albowiem patrząc na zbudowane z klocków dom, wieżę lub most (budowlę inżynierską), postrzegamy te elementy zupełnie inaczej – jako ściany, dźwigary, wsporniki i przęsła składające się na skomplikowaną konstrukcję stalową. To postrzeganie jest zależne od kontekstu otrzymanej informacji, czyli od budowniczych domu, wieży lub mostu czy wiaduktu. Natomiast gdy budowla jest już wykonana, to ona sama już determinuje samostne postrzeganie poszczególnych elementów.

Zza chmur wyszło słońce, gdy rozpoczęliśmy debatę na temat kształtowania struktur demokratycznych w naszym społeczeństwie. Najpierw zdiagnozowaliśmy ich elementy, które ewoluując powodują, że są to struktury niestabilne. Składają się one z ludzi, a każdy człowiek to indywiduum i inaczej będzie zarządzał powierzonym mu zakresem prac. Demokracja musi więc obsadzić priorytetowe stanowiska osobami akceptującymi określoną linię partii, przez lojalnych jej działaczy, którzy doprowadzili do wygrania wyborów. Tu inne poglądy nie są brane pod uwagę, bo co to byłby za rząd, gdyby każdy miał odrębne zdanie co do realizacji zamierzonych celów. Różnice zdań mogłyby jedynie spowodować to, że większość podzieliłaby się na kilka mniejszych grup i już nie mogłaby decydować za wszystkich. Struktury demokratyczne i ich części powinny być zatem postrzegane jako monolit – wówczas każdy obywatel poczuje się bezpiecznie, ponieważ władza w ten sposób zapewni mu ochronę jego przekonań, wartości i sposobu oceny postępowania innych. Natomiast pojawiające się na ulicach demonstracje, przeciwne ustaleniom rządu, utwierdzają jedynie zdanie większości, co do słuszności podejmowanych działań i wówczas widać wyraźnie różnice między dobrym, pożytecznym i właściwym postępowaniem tych, którzy wybory wygrali, z niecnymi zamiarami zniszczenia od lat funkcjonujących struktur przez tych co wybory przegrali. W zasadzie cel obu zantagonizowanych stron jest jeden – dobro dziecka, kobiety czy ogólnie – obywatela, jednak różnica polega na tym, że każde ugrupowanie chce go zrealizować na swój sposób. W tym miejscu dotychczas milczący kolega dodał trafną uwagę, że nowatorskie modele zachowań można porównać do mody – wpierw na ulicach pojawiają się oryginalnie ubrane osoby, potem jest ich coraz więcej, aż w końcu dziwacznie wyglądają ci odziani w sweterki, spódniczki i dwurzędowe marynarki, prezentując się jakby byli z poprzedniej epoki. Tak więc demokracja wygrywa dopiero w przyszłości, ponieważ coraz więcej osób myślących stereotypowo dostosowuje swoje poglądy do zmian cywilizacyjnych.

Zagrożeniem demokracji jest konflikt powstały na skutek sposobu jej postrzegania przez większość, broniącą swoich praw i mniejszość, usiłującą te prawa zmienić. Przyjmując, że

różnorodność²² jest stałym elementem demokracji, prawdziwe będzie stwierdzenie, że informacja jest to różnica postrzegania nowatorskich działań w kontekście postrzegania jej elementów przez pryzmat tradycji, zwyczajów, obyczajów i utartych sposobów postępowania.

4.1.8. Demokracja w aspekcie stwierdzenia – informacja to wynik przekształcania faktów w prawdy, abstrakcje czy też fikcje

Postrzeganie świata we wcześniejszych epokach zdominowane było przez fakty, ponieważ istniało w świadomości to, co zostało zauważone zmysłami przez wszystkich członków społeczeństwa. Tak wyglądał świat człowieka pierwotnego, mieszkającego w jaskiniach, polującego w najbliższej okolicy i uprawiającego swoje zagony w pobliżu własnego domostwa. Jednak w miarę rozwoju struktur społecznych, ludzie zaczęli sobie przekazywać informacje o faktach, które do tej pory kojarzone były z prawdą. Ktoś mówi prawdę, to znaczy, że coś widział, słyszał, czegoś dotknął, coś poczuł lub czegoś posmakował i przekazał informacje innym osobom. Lecz w tym miejscu nie bierze się pod uwagę tego, że ten ktoś tym faktom nadał własną interpretację. Wynika ona bowiem z jego osobowości, sposobów postrzegania rzeczywistości, a nawet z chęci osiągnięcia różnorodnych korzyści realizowanych poprzez wywieranie wpływu na percepcję odbiorcy przez odpowiednio przygotowaną i podaną informację. Człowiek w późniejszych czasie wymyślił także miarę po to, aby artykułowane treści można było do czegoś porównać, to znaczy odróżnić małego zwierza od dużego, mały deszcz od ulewy, silnego przeciwnika od słabego, którego nie należało się obawiać.

Jak zwykle byliśmy z rana w instytucie gotowi do pracy – tym razem zastanawialiśmy się wspólnie nad tym, w jaki sposób niewiele znaczące w społeczeństwie osoby szybko pięły się w górę, zdobywając najwyższe stanowiska w państwie. Przykładów jest wiele i ponieważ każdy je zna, postanowiłem nie wymienić ich nazwisk. W każdym okresie historycznym rozdźwięk między faktem a prawdą się powiększał i każdy, kto go zauważył, a także wykorzystał, mógł liczyć na znaczne profity. Przymiotniki: mały, duży, ogromny; niski; wysoki; pobożny nie zawsze są mierzalne, co sprawia, że każdy mógł dowolnie interpretować: obiekty; zdarzenia i procesy. Pojęcia typu: kraj, naród czy ojczyzna – zostały przypisane do miejsca zamieszkania i oznaczały terytorium inne niż pozostałe, będące własnością sąsiadów. Wymyślone tradycje, zwyczaje i obrzędy spowodowały to, że ludzie zaczęli się z nimi utożsamiać. Wykreowanym wrogom i przyjaciółom przypisano cechy, których członkowie plemion nie zauważali aż do momentu, gdy ktoś im na to nie zwrócił uwagi.

Zauważyliśmy także, że prowadzenie sprawiedliwych wojen było okazją – dla silnych członków lokalnych społeczności – do okazania własnych predyspozycji i możliwości fi-

²² Także traktowana jako jedna z cech kardynalnych Unii Europejskiej, Z. Sokolewicz, *Zanikający przedmiot badań? Etnografia/etnologia/antropologia globalizacji*, [w:] *Zanikające granice. Antropologizacja nauki i jej dyskursów* (red.), A. Pomieciński, S. Sikora, Poznań 2009, s. 45, cyt. za: J. Drozdowicz *Antropologia edukacji. Studium różnicy kulturowej w społeczeństwie otwartym*, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu 2019 s. 232.

zycznych na placu boju. Tym, którzy nie przeżyli konfliktów zbrojnych, zwycięzcy nadawali dodatkowo wymiar nadludzkich osiągnięć, czego przykładem są wszelkie hymny pochwalne, poezje wojenne i książki sławiące pozbawionych życia bohaterów. Zabierając głos w dyskusji, mój kolega stwierdził, że: „faktów” w historii mogłoby w ogóle nie być, co nie przeszkadzałoby w kreowaniu prawdy o nich. Inny członek naszego zespołu zauważył ponadto, że „można byłoby stworzyć dowolną abstrakcję do porównań faktów tak, żeby prawdy za każdym razem wyrażały intencje interlokutora”. Po czym dodał, że „fikcje po zręcznej manipulacji prawdami nie byłyby w ogóle w społeczeństwie zauważalne”. Odwracając sposób analizowania tego pojęcia, kierownik instytutu stwierdził, że demokracja to fantazja ludzi pragnących równości, gdzie wymyślona prawda pozwala na pokazanie rządzących w jak najlepszym świetle. Tu prawda z faktami niewiele ma wspólnego, ponieważ fakty, na których budowane jest zaufanie do rządzących, to wygrane wojny, powstania i demonstracje, do których odwołują się mało znaczące osoby, celem przejęcia władzy przez niewielką mniejszość nad ogromną większością. Zaś prawda to cierpienia, zniszczenia i zgłiszczą powstałe w wyniku faktów, którymi są wszelkie zbrojne konflikty.

Zebranie zakończyłem słowami: „demokracja rządzi się swoimi prawami, czego przejawem są fakty, czyli wybory, prawdy, czyli wygłaszane nierealne obietnice wyborcze; mało wygodne do porównań statystyki; fantazje, czyli tradycje, które na koniec spotkania wyraziłem słowami wiersza >Idę, patrzę, demokracji nie widzę – siedzę, czekam lecz wciąż jej nie ma – myślę i czuję, że ktoś tu mną manipuluje<”. Po czym rozeszliśmy się do swoich wcześniej zaplanowanych zajęć.

4.1.9. Demokracja w aspekcie stwierdzenia – *informacja nie jest ani energią ani materią i można podawać ją różnym procesom*

Ta definicja pokazuje, że informacja jest jakby niezależnym bytem, który kształtuje procesy przepływu energii i stany skupienia materii. Jest czymś samoistnym, co po zaistnieniu nie podlega żadnym ograniczeniom. Kształtowana dowolnie za pomocą licznych metafor, analogii oraz kontekstów jest źródłem zarówno wiedzy jak i manipulacji. Z tego względu należy współczesne społeczeństwo uczulić na rozpoznawanie i odróżnianie tego, co w potocznym języku uważane jest za synonimy, czyli fakt i prawdę.

Siedząc w domu, pogrążyłem się w myślach nad prawdą, którą przekazała mi moja córka. Dotyczyło to demonstracji kobiet walczących o legalizację aborcji, wynikającej z prawa każdego do decydowania o własnym postępowaniu. Jej wypowiedź była nacechowana emocjami, a argumenty, jako że jest wykształconą osobą, były precyzyjne i logiczne. Padały słowa typu: wolność, demokracja, niezależność oraz „moje ciało należy do mnie i ja mogę nim dowolnie dysponować”. Słuchając jej wiedziałem, że to co ona mówi nie jest moją prawdą. Patrząc z perspektywy czasu uważam bowiem, że żyjemy w jakimś porządku i jeżeli zanegujemy wartość życia w momencie poczęcia, to zanegujemy jego wartość w ogóle, czyli usprawiedliwimy zabijanie w określonych warunkach określanych przez lekarzy, przywódców wojskowych polityków, a nawet najbliższych członków rodziny. Pojawi się furta, którą każdy może dopasować do swoich wyobrażeń. Potrzeba wielu kobiet zaangażowanych w uznanie abor-

cji za legalną, przez osoby stojące na fundamencie Ewangelii, jest także nieporozumieniem, bo przecież na co dzień tego rodzaju postępowania nie akceptują. Nie znalazłem dobrego rozwiązania, lecz pewien szczegół przykuł moją uwagę, a były nim zarobki psychologów stosujących terapię dla kobiet z syndromem poaborcyjnym, producentów wynikające ze sprzedaży leków na nerwice i depresję czy demagogów, którzy dzięki lansowaniu wolnościowych haseł zyskują poparcie wyborców. Natychmiast też sięgnąłem do faktów zarejestrowanych na stronach internetowych, gdzie opublikowane badania wskazywały na „81% wyższe prawdopodobieństwo zaburzeń psychicznych u kobiet, które poddały się zabiegowi aborcji”²³. Te dane w sposób obiektywny, bez jakichkolwiek emocji, stygmatyzacji i ideologicznych frazesów pokazują, że kobiety nie są w stanie określić, czy po zabiegu będą w taki sam postrzegać rzeczywistość jak przed zabiegiem. Nie będąc świadome procesów psychologicznych, mają tylko 19% szansy, żeby w dalszym życiu funkcjonować normalnie, jak dotychczas i na przykład nie zażywać leków psychotropowych. Natomiast reszta z nich statystycznie zostanie klientami aptek, uczestnikami różnych form terapii czy osobami, które dokonały samookaleczenia się – ale to tylko rachunek prawdopodobieństwa.

Reasumując: nauka to fakty, opinie to prawdy, symbole to emocje. Nie można o tym zapomnieć, jeżeli chcemy budować demokratyczne społeczeństwo wolne od wszelkiego rodzaju demagogów lansujących własne ideologie, doktryny i teorie nieoparte gruntowną analizą zdarzeń zachodzących w otoczeniu każdego członka społeczeństwa.

4.1.10. Demokracja w aspekcie stwierdzenia – informacja jako obiekt może być poddawana rozmaitym operacjom, takim jak: wytwarzanie, magazynowanie, przesyłanie, przetwarzanie, wymianie, zakup, sprzedaż, streszczanie, kondensowanie, kompilowanie, uaktualnianie, filtrowanie, selekcjonowanie, interpretowanie, uwiarygodnianie (akredytacja), przenoszenie w czasie i przestrzeni, utrwalanie na różnych nośnikach

Model świata opisywany za pomocą czasu, przestrzeni, energii i materii nie pozwala na zrozumienie istoty informacji, dlatego niekiedy określana jest ona jako piąty jego składnik²⁴. Melvin Vopson stawia nawet hipotezę – równoważności masy-energii-informacji²⁵. „Materia bez ruchu jest tak samo nie do pomyślenia, jak ruch bez materii”²⁶. Ruch mecha-

²³ M. Krawczyk, *Czy wpływ aborcji na zdrowie psychiczne kobiet jest naukowo uzasadniony?*, <http://neuropsychologia.org/czy-wp%C5%82yw-aborcji-na-zdrowie-psychiczne-kobiet-jest-naukowo-uzasadniony>, Za: . Goldacre, W. Lee, *Aborcja i zdrowie psychiczne: ignorowane wytyczne prawidłowego postępowania naukowego*, <https://www.cambridge.org/core/journals/the-british-journal-of-psychiatry/article/abortion-and-mental-health-guidelines-for-proper-scientific-conduct-ignored/58FB74C6893F8DAF6D1B88B89E771266> [dostęp: 19.03.2022].

²⁴ D. Klinghoffer, *Informacja jako „piąty stan” materii – akrobacje fizyka*, <https://wp-projektu.pl/nawosci/informacja-jako-piasty-stand-materii-akrobacje-fizyka/> [dostęp: 14.03.2022].

²⁵ P. Perry, *There Is No Dark Matter. Instead, Information Has Mass, Physicist Says*, „Big Think” 2020, January 21 [dostęp 16.04.2020].

²⁶ Anty-Dühring [w:] K. Marks, F. Engels, *Dzieła. T. 20*, Warszawa 1972, s. 64, cyt. za: E. Kostowski, *Materia, energia: (aktualność myśli Engelsa)*, „Folia Philosophica” 1988, nr 5, s. 149, https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Folia_Philosophica/Folia_Philosophica-r1988-t5/Folia_Philosophica-r1988-t5-s149-163/Folia_Philosophica-r1988-t5-s149-163.pdf [dostęp: 14.03.2022].

niczny zamienia się w ciepło, elektryczność, magnetyzm, światło itd. i vice versa. Materia jest formą energii, a materia zatem jest niczym innym, jak tylko przestrzennie uporządkowaną grupą rozmaitych energii”²⁷. John Archibald Wheeler uważał natomiast, że „wszystko jest informacją”²⁸.

Po analizie tych przedstawionych wyżej paradygmatów rozeszliśmy się do domów po to, aby na kolejnym spotkaniu w instytucie zapoznać się szczegółowo z pojęciem informacji w znaczeniu ogólnym, lecz jak zwykle mój przyjaciel, zniechęcony typowym analizowaniem definicji, powiedział – wiemy przecież, że informacje są towarem, a jej posiadanie decyduje w coraz większym stopniu o zajmowanym miejscu osoby, przedsiębiorstwa i rządzących w społeczeństwie.

Wszyscy zauważyliśmy, że demokracja dość często przetwarza [manipuluje²⁹] informacje, celem realizacji dążeń rządzących. I tak:

- wytwarzanie informacji będzie wynikiem licznych badań ankietowych, debat, dyskusji, których celem jest wysondowanie: nastrojów; oczekiwań i potrzeb tej części społeczeństwa, która może przyczynić się w wyborach do przekroczenia progu umożliwiającego zasiadanie w parlamencie, a później nawet w rządzie;
- gromadząc informacje o poglądach obywateli, można im układać hasła wyborcze, które potencjalnych wyborców zachęcą do głosowania, lecz niekoniecznie zobligują już wybrane osoby do realizowania obietnic wyborczych;
- magazynowanie informacji to umiejętność przechowywania i utrwalania na różnego rodzaju nośnikach wszelkich epizodów – pozytywnych, dotyczących naszych osiągnięć oraz negatywnych, świadczących o nieudolności czy błędach konkurentów;
- przetwarzanie informacji, odbywające się za pomocą analogii, mających odniesienie do tradycji, analiz wybranych elementów danej publikacji, syntezy wszelkich danych świadczących o rozwoju kraju pod naszymi rządami, co jest formą porozumiewania się władzy ze społeczeństwem;
- przesłanie wiarygodnej informacji w strukturach demokratycznych odbywa się kanałami, takimi jak: telewizja, radio, prasa i Internet, ale tylko do momentu, gdy są one niezależne od rządzących. W przeciwnym razie stają się narzędziami umożliwiającymi propagowanie własnych koncepcji urządzania struktur w państwie. Proces wymiany istotnych treści między rządzącymi i obywatelami będzie koncentrował się na przekazywaniu im tego, co będzie siłą napędową przyszłych wyborów;
- kompilowanie, uaktualnianie, filtrowanie i selekcjonowanie informacji to proces interpretowania treści z punktu widzenia interesu rządzących.

²⁷ W. Ostwald: *Krytyka materializmu naukowego*. Nakładem Centnerszwera. Warszawa 1897, s. 25.

²⁸ J.A. Wheeler, *Mind Matters News, Could Information Be – at Long Last – the Missing Dark Matter?*, „Mind Matters” 2020, January 24 [dostęp: 16 VI 2020] (przyp. tłum.), <https://wp-projektu.pl/nawosci/informacja-jako-piaty-stan-materii-akrobacje-fizyka/> [dostęp: 14.03.2022].

²⁹ Słowo ‘manipulowanie’ nie jest tu użyte w sensie pejoratywnym.

Opisane koncepcje wykorzystania informacji w demokratycznych strukturach państwa należy porównać do innych instytucji, choćby do Kościoła, instytucji naukowych, wojska albo przedsiębiorstwa, gdzie zakres posługiwania się informacją zależy od wiedzy jaką posiadli ich członkowie. Tu awans na każde stanowisko jest uzależniony w dużej mierze od sposobu przekazywania informacji podwładnym i trudno sobie wyobrazić wybór przypadkowych osób w:

- Kościele na biskupa, kardynała czy papieża;
- uniwersytetach na adiunkta i profesora;
- armii na pułkownika, generała i marszałka;
- korporacji na prezesa.

Jednak w demokracji jest to możliwe, ponieważ jak wiadomo na urząd prezydenta powołano – robotnika, na urząd premiera powołano historyka, a na urząd burmistrza powołano nauczyciela.

4.1.11. Demokracja w aspekcie stwierdzenia – *jeśli ludzie definiują informację jako rzeczywistość, to skutki jej działania wywołują rzeczywiste [fizyczne] konsekwencje*

Żyjemy w dwóch światach określanych jako rzeczywistość i rzeczywistość wirtualna. Pierwsza trwała od zarania dziejów aż do momentu, gdy człowiek wymyślił abstrakcyjne postacie, którym przypisał ponadnaturalne cechy. Drugi okres to era wynalazków, takich jak druk, maszyna do pisania, radio, telewizja czy Internet, które przyczyniły się do przekazywania różnorodnych treści w czasie i przestrzeni. Media inspirują do pisania powieści i ich ekranizacji w postaci na przykład filmów historycznych, których zadaniem jest zilustrowanie wydarzeń i przekazanie prawdy o minionych czasach kolejnym pokoleniom. W ten sposób bohaterowie z dzieł literackich „przemawiają” do współczesnych, budząc ich sympatię lub niechęć. Z tego powodu część Polaków jest dumna z Józefa Piłsudskiego, Niemców z Konrada Adenauera, Czechów z Vaclava Havla, a Francuzów z Napoleona Bonaparte. Natomiast mgłą niepamięci otaczane są te postaci, które zdaniem wielu historyków nie zapisały się pozytywnie w pamięci współczesnego pokolenia.

Tak więc „prawda historyczna” stała się jednym z elementów współczesności, wywierając tym samym dodatkowo znaczący wpływ na przyszłość współcześnie żyjących osób za pomocą emocji takich jak sympatia, empatia i chęć posiadania. Ponadto historycy, porządkując i kategoryzując często prawdę historyczną według siebie tylko znanych kryteriów, ubarwiają fakty starannie dobraną retoryką i narracją. Ten proces można zauważyć w różnych typowych publikacjach, których celem jest wywołanie zaprogramowanej reakcji społeczeństwa na przekazywane informacje. Podobnie w filmach ukazujących przeszłość, współcześni aktorzy nakładają wielobarwne stroje, wypowiadając słowa z wcześniej skonstruowanego scenariusza, podporządkowując się reżyserowi, przekazując widzom starannie spreparowaną wiedzę o bohaterach i ich zasługach. W efekcie zapamiętywane są obrazy, które nie zawsze mają coś wspólnego z rzeczywistością. Zatem przekaz oparty jest niejednokrotnie na fikcji i mistyfikacji, w którą uwierzą widzowie. Ten stan doprowadza

do powstawania barier uniemożliwiających porozumiewanie się, ponieważ w zależności od miejsca i sposobu przekazywania informacji – *sacrum* staje się *profanum* i odwrotnie.

Ważnym zadaniem informacji jest także tworzenie relacji pomiędzy wiedzą i nauką³⁰. Nie są to bowiem pojęcia tożsame, a brak umiejętności ich rozróżnienia może prowadzić do licznych nieporozumień. Wiedza oparta jest przecież głównie na doświadczeniu, które jest powtarzalne i porównywalne do modelu³¹. Tak jest w przypadku chemii, medycyny, fizyki, gdzie przeprowadzone eksperymenty służą do tworzenia określonych danych, które następnie można przekształcić w informację sprzyjającą rozwojowi nauki. Natomiast matematykę, podobnie jak statystykę, należy uznać tylko za narzędzie, dzięki któremu przeprowadzony eksperyment można opisać, używając uniwersalnych sposobów liczenia. Historię zaś można traktować jako chronologiczny ciąg zdarzeń, który wywarł wpływ na rozwój społeczeństw.

Nie ma tu mowy ani o eksperymentach, ani o badaniach ankietowych, jak to ma miejsce w socjologii, ponieważ potencjalni respondenci często już nie żyją. Od historyka zależy także, które wydarzenia uzna za ważne i w jakim kontekście zostaną one zinterpretowane. Będzie to jego subiektywna opinia o przebiegu minionych wydarzeń, wsparta interpretacją życiorysów wybranych postaci.

Zaliczając historię do panteonu nauk, dokonuje się swego rodzaju manipulacji, umożliwiającej nadanie prezentowanym treściom poważnego, a nawet unikatowego wymiaru. Umożliwia on lękającym i bojącym się ośmieszania osobom posługiwanie się materialnymi symbolami patosu przepełnionego ceremoniałem i powtarzanymi rytuałami.

W procesie historycznym zauważalne jest kreowanie przesłania za pomocą jednoznacznie już zdefiniowanych symboli w postaci bohaterów, emblematów, pieśni czy mundurów. Są one wykorzystywane po to, aby umożliwić wylansowane idei jako nieodzownego elementu współczesnej kultury. Jest to typowa „władza żywych nad umarłymi”, czyli znęcanie się lub schlebienie tym, których już nie ma wśród nas. W ten sposób wyznaczane są kierunki postępowania następnym pokoleniom i dlatego rację mają ci, którzy twierdzą, że „każda historia jest historią współczesną”.

Spółeczeństwo postindustrialne, czy *postpandemiczne* nie ma ani czasu ani możliwości wpływania na sposoby kreowania historii przez jej kreatorów. Wszelkie zniekształcenia i nadużycia pojawiają się wtedy, gdy historyk pod przymusem ekonomicznym podejmuje się dokonywania manipulacji faktami. Podobne naciski miały miejsce w starożytności, gdzie na zamówienia tworzone drzewa genealogiczne władców udowadniając, że wywodzili się od bogów lub zstąpili na ziemię w cudowny sposób. Podobne manipulacje miały

³⁰ Nauka to: (1) ogół wiedzy ludzkiej ułożonej w system zagadnień; też: dyscyplina badawcza odnosząca się do pewnej dziedziny rzeczywistości; (2) zespół poglądów stanowiących usystematyzowaną całość i wchodzących w skład określonej dyscypliny badawczej; (3) uczenie się lub uczenie kogoś; (4) pouczenie, wskazówka; (5) kazanie kościelne, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/nauka.html> [dostęp: 19.03.2022].

³¹ Wiedza, za klasyczną uznaje się definicję Platona, który stwierdza, że wiedza to prawdziwe, uzasadnione przekonanie. Nowa Encyklopedia Powszechna definiuje wiedzę jako „ogół wiarygodnych informacji o rzeczywistości wraz z umiejętnością ich wykorzystywania”, <http://www.szkolnictwo.pl/szukaj,Wiedza> [dostęp: 19.03.2022].

miejsce w średniowieczu. Wówczas to powstawały z przeciętnych ale bogatych rodów dynastie hrabiów, baronów czy magnateria.

W zasadzie główną rolę informacji w stosunku do historii należy upatrywać w przekazywaniu swego rodzaju mementa wyrażonego słowami – niech przeszłość nie stanowi bagażu, który uniemożliwi ludziom wędrówkę ku przyszłości.

Dzisiaj skupiłem się na wiadomościach w dostarczonych mi w gazetach, w których przeczytałem, że na porządku dziennym mamy do czynienia z sytuacjami, że prestiżowe stanowiska zajmują ludzie merytorycznie nieprzygotowani do tego. I tak się zastanawiam – może wreszcie przyszedł czas na zmiany zasad demokracji, które umożliwią wspinanie się po drabinie stratygraficznej tylko tym osobom, które wykazą się kwalifikacjami w danej dziedzinie, kompetencjami nabytymi podczas wykonywania prac na niższych stanowiskach i co najważniejsze uczciwością wobec tych, którzy im zaufali, a co za tym idzie powierzyli im swój los. Jako członek tego społeczeństwa chciałbym, aby kierowały nami osoby wiarygodne, rzetelne, realizujące za godziwym wynagrodzeniem rozwój społeczno-gospodarczy kraju. Lecz z praktyki i doświadczenia wynika, że dla demokracji, podobnie jak i religii, *ludzie robią wszystko: będą się kłócić, pisać, walczyć, umierać, zabijać, tylko nie będą zgodnie z nią żyć*³².

Zakończenie

Metoda eksperymentu myślowego została oparta na poszukiwaniu wspólnego mianownika dla rozważań o fakcie, prawdzie i symbolu. Efektem jej zastosowania są następujące wnioski:

- fakty, prawdy i symbole – w równej mierze wpływają na kształtowanie mentalności całych pokoleń;
- dyskusja na temat faktów wymusza poszukiwanie logicznych sposobów myślenia;
- rozważania na temat prawdy mogą mieć także destruktywny wymiar, ponieważ wzbu-
dzają w nas poczucie winy za subiektywną ocenę zachodzących zdarzeń;
- dywagacje na temat symbolu pozwalają na odkrycie jego siły wyrażonej w abstrakcyj-
nym przekazie;
- dyskusja na temat wydarzeń historycznych sprowadza się najczęściej do przyjęcia ja-
kiejś interpretacji minionych zdarzeń;
- deliberacje na temat różnych problemów mogą mieć konstruktywny wymiar i przyczy-
niają się do rozwoju wiedzy.

Badania oparte na eksperymencie myślowym mogą wzbogacić naszą wiedzę na temat sposobu generowania nowych rozwiązań we wszystkich dziedzinach nauki. Ich celem jest uaktywnienie potencjału intelektualnego osób, które nie miały do tej pory styczności z naukowymi opracowaniami.

³² C.C. Colton, Aforyzmy, <http://www.aforyzmy.com.pl/autor/charles-caleb-colton> [dostęp: 14.03.2022].

Bibliografia:

1. Aliseda, A., *Seeking Explanations: Abduction in Logic, Philosophy of Science and Artificial Intelligence*, Institute for Logic, Language and Computation, Aliseda, Universiteit van Amsterdam, Amsterdam 1997, s. 38.
2. Anty-Dühring [w:] Marks K., Engels F., *Dzieła*. T. 20. Warszawa 1972.
3. Ash R.B., *Information Theory*, Dover Publications, Inc., New York 1990 [w:] <https://mfiles.pl/pl/index.php/Informacja> [dostęp: 13.03.2022].
4. Brown J. R., *The Laboratory of the Mind: Thought Experiments in the Natural Sciences*, Stanford Encyclopedia of Philosophy Routledge 1991.
5. Charmaz K., *Teoria ugruntowana. Praktyczny przewodnik po analizie jakościowej*, PWN, Warszawa 2009.
6. Colton C.C., Aforyzmy, <http://www.aforyzmy.com.pl/autor/charles-caleb-colton> [dostęp: 14.03.2022].
7. Drozdowicz J., (red.) *Antropologia edukacji. Studium różnicy kulturowej w społeczeństwie otwartym*, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu 2019.
8. Dworak J., Kretak H.A., *Determinanty przesyłania informacji. (Etno-emergent)*, „Eunomia – Rozwój Zrównoważony – Sustainable Development” 2021, Nr 2(101).
9. Easton D., *The Political System. An Inquiry into the State of Political Science*, New York 1966, s. 52–63, a także: T. Parsons, *The Social System*, London 2005, [w:] M. Herbut, R. Herbut, *Cybernetyczny model systemu politycznego Eastona i problemy związane z jego aplikacją*, Wrocławskie Studia Politolologiczne, November 2020, https://www.researchgate.net/publication/346099516_Cybernetyczny_model_systemu_politycznego_Eastona_i_problemy_zwiazane_z_jego_aplikacja [dostęp: 14.03.2022].
10. Grabarczyk P., *Ekspertyzy myślowe w służbie esencjalizmu*, „Filozofia Nauki” 2009, nr 1 (65) s. 23-30.
11. Grobler, A., *Metodologia nauk*. Wydawnictwo Znak, Kraków 2006, s. 127-129.
12. <https://sjp.pwn.pl/szukaj/nauka.html> [dostęp: 19.03.2022].
13. <https://wp-projektu.pl/nawosci/informacja-jako-piaty-stan-materii-akrobacje-fizyka/> [dostęp: 14.03.2022].
14. <https://www.mimuw.edu.pl/~szczuka/ls/Abdukcja.pdf> [dostęp: 19.03.2022].
15. <http://www.szkolnictwo.pl/szukaj> [dostęp: 19.03.2022].
16. Klinghoffer D., *Informacja jako „piąty stan” materii – akrobacje fizyka*, <https://wp-projektu.pl/nawosci/informacja-jako-piaty-stan-materii-akrobacje-fizyka/> [dostęp: 14.03.2022].
17. Kołodko G.W., *Wędrujący świat*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2008, s. 315.
18. Kostowski E., *Materia, energia: (aktualność myśli Engelsa)*, „Folia Philosophica” 1988, nr 5, https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Folia_Philosophica/Folia_Philosophica-r1988-t5/Folia_Philosophica-r1988-t5-s149-163/Folia_Philosophica-r1988-t5-s149-163.pdf [dostęp: 14.03.2022].
19. Krawczyk M., *Czy wpływ aborcji na zdrowie psychiczne kobiet jest naukowo uzasadniony?*, <http://neuropsychologia.org/czy-wp%C5%82yw-aborcji-na-zdrowie-psychiczne-kobiet-jest-naukowo-uzasadniony>, Za: B. Goldacre, W. Lee, *Aborcja i zdrowie psychiczne: ignorowane wytyczne prawidłowego postępowania naukowego*, <https://www.cambridge.org/core/journals/the-british-journal-of-psychiatry/article/abortion-and-mental-health-guidelines-for-proper-scientific-conduct-ignored/58FB74C6893F8DAF6D1B88B89E771266> [dostęp: 19.03.2022].

20. Lachiewicz S., Matejun M., *Problemy współczesnej praktyki zarządzania*. Tom II, Wydawnictwo Politechniki Łódzkiej, Łódź 2007, s. 391.
21. Mansourian Y., *Adoption of grounded theory in LIS research*. New Library World, vol. 107, 2006, s. 386.
22. Norton J., *On Thought Experiments: Is There More to the Argument?* „Philosophy of Science”, (2004), nr 71.
23. Ostwald W.: *Krytyka materializmu naukowego*. Nakładem Centnerszwera. Warszawa 1897, s. 25.
24. Perry P., *There Is No Dark Matter. Instead, Information Has Mass, Physicist Says*, „Big Think” 2020, January 21 [dostęp: 16.04.2020].
25. Pickard A., *Research methods in information*, UK: Facet Publishing, London 2007, s. 155-158.
26. Sokolewicz Z., *Zanikający przedmiot badań? Etnografia/etnologia/antropologia globalizacji*, [w:] *Zanikające granice. Antropologizacja nauki i jej dyskursów* (red.), A. Pomieciński, S. Sikara, Poznań 2009.
27. Sztompka P.: *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2002, s. 519.
28. Thomson J., *Marks o historii świata*, [w:] *Filozofia dla zabieganych. Mała książeczka o wielkich ideach*, Wydawnictwo Insignis Media, Kraków 2021, s. 475-478.
29. Urquhart C., Lehmann H., Myers M. D., *Putting the „theory” back into grounded theory: guidelines for grounded theory studies in information systems*. „Information Systems Journal”, 2009 vol. 20, pp. 357-381, <https://onlinelibrary.wiley.com/doi/10.1111/j.1365-2575.2009.00328.x> [dostęp: 19.03.2022].
30. Wheeler J.A., *Mind Matters News, Could Information Be – at Long Last – the Missing Dark Matter?*, „Mind Matters” 2020, January 24 [dostęp: 16.06.2020].
31. Wierzbicki M., *Rynek efektywny kontra rynek fraktalny, Teoria bliższa życiu*, http://www.motte.pl/rynek_fraktalny.php [dostęp: 19.03.2022].
32. *Wszystko o liczbie zero w matematyce!*, [w:] *Platforma, która łączy uczniów z ich prywatnymi nauczycielami*, https://www.google.com/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=&cad=rja&uact=8&ved=2ahUKEwjBsNC-o9H0AhX6R_EDHXSeBCsQtwJ6BAGWEAM&url=https%3A%2F%2Fwww.superprof.pl%2Fblog%2Fzero-matematyka%2F&usg=AOvVaw0oxgvvWIXGS4UvHWsjOVrI [dostęp: 13.03.2022].

Dane kontaktowe:

Janusz Dworak, dworakjanusz@wp.pl,
 Henryk Kretek, Henryk.kretek@polsl.pl,
Henryk.Kretek@pwsz.raciborz.edu.pl,
Henryk.Kretek.s3003536@civitas.edu.pl



**Victoria Kotterba,
Agnieszka Klinik,
Nikola Kogut,
Victoria Kostrzewa,
Natalia Wenglorz**

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu

ANALIZA UDZIAŁU KOBIET W POLITYCE NA PODSTAWIE BADANIA ANKIETOWEGO

Streszczenie (abstrakt): Celem artykułu jest przedstawienie poglądów dotyczących udziału kobiet w polityce. Ponad sto lat temu w Polsce kobiety zaczęły korzystać z biernych i czynnych praw wyborczych. Mimo iż nadal widoczne są różne poglądy na ten temat. Polityka jest obszarem, w którym nastąpił największy wzrost udziału kobiet w ciągu ostatnich 10 lat, jest to także przestrzeń, w której dysproporcja pomiędzy płacami pozostaje największa. Analizie poddano przeprowadzoną przez nas ankietę.

Słowa kluczowe: kobieta, wybory, polityka, ankietę

ANALYSIS OF THE POLICY PARTICIPATION OF WOMEN BASED ON A SURVEY

Abstract: The purpose of this article is to present views on the participation of women in politics. Over a hundred years ago in Poland women began to enjoy passive and active voting rights. Although different views on this issue are still visible. Politics is an area, in which has been the greatest increase in women's participation over the last ten years, it is also the area where the disproportion between gender remains the greatest. The questionnaire we conducted was analyzed.

Keywords: women, elections, politics, questionnaire

Wstęp

W artykule opisano badania, których celem jest analiza udziału kobiet w sferach politycznych. Płeć żeńska stanowi ponad połowę społeczeństwa i w ostatnich dekadach odważnie wkracza w sfery wcześniej postrzegane jako typowo męskie.

Kilka dni po 11 listopada 1918 roku nastąpiło przyznanie praw wyborczych kobietom. Zasada równouprawnienia kobiet i mężczyzn, a także powiązany z nią zakaz dyskryminacji ze względu na płeć, są fundamentami polskiego porządku konstytucyjnego. Art. 32 Konstytucji stanowi, że wszyscy są wobec prawa równi i mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny. Zasada równości jest normą

konstytucyjną skierowaną do wszystkich organów władzy publicznej – obowiązuje zarówno te podmioty, które tworzą prawo, jak i te które je egzekwują. Ma ona uniwersalny charakter, który rozciąga się na sfery życia politycznego, społecznego i gospodarczego. Zasada równości pozostaje w ścisłym związku z zasadą sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP) – obie zasady wzajemnie na siebie oddziałują. Postanowienia art. 32 Konstytucji – w kontekście płci – rozwija i precyzuje art. 33, wskazując, że kobiety i mężczyźni mają w Rzeczypospolitej Polskiej równe prawa w życiu rodzinnym, politycznym, społecznym i gospodarczym, w szczególności zaś w obszarach: prawa do kształcenia, zatrudnienia i awansów, do jednakowego wynagradzania za pracę jednakowej wartości, do zabezpieczenia społecznego oraz do zajmowania stanowisk, pełnienia funkcji oraz uzyskiwania godności publicznych i odznaczeń¹.

Za metodę badawczą wybrałyśmy ankietę, w której wzięło udział 110 osób. Osoby te pochodzą z różnych środowisk, o różnym wieku i różnej płci, aczkolwiek większość to studenci PWSZ w Raciborzu. Pytania ankietowe pozwoliły na wyciągnięcie wniosków na temat współczesnych poglądów dotyczących kobiet w polityce.

Prawa wyborcze

Walka o równouprawnienie płci, którą toczyły kobiety od początku XIX wieku, to m.in. walka o prawa wyborcze. Był to nieulegający wątpliwości jeden z czynników przyspieszających proces politycznej emancypacji kobiet. Nie znaczy to, że kobiety nie podejmowały wcześniej prób wejścia do sfery publicznej. Początki kobiecego ruchu walczącego o równouprawnienie kobiet w sferach społecznej, ekonomicznej i politycznej sięgają czasów oświecenia i przemian związanych z rewolucją przemysłową. Jedną z pierwszych francuskich feministek – Olympe de Gouges – w 1789 roku wystąpiła z propozycją „Deklaracji Praw Kobiety i Obywatelki”, ale nawet tak bardzo rewolucyjnie nastawione wówczas francuskie Zgromadzenie Narodowe odrzuciło ten dokument².

Ogromną rolę odegrały sufrażystki. Prawo do głosu miało się należeć kobietom ze względu na ich ponadprzeciętne kompetencje, a także w uznaniu dla ich roli jako matek i żon. W Stanach Zjednoczonych już w latach 30. XIX wieku powstawały ruchy domagające się przyznania kobietom prawa głosu. Amerykańskie działaczki w 1848 roku proklamowały „Deklarację Praw Kobiety”, a pierwsze prawo wyborcze uzyskały mieszkanki Terytorium Wyoming w 1869 roku. Walkę o pełne równouprawnienie kobiet amerykańskich zainicjowała demonstracja zorganizowana w 1857 roku w Nowym Jorku. Domagano się poprawy warunków pracy, skrócenia dnia roboczego oraz przyznania praw na równi z mężczyznami. W 1909 roku kobiety w USA ogłosiły 8 marca dniem walki o równouprawnienie kobiet i mężczyzn. Tego dnia odbyła się bowiem w Nowym Jorku manifestacja kobiet, domagających się praw wyborczych oraz udziału w życiu politycznym i społecznym.

¹ <http://rownowazni.uw.edu.pl/konstytucja-rzeczypospolitej-polskiej/> [dostęp: 1.01.2022].

² W. Malendowski (red.), *Kobiety w polityce. Wybrane problemy*, Wydawnictwo Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 1995.

nym. Dla uczczenia tej demonstracji przyjęto, że 8 marca będzie Międzynarodowym Dniem Kobiet.

Tabela 1. Data uzyskania praw wyborczych przez kobiety w poszczególnych krajach.

Rok	Kraj	Rok	Kraj
1893	Nowa Zelandia	1928	Wielka Brytania, Irlandia
1902	Związek Australijski	1929	Ekwador
1906	Finlandia	1930	Związek Południowej Afryki
1907	Norwegia	1931	Hiszpania, Cejlon
1915	Dania, Islandia	1932	Brazylia, Syjam, Urugwaj
1917	Holandia, Rosja	1934	Kuba, Turcja
1918	Kanada, Luksemburg, Wielka Brytania, Polska	1935	Indie, Birma
1919	Austria, Czechosłowacja, Niemcy	1942	Dominikana
1920	USA, Węgry	1944	Algieria, Francja
1921	Szwecja	1945	Gwatemala, Japonia, Portugalia, Wietnam, Włochy
1924	Mongolia	1946	Albania, Filipiny, Jugosławia, Panama, Rumunia, Salwador

Źródło: Opracowanie własne, na podstawie B. Zegarlińska, M. Wywiał, *Przewodnik ISO 14000. Materiały informacyjne nt. wdrażania systemu zarządzania środowiskowego wg norm ISO serii 14000*, Katowice 2002, s. 26.

Jedna z sufrażystek, Rhety Childe Dorr, twierdziła, że w epoce industrializacji należy znieść tradycyjne zakazy prawne i bariery obyczajowe dyskryminujące kobiety i przygotować je jak najszybciej do samodzielnego działania w zmieniającym się świecie. Jako pierwsza na świecie (w 1893 roku) prawa wyborcze przyznała kobietom Nowa Zelandia. W wielu krajach prawo głosu otrzymywały one równocześnie z odzyskaniem przez dane państwo niepodległości. Niemniej zdarzało się, że kobiety uzyskiwały mniejsze prawa wyborcze niż mężczyźni. Dopuszczenie kobiet do głosowania oznaczało całkowitą zmianę elektoratu, a więc również zmianę struktury władzy. Był to tak istotny czynnik, że w niektórych krajach kobiety najpierw otrzymały bierne, a dopiero później czynne prawo wyborcze. Tak było np. w Holandii, Belgii czy Stanach Zjednoczonych. Mężczyźni godzili się na taką ewentualność, że jakaś nieznacząca liczba kobiet dostanie się do parlamentu (ale musiałyby być wówczas wybrane przez mężczyzn, co było dość mało prawdopodobne), nie naruszałoby to bowiem istniejącej równowagi sił. Przyznanie kobietom prawa głosu oznaczało nagłe podwojenie liczebności elektoratu, przez co wynik wyborów był trudny do przewidzenia. W ciągu pierwszego ćwierćwiecza XX wieku prawa wyborcze otrzymały kobiety w ponad 20 państwach – głównie europejskich (poza Związkiem Australijskim i Stanami Zjednoczonymi)³.

³ I. Rusinowa, *Od Eleonory Roosevelt do feministek lat 70-tych XX wieku*, [w:] *Kobiety i świat polityki. Polska na tle porównawczym w XIX i w początkach XX wieku*, (red.) A. Żarnowska, A. Szwarc, Wydawnictwo DiG, Warszawa, 1994, s. 301-316.

W badaniu przeprowadzonym pod koniec 2021 roku wzięło udział stu dziesięciu respondentów. Aby badanie było jak najbardziej wiarygodne, przy wyborze osób, wśród których je przeprowadzałyśmy, uwzględniliśmy wiele czynników, które mogły wpływać na udzielane odpowiedzi. Pytani byli zarówno mężczyźni jak i kobiety w różnych grupach wiekowych. Staraliśmy się zbadać, czy czynnik zamieszkania, stopnia wykształcenia, wieku i płci ma wpływ na udzielane odpowiedzi.

Wykres 1. Pytanie ankietowe: Czy interesujesz się polityką?



Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiety.

Na pierwsze postawione pytanie, czy ankietowani interesują się polityką, 60% czyli 66 osób udzieliło odpowiedzi twierdzącej, 44 natomiast zaprzeczyło. Z racji tego, że większość przepytanych osób to studenci PWSZ w Raciborzu, wynik ten był dla nas niesatysfakcjonujący, ponieważ oznacza on, że prawie połowa ankietowanych jednostek być może nie bierze czynnego udziału w życiu politycznym kraju. Tymczasem polityka ciągle ewoluuje, stara się dostosowywać do aktualnych czasów i standardów, za czym idzie też wzmacnianie się pozycji kobiet w polityce, zarówno w Polsce jak i na arenie międzynarodowej. Jeżeli weźmiemy pod uwagę otrzymane wyniki, możemy zaproponować wniosek, że część społeczeństwa nie zdaje sobie sprawy z tego, jak zmienia się życie polityczne na przestrzeni lat.

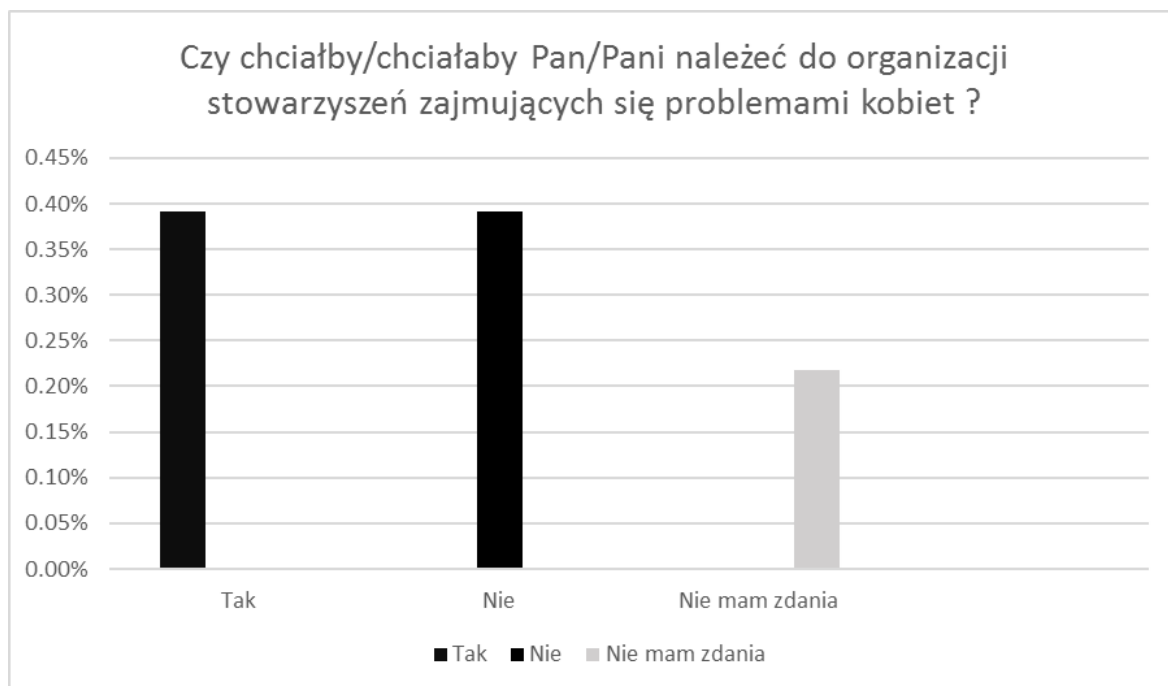
Wykres 2. Pytanie ankietowe: Czy zgłoszuje Pan/Pani w najbliższych wyborach?

Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiety.

Jednak w kolejnym pytaniu zauważyć można bardzo ciekawe zjawisko. Pomimo braku zainteresowania polityką aż 40% pytanym, 77,3% osób potwierdziło, iż bierze udział w wyborach. Można wydedukować z tego, że w uczestnictwie politycznym występuje bierność polityczna (obojętność polityczna): brak zainteresowania polityką oraz losami kraju i nieuczestniczenie w życiu politycznym. Po tych 40% badanych nieinteresujących się polityką, możemy stwierdzić, że takimi osobami łatwo manipulować, ponieważ nie posiadają aktualnej wiedzy, a mimo to uczestniczą w wyborach.

Kolejne zapytanie dotyczyło ważnej kwestii, a mianowicie chęci przynależenia do organizacji/stowarzyszeń zajmujących się problemami kobiet. Pomimo że we współczesnym świecie istnieje szeroko rozumiana równość płci, nadal kobiety muszą zmagać z wieloma problemami, z którymi często są pozostawione same sobie. Dlatego też powstaje wiele organizacji wspierających kobiety. Niektóre z nich, działające w Polsce, to np.: Stowarzyszenie Aktywne Kobiety, Fundacja Centrum Praw Kobiet, Ogólnopolski Strajk Kobiet. Odpowiedzi na to pytanie prezentują się następująco: 39.1% osób zadeklarowało chęć udziału w owych organizacjach (większość stanowiły kobiety), jednak identyczna ilość osób odpowiedziała przecząco (większość stanowili mężczyźni). Zaś 21,8% osób nie wyraziło swojego zdania na ten temat. Pokazuje to niepokojący wniosek jak duży procent osób (aż 60,9%) nie wykazuje chęci rozwiązywania problemów kobiet bądź też jest ich zupełnie nieświadoma.

Wykres 3. Pytanie ankietowe: Czy chciałby/chciałaby Pan/Pani należeć do organizacji stowarzyszeń zajmujących się problemami kobiet?



Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiety.

Wykres 4. Pytanie ankietowe: Czy zna Pan/Pani kobietę z historii, która brała udział w życiu politycznym?



Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiety.

Kolejne pytanie miało na celu ustalenie, ile osób zna kobietę, która brała udział w życiu politycznym. Jeżeli odpowiedź brzmiała tak, to prosiliśmy o wymienienie jej z imienia i nazwiska. 65 pytanych odpowiedziało, że nie jest w stanie podać odpowiedzi na to pytanie, z kolei 45 ankietowanych udzieliło odpowiedzi twierdzącej. Naszym zdaniem wynik ten jest zaskakujący, gdyż jesteśmy prawie pewne, że stawiając pytanie o męską postać w historii politycznej zdecydowana większość udzieliłaby odpowiedzi twierdzącej i byłaby w stanie wymienić przynajmniej jedną postać. Jest to o tyle zaskakujące, iż w historii polityki światowej mieliśmy do czynienia z wieloma wybitnymi polityczkami, które dokonały wielkich rzeczy i wyraźnie w tej historii się zaznaczyły. Jedną z najczęściej wymienianych kobiet w ankiecie, kiedy ktoś udzielał odpowiedzi twierdzącej, była Margaret Thatcher, nazywana „żelazną damą”, jedna z najwybitniejszych polityczek w historii. Margaret Thatcher w 1959 roku po raz pierwszy została wybrana do Izby Gmin. W latach 1975-1990 była przywódczynią Partii Konserwatywnej, a w latach 1979-1990 pierwszą kobietą premierem Wielkiej Brytanii, była najdłużej urzędującym brytyjskim premierem w XX wieku. Rządy objęła w momencie kryzysu gospodarczego, który postanowiła zwalczać liberalnymi reformami gospodarczymi nazwanymi z czasem thatcheryzmem. Termin ten został po raz pierwszy wykorzystany przez przedstawicieli opozycyjnej, lewicowej Partii Pracy.

Wykres 5. Pytanie ankietowe: Czy uważa Pan/Pani, że kobiety miały znaczący wpływ na rozwój polityki?

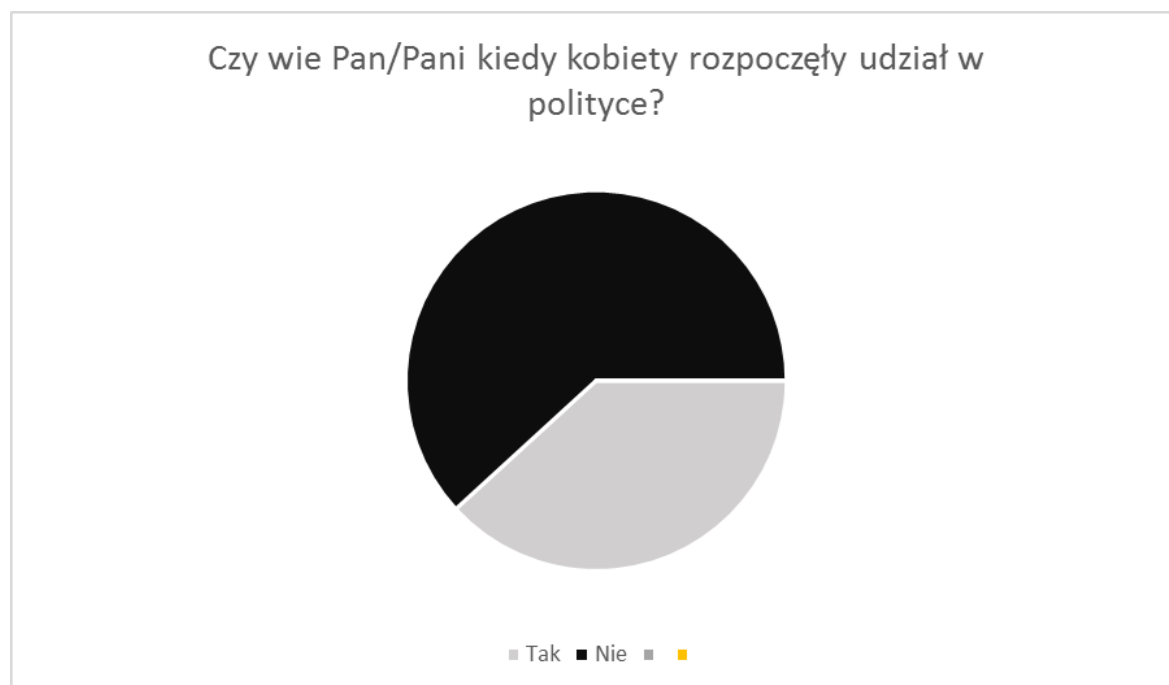


Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiety.

W Polsce także można wyróżnić wiele kobiet, które odznaczyły się w polityce międzynarodowej. Jedną z nich jest na przykład była pierwsza dama Jolanta Kwaśniewska. Choć od czasu prezydentury jej męża minęło już 15 lat, Jolanta Kwaśniewska przez wielu nadal uważana jest za najlepszą pierwszą damę, jaką miała Polska. Do dziś jest elegancką

kobietą z klasą, która nie boi się wypowiadać swojego zdania i angażować w głośne projekty stanowiące o sile kobiet. Swoją pozycją odmieniła wizerunek małżonki prezydenta w naszym kraju. Analiza odpowiedzi na tak postawione pytanie pokazało nam, że bardzo mało osób zdaje sobie sprawę, do czego przyczyniły się kobiety oraz że one również miały realny wpływ na historię polityki. Nawiązując do wcześniej opisanej kwestii, gdzie poproszono respondentów o wskazanie jakiejś konkretnej kobiety udzielającej się w polityce, postawione zostało kolejne pytanie, czy respondent uważa, że kobiety miały znaczący wpływ na rozwój polityki. W tym przypadku 53 osoby odpowiedziały twierdząco, 30 osób zanegowało, natomiast 27 nie miało zdania. Wyniki te pokazują, że pomimo dokonań historycznych kobiet tylko 48,2% ankietowanych dostrzega działalność, którą prowadziły przez wiele lat.

Wykres 6. Pytanie ankietowe: Czy wie Pan/Pani kiedy kobiety rozpoczęły udział w polityce?

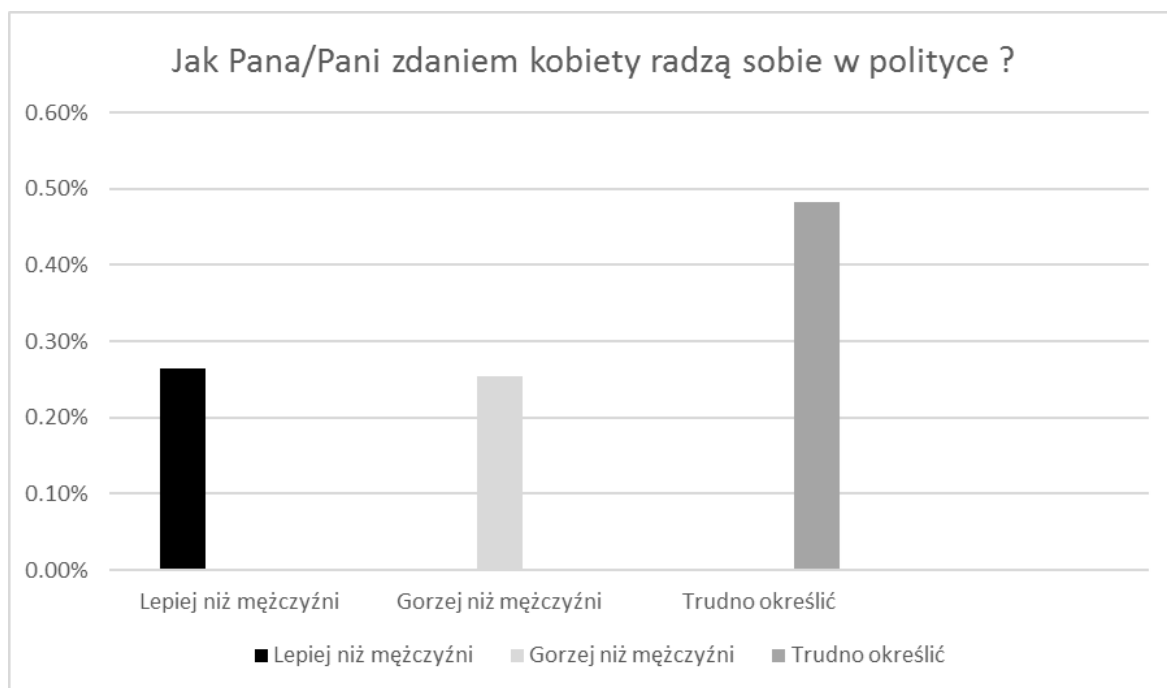


Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiety.

Odpowiedź na pytanie „Czy wie Pan/Pani kiedy kobiety rozpoczęły udział w polityce?” pomogło nam ustalić kwestię dotyczącą liczby osób ankietowanych, które orientują się, kiedy kobiety rozpoczęły działać aktywnie w polityce. Aż 68 osób odpowiedziało na to pytanie przecząco, a zaledwie 42 osoby miały wiedzę, kiedy takie wydarzenia miały miejsce. To bardzo niepokojące zjawisko. Tymczasem pomimo że kobiety prawa wyborcze w Polsce otrzymały dopiero w 1918 roku, pierwsze ślady swojej działalności zostawiły już dużo wcześniej (XVI w.). Omawiając ten aspekt, warto byłoby wspomnieć o emancypacji kobiet. Zjawisko to polegało na zwiększeniu udziału kobiet w życiu publicznym, zapewnieniu im dostępu do szkół średnich i wyższych oraz poszerzeniu ich aktywności zawodowej. Początek praw wyborczych dał również kobietom możliwość zmia-

ny stereotypów, z którymi musiały się zmagać. Częściej występowały publicznie, coraz więcej zawodów postrzeganych jako „męskie” zaczęły być wykonywane przez płęć żeńską. Najbardziej obrazowym przykładem jest Amelia Bloomer, która w latach 50. XX wieku złamała stereotyp chodzenia kobiet tylko w spódnicach i jako pierwsza założyła spodnie, które przypominały ogromne napompowane bufiaste pompy sięgające kostek.

Wykres 7. Pytanie ankietowe: Jak Pana/Pani zdaniem kobiety radzą sobie w polityce?

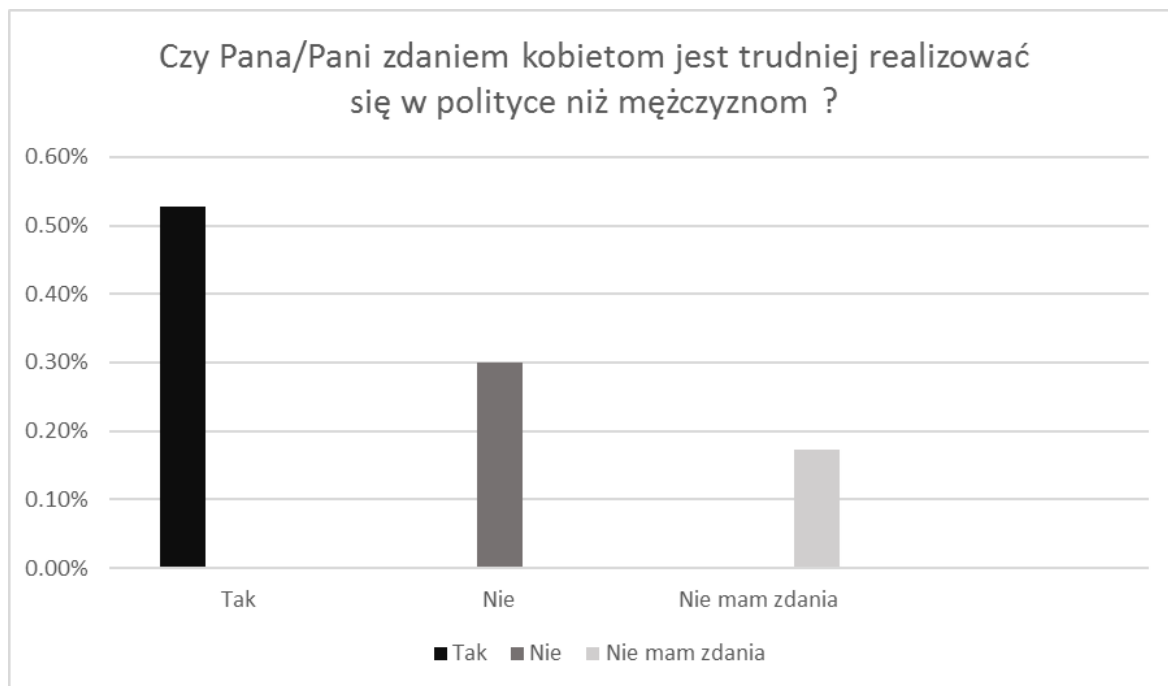


Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiety.

Odpowiadając na pytanie, jak kobiety radzą sobie w polityce, aż 48,2% nie potrafiło udzielić jednoznacznej odpowiedzi. 25,5% odpowiedziało, iż radzą sobie gorzej niż mężczyźni, natomiast 26,4% stwierdziło, iż lepiej niż mężczyźni. Pokazuje to, że pomimo wielu dokonań kobiety są oceniane przez pryzmat płci. Choć trzeba zauważyć, że niski procent głosów stwierdzających, iż kobiety radzą sobie w polityce lepiej niż mężczyźni to jednak i tak wskazuje to na tendencje wzrostową, gdyż kiedyś kobieta-polityk w ogóle nie miała prawa bytu w przestrzeni politycznej. Statystyki te wskazują prawdopodobnie na głęboko zakorzenione konserwatywne poglądy oraz uprzedzenia wyborców do takiej roli kobiet. Tymczasem w Europie można zauważyć wyraźne zmiany społeczne, które dokonują się na arenie politycznej. Przykładem może być Estonia, gdzie jeszcze do niedawna w latach 2016-2021 kobiety piastowały zarówno stanowisko prezydenta (Kersti Kaljulaid) jak i premiera (Kaja Kallas). Ważnym wydarzeniem było również zwycięstwo w wyborach prezydenckich Joe Bidena, dzięki czemu Kamala Harris jako pierwsza kobieta w Stanach Zjednoczonych objęła urząd wiceprezydenta. W 2021 roku organizacja UE Woman podała, że kobiety pełnią funkcję szefów państw lub rządów w 20 krajach, a ok. 120 krajów nigdy nie miało swojej przywódczyni. Przy tym tempie zmian parytet na najwyższych

szczeblach władzy nie zostanie osiągnięty przez kolejne 130 lat. Na podstawie powyższych informacji można stwierdzić, że kobiety coraz mocniej budują swoją pozycję i przesłanki wskazują na to, że w przyszłości płeć przestanie odgrywać znaczącą rolę⁴.

Wykres 8. Pytanie ankietowe: Czy Pana/Pani zdaniem kobietom jest trudniej realizować się w polityce niż mężczyznom?



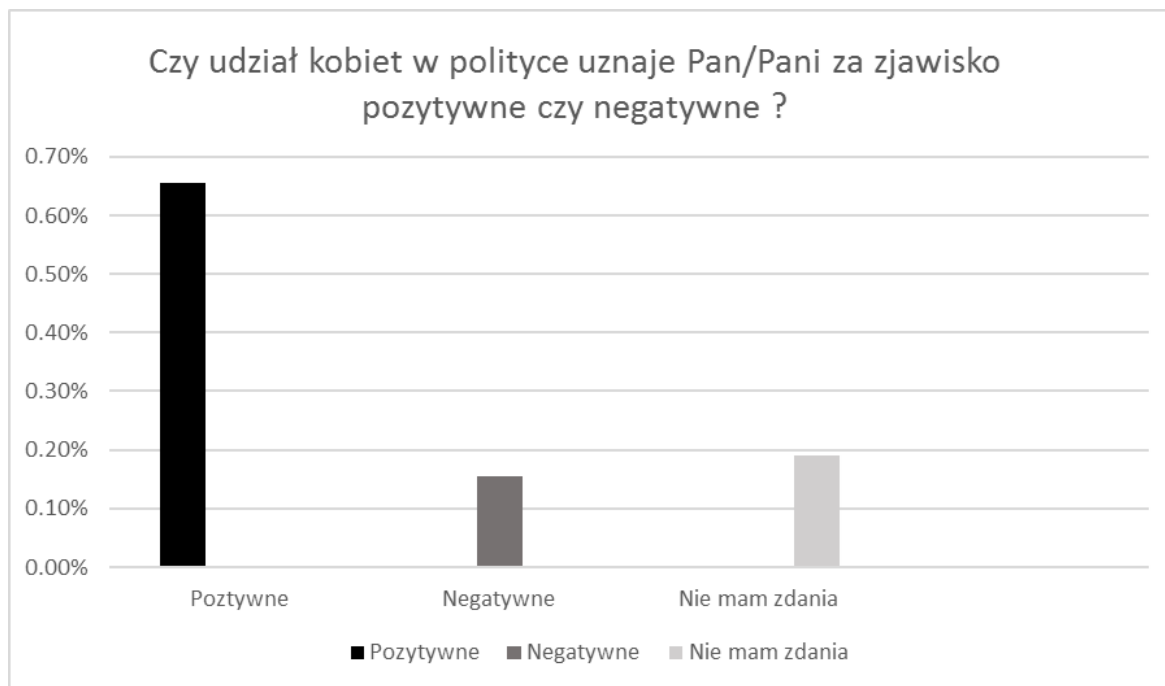
Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiety.

Kolejną ważną do omówienia kwestią jest spór dotyczący tego, czy kobietom jest trudniej realizować się w polityce. Twierdząco na to pytanie odpowiedziało 52,7% osób, przecząco 30%, a 17,3% nie zajęło stanowiska. Analizując obiektywnie jest wiele czynników, które mogą sprawiać, iż faktycznie kobietom jest trudniej w życiu społecznym i politycznym. Jednym z ważniejszych powodów jest omawiany stereotyp płci. Polega on na tym, że żyjemy w świecie, w którym od dziecka utrwalane jest w młodym pokoleniu przypisywanie poszczególnych cech i zawodów mężczyznom, a oddzielnych kobietom. Od zarania dziejów główną rolą kobiety była opieka nad rodziną, władza natomiast leżała w rękach mężczyzn. Czasami bardziej zależy kobietom na zajmowaniu się domem, często są mniej odporne na coraz brutalniejszy polityczny język, a niekiedy spotykają się z niechęcią z strony mężczyzn. Hanna Pruchniewska, burmistrz Pucka, mówi o tym tak: „zdarzało się, że tylko mnie nie podawano ręki, kiedy byłam jedyną kobietą na spotkaniu samorządowym”.

⁴ https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spolnoczenstwo/kobietom-wciaz-trudno-przebic-sie-w-samorzadzie,262063.amp?fbclid=iwar1oo0_go7n_trzwpwxelfubrbksmgkyeilnalsapphhwb1stpcjcsqvqig [dostęp 1.01.2022].

Przez takie historie wśród społeczeństwa mężczyzna uważany jest za silniejszą jednostkę i kulturowo chętniej jest postrzegany jako władca. Brak poparcia ludzi i ciągłe piętnowanie dokonań kobiet może wpływać na to, że faktycznie jest im trudniej radzić sobie w stereotypowym „męskim” świecie⁵.

Wykres 9. Pytanie ankietowe: Czy udział kobiet w polityce uznaje Pan/Pani za zjawisko pozytywne czy negatywne?

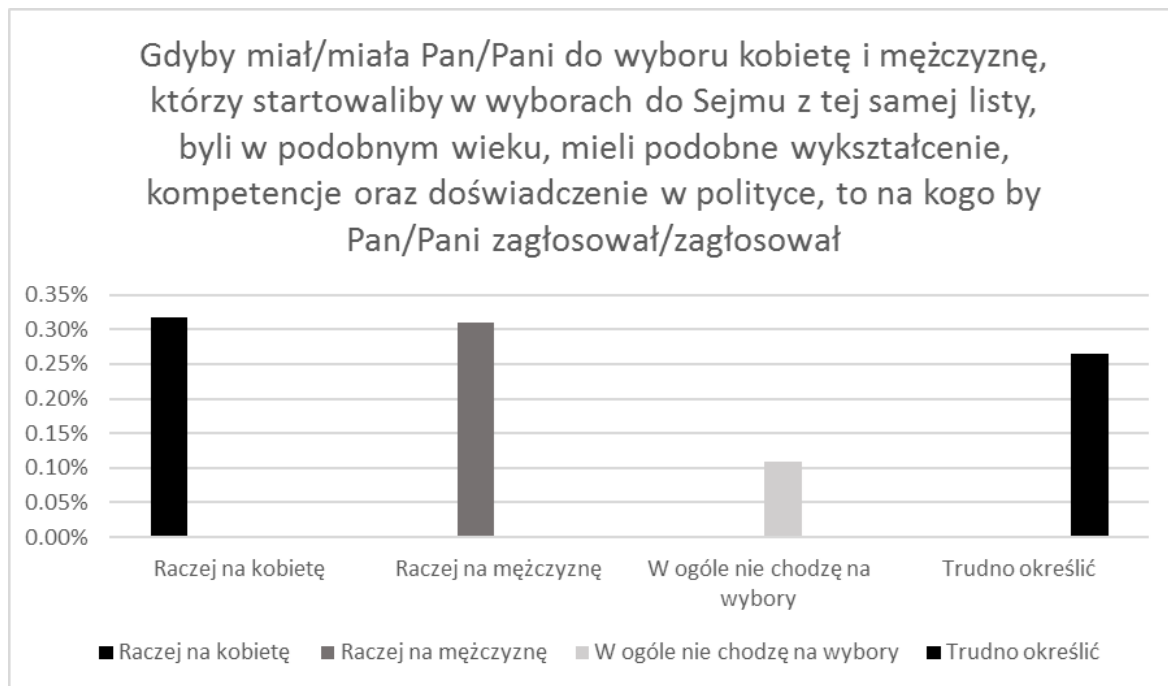


Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiety.

Zapytałyśmy również o to, czy w opinii ankietowanych osób kobieta w polityce to zjawisko pozytywne czy negatywne. Zdecydowanie większa ilość osób, bo aż 65,5%, uznało to za zjawisko pozytywne, 15,5% wypowiedziało się negatywnie, a 19,1% nie zajęło stanowiska. Wyniki te pokazują, że stereotypy, o których pisałyśmy w poprzednim akapicie, jednak odchodzą w przeszłość. Młodzi ludzie dokształcają się i są coraz bardziej świadomi zmian, jakie zachodzą w świecie, przez co zmieniają swój światopogląd. Potwierdzenie tego można zauważyć, biorąc pod uwagę odpowiedzi poszczególnych osób w zadanym pytaniu o wiek respondenta. Najmłodsza osoba udzielająca odpowiedzi na pytania miała 15 lat, natomiast najstarsza ponad 60. Odpowiedzi młodszej części ankietowanych były z reguły bardziej przychylne kobietom, natomiast u osób starszych można zauważyć jeszcze konserwatywne poglądy. W naszej ocenie indywidualne poglądy jednostki mają największe znaczenie w kwestii postrzegania tego jako zjawiska pozytywnego bądź negatywnego.

⁵ <https://historia.org.pl/2021/03/08/najpotężniejsze-kobiety-w-historii-to-one-zmieniały-historie-wygrywały-wojny-i-reformowały-swoje-kraje/?fbclid=iwar09ate7-3vs7uemnbcopfnfwp4cbtltftpkuqfq1ufzsqli5h0lod5pz7a> [dostęp 1.01.2022].

Wykres 10. Pytanie ankietowe: Gdyby miał/miała Pan/Pani do wyboru kobietę i mężczyznę, którzy startowaliby w wyborach do Sejmu z tej samej listy, byli w podobnym wieku, mieli podobne wykształcenie, kompetencje oraz doświadczenie w polityce, to na kogo by Pan/Pani zagłosował/zagłosowała?



Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiety.

W pytaniu „Gdyby miał/miała Pan/Pani do wyboru kobietę i mężczyznę, którzy startowaliby w wyborach do Sejmu z tej samej listy, byli w podobnym wieku, mieli podobne wykształcenie, kompetencje oraz doświadczenie w polityce, to na kogo by Pan/Pani zagłosował/ zagłosowała” ankietowani musieli określić, czy mając do wyboru kobietę i mężczyznę, którzy startowaliby do Sejmu z tej samej listy, byli w podobnym wieku, to na kogo oddaliby swój głos. 10,9% osób odpowiedziało, iż nie bierze udziału w wyborach, więc jednostki te nie były brane pod uwagę. 31,8% osób odpowiedziało, że raczej na kobietę, 30,9% wyraziło chęć głosowania na mężczyznę, a 26,4% nie potrafiło określić swojego stanowiska.

Podsumowując metryczkę w naszej ankiecie wzięło udział 51 mężczyzn i 59 kobiet zatem N=110. Osoby zamieszkałe w mieście to 54 osób, a na wsi 56 osób. Przedział wiekowy rozkładał się następująco:

- 15-25 lat – 40 osób
- 26-39 lat – 28 osób
- 40-59 lat – 26 osób
- 60+ – 16 osób.

Wykształcenie ankietowanych rozkładało się następująco:

- 19 osób – wskazało na wykształcenie podstawowe
- 22 osoby – wskazało na wykształcenie zawodowe
- 48 osób – wskazało na wykształcenie średnie
- 21 – wskazało na wykształcenie wyższe.

Podsumowanie

Problematyka będąca treścią niniejszego artykułu, mimo licznych opracowań jej poświęconych, wciąż zostaje otwarta. Należy przypuszczać, że jeszcze bardzo długo nie straci na aktualności, ani też nie zostanie uznana jako temat wyczerpany. Kobiety w sferach politycznych wciąż się rozwijają z roku na rok, możemy zobaczyć wzrost ich udziału w polityce. Niestety pomimo licznych osiągnięć politycznych kobiet, wciąż pozostają niewystarczająco docenione. W artykule opisano również problemy skupiające się wokół płci i wynikające z tego różnice, które możemy zaobserwować w polityce. Temat jest bardzo aktualny, ponieważ polityka międzynarodowa a także mentalność ludzi wciąż się zmienia i jedną z tych różnic jest właśnie coraz większy udział kobiet w polityce w odniesieniu do wcześniejszych lat. Zagadnienie to z pewnością nie jest jeszcze zamkniętym tematem, a badania dotyczące udziału kobiet w polityce powinny być prowadzone w przyszłości, gdyż sytuacja ciągle się zmienia.

Bibliografia

1. <https://historia.org.pl/2021/03/08/najpotężniejsze-kobiety-w-historii-to-one-zmieniały-historie-wygrywały-wojny-i-reformowały-swoje-kraj/?fbclid=iwar09ate73vs7uemnbcopfnfwp4cbtlftfkuqfq1ufzsqli5h0lod5pz7a> [dostęp 1.01.2022].
2. <https://niepodlegla.gov.pl/o-niepodleglej/sto-lat-praw-wyborczych-polek> [dostęp 1.01.2022].
3. <http://rownowazni.uw.edu.pl/konstytucja-rzeczypospolitej-polskiej/> [dostęp 1.01.2022].
4. https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleczenstwo/kobietom-wciaz-trudno-przebiciwsamsamorzadzie,262063.amp?fbclid=iwar1oo0_go7n_trzwpwxelfubrbksmgkyeilnalsapphhwb1stpcjcsqvqig [dostęp 1.01.2022].
5. Malendowski W. (red.), *Kobiety w polityce. Wybrane problemy*, Wydawnictwo Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 1995.
6. Rusinowa I., *Od Eleonory Roosevelt do feministek lat 70-tych XX wieku*, [w:] A. Żarnowska, A. Szwarc (red.), *Kobiety i świat polityki. Polska na tle porównawczym w XIX i w początkach XX wieku*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 1994.

Dane kontaktowe

Agnieszka Klinik, agnieszka.klinik20@gmail.com
 Victoria Kostrzewa, Vici12kos@gmail.com
 Nikola Kogut, nikolakogut01@gmail.com
 Natalia Wenglorz, natalia.wenglorz@onet.pl
 Victoria Kotterba, vicikott@gmail.com



Dariusz Michta

ZBRODNIA I KARA – ROZWAŻANIA WOKÓŁ KRÓTKIEGO FILMU O ZABIJANIU KRZYSZTOFA KIEŚŁOWSKIEGO

Streszczenie (abstrakt): *Krótki film o zabijaniu* Krzysztofa Kieślowskiego opowiada historię młodego człowieka skazanego, za dokonanie brutalnego morderstwa, na karę śmierci. Zarówno morderstwo, jak i wykonanie kary śmierci zostały przedstawione z dużym realizmem. Film jest głosem reżysera przeciwko pozbawianiu życia kogokolwiek, także w ramach zinstytucjonalizowanych mechanizmów. Dzieło, powstałe w końcu lat osiemdziesiątych, w momencie wyraźnego rozkładu totalitarnego systemu komunistycznego, spotkało się z uznaniem zachodnich krytyków filmowych. W artykule omówiono fabułę filmu, scharakteryzowano bohaterów, zaprezentowano informacje o karze śmierci w kodeksach karnych z okresu międzywojennego oraz Polski Ludowej, karze śmierci w Polsce przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, a także poglądy na karę główną w judeochrześcijańskim kręgu kulturowym.

Słowa kluczowe: morderstwo, prawo, sąd, kara śmierci, film

CRIME AND PUNISHMENT – REFLECTIONS ON A *SHORT FILM ABOUT KILLING OF KRZYSZTOF KIEŚŁOWSKI*

Abstract: *A Short Film About Killing* of Krzysztof Kieślowski tells the story of a young man sentenced to death for brutal murder. Both the murder and the execution of the death penalty are presented with great realism. The film is the director's voice against killing anyone, also within institutionalized mechanisms. The work, created at the end of the 1980s, at a time of a clear disintegration of the totalitarian communist system, was appreciated by Western cinematography. The article discusses the plot of the film, characterizes the characters, also presents information about the death penalty in penal codes from the interwar period and People's Poland, death penalty in Poland at the turn of the 1980s and 1990s, as well as views on the main punishment in the Judeo-Christian culture.

Keywords: murder, law, court, death penalty, film

Wstęp

Krótki film o zabijaniu to jeden z najbardziej znanych i cenionych filmów Krzysztofa Kieślowskiego. Nie jest rzeczą łatwą, wśród wielu filmów poruszających temat zbrodni i odpłaty za nią w postaci kary śmierci, stworzyć obraz, który utkwi w świadomości społecznej i będzie punktem odniesienia w dyskusji na temat zasadności tej kary. Kieślowskiemu sztuka ta z pewnością się udała. Film wszedł na ekrany kin na miesiąc przed wykonaniem

ostatniej kary śmierci w Polsce¹ i od razu zdobył uznanie publiczności oraz krytyków, co przełożyło się na liczne nagrody. Tylko w 1988 roku film otrzymał Nagrodę Jury oraz Nagrodę FIPRESCI w Cannes, a także Wielką Nagrodę Festiwalu „Złote Lwy Gdańskie” oraz Europejską Nagrodę Filmową dla najlepszego filmu².

Fabula

Młody chłopak Jacek Łazar, grany przez Mirosława Bakę³, został ciężko doświadczony przez los. W dramatycznych okolicznościach, nie bez winy Jacka, ginie jego młodsza siostra. Bohater snuje się bez celu po Starym Mieście. Bezsilność i złość, które w sobie tłumi, znajdują ujście w bardzo brutalnym morderstwie taksówkarza Waldemara Rekowskiego (Jan Tesarz). Jacek prosi o kurs na Dolny Mokotów (akcja filmu dzieje się w Warszawie) i na obrzeżach tej dzielnicy zarzuca – przygotowaną wcześniej – linę na szyję kierowcy, próbując go udusić, następnie wielokrotnie uderza ofiarę w głowę prętem. Przenosi, dającego jeszcze oznaki życia, Waldemara Rekowskiego w zarośla przy Wiśle, uderza pokrzywdzonego dużym kamieniem, co powoduje jego śmierć. Obrońcą Jacka Łazara zostaje młody adwokat – Piotr Balicki, który stosunkowo niedawno złożył pozytywny egzamin adwokacki, a w rolę którego wcielił się Krzysztof Globisz. Wydaje się, że nie jest on jednak emocjonalnie przygotowany do tego, aby udźwignąć ciężar sprawy. Sąd orzeka karę główną, czyli karę śmierci. Mecenas Balicki jest załamany. W rozmowie ze swoim klientem dowiaduje się, że powodem zabójstwa była śmierć siostry Jacka, o którą Jacek się obwinia. Widz obserwuje ze szczegółami dwa w zasadzie morderstwa – oskarżonego i na oskarżonym. Zarówno bestialski czyn Jacka Łazara, jak i jego egzekucja pokazane są z drastycznymi szczegółami. Skazany jest krańcowo przerażony tym, co za chwilę go spotka, gwałtownie próbuje wyrwać się z rąk funkcjonariuszy. Bezskutecznie. Naczelnik więzienia nakazuje wykonanie wyroku, kat zawiązuje skazanemu przepaskę na oczach i pętlę na szyi. Zapadnia się otwiera, Jacek Łazar wije się w konwulsjach, po czym umiera.

Bohaterowie

Głównych bohaterów jest w zasadzie trzech – antypatyczny taksówkarz Waldemar Rekowski, który staje się ofiarą morderstwa, rozpoczynający praktykę adwokacką mecenas Piotr Balicki oraz młody morderca Jacek Łazar. Pozostali stanowią tło dla ich działań. Waldemar Rekowski najbardziej kocha chyba swojego poloneza oraz psa, którego dokarmia. Kieślowski nie ułatwia widzom oceny bohatera. Taksówkarz jest brutalnie zamordowaną ofiarą, a przed śmiercią doznał ogromnych cierpień. Jednocześnie jest jednak człowiekiem nieprzyjemnym, którego nie obchodzi los innych ludzi. Piotr Balicki to początkujący adwokat, idealista, nie wierzy w wychowawczą moc kary. Przychodzi mu zmierzyć się ze sprawą najtrudniejszą – stawką jest ludzkie życie. Sprawę przegrywa i choć wyrok zapewne nie mógł być inny, będzie ona mu ciążyć do końca życia. Jacek Łazar to młody morder-

¹ <https://www.filmweb.pl/film/Kr%C3%B3tki+film+o+zabijaniu-1987-1157/trivia> [dostęp: 26.04.2022].

² <https://filmpolski.pl/fp/index.php?film=122630> [dostęp: 26.04.2022].

³ Wymienieni w artykule aktorzy – <https://filmpolski.pl/fp/index.php?film=122630> [dostęp: 26.04.2022].

ca, obojętny na los innych (nie pomaga brutalnie atakowanemu człowiekowi), działający wręcz na szkodę innych (umyślnie sprowadza niebezpieczeństwo na kierowców samochodów). Dopiero kiedy poznamy motywy jego zachowania, tragedię, która była jego udziałem, towarzyszące mu wewnętrzne rozterki, obok potępienia pojawia się także współczucie. Czujemy, że kara śmierci nie jest właściwą odpowiedzią na czyn tego człowieka. Osobno wyróżnić należy jeszcze jednego bohatera – tajemniczego robotnika z miarą (na której wyeksponowany został numer 5, co nasuwa oczywiście skojarzenia z numerem przykazania ‘nie zabijaj’), granego przez Artura Barcisia. Bohater ten pojawia się także w innych (poza X) częściach *Dekalogu*, nadając całemu cyklowi wymiar metafizyczny, uosabia kogoś więcej niż tylko postronnego obserwatora toczącej się akcji, może Boga, może Jego posłańca, a może los. Robotnik sprawia wrażenie jakby przestrzegał przyszłego mordercę, odradzał planowany czyn. Na jego widok Jacek odchyła głowę w półmrok, ale od tego, co zamierzył, nie odstępuje. Nadto bohaterem zbiorowym w filmie Kieślowskiego jest społeczeństwo, ukazane na przykładzie społeczeństwa stolicy. Samo miasto jest brzydkie, ponure, brudne. Obraz ten potęguje użycie zielonkawych filtrów przez operatora Sławomira Idziaka, a także muzyka Zbigniewa Preisnera⁴. Kieślowski realistycznie oddał pesymistyczne nastroje końca lat osiemdziesiątych. Społeczeństwo jest bierne, pasywne, w stanie rozkładu. Przechadzka Jacka Łazara po Starym Mieście jest pretekstem do wycinkowej obserwacji społeczeństwa. Jacek nie pomaga ofierze brutalnego pobicia, chociaż jest świadkiem tego zdarzenia, strąca kamień na jezdnię, na której poruszają się samochody, powodując najprawdopodobniej wypadek, mijają grupę kibiców piłkarskich. Można wyczuć, że coś się musi skończyć, obumrzeć, ale jeszcze nowe się nie narodziło.

Kara śmierci w kodeksach karnych z 1932 i 1969 roku

Kodeks karny z 1932 roku⁵ przewidywał karę śmierci m.in. w przypadku udziału w działaniach wojennych przeciw Państwu Polskiemu (art. 101 § 2) oraz w przypadku zabójstwa (art. 225 § 1). Natomiast kodeks karny z 1969 r.⁶ sankcjonował karę śmierci niektóre z przestępstw przeciwko podstawowym interesom politycznym i gospodarczym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (np. art. 122 i 123), a także zabójstwo (art. 148), czy rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia (art. 210 § 2). Karę śmierci wykonywało się przez powieszenie (art. 38 kodeksu karnego z 1932 r. i art. 110 § 1 kodeksu karnego wykonawczego z 1969 roku⁷). Sposób wykonania kary śmierci w okresie przedstawionym w filmie Krzysztofa Kieślowskiego normował przywołany kodeks karny wykonawczy z 1969 r. Wykonanie kary śmierci następowało w miejscu zamkniętym, niepublicznie, a z przebiegu wykonania kary sporządzało się protokół. Wykonanie kary śmierci odbywało się w obec-

⁴ R. Birkholc, *Krótki film o zabijaniu (Dekalog V)*, reż. Krzysztof Kieślowski, <https://culture.pl/pl/dzielo/krotki-film-o-zabijaniu-dekalog-v-rez-krzysztof-kieslowski> [dostęp: 26.04.2022].

⁵ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. Kodeks karny, Dz.U. z 1932 r., poz. 60, nr 571 ze zm.

⁶ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny, Dz.U. z 1969 r., nr 13, poz. 94 ze zm. Wobec żołnierzy karę śmierci wykonywało się przez rozstrzelanie (art. 110 § 1).

⁷ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny wykonawczy, Dz.U. 1969, nr 13, poz. 98 ze zm.

ności prokuratora, dyrektora zakładu karnego i lekarza. Na życzenie skazanego powinien być obecny również duchowny, a poza tym mógł być obecny obrońca, którego o wyznaczonym terminie wykonania kary śmierci należało zawiadomić. Powyższe znajduje odzwierciedlenie w filmie. Podczas egzekucji jest obecny adwokat skazanego Jacka Łazara, prokurator grany przez Macieja Maciejewskiego, naczelnik więzienia, w rolę którego wcielił się Jerzy Zass. Jest także lekarz (Karol Stępkowski) i ksiądz (Zbigniew Borek).

Poglądy na karę główną w judeochrześcijańskim kręgu kulturowym

Cykl *Dekalog*, w oparciu o niejednoznaczne historie, nawiązuje do dziesięciorga przykazań, będących trzonem moralności judeochrześcijańskiej, która – obok prawa rzymskiego i greckiej filozofii – jest podstawą współczesnej cywilizacji zachodniej. Stary Testament przewidywał karę śmierci za liczne przewinienia. Było to przede wszystkim przelanie krwi ludzkiej, czyli zabójstwo (Księga Rodzaju 9, 6), ale także m.in. cudzołóstwo (Księga Kapłańska 20, 10), homoseksualizm (Księga Kapłańska 20, 13), czy zoofilia (Księga Kapłańska 20, 15 – przy czym zwierzę również należało zabić)⁸. Choć z żadnej z czterech Ewangelii nie można wyprowadzić bezpośredniej i stanowczej zgody Jezusa na stosowanie kary śmierci, już w przypadku św. Pawła (List do Rzymian 13, 4) znajdujemy przestrożę, że władza nie na darmo nosi miecz⁹. Obecnie Kościół Katolicki zajmuje wobec kary śmierci stanowisko jednoznacznie negatywne. W Katechizmie Kościoła Katolickiego (punkt 2267) wskazano, że wymierzanie kary śmierci, dokonywane przez prawowitą władzę, po sprawiedliwym procesie, przez długi czas było uważane za adekwatną do ciężaru odpowiedzialności na niektóre przestępstwa i dopuszczalne, choć stanowiło krańcowy środek ochrony dobra wspólnego. Dziś coraz bardziej umacnia się świadomość, że osoba nie traci swej godności nawet po popełnieniu najcięższych przestępstw. Co więcej, rozpowszechniło się nowe rozumienie sensu sankcji karnych stosowanych przez państwo. Ponadto zostały wprowadzone skuteczniejsze systemy ograniczania wolności, które gwarantują należyłą obronę obywateli, a jednocześnie w sposób definitywny nie odbierają skazańcowi możliwości odkupienia win¹⁰.

Kara śmierci w Polsce w latach przemiany i przełomu

Koniec lat osiemdziesiątych XX wieku, czas powstania *Dekalogu* Kieślowskiego, jak i początek lat dziewięćdziesiątych, to okres dyskusji o sposobie ułożenia na nowo systemu prawnego naszego kraju. Społeczeństwo, po latach cenzury pragnące nieskrępowanej dyskusji, uległo polaryzacji światopoglądowej. Dekomunizacja, relacje państwo – rynek, aborcja to tylko przykładowe zagadnienia, wokół których koncentrowała się dyskusja.

⁸ *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem*, opracował Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Towarzystwa Świętego Pawła, Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2009, s. 47, 239-240.

⁹ *Pismo...*, s. 2480.

¹⁰ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, opracowanie internetowe – M. Baranowski, przypisy S. Kuczwara, za zgodą i w oparciu o wydanie Pallottinum 1994, <http://www.katechizm.opoka.org.pl/rkklIII-2-2.htm> [dostęp: 26.04.2022].

Przedmiotem dyskusji była również kara śmierci. Ostatnia egzekucja w Polsce została orzeczona 12 czerwca 1986 roku, a dotyczyła skazanego Andrzeja Czabańskiego, który został powieszony 21 kwietnia 1988 roku¹¹. Na mocy ustawy nowelizującej m.in. kodeks karny oraz kodeks karny wykonawczy wprowadzono ustawowe moratorium na wykonywanie kary śmierci, przewidziane na okres 5 lat, wskazując, że kary śmierci nie wykonuje się w okresie 5 lat od dnia wejścia w życie ustawy¹². Nie oznacza to, że nie wydawano wyroków kary śmierci, kary takie były orzekane, jednakże ich nie wykonywano. W dniu 7 lutego 1996 roku zapadł ostatni wyrok śmierci w Polsce. Dotyczył Zbigniewa Brzaskowskiego, skazanego za zabójstwo dwóch kobiet, którego dokonał przebywając na przepustce¹³. Wraz z wejściem w życie ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny¹⁴, tj. z dniem 1 września 1998 r. (art. 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Przepisy wprowadzające Kodeks karny¹⁵), kara śmierci w Polsce została zniesiona. Wydane kary śmierci zostały zamienione na kary dożywocia. Ustawą z dnia 14 kwietnia 2000 r. ratyfikowano Protokół nr 6 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, dotyczący zniesienia kary śmierci¹⁶. Art. 1 Protokołu stanowi, że znosi się karę śmierci – nikt nie może być skazany na taką karę ani nie może nastąpić jej wykonanie¹⁷.

Zakończenie

Nie zabijaj! zdaje się krzyczeć swoim filmem Krzysztof Kieślowski. Nieważne, czy jesteś przestępcą, czy też działasz w majestacie prawa, pozbawienie życia, brutalne jego przewanie jest nienaturalnym gwałtem na człowieczeństwie. Reżyser równoważy w swoim filmie scenę morderstwa taksówkarza z wykonaniem wyroku śmierci na sprawcy, którego wykonanie, choć w imieniu prawa, przecież także powoduje fizyczne i psychiczne cierpienia oraz ma charakter nieodwracalny. Przez krótką, niedopowiedzianą miejscami historię, przedstawioną z dużą prostotą i realizmem, ukazuje także Kieślowski obraz społeczeństwa chorego, do granic zmęczonego i zniechęconego otaczającą rzeczywistością. Widz, po obejrzeniu filmu, chciałby zapomnieć sceny obu morderstw. Ale zapomnieć się nie da.

¹¹ A. Drożdżak, *Dobry sąsiad, który okazał się okrutnym mordercą*, „Gazeta Krakowska”, wydanie internetowe, 25 listopada 2013 r., <https://gazetakrakowska.pl/dobry-sasiad-ktory-okazal-sie-okrutnym-morderca/ar/1050180> [dostęp: 26.04.2022].

¹² Art. 5 ustawy z dnia 12 lipca 1995 r. o zmianie Kodeksu karnego, Kodeksu karnego wykonawczego oraz o podwyższeniu dolnych i górnych granic grzywien i nawiązek w prawie karnym, Dz.U. z 1995 r. Nr 95, poz. 475.

¹³ M. Mieśnik, *Ostatni skazany na karę śmierci morderca wyjdzie na wolność?*, Wirtualna Polska, 28 kwietnia 2017 r., <https://wiadomosci.wp.pl/ostatni-skazany-na-kare-smierci-morderca-wyjdzie-na-wolnosc-6116892078385281a> [dostęp: 26.04.2022].

¹⁴ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 2345 ze zm.

¹⁵ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Przepisy wprowadzające Kodeks karny, Dz. U. z 1997 r. Nr 88, poz. 554 ze zm.

¹⁶ Ustawa z dnia 14 kwietnia 2000 r. o ratyfikacji Protokołu nr 6 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, dotyczącego zniesienia kary śmierci, Dz. U. z 2000 r., nr 48, poz. 549.

¹⁷ Protokół Nr 6 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, dotyczący zniesienia kary śmierci, sporządzony w Strasburgu dnia 28 kwietnia 1983 r., Dz.U. z 2001 r., nr 23, poz. 266.

Obrazy pozostają w pamięci, a roztrząsanie motywów działań bohaterów skłania do pesymistycznych refleksji nad kondycją społeczeństwa i jednostki.

Bibliografia

1. Birkholc R., *Krótki film o zabijaniu (Dekalog V)*, reż. Krzysztof Kieślowski, <https://culture.pl/pl/dzielo/krotki-film-o-zabijaniu-dekalog-v-rez-krzysztof-kieslowski> [dostęp: 26.04.2022].
2. Drożdżak A., *Dobry sąsiad, który okazał się okrutnym mordercą*, „Gazeta Krakowska”, wydanie internetowe, 25 listopada 2013 r., <https://gazetakrakowska.pl/dobry-sasiad-ktory-okazal-sie-okrutnym-morderca/ar/1050180> [dostęp: 26.04.2022].
3. <https://filmpolski.pl/fp/index.php?film=122630> [dostęp: 26.04.2022].
4. <https://www.filmweb.pl/film/Kr%C3%B3tki+film+o+zabijaniu-1987-1157/trivia> [dostęp: 26.04.2022].
5. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, opracowanie internetowe – M. Baranowski, przypisy S. Kuczwara, za zgodą i w oparciu o wydanie Pallottinum 1994, <http://www.katechizm.opoka.org.pl/rkkkIII-2-2.htm> [dostęp: 26.04.2022].
6. Mieśnik M., *Ostatni skazany na karę śmierci morderca wyjdzie na wolność?*, Wirtualna Polska, 28 kwietnia 2017 r., <https://wiadomosci.wp.pl/ostatni-skazany-na-kare-smierci-morderca-wyjdzie-na-wolnosc-6116892078385281a> [dostęp: 26.04.2022].
7. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem*, opracował Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Towarzystwa Świętego Pawła, Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2009.
8. Protokół Nr 6 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, dotyczący zniesienia kary śmierci, sporządzony w Strasburgu dnia 28 kwietnia 1983 r., Dz.U. z 2001 r., nr 23, poz. 266.
9. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. Kodeks karny, Dz.U. z 1932 r., poz. 60, nr 571 ze zm.
10. Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny, Dz.U. z 1969 r., nr 13, poz. 94 ze zm.
11. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 2345 ze zm.
12. Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny wykonawczy, Dz.U. 1969, nr 13, poz. 98 ze zm.
13. Ustawa z dnia 14 kwietnia 2000 r. o ratyfikacji Protokołu nr 6 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, dotyczącego zniesienia kary śmierci, Dz. U. z 2000 r., nr 48, poz. 549.
14. Ustawa z dnia 12 lipca 1995 r. o zmianie Kodeksu karnego, Kodeksu karnego wykonawczego oraz o podwyższeniu dolnych i górnych granic grzywien i nawiązek w prawie karnym, Dz.U. z 1995 r. Nr 95, poz. 475.
15. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Przepisy wprowadzające Kodeks karny, Dz. U. z 1997 r. Nr 88, poz. 554 ze zm.

Dane kontaktowe

Dariusz Michta, demichta@op.pl



ROZDZIAŁ IV

EDUKACJA, SPORT I TURYSTYKA REALIZUJĄ WYZWANIA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU



Piotr Czaczka

Studium Wychowania Fizycznego i Sportu
Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu

Z DZIEJÓW LUDOWEGO KLUBU SPORTOWEGO DĄB BRZEŹNICA – PIERWSZEGO NA ŚLĄSKU OPOLSKIM KLUBU WIEJSKIEGO W ZAPASACH W STYLU WOLNYM 1953-1975

Streszczenie (abstrakt): Opisując dzieje tego pierwszego klubu zapaśniczego na Śląsku Opolskim, autor na początku przedstawił sport w środowisku wiejskim na ziemi opolskiej po zakończeniu II wojny światowej. Okres ten był niezwykle trudnym, wynikającym między innymi z odziedziczonej traumy po działaniach wojennych, jak również niepewności jutra tych ziem, które po 1945 r. znalazły się pod administracją polską. Od samego początku młodzież wiejska garnęła się do uprawiania sportu. Powojenny wyż demograficzny, wielki zapal lokalnych działaczy, jak również ochota i ciekawość samej młodzieży spowodowały, że ten projekt, mający na celu uczestnictwo we wszelkiego rodzaju formach aktywności fizycznej, udało się zrealizować. W Brzeźnicy natomiast dyscypliną wiodącą stały się zapasy. Klub od samego początku, dzięki konsekwencji w działaniu, systematycznie się rozwijał. Warto podkreślić, że przez cały okres działalności sprawą niezwykle ważną dla klubu było szkolenie dzieci i młodzieży. Należy przypomnieć, że przez cztery lata funkcjonowania, a było to w latach 1971-1975, będąc jeszcze w starych granicach administracyjnych województwa opolskiego, klub otrzymywał znaczące wsparcie finansowe od lokalnego sponsora, którym było Państwowe Gospodarstwo Rolne w Kietrze.

Słowa kluczowe: Śląsk Opolski, Związek Samopomocy Chłopskiej, Powszechna Organizacja „Służba Polsce”, Konkurs Siłacza Wiejskiego, Brzeźnica, zapasy, mata zapaśnicza, Mistrz Polski, Polski Związek Zapaśniczy, Kombinat Państwowego Gospodarstwa Rolnego

HISTORY OF THE DĄB BRZEŹNICA PEOPLE'S SPORTS CLUB – THE FIRST VILLAGE FREESTYLE WRESTLING CLUB IN THE OPOLE SILESIA IN THE YEARS 1953-1975

Abstract: By describing the history of the first wrestling club in the Opole Silesia, the author started from presentation of the sport in the rural areas in the Opole area after the 2nd World War. The period was dramatically difficult especially given the inherited trauma of war operations and uncertainty about the future of the land which after 1945 came under Polish administration. From the very beginning, the youth in the rural areas became very much attracted to sporting activities. The post-war population boom, great enthusiasm of local activists and eagerness and curiosity of the very youth caused that the project which was aimed at promoting participation in different kinds of physical activity, became a success. In Brzeźnica, wrestling became the leading discipline. From the very beginning the Club, thanks to determination of its activists, developed gradually. It

is worth stressing that during the whole period of its operations the priority of the Club was to train children and the youth. It is worth reminding that during the four years of operations, i.e. years 1971-1975, at that time within the administrative limits of the Opolskie Province, the Club received significant financial support from a local sponsor – State Agricultural Enterprise in Kietrz.

Keywords: Opole Silesia, Rural Self-Help Association, Universal Organisation “Service to Poland”, Rural Strongman Competition, Brzeźnica, wrestling, wrestling mat, Champion of Poland, Polish Wrestling Association, State Agricultural Enterprise Kombinat

Sport w środowisku wiejskim i Ludowe Zespoły Sportowe na Śląsku Opolskim w latach 1949-1956

Od lipca 1944 r. do lutego 1946 r. samorzutnie odradzał się i organizował ruch sportowy na wsi. Sprzyjający klimat dla wszelkiej działalności sportowej wspierany był przez rząd lubelski. W działaniach tych czynnie uczestniczyli od samego początku ofiarni, pełni zapału, choć co prawda nieliczni, organizatorzy sportu i byli sportowcy okresu międzywojennego. Organizowali oni pierwsze koła sportowe. Rekrutowali się głównie spośród członków Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici”, który reaktywowano na zjeździe w Lublinie w dniach 27-28 sierpnia 1944 r. ZMW „Wici” miał spore tradycje w działalności sportowej. Wychowanie fizyczne i sport znajdowały się w statucie organizacji. Kolejnym etapem było powołanie wydziału zajmującego się tymi sprawami w zarządzie głównym. Kierował on zagadnieniami kultury fizycznej na wsi. Przy powstających kołach ZMW „Wici” powoływano sekcje sportowe, które już wtedy organizowały wiele zawodów¹.

10 marca 1946 r. podczas II Zjazdu Związku Samopomocy Chłopskiej (ZSCh) podjęto uchwałę, która głosiła: „w związku z uchwaleniem dekretu o powszechnym obowiązku wychowania fizycznego ZSCh podjął szeroką akcję w kierunku upowszechnienia wychowania fizycznego na wsi przez organizowanie ośrodków wychowania fizycznego. Z uwagi na doniosłe znaczenie tej akcji, II Krajowy Zjazd ZSCh wzywa wszystkie organizacje i instytucje oraz spółdzielnie działające na terenie wsi do wzięcia udziału i przyjęcia z pomocą w pracy organizacyjnej i szkoleniowej”².

W niedługim czasie ZG ZSCh powołał Inspektorat Wychowania Fizycznego i Sportu, którego kierownikiem został Kazimierz Maciukiewicz, a pracownikami: Zygmunt Makarewicz, Jan Sipowicz i Halina Knoll. ZG ZSCh wydał dodatkowo odpowiednie instrukcje swoim ogniom terenowym, które wprowadzały w życie uchwały zjazdu³. W tym początkowym okresie, a był to rok 1946, uwaga inspektoratu skupiała się na pracach programowo-

¹ S. Drążdżewski, *Ludowe Zespoły Sportowe – powstanie i działalność*, Warszawa 1974, s. 22.

² AAN – ZSCh sygn. 1276, Materiały z II Zjazdu ZSCh.

³ Wydany w tej sprawie okólnik zalecał utworzenie etatu referenta wychowania fizycznego w ZW ZSCh, przeznaczenie 1% budżetu każdego ognia ZSCh na wychowanie fizyczne, budowę i remonty boisk i sal gimnastycznych; inspekcje istniejących kół sportowych i urządzeń, zaproszenie do współpracy nauczycieli i działaczy sportowych; organizowanie przy spółdzielniach ZSCh ośrodków wychowania fizycznego, a w gromadach – ludowych kół sportowych i urządzanie zawodów.

organizacyjnych, które obejmowały: opracowywanie programów wychowania fizycznego na wsi, sprawy kadrowe w ZW ZSCh, propagandę i organizowanie Ludowych Zespołów Sportowych.

W 1948 r. nastąpiło połączenie wszystkich organizacji młodzieżowych w Polsce i utworzenie Związku Młodzieży Polskiej (ZMP). Była to organizacja masowa, mająca bardzo duże wpływy w miastach, ale również na wsi. Zadania ZMP na polu kultury fizycznej były różne. Związek miał między innymi prowadzić pracę polityczną i ideowo-wychowawczą w sporcie wyczynowym, a także propagować i organizować imprezy masowe. Wydarzenia sportowe często łączono z akcjami politycznymi. Pracą ideowo-wychowawczą w klubach zajmował się wydział sportu ZG ZMP. Brak własnych klubów sportowych w poważnym stopniu ograniczył działalność ZMP. Ponadto praca ideowo-dydaktyczna i polityczna w tej organizacji nie była w sporcie kwalifikowanym przyjmowana życzliwie⁴.

Jeżeli chodzi o Związek Harcerstwa Polskiego, to działał on głównie na terenie szkół podstawowych i średnich i starał się być apolityczny. Było to praktycznie niemożliwe do zrealizowania, ponieważ ówczesne władze starały się objąć kontrolą każdą dziedzinę życia, a wychowanie młodzieży było zbyt ważną sprawą, aby pozostawiono ją bez kontroli państwa. Po połączeniu w 1948 r. wszystkich organizacji młodzieżowych i powstaniu ZMP starsi harcmistrzowie zostali wykluczeni z organizacji, z zakazem działalności w ZHP, a w 1950 r. ZHP zostało zlikwidowane i wchłonięte przez ZMP⁵. Do chwili likwidacji Związek Harcerstwa Polskiego brał udział w wielu akcjach społecznych, organizował obozy harcerskie, festyny. Istniał pozytywny stosunek do tej organizacji młodzieżowej zarówno repatriantów i przesiedleńców, jak i polskiej ludności rodzimej, m.in. na Śląsku Opolskim⁶. Po wojnie, po częściowym odtworzeniu struktur organizacyjnych ZHP zajmowało się organizowaniem wielu imprez mających na celu krzewienie kultury fizycznej wśród młodzieży: wycieczek pieszych poza miasta i wsie połączonych z biwakami, jak również wspinaczek górskich i spływów kajakowych. Miało to na celu rozwijanie wśród młodych obywateli zainteresowania kulturą fizyczną i rekreacją.

Jak już wcześniej opisywałem, działalność ZSCh była dosyć różnorodna – od spraw organizacyjnych do spraw związanych z agitacją i propagandą. W lipcu 1947 r. ukazały się wytyczne ZG ZSCh związane z upowszechnieniem kultury fizycznej na wsi pod nazwą *Akcja usportowienia wsi*. Był to dosyć szczegółowo opracowany program wytyczający zadania na lata 1947-1949, omawiający kolejne etapy działań organizacyjnych, formy i metody pracy w LZS. Dotyczył on również systemu imprez, szkolenia kadr oraz zasad rejestracji LZS. Można powiedzieć, że w swojej początkowej formie był on nie do końca precyzyjny. Wymagał dopracowania wielu szczegółów, które nigdy nie zostały uwzględnione. Władze ZSCh miały długofalową i niewątpliwie słuszną koncepcję usportowienia wsi.

⁴ L. Szymański, *Rola partii robotniczych i organizacji młodzieżowych w rozwoju kultury fizycznej na Dolnym Śląsku w latach 1945-1975*, [w:] *Kultura Fizyczna na Dolnym Śląsku w 40-lecie Polski Ludowej*, pod red. L. Szymańskiego, Wrocław 1993, s. 67.

⁵ M. Ordylowski, *Wieś dolnośląska w latach 1945-1956. Władza a społeczeństwo*, Wrocław 1999, s. 66.

⁶ Z. Kowalski, *Ruch młodzieżowy na Śląsku Opolskim w latach 1945-1948*, Wrocław 1985, s. 185.

Rzeczywistość była bardziej złożona. Na wsiach brakowało działaczy, którzy odgórne koncepcje i plany potrafiliby zrealizować w praktyce. Sprawy w życiu codziennym sprowadzały się wielokrotnie do tego, aby działacz dał ludziom piłkę i swoją wiedzę i zaangażowaniem wzbudził zainteresowanie wśród ćwiczących⁷. Dużą liczbę godzin przeznaczonych na tego typu działalność przewidywał również program pracy hufców Przysposobienia Rolniczo-Wojskowego. Jedenaście miesięcy później ukazał się akt państwowy mający na celu kompleksowe rozwiązanie spraw młodzieży. Była to ustawa Sejmu z 25 lutego 1948 r., mówiąca o „powszechnym obowiązku przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego młodzieży oraz organizacji kultury fizycznej i sportu”. Ustawa ta powoływała do życia Powszechną Organizację „Służba Polsce” i Główny Urząd Kultury Fizycznej⁸.

Na Śląsku Opolskim drugą pod względem liczebności i siły oddziaływania organizacją młodzieżową był OMTUR. Komitet wojewódzki tej organizacji został powołany do życia w połowie marca 1945 r. On też kierował całym procesem budowania organizacji. Pierwsi OMTUR-owcy byli równocześnie członkami PPS i przybyli na Śląsk Opolski w grupach operacyjnych. Mało liczebne kadry tej organizacji spowodowały, że w kwietniu 1945 r. KW OMTUR zorganizował specjalny kurs instruktorski dla osób wyjeżdżających na tereny ziem odzyskanych. Budowanie struktur OMTUR na Śląsku Opolskim było utrudnione tymi samymi uwarunkowaniami co w przypadku ZWM. Mimo trudności już podczas II Wojewódzkiego Zjazdu OMTUR, 17 czerwca 1945 r., delegaci ze Śląska Opolskiego informowali o znaczących postępach w budowaniu struktur terenowych. Ogólną liczbę członków określono na 1000 osób. OMTUR działał głównie wśród młodzieży robotniczej oraz częściowo w szkołach i na wsi. Na podkreślenie zasługuje działalność kulturalno-oświatowa i sportowo-wypoczynkowa.

Znacznie później rozwinął się na Śląsku Opolskim Związek Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej „Wici”. 6 maja 1945 r. na łamach gazety „Czyn Młodych” opublikowano pierwszą odezwę, w której wzywano do organizowania kół wiciowych w województwie śląskim. Prace organizacyjne, mimo wsparcia kadrowego ze strony ówczesnych władz, nie przybierały dużego tempa aż do jesieni 1945 r. Było to głównie konsekwencją rozbitcia i podziału ruchu ludowego na SL i PSL oraz walki pomiędzy nimi o przejęcie wpływów w tej organizacji młodzieżowej. Przypuszczalnie pierwsze koła „Wici” na Śląsku Opolskim powstały w powiecie opolskim. Tymczasowy zarząd powiatowy powołano dopiero jesienią 1945 r. Ciągłe walki toczone w szeregach tej organizacji nie pozwalały na wybranie stałych władz powiatowych. Dopiero po zakończeniu kryzysu i rozpoczęciu współpracy ZMW „Wici” z ZMW i OMTUR wybrano w styczniu 1948 r. Powiatowy Zarząd w Opolu. Rozwój liczebny członków tej organizacji przebiegał podobnie jak w pozostałych powiatach Śląska Opolskiego. Wiosną 1946 r. koła wiciowe działały w powiatach: grodkowskim, kluczborskim, nyskim, oleskim, opolskim, prudnickim, raciborskim i strzelec-

⁷ S. Drążdżewski, *Ludowe Zespoły Sportowe – zarys dziejów 1946-1964*, Sport i Turystyka, Warszawa 1967, s. 30 i 193.

⁸ Dziennik Ustaw RP nr 12, poz. 90, 1948.

kim. Znaczące postępy organizacyjne osiągnięto od wiosny 1947 r., a więc od momentu pozornego rozpoczęcia procesu demokratyzacji ZMW RP „Wici”, czyli w konsekwencji podporządkowaniu władzom, podobnie jak całego ruchu ludowego. W przeddzień zjednoczenia organizacji młodzieżowych „Wici” w województwie śląskim struktury liczyły 13 584 członków, z czego na Śląsk Opolski przypadało 8500 członków. Imprezy sportowe organizowane przez ZMW RP „Wici” miały charakter masowy, ich celem było przekonanie do idei uprawiania sportu jak największej liczby mieszkańców wsi.

Początki Ludowych Zespołów Sportowych na Śląsku Opolskim podobnie jak w całym kraju związane są z wydaniem w styczniu 1946 r. dekretu Rządu Jedności Narodowej o urzędach i radach wychowania fizycznego. To wówczas zdecydowano, że wychowaniem fizycznym na wsi zajmie się Związek Samopomocy Chłopskiej.

Należy powiedzieć o roli Kościoła w nowo powstających strukturach. Nie był on zainteresowany tworzeniem tychże struktur. Obawiano się, że wyniku dynamicznych przemian społecznych wierni odsuną się od Kościoła. W szczególności krytykowano zainteresowanie kulturą fizyczną i sportem kobiet⁹. Ale nie wszędzie myślano w ten sposób, przykładem pozytywnego nastawienia do kultury fizycznej i uprawiania sportu, w szczególności wśród młodzieży, była postawa księdza proboszcza Henryka Mainki z Czarnowas (podopolskiej wsi), który pochwałiał uprawianie sportu i uczestniczenie w zawodach. Jego zdaniem niezwykle ważne było przedstawianie na zewnątrz pozytywnego wizerunku wioski. Proboszczem był w latach 1932-1975. Podobne nastawienie było w Markowicach Raciborskich, gdzie ksiądz proboszcz Leon Urbański nawet zachęcał do uprawiania sportu. Jego misja duszpasterska miała miejsce od 1932 do 1950 r. Wśród księży byli również tacy, którzy widząc zainteresowanie młodych ludzi sportem, uczestniczyli w tym procesie resocjalizacji, właśnie poprzez upowszechnianie wychowania fizycznego. Zdarzały się przypadki, że księża kupowali piłki, by umożliwić im grę w ulubioną dyscyplinę. Należy pamiętać, że w wielu klubach wiejskich nie posiadano na to środków finansowych. Uczestnictwo księży polegało również na fundowaniu skromnych nagród w postaci słodczy. Ta ewolucyjna postawa Kościoła najprawdopodobniej spowodowana była tym, że na co dzień dostrzegano problem upadku wartości moralnych, również na wsi. Dotyczyło to głównie młodzieży palącej papierosy i pijącej alkohol. Powodem takich zachowań mogły być przeżycia z okresu wojny, jak również nie najlepsze perspektywy życiowe ludzi na wsi. Kościół zauważył szansę na odciągnięcie młodych ludzi od takich pokus właśnie poprzez uprawianie sportu. Po pewnym czasie, ćwicząc, zauważali oni u siebie wzrost tężyzny fizycznej, która była bardzo potrzebna było podczas pracy w gospodarstwie.

Po zakończeniu II wojny światowej proces odbudowy obiektów sportowych na Śląsku Opolskim przebiegał powoli. Powodów takiej sytuacji było wiele. Przede wszystkim Polacy, którzy przybyli na te tereny, jak również ludność rodzima miała obawy związane z przyszłością tych ziem i trwałością granic na Odrze i Nysie Łużyckiej. Był to czynnik niezwykle mocno zakorzeniony w świadomości ludzkiej, który przez lata podsycany był żądaniami i groźbami powrotu ze strony rewizjonistów z Niemieckiej Republiki Federal-

⁹ P. Czaczka, *Początki Ludowych Zespołów Sportowych na Opolszczyźnie w latach 1946-1952*, Gorzów Wlkp. 2010, s. 2.

nej. Sytuacja uległa uspokojeniu dopiero na początku lat siedemdziesiątych XX wieku. Innym ważnym powodem był brak środków finansowych. Sprawy odbudowy dotyczyły w pierwszej kolejności zakładów przemysłowych i spraw związanych z jak najszybszym uruchomieniem w nich produkcji. Odbudowa na Śląsku Opolskim dotyczyła cementowni, hut, zakładów naprawy taboru kolejowego, portów rzecznych, jak również wielu zakładów mechanicznych, np. przedwojennego zakładu „Tempo” w Opolu. W drugiej kolejności odbudowa dotyczyła ocalałej infrastruktury mieszkaniowej. Stanowiła ona niezwykle ważną sprawę w kontekście zachęcania przez państwo do osiedlania się na tych ziemiach. Przyspieszenie rozwoju budownictwa sportowo-rekreacyjnego nastąpiło dopiero po 1950 roku, z chwilą powstania województwa opolskiego. Praca Wojewódzkiego Zrzeszenia LZS w Opolu w zasadzie rozpoczęła się 1 września 1952 r., tj. z chwilą, kiedy etaty, które do tej pory były obsadzone przez pracowników KW PO „SP”, przekazano etatowym pracownikom WZ LZS.

Masowe formy kultury fizycznej na wsi

Po zakończeniu II wojny światowej wysiłki organizacji młodzieżowych i ogniw ZSCh o „powszechne sportowanie się” miały na początku raczej charakter propagandowy, nastawiony na organizowanie sekcji i ogniw sportowych¹⁰. Ten pionierski okres miał bardzo duże znaczenie i odgrywał wielką rolę w życiu wsi. Uroczystości pierwszomajowe, święta ludowe, rocznica PKWN, święta plonów łącznie z reformą rolną zawierały w programach obchodów imprezy i zawody sportowe. W miejscowościach, gdzie działały ogniska sportowe, była to dobra okazja do ich sportowej aktywacji, a tam gdzie ich nie było, część programu brały na siebie sekcje sportowe ZWM i ZMW „Wici” oraz hufce wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego¹¹, a od 1947 r. powstające hufce wychowania fizycznego i przysposobienia rolniczo-wojskowego¹². Często władze domagały się uczestnictwa w pochodach zorganizowanych grup sportowych, wyznaczając limit uczestników.

Przełom w upowszechnianiu kultury fizycznej na wsi nastąpił w latach 1948-1949. Powstała bowiem Powszechna Organizacja „Służba Polsce”, która ze swoimi szeroko rozbudowanymi strukturami sięgała do wszystkich gmin wiejskich. Na całej wsi opolskiej zaczęto upowszechniać dwie masowe imprezy sportowe: biegi narodowe organizowane wiosną i marsze jesienne, którym nadano rangę imprez ogólnopolskich. Do udziału w nich mobilizowano całe społeczności, bez względu na stopień przygotowania, koncentrując swoje wysiłki przede wszystkim na jak największej liczbie startujących. Do masowych imprez na Śląsku Opolskim w latach 1948-1950 należy zaliczyć święto kultury fizycznej, rozgrywki w piłce ręcznej, dyscyplinie niezwykle popularnej na wsi opolskiej. Jednym

¹⁰ AAN Akta ZSCh syg. 1276, Materiały międzyorganizacyjnej konferencji zorganizowanej przez ZG ZSCh w Sierakowie w sprawach upowszechnienia kultury fizycznej na wsi, czerwiec 1974.

¹¹ W sprawozdaniu Inspektoratu Kultury Fizycznej ZG ZSCh za rok 1957 podano, że w akcjach masowych tego roku uczestniczyło w święcie ludowym 5007 zawodników, w święcie odrodzenia 2192 sportowców i w święcie reformy rolnej 6913 osób, syg. 705.

¹² AAN Akta PO „SP” syg. 3, sprawozdanie za rok 1946 i 1947 WU WF i PW oraz „Sport i Wczasy” 1947, nr 26, s. 7.

z wielokrotnych organizatorów turniejów w tej dyscyplinie sportu w tamtym okresie był LZS Szczepanowice. Drugą niezwykle popularną dyscypliną były biegi narciarskie, a ich częstymi uczestnikami byli zawodnicy LZS Raszowa. Zawody rozgrywane były w ramach tzw. Sportowych Niedziel¹³.

W kwietniu 1950 r. została ustanowiona odznaka sprawności fizycznej, którą nazwano „Sprawny do Pracy i Obrony”, w skrócie SPO. Odznaka w stopniu młodzieżowym otrzymała nazwę „Bądź Sprawny do Pracy i Obrony”, w skrócie BSPO. Miały one być podstawą do powszechnego uprawiania sportu, szczególnie przez młodzież, i być miernikiem sprawności fizycznej społeczeństwa polskiego. Założenia regulaminu umożliwiające otrzymanie odznaki były w kolejnych latach poddawane korekcie, pozornie ulepszano je, ale nie spełniały pokładanych w nich nadziei. Komenda PO „SP”, przejmując opiekę nad nowo powstałym zrzeszeniem, zdawała sobie sprawę, że o efektach tego patronatu świadczyć będzie przede wszystkim codzienna działalność w zakresie masowej kultury fizycznej na wsi.

Komenda Główna PO „SP”, finansująca sport wiejski, przystąpiła od początku do organizowania na szeroką skalę systemu spartakiadowego, który od 1952 r. związany był z ogólnopolskim ruchem spartakiadowym. Objęto nim wiele nowych środowisk: PGR – Państwowe Gospodarstwa Rolne, POM – Państwowy Ośrodek Maszynowy, TOR – Techniczna Obsługa Rolnictwa, Spółdzielczości Zaopatrzenia i Zbytu oraz szkoły rolnicze. Współzawodnictwo między zespołami sportowymi na szczeblu gmin, gromad, powiatów czy województwa dawało dużo satysfakcji zawodnikom, kadrze instruktorskiej, jak również lokalnym działaczom i dopingowało do jeszcze lepszej pracy w przyszłości.

Masowe imprezy od 1955 r. zaczęły gwałtownie tracić na popularności, czego dowodem był duży spadek liczby ich uczestników. Załamanie się systemu SPO w 1956 r. pozabawiło kulturę fizyczną na wsi w dużym stopniu tradycyjnych już masowych imprez sportowych. Likwidacja wielu centralnych imprez demobilizowała wiejskie kadry zajmujące się kulturą fizyczną i zawodników. W wyniku tak poważnej sytuacji podjęto próby wprowadzenia do programów wiejskich ogniw sportowych własnych masowych imprez. Utrwaliło się wiele konkursów i turniejów sportowych. Ich rola dla masowej kultury fizycznej na wsi była znacząca. Stanowiły one zachętę do ćwiczeń i zajęć szkoleniowych, które nie miały za wiele wspólnego z normalnym treningiem sportowym, jednak wpływały mobilizująco, angażowały w zabawę w sport i godziwą rozrywkę.

Do licznych konkursów i turniejów, których organizację rozpoczęto w drugiej połowie lat pięćdziesiątych i w latach sześćdziesiątych XX wieku należy zaliczyć:

Konkurs Siłacza Wiejskiego. Na przełomie lat 1954/1955 narodził się pomysł zorganizowania konkursu w podnoszeniu odważnika. Polegał on na tym, że wygrywa ten zawodnik, który wykona największą liczbę powtórzeń. Twórcą tego konkursu był Stanisław Zgondek, który w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku pracował w Radzie Głównej Zrzeszenia LZS. Jego zamiarem było stworzenie takiej masowej imprezy sportowej, w której młodzi wiejscy chłopcy mieliby możliwość wyzycia się, jak również spraw-

¹³ Album prasowy Rady Wojewódzkiej Zrzeszenia Sportowego LZS w Opolu, 1953/1954, s. 107.

dzenia swoich możliwości siłowych. Wkrótce potem opracowano regulamin pod nazwą „Konkurs Siłacza Wiejskiego” i rozpoczęto organizację zawodów¹⁴. Regulamin był prosty. Dzielił startujących na trzy kategorie wagowe: lekką, średnią i ciężką. Ciężar odważnika lub sztangelki wynosił 17,5 kg dla juniorów i 25 kg dla seniorów. O zwycięstwie i kolejności miejsc decydowała suma podniesień ciężarka lewą i prawą ręką. W 1955 r. startowało w Konkursie Siłacza Wiejskiego 15 tys. uczestników¹⁵. Na terenie woj. opolskiego udział w nim wzięło około 3 tys. młodzieży. Wręczono w sposób określony regulaminem 1320 odznak „Siłacza Wiejskiego”. Zawody te dobrze wypadły w powiatach: brzeskim, namysłowskim, oleskim i raciborskim.

Konkurs przeprowadziło tam od 9 do 11 LZS, uczestniczyło od 50 do 60 zawodników. Wyłoniono mistrzów powiatowych i wojewódzkich. W wadze lekkiej wygrał Jerzy Mandziej (Niemodlin), który 25-kilogramowy ciężarek podniósł 108 razy, w wadze średniej Franciszek Tomera (Niemodlin) – 211 razy, w wadze ciężkiej Władysław Czaczka (Opole) – 136 razy¹⁶.

Masowy turniej siatkówki o Puchar „Dziennika Ludowego”. Organizując ten turniej w 1958 r., nie przypuszczano, że będzie to największa impreza w dziejach polskiej siatkówki. Organizatorem było Zrzeszenie wspólnie z ZMW, a stroną propagandową zajęła się redakcja „Dziennika Ludowego”, która fundowała puchar dla zwycięskiego zespołu. W turnieju brała udział głównie młodzież wiejska, lecz nie brakowało także zespołów, w skład których wchodził starsi mieszkańcy wsi. Zaletą turnieju było wprowadzenie współzawodnictwa powiatowego i międzywojewódzkiego.

Lodowa Spartakiada i Srebrne Łyżwy. Dwutygodnik „W naszych LZS” z końcem 1959 r. wyszedł z propozycją organizowania imprez młodzieżowych na lodzie. Celem tego projektu było głównie zachęcenie młodzieży wiejskiej w okresie zimowym do uprawiania łyżwiarstwa i różnych gier na lodzie, zarówno na wylewanych, jak i naturalnych ślizgawkach. Na Śląsku Opolskim w tym czasie hokej na lodzie uprawiano w LZS Szczepanowice, LZS Wróblin, LZS Dąbrówka i LZS Uszyce. Należy przypomnieć, że w latach sześćdziesiątych XX wieku w trzeciej lidze występowała drużyna LZS Prudnik. Z początkiem 1965 r. doroczna akcja zimowa pod nazwą Lodowa Spartakiada rozszerzona została (wraz z przekształceniem się dwutygodnika „W naszych LZS” na tygodnik „W barwach LZS”) o konkurs pod nazwą Srebrne Łyżwy. Zawody wojewódzkie i centralne poprzedzano zawodami powiatowymi. Składały się one z tzw. trójboju łyżwiarskiego. Dla dziewcząt w grupie wiekowej 10-14, 15-16 i powyżej 16. Dla chłopców w podobnych kategoriach wiekowych: 10-14, 15-17 i powyżej 17.

¹⁴ Akta Rady Głównej Zrzeszenia LZS, Materiały działu sportu, regulaminy konkursu „Siłacza Wiejskiego”, sprawozdania i oceny.

¹⁵ „W naszych LZS”, nr 4, s. 3. Informacje na ten temat były także w aktach Rady Głównej Zrzeszenia LZS. Materiały działu WFiS, regulaminy turnieju, sprawozdania i oceny.

¹⁶ APO Zespół Akt RWZ LZS, sygn. 32, s. 16. Sprawozdanie LZS nad umasowieniem sportu na wsi w woj. opolskim.

Turniej szachowy o „Złotą Wieżę”. Po raz pierwszy Rada Główna Zrzeszenia LZS rozpiła konkurs szachowy jesienią 1959 r. W ten sposób narodziła się nowa ogólnopolska wiejska impreza. Już w tym samym roku zgromadziła ona prawie 7 tys. drużyn i ponad 20 tys. uczestników¹⁷. Osiągnąć turnieju o „Złotą Wieżę”, wyrażających się dziesiątkami tysięcy imprez i setkami tysięcy startujących w nich szachistów, należy upatrywać także w pomocy, jakiej udzielały inne instytucje. Była to cenna i wszechstronna pomoc poszerzająca zasięg tej kulturalnej i edukacyjnej gry. Duże zainteresowanie tą imprezą wykazało Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz jego placówki terenowe. Organizowane w formie olimpiad centralne finały o Złote, Srebrne i Brązowe Wieże gromadziły czteroosobowe reprezentacje wojewódzkie. W następnych latach wraz ze zwycięskimi drużynami eliminacji wojewódzkich w finałach centralnych brali udział zwycięzcy turniejów indywidualnych zarówno w kategorii kobiet, jak i mężczyzn.

Turniej piłkarski dla drużyn z Państwowych Zakładów i Przedsiębiorstw Rolnych nie-stowarzyszonych w PZPN. Pierwszy taki turniej odbył się w 1961 r. przy współudziale redakcji gazety „Robotnik Rolny”. W 1963 r. zmieniono system rozgrywek z pucharowego (przegrana drużyna odpadała) na system „każdy z każdym” do szczebla gromady. Uczestniczyło w nim wiele drużyn piłki nożnej reprezentujących PGR, POM, TOR i inne zakłady rolne. Po pewnym czasie część z tych drużyn przechodziła z kolei do rozgrywek okręgowych związków piłki nożnej¹⁸. W popularyzacji turnieju dużą rolę odgrywało również współzawodnictwo, podtrzymywane nagrodami w postaci sprzętu sportowego i pucharów dla zwycięskich powiatów.

Akcja sportowa pn. „My się zimy nie boimy”. Rada Główna Zrzeszenia LZS w 1963 r. wyszła z nową propozycją – pn. „Nie bójmy się zimy”, kontynuowaną w następnych latach pn. „My się zimy nie boimy”. Współudział w tym projekcie zaproponowała redakcja sportowa polskiego radia. Pierwszy sezon tej akcji przyniósł wyniki zadowalające. Wzrosła poważnie liczba imprez w narciarskich, łyżwiarskich, spartakiad zimowych, kuligów i rajdów.

Powstanie i działalność Ludowego Klubu Sportowego Dąb Brzeźnica

Początki działalności sportowej w Brzeźnicy rozpoczęły się niedługo po zakończeniu II wojny światowej – w 1947 r. Pierwszą sekcją, która powstała, nie była sekcja zapasnicza, lecz sekcja piłki nożnej. Założycielem jej był wielki pasjonat tej dyscypliny sportu Franciszek Mika. O sile tej lokalnej drużyny stanowili m.in. tacy gracze, jak Antoni Jędrzejczyk, Jan Masny, Witold Kogut, Eryk Wojciech, Jan Cygan, Edward Burdzik, Jan Błaszczak czy Maksymilian Rajchel. W zajęciach uczestniczyło wielu zawodników z ościennych wiosek. Działalność sekcji piłki nożnej trwała do 1952 r. Zakończenie jej funkcjonowania po 7 latach wynikało z braku zainteresowania dalszym uprawianiem piłki nożnej. Nadszedł czas początków zapasów Brzeźnicy.

¹⁷ Archiwum RG LZS, Regulaminy, sprawozdania i oceny turnieju szachowego o „Złotą Wieżę”.

¹⁸ Archiwum RG LZS, Regulaminy turnieju piłkarskiego dla drużyn z Państwowych Zakładów i Przedsiębiorstw Rolnych oraz informacje i sprawozdania z przebiegu rozgrywek.

Ludźmi, którzy zapoczątkowali uprawianie tej dyscypliny sportu, byli Rudolf Skornia i Antoni Kremser. Co jest warte przypomnienia obydwaj dojeżdżali do Raciborza na zajęcia w klubie Unia Racibórz, która prowadziła w owym czasie dwie sekcje: bokserską i zapaśniczą w stylu klasycznym. Jak wielu młodych ludzi zaczęli od boksu. Jednak po paru niekoniecznie wygranych walkach zdecydowali się na zapasy. Kolejnymi młodymi adeptami tego sportu, którzy trafili do Unii, byli pochodzący z Brzeźnicy Horst Przybyła i Jerzy Mika.

Dzisiaj wydaje się to sprawa banalna, ale w tamtych czasach dojazd na treningi do Raciborza stwarzał niemałe problemy. Wielokrotnie w domu rower był jedynym środkiem lokomocji i służył ojcu lub matce, żeby dojechać do pracy. Stopa ubóstwa społeczeństwa była wysoka.

Lokalni działacze po przedyskutowaniu sprawy z Maksymilianem Buglą, przy dużym zaangażowaniu wtedy dwóch młodych zawodników, jakimi byli Horst Przybyła i Jerzy Mika, postanowili stworzyć w Brzeźnicy sekcję zapaśniczą.



Ryc. 1. Założyciele LZS Brzeźnica. Od lewej: Horst Przybyła i Jerzy Mika (1952 r.).

Źródło: Archiwum klubowe LKS Dąb Brzeźnica.

Początkowo była ona filią sekcji zapaśniczej klubu Unia Racibórz. Współpraca z raciborskim klubem trwała 1,5 roku. Po tym okresie zaczęli funkcjonować samodzielnie. Warte przypomnienia jest to, że w stylu klasycznym zawodnicy Dąb Brzeźnica startowali do 1963 r., po tym czasie walczyli już tylko w stylu wolnym. W zajęciach sportowych sekcji

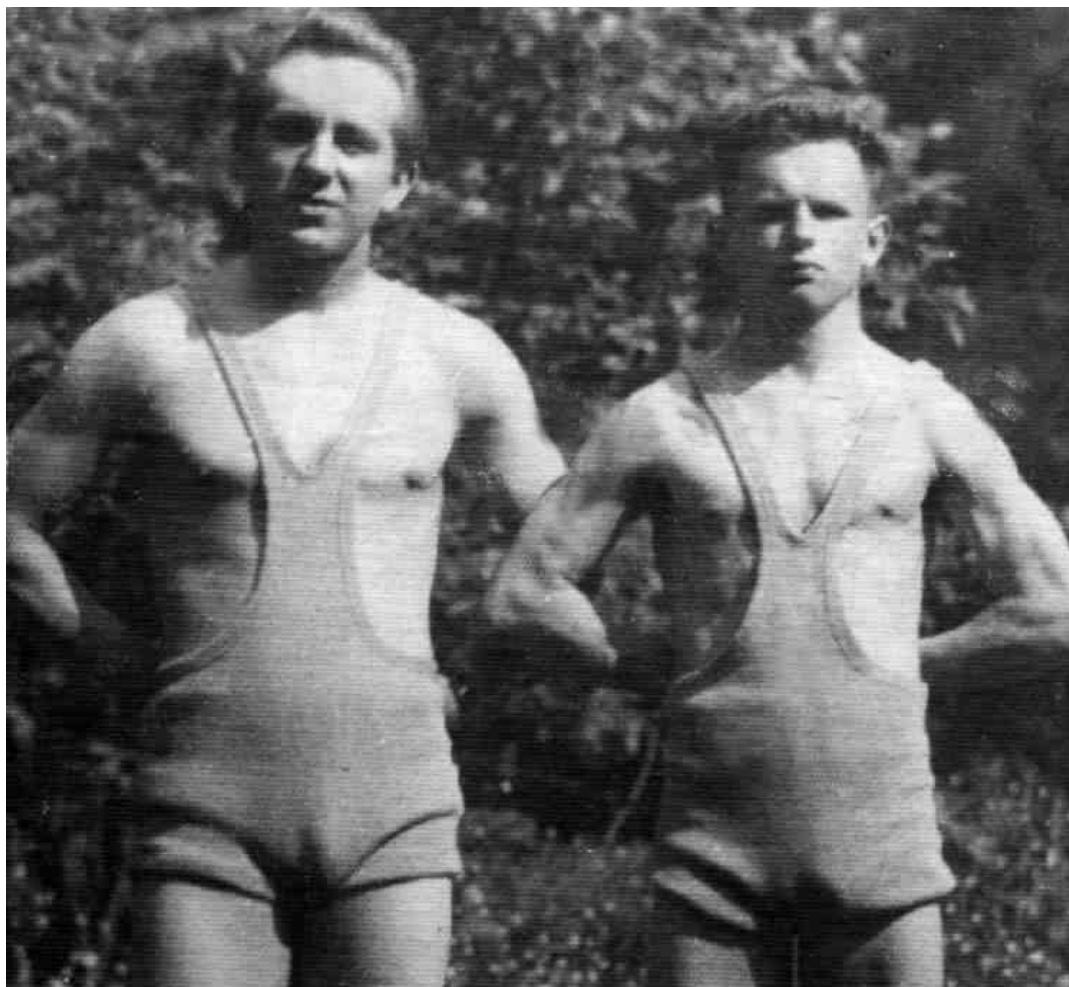
uczestniczyli głównie zawodnicy z Raciborza i gminy Łubowice, w skład której wchodziły wioski: Ligota Książęca, Ługowice, Grzegorzowice, Sławików i Laski.¹⁹

Chętnych do uprawiania zapasów nie brakowało. Kolejnym etapem w funkcjonowaniu klubu było stworzenie przynajmniej minimalnych warunków treningowych dla tej gromadzącej się młodzieży. O ile w samym Raciborzu infrastruktura sportowa pozostawiona przez Niemców była naprawdę na wysokim poziomie, o tyle w Brzeźnicy nie było nic. W takiej sytuacji postanowiono wykorzystać starą ponemiecką salę taneczną z barem. Znajdowała się ona na Wygonie (część Brzeźnicy). Była ona zagrzybiona, warunki były naprawdę trudne. Wielkim wysiłkiem społeczności lokalnej zorganizowano prowizoryczną matę, wykorzystując do tego trociny odzyskane z miejscowej stolarni Maksymiliana Furmana. Całość przykryto plandeką wypożyczoną z miejscowego PGR. Dookoła obito matę drewnianymi kantówkami po to, aby podczas treningów i zawodów znajdujące się pod pokrowcem trociny nie wydostawały się. Mimo tak trudnych warunków aktywność sportowa klubu była kontynuowana. Powołano władze klubu: prezesem został Gerard Wałach, sekretarzem – Horst Przybyła. W skład zarządu weszli: Mikołaj Jasny, Piotr Kszuk, Augustym Koberski, Robert Klima i Antoni Jędrzejczyk.

Po pewnym czasie sala na Wygonie zrobiła się za mała i przy coraz większym zainteresowaniu młodzieży zaczęto myśleć o innej lokalizacji. Starano się, aby Gminna Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej w Łubowicach, która wynajmowała od Agnieszki i Hildegardy Jaskółka, udostępniła klubowi salę taneczną na tymczasową siedzibę. Po pewnym czasie sprawa została załatwiona pozytywnie. Warunki treningowe zmieniły się zdecydowanie na lepsze, przede wszystkim nie było już takiej wilgotności i zagrzybienia jakie miały miejsce wcześniej. W dalszym ciągu jednak brakowało bieżącej wody i centralnego ogrzewania. W ramach sąsiedzkiej pomocy klub otrzymał od Unii Racibórz i KS Startu Pietrowice Wielkie stare używane materace, które zastąpiły niewygodne trociny przykryte brezentową plandeką. Zajęcia treningowe od 1957 r. prowadził były zawodnik KS Unia Racibórz, Antoni Kremzer. W tamtych latach drużyna występowała w lidze wojewódzkiej. Barwy klubu reprezentowali: Herbert Kurek, Hubert Skornia, Józef Bulenda, Gerard Wałach, Jerzy Mika, Hubert Konieczny, Antoni Bulenda, Paweł Musialik, Fryderyk Ochman, Ginter Krybus, Antoni Pol, Alfred Maniura, Wolfgang Adamiec, Karol Przybyła, Janusz Kaczkowski, Antoni Jędrzejczyk, Jerzy Krybus, Paweł Mika i Helmut Sługa.²⁰

¹⁹ P. Czaczka, *Wywiad z Hubertem Skornią, byłym zawodnikiem, trenerem, a obecnie prezesem LKS Dąb Brzeźnica* [w:] *Sport na wsi opolskiej w latach 1945-1989*, Opole 2014, s. 17.

²⁰ H. Skornia, *Rys historyczny sekcji zapaśniczej LKS Dąb Brzeźnica z okazji 60-lecia działalności 1953-2013*, Racibórz 2013 s. 9.



Ryc. 2. Czołowi zapaśnicy sekcji w latach 1953-1956. Od lewej: Hubert Konieczny i Horst Przybyła.

Źródło: Archiwum klubowe LKS Dąb Brzeźnica.

Trzy lata po powstaniu klubu i ciężkiej pracy zawodnicy zaczęli odnosić pierwsze znaczące sukcesy. Należy przypomnieć, że walczono jeszcze w stylu klasycznym. Klub z Brzeźnicy rozpoczął swoją rywalizację od konfrontacji drużynowej. Były to Drużynowe Mistrzostwa Województwa Opolskiego. Rywalizowano z takimi drużynami jak uznana już Unia Racibórz, Start Pietrowice Wielkie czy Kolejacz Opole. W rywalizacji indywidualnej już w 1956 r. Jerzy Mika wywalczył jako pierwszy zawodnik w historii klubu brązowy medal na Mistrzostwach Polski seniorów Zrzeszenia LZS w stylu klasycznym.

Następne sukcesy i osiągnięcia w skali krajowej nastąpiły w kolejnych latach. W 1957 r. Hubert Skornia zdobył złoty medal na Indywidualnych Mistrzostwach Polski Zrzeszenia LZS i został powołany do kadry Polski Zrzeszenia LZS na wyjazd do Bułgarii. Był to początek zagranicznych konfrontacji zawodników z Brzeźnicy. Warto przypomnieć, że inni zawodnicy również osiągalni dobre rezultaty. Należeli do nich Hubert Konieczny, Hubert Wallach, Jerzy Mika, Horst Przybyła, Józef Bulenda czy Antoni Bulenda. Jednym z wielu zawodników niezwykle utalentowanych był Oskar Sekuła, który rozpoczął uprawianie zapasów w 1959 r. Należał do zapaśników niezwykle ambitnych, a po niedługim

czasie zdobył Mistrzostwo ~~Polski~~ Województwa Opolskiego, aby następnie zdobyć wice-mistrzostwo Polski seniorów. Przegrał jedynie w finale z utytułowanym Janem Żurawskim, reprezentującym Gwardię Warszawa.

Równolegle z zawodami indywidualnymi rozgrywano z powodzeniem mecze drużynowe w lidze wojewódzkiej. W 1959 r. LKS Dąb Brzeźnica wygrało turniej drużynowy, pokonując takie drużyny, jak Unia Racibórz czy Kolejacz Opole. Wygranie tych zawodów uprawniało klub do uczestnictwa w rywalizacji o wejście do II ligi państwowej. Zawody odbywały się w Brzegu Dolnym, niestety zawodnicy z Brzeźnicy musieli uznać w decydującym pojedynku wyższość drużyny z Dąbrowy Górniczej.

Dobre i systematyczne szkolenie utalentowanej młodzieży z Brzeźnicy przyniosło rezultaty. Do rywalizacji o najwyższe trofea włączyli się: Karol Przybyła, Paweł Musiałik, Henryk Bulenda, Engelbert Tumulka, Jan Tumulka czy Piotr Buczek²¹.

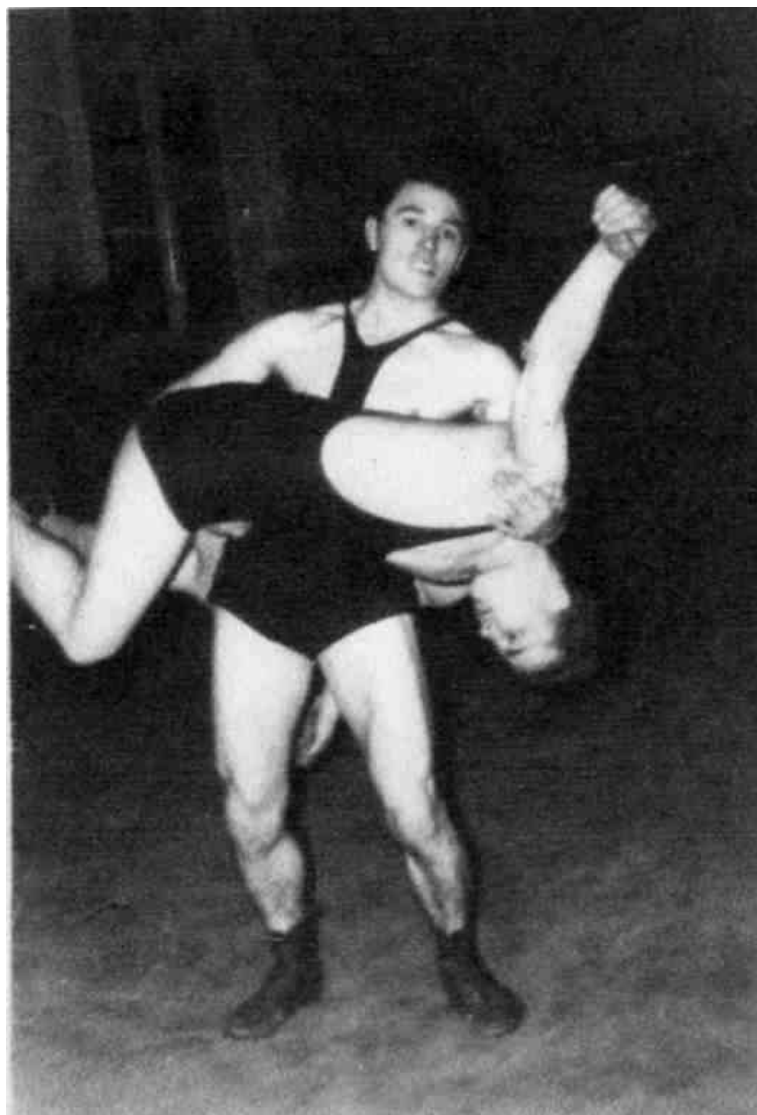


Ryc. 3. Drużyna zawodników LKS Dąb Brzeźnica przed wyjazdem na Mistrzostwa Polski Zrzeszenia LZS. Zdjęcie przed siedzibą WZ LZS w Opolu, mieszczącą się wtedy przy ulicy Mickiewicza 4 (1960 r.). Od lewej: Rudolf Skornia, Karol Przybyła, Ginter Konieczny, Paweł Mika, Hubert Skornia, Mikołaj Jasny, Hubert Konieczny Z przodu od lewej: Engelbert Tumulka i Oskar Sekuła.

Źródło: Archiwum klubowe LKS Dąb Brzeźnica.

²¹ Tamże s. 13.

W 1959 r. na stanowisku pierwszego trenera sekcji zapaśniczej Antoniego Kremzera zastąpił Rudolf Skornia, były zapaśnik KS Unia Racibórz. Jako junior w 1954 r. zdobył tytuł wicemistrza Polski w stylu klasycznym. Był w tamtym czasie walczącym trenerem na macie. Funkcję tę pełnił przez dwa lata. Naturalnym wyborem na kolejnego trenera w klubie był jego młodszy brat Hubert Skornia, który wcześniej dzięki poprzednim trenerów zdobył konieczne doświadczenie, a sam w 1963 r. ukończył kurs instruktorski. Na tym nie poprzestał, swoje kwalifikacje poszerzył, kończąc w 1980 r. 2-letnie studia trenerskie na Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach.



Ryc. 4. Hubert Skornia podczas treningu pokazowego demonstrujący chwyt zapaśnicze.

Źródło: Archiwum klubowe LKS Dąb Brzeźnica.

Systematyczna i efektywna praca z młodzieżą i widoczne rezultaty, praktycznie we wszystkich kategoriach wiekowych, nie mogły być niezauważone przez władze centralne, w wyniku czego Rada Główna Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych powierzyła

w 1964 r. organizację Ludowemu Klubowemu Sportowemu z Brzeźnicy Mistrzostw Polski juniorów i seniorów Zrzeszenia LZS w stylu wolnym.

Zawody odbywały się przez okres trzech dni pod gołym niebem na boisku przy szkole w Brzeźnicy. Było to wielkie sportowe święto w tej małej miejscowości. Wsparcie w organizacji imprezy otrzymał klub od władz terenowych, wojewódzkich i centralnych. Dla młodego szkoleniowca Huberta Skorni były te zawody poważnym sprawdzianem, gdyż oprócz tego, że był trenerem ekipy, to sam uczestniczył w turnieju, zdobywając po raz kolejny tytuł Mistrza Polski Zrzeszenia LZS w kategorii seniorów. W kategorii juniorów drugie miejsce zdobył Piotr Buczek²².

Wydarzeniem zapamiętanym w historii klubu była zmiana nazwy klubu z Ludowego Zespołu Sportowego Brzeźnica na Ludowy Klub Sportowy Dąb Brzeźnica. Miało to miejsce 1 grudnia 1965 r. na Zebraniu Sprawozdawczo-Wyborczym. Statut klubu, który został przyjęty 27 stycznia 1966 r. przez Urząd Spraw Wewnętrznych Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Opolu. Co ciekawe, na wymyślenie nazwy klub ogłosił konkurs, który wygrał mieszkaniec Brzeźnicy Wilhelm Kocur. Wybór nazwy uzasadniał tym, że dąb jest to często spotykane drzewo we wsi i okolicy, i uważał, że zawodnik powinien być twardy jak dąb²³.

Klub z Brzeźnicy był już znany na arenie krajowej. Duży wpływ na to miało stałe i systematyczne szkolenie. Szczególnie na wsi zainteresowanie młodzieży sportem było bardzo ważne. W związku z tym Rada Główna Zrzeszenia LZS w dowód uznania proponowała wyjazd ekipie z Brzeźnicy do Bułgarii, gdzie rozegrano zawody w okręgu Jumbal. Było to duże wydarzenie w tej liczącej niespełna 700 mieszkańców podraciborskiej wsi. Rozegrano trzy mecze, niestety wysoko przegrane przez zawodników z Brzeźnicy. Drużyna z tego okręgu była czołową drużyną z I ligi bułgarskiej. Najlepiej w tej konfrontacji zaprezentował się Franciszek Kampik.

W tym samym roku drużyna z Brzeźnicy brała udział w drużynowych mistrzostwach II ligi indywidualnej, w której uczestniczyły takie kluby województwa katowickiego jak:

- 1) KS Slavia Ruda Śląska
- 2) KS Górnik Wesoła
- 3) KS Dąbrowa Górnicza
- 4) KS Pogoń Imielin.

LKS Dąb Brzeźnica występował w składzie:

- Jan Tumulka 52 kg
- Mieczysław Belda 57 kg
- Piotr Buczek 64 kg
- Eugeniusz Szczuka 70 kg
- Hubert Skornia 78 kg
- Franciszek Kampik 87 kg

²² Tamże s. 16.

²³ Tamże s. 20-21.

- Antoni Olszyna 97 kg
- Erwin Dyrszka 97 kg
- Rudolf Gonsior 97 kg²⁴.

W końcowej klasyfikacji rozgrywek ligi terytorialnej drużyna Dębu zajęła II miejsce za KS Slavia Ruda Śląska. Podobnie w kategorii drużynowej w lidze juniorów ekipa z Brzeźnicy z powodzeniem rywalizowała z drużynami województwa katowickiego. W tej rywalizacji udział brały następujące kluby:

- 1) KS Slavia Ruda Śląska
- 2) KS Górnik Wesola
- 3) KS Dąbrowa Górnicza
- 4) KS Pogoń Imielin.

W końcowej klasyfikacji drużyna z Brzeźnicy zdecydowanie wygrała, uzyskując tym samym awans do finałowych rozgrywek Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów. Efektem tych dobrych wyników było powołanie do młodzieżowej reprezentacji Polski Franciszka Kampika, Mieczysława Beldy i Eugeniusza Szczuki. Rudolf Gonsior został powołany odbywania zasadniczej służby wojskowej, podobnie jak Antoni Olszyna.²⁵

Klub w 1969 r. w dalszym ciągu aktywnie uczestniczył w różnych zawodach o randze krajowej. Zawodnicy z Brzeźnicy z powodzeniem walczyli w finałach Drużynowych Mistrzostw Polski w Rzeszowie. Wywalczyli trzecie miejsce za faworyzowaną ekipą Budowlanych Łódź i Klubu Sportowego Krasny Staw. Wyprzedzili natomiast takie znane kluby, jak Drukarz Warszawa czy Zagłębie Dąbrowa Górnicza.

Warto przypomnieć autorów tamtego sukcesu, a byli nimi: Tadeusz Gońda, Marian Buczek, Piotr Buczek, Mieczysław Belda, Franciszek Przybyła, Jerzy Ogórkiewicz, Józef Lejczak, Eugeniusz Szczuka i Henryk Wallach. W tamtym czasie młodzi zawodnicy w każdych zawodach potwierdzali swoje umiejętności na arenie krajowej. Liderem tej młodej generacji był Franciszek Kampik, już wtedy wicemistrz Polski seniorów, członek kadry narodowej i olimpijskiej. Zawodnik ten już wcześniej na Centralnej Spartakiadzie Młodzieży zdobył złoty medal. Mieczysław Belda został brązowym medalistą Mistrzostw Polski Juniorów, po czym powołano go do kadry narodowej w tej kategorii wiekowej. Podobnie Eugeniusz Szczuka, który został również brązowym medalistą.

Warto przypomnieć o sukcesach Rudolfa Gonsiora, który zdobył brązowy medal podczas Centralnej Spartakiady Młodzieży, jak również szóste miejsce w tej samej imprezie Jana Tumulki. Systematyczna praca, zamiłowanie do tej dyscypliny, jak również wielkie zaangażowanie lokalnych i samorządowych działaczy doprowadziły do tego, że klub na przełomie 1969 i 1970 r. miał kompletne drużyny we wszystkich kategoriach wiekowych. Był to ewenement na skalę krajową. Seniorów zarejestrowanych było 17, juniorów i młodzików było 67. Co warto podkreślić, był to klub gminy Rudnik, a zawodnikami byli

²⁴ Tamże s. 31.

²⁵ Tamże s. 33.

młodzi chłopcy z okolicznych wsi²⁶. Trenowano do czasu, kiedy nie było jeszcze nowej sali dwa razy w tygodniu od 17.00 do 19.00. Apogeum sukcesów tego zasłużonego klubu dla zapasów Śląska Opolskiego był awans do I ligi państwowej.

Zawodnicy byli już doświadczeni, wiele walk stoczyli na różnych turniejach, ale sama świadomość tego, że może to akurat Brzeźnica awansuje, była dla nich niezwykle mobilizująca. Turniej rozegrany został w dniach 18-20 grudnia 1970 r. w Raciborzu w sali KS Unia Racibórz. O awans ubiegały się 4 drużyny: Rokita Brzeg Dolny, ŁKS Łódź, Prądniczanka Kraków i Gwiazda Bydgoszcz. Po zaciętych walkach drużyna z Brzeźnicy awansowała, zajmując II miejsce po ŁKS Łódź. Dołączyła tym samym do tak znanych drużyn jak Gwardia Warszawa czy Stal Rzeszów²⁷.

Jako dwunastoletni chłopak byłem świadkiem poruszenia, dumy i radości ówczesnych pracowników WZ LZS w Opolu. Akurat rano przyszedłem do mojego ojca i do dzisiaj pamiętam reakcję pracujących tam ludzi.



Ryc. 5. Zapaśnicy LKS Dąb Brzeźnica, którzy w 1970 r. wywalczyli awans do I ligi państwowej. Stoją od lewej: Rudolf Gonsior, Antoni Olszyna, Edwin Dyrszka, Mieczysław Cebulak (Sekretarz WZ LZS w Opolu), NN, Hubert Skornia (trener i zawodnik), Mikołaj Jasny (kierownik drużyny). Klęczą od lewej: Franciszek Kampik, Piotr Buczek, Mieczysław Belda i Eugeniusz Szczuka. Na zdjęciu brakuje: Jana Podgórskiego, Jana Tumulki, Stanisława Idziaka i Gintera Siedlaczka.

Źródło: Archiwum klubowe LKS Dąb Brzeźnica.

²⁶ Tamże s. 36.

²⁷ *Sprawozdanie RW LZS z działalności za lata 1967-1970* s. 38-39, znajduje się w Archiwum WZ LZS w Opolu.

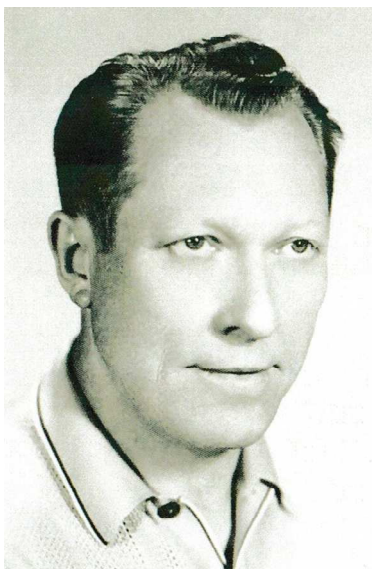
Radość po awansie do I ligi nie trwała jednak długo, ponieważ Polski Związek Zapaśniczy od 1971 r. wprowadził nowy system rozgrywek. Polegał on na tym, że ligę drużynową zastąpił poszerzonym systemem rozgrywek indywidualnych – stworzono I i II ligę indywidualną. Zasada była taka, że ośmiu zawodników każdej kategorii wagowej z II ligi awansowało do I ligi. Natomiast w I lidze pozostawali zawodnicy zajmujący miejsca do ósmego. Pozostali spadali do II ligi. W ciągu roku rozgrywano trzy turnieje w tym systemie. Nie było to dobre rozwiązanie dla takiego małego klubu jak Brzeźnica. Ale miało miejsce też przyjemne wydarzenie dla klubu. Franciszek Kampik, ten niezwykle utalentowany zawodnik, zdobył pierwszy tytuł Mistrza Polski seniorów. Tym samym stał się najpoważniejszym kandydatem do wyjazdu na Igrzyska Olimpijskie do Monachium²⁸.

Innym wydarzeniem mającym duże znaczenie dla dalszego funkcjonowania sekcji było podjęcie przez nowy zarząd klubu decyzji o budowie sali sportowej. Wysiłki czynione przez władze klubu w konsekwencji doprowadziły do wybudowania tego obiektu. W skład ówczesnego zarządu wchodził:

- 1) Franciszek Pak – przewodniczący
- 2) Mikołaj Jasny – wiceprzewodniczący
- 3) Rudolf Gonsior – sekretarz
- 4) Adolf Jaskuła – skarbnik
- 5) Hubert Skornia – członek zarządu (trener)
- 6) Gertruda Lopocz – członek zarządu (księgowa)
- 7) Antoni Bulenda – członek zarządu.

Niewątpliwie było to wykorzystanie sytuacji wynikającej z awansu do I ligi państwowej. Sytuacja polityczna i gospodarcza Polski nie sprzyjała budowaniu obiektów sportowych opartych o tradycyjne materiały budowlane, takie jak: cement, cegła, piasek czy papa. Był to okres gospodarczej stagnacji. Kryzys finansowy państwa pozwalał jedynie na wybudowanie obiektu z materiałów drewnianych i drewnopodobnych. Rada Wojewódzka Zrzeszenia LZS w Opolu złożyła zamówienie w Pilawie koło Warszawy. Sfinansowane w większości ze środków pochodzących z Totalizatora Sportowego. Duże osobiste zaangażowanie w realizację tego projektu miał Przewodniczący Rady Wojewódzkiej LZS w Opolu, Władysław Czaczka. W swojej pracy najpierw na stanowisku instruktora, później sekretarza, aż w końcu prezesa RWZ LZS w Opolu zawsze bardzo doceniał wysiłki lokalnych działaczy i zawodników.

²⁸ Sprawozdanie RW LZS z działalności za lata 1971-1974 s. 28-29, znajduje się w Archiwum WZ LZS w Opolu.



Ryc. 6. Władysław Czaczka (1971 r.).

Źródło: Zbiory prywatne Piotr Czaczka.

Cena tego prawie gotowego obiektu wynosiła około miliona ówczesnych złotych. Bardzo dobrze zrobiono, że przed jego postawieniem wykonano solidną podmurówkę, dzięki której ten specyficzny obiekt służy do dnia dzisiejszego. Dodatkowo wykorzystano pozytywny klimat wokół klubu, organizując środki finansowe na zakup nowoczesnej pełnowymiarowej maty i małej sali ćwiczeń siłowych. Najbardziej zawodnicy byli zadowoleni z zainstalowanych pryszniców z ciepłą wodą. Jak wiadomo ciepły prysznic jest to pierwsza podstawowa forma odnowy biologicznej dla sportowca, szczególnie po wyczerpującym prawie dwugodzinnym treningu.

Kolejną sprawą, którą mieli na uwadze zarówno działacze Wojewódzkiego Zrzeszenia LZS jak również działacze lokalni, było stworzenie lepszych warunków finansowych dla zawodników sekcji zapaśniczej. W wyniku rozmów pomiędzy Przewodniczącym WZ LZS w Opolu Władysławem Czaczką a Dyrektorem Kombinatu PGR w Kietrze Aleksandrem Marszałkiem ustalono, że Kombinat PGR obejmie nad klubem patronat. Postanowiono zatrudnić sześciu zawodników w podległym kombinacie. Byli to trener Hubert Skornia i zawodnicy: Antoni Olszyna, Rudolf Gonsior, Franciszek Kampik, Mieczysław Belda i Eugeniusz Szczuka.²⁹

Zatrudnienie w Kombinacie (było co prawda fikcyjne, ale za zgodą dyrekcji i załogi) pozwoliło wyżej wymienionym zawodnikom na uczestniczenie w dodatkowych treningach. Odbываły się one trzy razy w tygodniu do południa w godzinach 10.00-12.00 Po południu wszyscy trenowali od poniedziałku do piątku w godzinach 17.00-19.00. Grupy młodzieżowe trenowały dwa razy w tygodniu w godzinach 13.00-17.00. Bezpieczeństwo finansowe klubu polegało też na tym, że kombinat wpłacał każdego roku na bieżącą działalność sekcji sumę w wysokości 40 tysięcy złotych.

²⁹ P. Czaczka, Wywiad z Hubertem Skornią, byłym zawodnikiem, trenerem, a obecnie prezesem LKS Dąb Brzeźnica [w:] *Sport na wsi opolskiej w latach 1945-1989*, Opole 2014, s. 17.

Dla Franciszka Kampika rok 1972 z pewnością był najtrudniejszy w karierze. W tym czasie można powiedzieć, że reprezentował już poziom międzynarodowy. W wielu turniejach przed Igrzyskami Olimpijskimi pokonywał renomowanych rywali. Był niemal pewnym kandydatem na Igrzyska Olimpijskie w Monachium w kategorii do 82 kg. Niestety, tuż przed Igrzyskami na międzynarodowym turnieju w Iranie doznał kontuzji stawu barkowego. Co warto przypomnieć, Polski Związek Zapaśniczy nie odebrał mu nominacji olimpijskiej na wyjazd i w dowód uznania za osiągnięte rezultaty w turniejach przedolimpijskich otrzymał ubiór olimpijski, sprzęt treningowy i wyjechał do Monachium³⁰. Zmagania swoich kolegów obserwował i mocno przeżywał nieestety z trybun.

Brak kolejnych chętnych do uprawiania tej dyscypliny sportu spowodował, że przez parę lat nie było zbyt głośno o zapasach w Brzeźnicy. Praca szkoleniowców Huberta Skorni i Piotra Buczka po pewnym czasie zaczęła przynosić efekty. Do najlepiej zapowiadających się zawodników w tamtym czasie należeli: Alfred Piskała, Henryk Skrzęduła, Karol Bulenda, Eugeniusz Bulak, Bruno i Herbert Kretek, Norbert Krybys, Franciszek Szymiczek, Piotr Kowol, Jerzy Gacka, Bernard Leśniok, Edward Garbas, Norbert Szula i Gerard Piskała. Od początku grupa tych młodych zawodników bardzo energicznie włączyła się do rywalizacji w turniejach indywidualnych w województwie katowickim, a następnie w zawodach ogólnopolskich i międzynarodowych.

W 1973 r. przeprowadzono jawne wybory do władz klubu. W skład zarządu weszli:

- 1) Franciszek Pak – przewodniczący
- 2) Mikołaj Jasny – wiceprzewodniczący
- 3) Rudolf Gonsior – sekretarz
- 4) Adolf Jaskuła – skarbnik
- 5) Hubert Skornia – członek zarządu
- 6) Antoni Molenda – członek zarządu
- 7) Fryderyk Mikołajek – członek zarządu.

W tym czasie w klubie byli zawodnicy z następującymi klasami sportowymi:

- 1) Franciszek Kampik – mistrzowska krajowa
- 2) Mieczysław Belda – klasa I
- 3) Rudolf Gonsior – klasa I
- 4) Franciszek Przybyła – klasa I
- 5) Ryszard Salamin – klasa II
- 6) Henryk Wallach – klasa II
- 7) Piotr Buczek – klasa II
- 8) Antoni Olszyna – klasa II
- 9) Hubert Skornia – klasa II
- 10) Emanuel Chrobok – klasa II
- 11) Piotr Kowol – klasa II
- 12) Erwin Dyrszka – klasa II
- 13) Marian Buczek – klasa II

³⁰ B. Latuszkiewicz, *Zielone bractwo*, Warszawa 2000, s. 25.

14) Paweł Lampka – klasa II.

Klasę III otrzymało 22 zawodników, a klasę młodzieżową 17.

Jednym z największych osiągnięć w 1973 r. było zdobycie złotego medalu przez Alfreda Piskalę w Mistrzostwach Polski młodzików i brązowego medalu na IV Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży. Z zestawienia zrobionego w 1974 r., dotyczącego aktualnie zarejestrowanych zawodników reprezentujących barwy LKS Dąb Brzeźnica, wynikało, że we wszystkich kategoriach wiekowych występowało 42 zawodników.

W sprawozdaniu z działalności klubu za rok 1975 zwraca uwagę adnotacja dotycząca decyzji Polskiego Związku Zapaśniczego odnośnie do niepowołania Franciszka Kampika do reprezentacji Polski na Mistrzostwa Świata. Sytuacja ta wydawała się tym bardziej zaskakująca, że w przeprowadzonych przed wyjazdem bezpośrednich walkach, mających charakter kwalifikacji, okazał się on lepszy w swojej kategorii wagowej od najgroźniejszego konkurenta, jakim był Henryk Mazur ze stołecznej Gwardii. Bezpośrednim zapleczem I zespołu w tym czasie byli: Alfred Piskala, Henryk Strzeduła, Franciszek Szymiczek, Karol Bulenda i Piotr Mikołajek.

Z grupą tych zawodników klub wiązał sportowe nadzieje. W dalszym ciągu pracowano bardzo efektywnie z dziećmi i młodzieżą. Na Wojewódzkiej Olimpiadzie dzieci i młodzieży w Namysłowie zawodnicy LKS Dąb Brzeźnica zdobyli łącznie 27 medali, w tym 15 złotych, 4 srebrne i 8 brązowych. Wśród młodzieży mistrzami zostali: Piotr Mikołajek, Edward Garbas, Andrzej Myrwa, Norbet Krybus, Alfred Piskala, Norbert Szula, Karol Bulenda i Franciszek Szymiczek. Wśród dzieci pierwsze miejsca zajęli: Bruno Kretek, Piotr Mikołajek, Edward Garbas, Gerard Piskala i Józef Malejka.

W klubie już od dłuższego czasu zdawano sobie sprawę, że po nowym podziale administracyjnym kraju, w wyniku którego powiat raciborski zostanie włączony do województwa katowickiego, wiele może się zmienić. Niestety niekoniecznie na lepsze. Co najważniejsze utracono sponsora, opiekuna jakim był Kombinat Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Kietrze. Bezpieczeństwo finansowe klubu, jakim były coroczne dotacje, zostało utracone. Nadeszła niepewność dotycząca dalszego funkcjonowania klubu, a powiat raciborski znalazł się w wielkiej aglomeracji śląskiej³¹.

Bibliografia

1. AAN – ZSch sygn. 1276, Materiały z II Zjazdu ZSch.
2. AAN Akta PO „SP” sygn. 3, sprawozdanie za rok 1946 i 1947 WU WF i PW oraz „Sport i Wczasy” 1947, nr 26, s. 7.
3. AAN Akta ZSch sygn. 1276, Materiały międzyorganizacyjnej konferencji zorganizowanej przez ZG ZSch w Sierakowie w sprawach upowszechnienia kultury fizycznej na wsi, czerwiec 1974.

³¹ Sprawozdanie z działalności Ludowego Klubu Sportowego Dąb Brzeźnica przy Kombinacie PGR Kietrz za rok 1975 Archiwum klubowe LKS Dąb Brzeźnica.

4. Akta Rady Głównej Zrzeszenia LZS, Materiały działu sportu, regulaminy konkursu „Siłacza Wiejskiego”, sprawozdania i oceny.
5. Album prasowy Rady Wojewódzkiej Zrzeszenia Sportowego LZS w Opolu, 1953/1954, s. 107.
6. APO Zespół Akt RWZ LZS, sygn. 32, s. 16. Sprawozdanie LZS nad umasowieniem sportu na wsi w woj. opolskim.
7. Archiwum RG LZS, Regulaminy turnieju piłkarskiego dla drużyn z Państwowych Zakładów i Przedsiębiorstw Rolnych oraz informacje i sprawozdania z przebiegu rozgrywek.
8. Archiwum RG LZS, Regulaminy, sprawozdania i oceny turnieju szachowego o „Złotą Wieżę”.
9. Czaczka P., Wywiad z Hubertem Skornią, byłym zawodnikiem, trenerem, a obecnie prezesem LKS Dąb Brzeźnica [w:] *Sport na wsi opolskiej w latach 1945-1989*, Opole 2014.
10. Czaczka P., *Początki Ludowych Zespołów Sportowych na Opolszczyźnie w latach 1946–1952*, Gorzów Wlkp. 2010.
11. Drążdżewski S., *Ludowe Zespoły Sportowe – powstanie i działalność*, Warszawa 1974.
12. Drążdżewski S., *Ludowe Zespoły Sportowe – zarys dziejów 1946-1964*, Sport i Turystyka, Warszawa 1967.
13. Dziennik Ustaw RP nr 12, poz. 90, 1948.
14. Kowalski Z., *Ruch młodzieżowy na Śląsku Opolskim w latach 1945-1948*, Wrocław 1985.
15. Latuszkiewicz B., *Zielone bractwo*, Warszawa 2000.
16. Ordyłowski M., *Wieś dolnośląska w latach 1945-1956. Władza a społeczeństwo*, Wrocław 1999.
17. Skornia H., *Rys historyczny sekcji zapaśniczej LKS Dąb Brzeźnica z okazji 60-lecia działalności 1953-2013*, Racibórz 2013.
18. Sprawozdanie Inspektoratu Kultury Fizycznej ZG ZSCh za rok 1957, sygn. 705.
19. Sprawozdanie RW LZS z działalności za lata 1967-1970 s. 38-39, znajduje się w Archiwum WZ LZS w Opolu.
20. Sprawozdanie RW LZS z działalności za lata 1971-1974 s. 28-29, znajduje się w Archiwum WZ LZS w Opolu.
21. Szymański L., *Rola partii robotniczych i organizacji młodzieżowych w rozwoju kultury fizycznej na Dolnym Śląsku w latach 1945–1975*, [w:] *Kultura Fizyczna na Dolnym Śląsku w 40-leciu Polski Ludowej*, pod red. L. Szymańskiego, Wrocław 1993.
22. *W naszych LZS*, nr 4, s. 3. Informacje na ten temat były także w aktach Rady Głównej Zrzeszenia LZS. Materiały działu WFiS, regulaminy turnieju, sprawozdania i oceny.

Dane kontaktowe

Piotr Czaczka, pczaczka@wp.pl



ROZDZIAŁ V

EKOLOGIA, OCHRONA ŚRODOWISKA, BADANIA + ROZWÓJ W KONTEKŚCIE ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

**Weronika Czech,
Karolina Machnia,
Paulina Sośniak**

Politechnika Śląska, Zabrze
Katedra Biomechatroniki, Wydział Inżynierii Biomedycznej

WYTRZYMAŁOŚCIOWA ANALIZA MULTIKĄTOWEJ PROWADNICY STOSOWANEJ W CHIRURGII KOSTNEJ ZA POMOCĄ ANALIZY MES

Streszczenie (abstrakt): W pracy przeprowadzono analizę wytrzymałościową nowej postaci konstrukcyjnej multikątowej prowadnicy umożliwiającej wykonanie otworu pod zadany kąt ($\varphi = \pm 15^\circ$). Obliczenia przeprowadzono w celu wytypowania najkorzystniejszego wariantu materiałowego, z którego prowadnica powinna zostać wykonana. Weryfikację geometrii oraz dobór materiału narzędzia przeprowadzono na podstawie wyników uzyskanych za pomocą MES. Do wykonania poszczególnych elementów prowadnicy zaproponowano zarówno materiały polimerowe (PET, PP, PTFE) jak i metalowe (TiAlV, CrNiCo).

Słowa kluczowe: chirurgia kostna, multikątowa prowadnica, analiza wytrzymałościowa, MES

STRENGTH ANALYSIS OF A MULTI-ANGLE GUIDE USED IN BONE SURGERY USING FEM ANALYSE

Abstract: The study carried out a strength analysis of a new construction form of a multi-angle guide enabling the hole to be made at a selected angle ($\varphi = \pm 15^\circ$). The calculations were carried out in order to select the best material variant from which the guide should be made. Geometry verification and selection of tool material was carried out on the basis of results obtained using MES. Polymer (PET, PP, PTFE) and metal (TiAlV, CrNiCo) materials were proposed for the individual elements of the guide.

Keywords: bone surgery, multi-angle guide, strength analysis, FEM

Wstęp

Obecnie w chirurgii kostnej stosowane są różne rodzaje implantów do osteosyntezy. Charakteryzują się one dopasowanym kształtem do miejsca złamania^{1,2}. Przerwanie ciągłości

¹ BHH MIKROMED, katalog: 2.01 DHS/DCS, 2018.

² MEDGAL orthopaedic implants & instruments, katalog: Płytki kostne – system 2.0.

tkanki kości długich, np. ramiennej lub udowej, szczególnie przy nasadzie, wymaga zastosowania płytki kostnej o anatomicznej geometrii, której mocowanie odbywa się za pomocą wkrętów kostnych usytuowanych pod różnym kątem względem osi kości^{3,4}. Aktualnie stosowane rodzaje prowadnic chirurgicznych umożliwiają precyzyjne uzyskanie otworu w kości jedynie pod stałym kątem $\phi = 90^\circ$. Takie usytuowanie wkrętu kostnego nie jest korzystne, gdyż powoduje ograniczenie widoczności części pola roboczego przez geometrię implantu lub sposób jego mocowania^{5,6}. Innym problemem wynikającym z tego typu mocowania płytek są również odłamy kostne. Nie w każdym przypadku możliwe jest ich zespolenie za pomocą wkrętów usytuowanych prostopadle⁷. Dodatkowo, o doborze materiałów stosowanych do wytwarzania narzędzi chirurgicznych decydują warunki ich użytkowania. Proces eksploatacji instrumentarium medycznego powinien spełniać wymogi bezpieczeństwa, funkcjonalności oraz niezawodności. Właściwy dobór materiałów powinien zapewnić odporność korozyjną w warunkach użytkowania oraz odpowiedni zespół własności mechanicznych⁸. Tworzywa sztuczne i metalowe stosowane na tego typu wyroby powinny charakteryzować się m.in. łatwością sterylizacji bez zmian własności lub kształtu.

Stąd też autorzy pracy zaproponowali nowy rodzaj prowadnicy, za pomocą której możliwe będzie wiercenie otworów, a tym samym wprowadzenie wkrętów kostnych mocujących płytkę, pod kątem $\phi = \pm 15^\circ$. Takie rozwiązanie zapewni precyzyjne otrzymanie otworu podczas wiercenia, zwiększając możliwość stosowania płytek w przypadku bardziej skomplikowanych złamań. Do opracowania odpowiedniej geometrii narzędzia oraz doboru rodzaju materiału, z którego prowadnica zostanie wykonana, koniecznym było przeprowadzenie analizy wytrzymałościowej z wykorzystaniem metody elementów skończonych, na podstawie której wyznaczono stan przemieszczeń, odkształceń i naprężeń zredukowanych powstałych w wyniku pracy narzędzia. Uzyskane w ten sposób wyniki umożliwiły optymalizację cech konstrukcyjnych i materiałowych proponowanej postaci prowadnicy multikątowej.

Metodyka badań

W pierwszym etapie projektu na podstawie analizy danych literaturowych dostępnych na rynku rozwiązań konstrukcyjnych prowadnic zaproponowano trzy własne postacie kon-

³ Giles R. Scuderi, Alfred J., Jr. Tria, *Surgical Techniques in Total Knee Arthroplasty*, Springer Science & Business Media, 2006, p. 83-105.

⁴ Neal S. ElAttrache, Christopher D. Harner, Raffy Mirzayan, Jon K. Sekiya, *Surgical Techniques in Sports Medicine*, Lippincott Williams & Wilkins, 2007, p. 325-346.

⁵ E. Bishop, I. Handel, D. Clements, J. Ryan, *Sequential drilling and drill angulation reduce the accuracy of drill hole start location in a synthetic bone model*, „Vet Rec.” 2019.

⁶ V. Brioschi, J. Cook, G. Arthurs, *Can a surgeon drill accurately at a specified angle?*, „Vet Rec Open.” 2016.

⁷ R.K. Pandey, S.S. Panda, *Drilling of bone: A comprehensive review*, „J Clin Orthop Trauma”, 2013, p. 15-30.

⁸ C.J. Shales, L. White, S.J. Langley-Hobbs, *Sacroiliac luxation in the cat: defining a safe corridor in the dorsoventral plane for screw insertion in lag fashion*, „Vet Surg.” 2009.

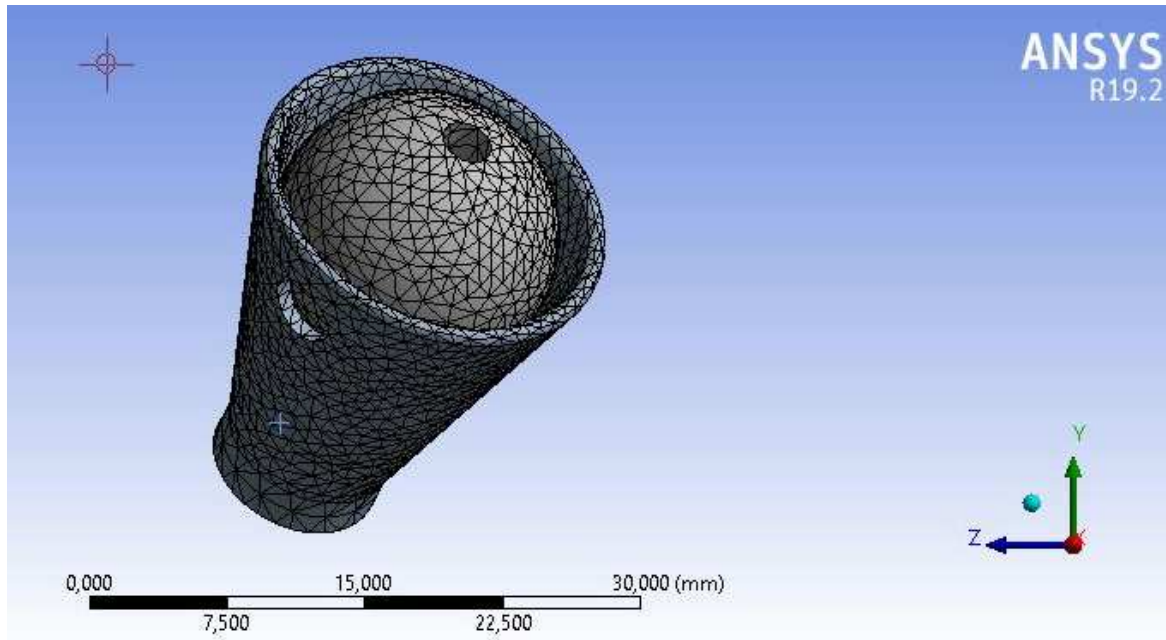
strukcyjne spośród których, po wstępnej weryfikacji ich przydatności zaproponowano narzędzie zbudowane z dwóch części, tj. lejka wielokrotnego użytku, wykonanego z materiału metalowego umożliwiającego stałe przymocowanie narzędzia do płytki za pomocą gwintu, oraz kulki jednorazowego użytku wykonanej z materiału polimerowego umożliwiającej precyzyjne ustawienie kąta w zakresie $\varphi = \pm 15^\circ$ za pomocą odpowiedniej blokady. Model takiej prowadnicy wykonano w programie Inventor – rys. 1.



Rys. 1. Model geometryczny multikątowej prowadnicy.

Tak przygotowane modele geometryczne lejka i kulki zostały zaimportowane do środowiska Ansys Workbench 19.2, który pozwolił na przeprowadzenie kompleksowej symulacji komputerowej. W pierwszym etapie analizy modele poddano dyskretyzacji za pomocą elementu skończonego typu SOLID Hex 20 stosowanych przy analizach brył przestrzennych. Zastosowanie tego typu elementu umożliwia przeprowadzenie analizy wytrzymałościowej w zakresie zarówno sprężystym, jak i plastycznym – rys. 2. Liczba ele-

mentów układu wynosiła 9889, z kolei węzłów – 18838. Zastosowanie wielkości elementów skończonych umożliwiły uzyskanie modeli dyskretnych, w których parametr skośności mieści się w zakresie 0 – 0,5. Świadczy to o dobrej jakości wygenerowanej siatki.



Rys. 2. Zdyskretyzowany model multikątowej prowadnicy do analizy MES.

Dla przeprowadzenia obliczeń wytrzymałościowych istotnym było nadanie odpowiednich warunków początkowych i brzegowych, które w sposób prawidłowy odzwierciedlały warunki występujące w obiekcie rzeczywistym, tj.:

- wszystkie stopnie swobody odebrano w płaszczyźnie podstawy lejka, odzwierciedlając tym samym sposób jego stałego mocowania za pomocą gwintu w otworze płytki,
- założono zmianę kąta w zakresie $\pm 15^\circ$ z krokiem całkowania co 1° pomiędzy osią otworu kulki a osią symetrii lejka,
- siła F , która symulowała kontakt wiertła z kulką przyłożona została w sposób odzwierciedlający rzeczywisty proces wiercenia, tj. $F = 10\text{ N}$ w przypadku kąta 0° oraz $F = 14\text{ N}$ w przypadku kąta 15° ,
- cechy materiałowe dla kulki nadano zgodnie z właściwościami mechanicznymi tworzyw sztucznych, tj. PET, PP i PTFE; z kolei dla lejka zgodnie z właściwościami mechanicznymi metalowych, tj. stop Ti6Al4V i stop CrNiCo – tab. 1.

Tabela 1. Wybrane własności mechaniczne materiałów polimerowych i metalowych wytypowanych do analizy MES.

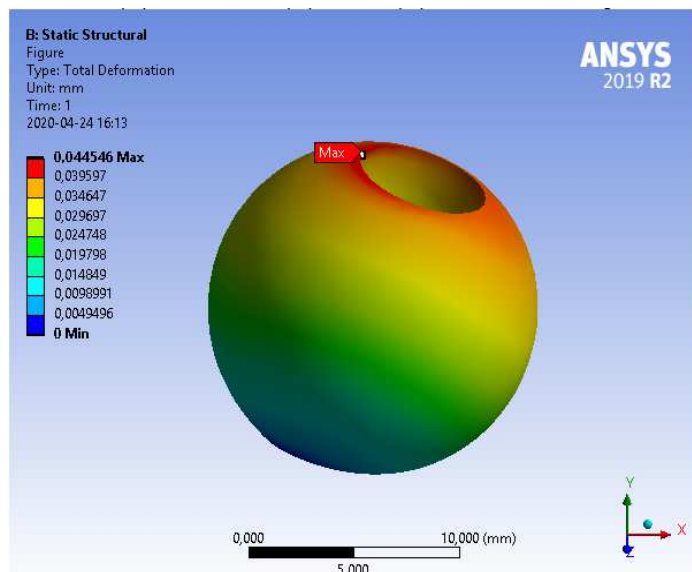
	PET	PP	PTFE	CrNiCo	Ti6Al4V
R_{p0.2}, MPa	52,4	26,2	20,7	821	780
R_m, MPa	57,4	29,9	26,7	965	860
E, GPa	1	1	1	210	120
ν, b.w.	0,36	0,35	0,46	0,3	0,3

Wyniki

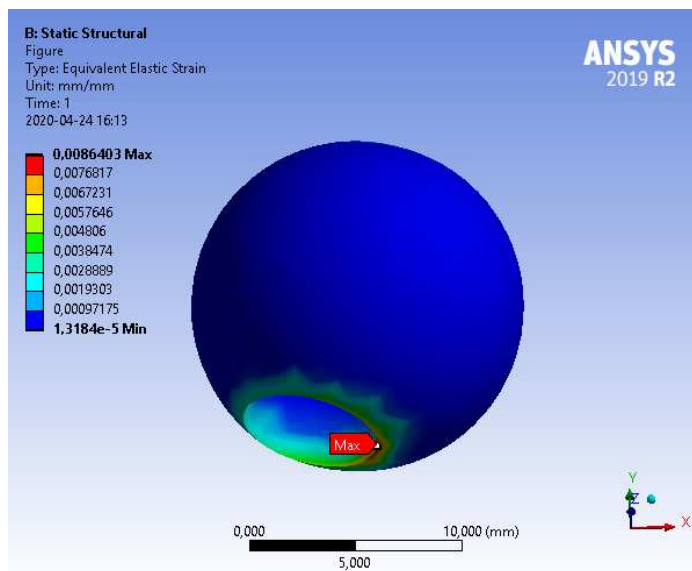
Analizę numeryczną multikątowej prowadnicy przeprowadzono za pomocą metody elementów skończonych (zwanej również metodą dyskretyzacji układów ciągłych) w celu wytypowania najkorzystniejszego wariantu materiałowego, z którego zostanie ona wykonana. Uzyskane wartości przemieszczeń, odkształceń i naprężeń zredukowanych, wyznaczono według hipotezy Hubera-Misses-Henckiego. Wstępna ocena uzyskanych wyników wykazała, że największe wartości uzyskano podczas przyłożenia sił symulujących rzeczywisty proces wiercenia w kości przy maksymalnym kącie – $\varphi = 15^\circ$ niezależnie od analizowanego wariantu materiałowego. I tak, największe wartości przemieszczeń w przypadku materiałów PET i PP wynosiły odpowiednio: $u_{\max} = 0,045$ oraz $u_{\max} = 0,053$ mm, co pozwoli na utrzymanie stałego kąta podczas wiercenia, a tym samym wykonanie precyzyjnego otworu w kości. Z kolei wyniki przemieszczeń dla PTFE były większe od pozostałych i wyniosły $u_{\max} = 0,102$ mm. Maksymalne wartości odkształcenia w przypadku PET, PP i PTFE kształtowały się w przedziale $\epsilon_{\max} = 0,86 - 2\%$ i zlokalizowane były w miejscu bezpośredniego kontaktu wiertła z kulką. Uzyskane wartości maksymalnych naprężeń zredukowanych w tych strefach niezależnie od analizowanego rodzaju materiału polimerowego mieściły się w zakresie $\sigma_{\max} = 9,35 - 9,44$ MPa. Na rysunkach 3, 4 i 5 przedstawiono uzyskane przykładowe wyniki maksymalnych przemieszczeń, odkształceń oraz naprężeń zredukowanych dla materiałów PET, PP oraz PTFE.

Tabela 2. Wartości przemieszczeń, odkształceń i naprężeń zredukowanych dla analizowanych materiałów.

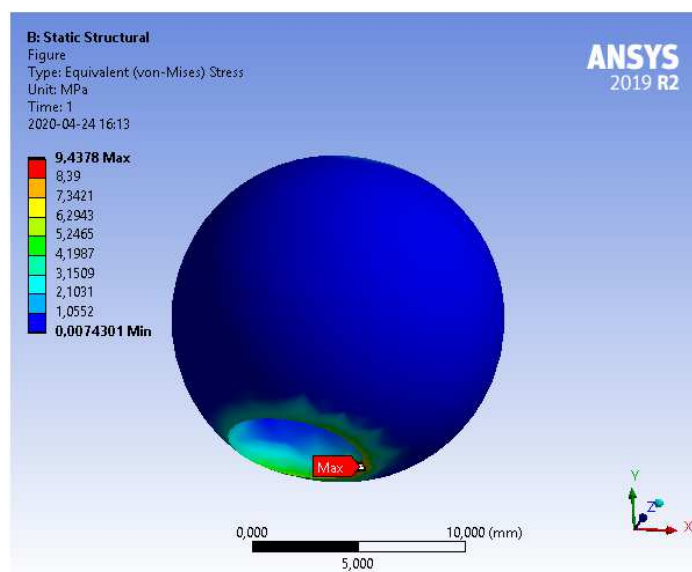
Parametr	PET	PP	PTFE
$u_{\max}$, mm	0,045	0,053	0,102
$\epsilon_{\max}$, %	0,86	1,03	2,00
$\sigma_{\max}$, MPa	9,44	9,37	9,35



a)

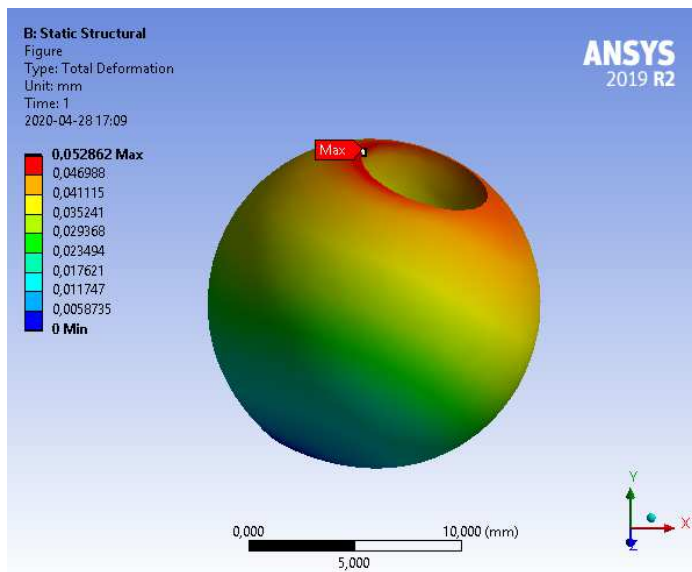


b)

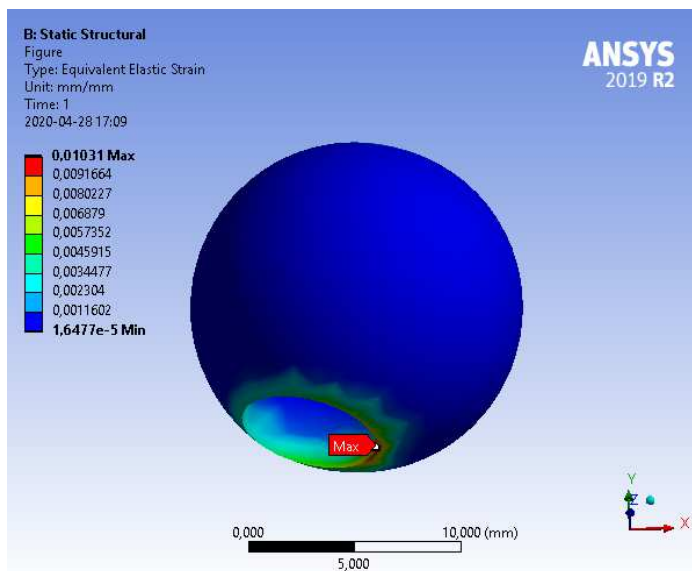


c)

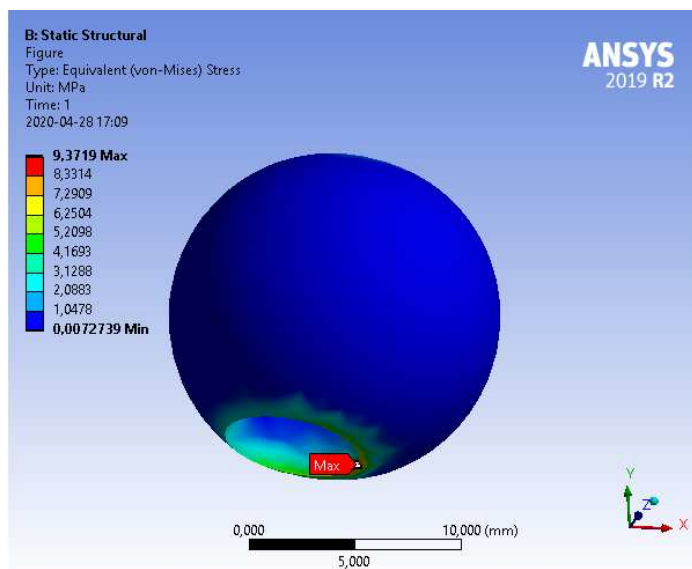
Rys. 3. Analiza wytrzymałościowa kulki:
a) przemieszczenia,
b) odkształcenia,
c) naprężenia zredukowane dla materiału PET w programie ANSYS.



a)

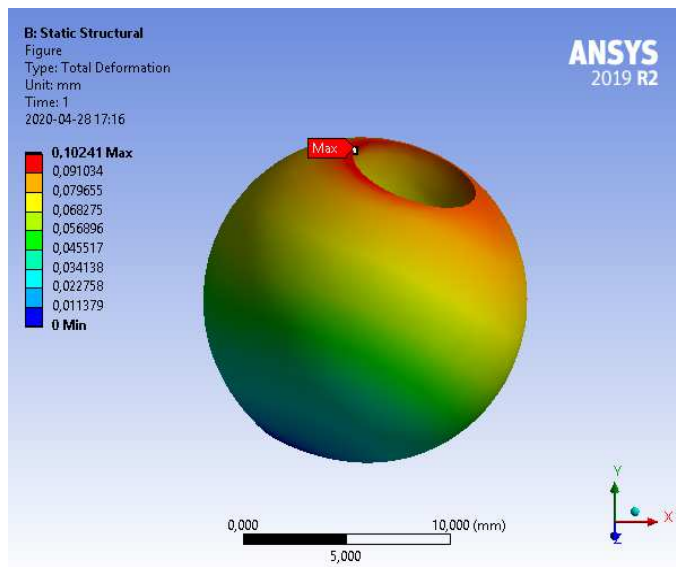


b)

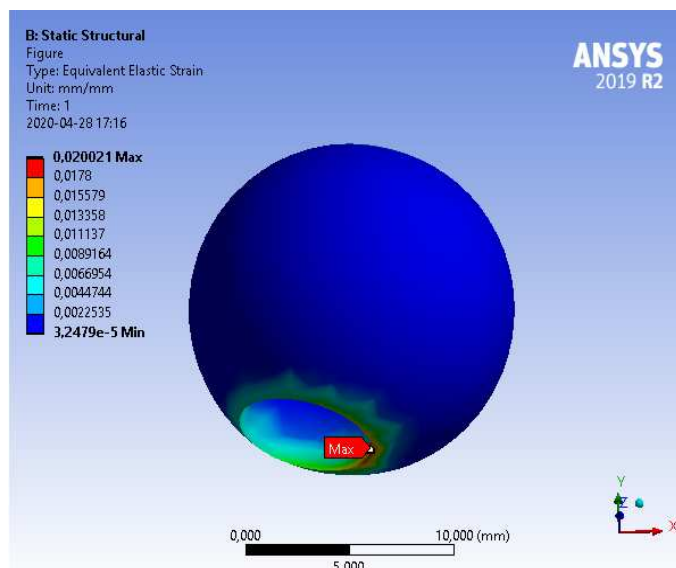


c)

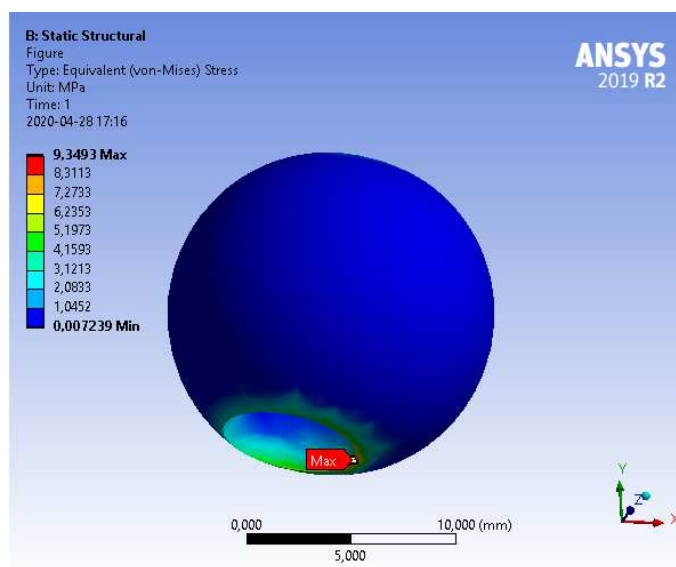
Rys. 4. Analiza wytrzymałościowa kulki:
a) przemieszczenia,
b) odkształcenia,
c) naprężenia zredukowane dla materiału PP w programie ANSYS.



a)



b)



c)

Rys. 5. Analiza wytrzymałościowa kulki:
a) przemieszczenia,
b) odkształcenia,
c) naprężenia zredukowane dla materiału PTFE w programie ANSYS.

Podsumowanie i wnioski

Podczas zabiegu zespolenia kości długich bardzo ważne jest wykonanie precyzyjnego otworu pod określonym kątem. Dostępne na rynku prowadnice chirurgiczne przyczyniły się do opracowania nowej postaci multikątowej prowadnicy stosowanej w chirurgii kostnej, która umożliwia precyzyjne wykonanie otworu w kości pod zadaniem kątem w zakresie $\varphi = \pm 15^\circ$. Zaproponowane w pracy rozwiązanie konstrukcyjne składa się z metalowego lejka wielokrotnego użytku oraz jednorazowej wkładki – polimerowej kulki z otworem znajdującym się wzdłuż jej osi symetrii, której odpowiednie pozycjonowanie umożliwia ułożenie wiertła pod zadaniem kątem. Podczas procesu wiercenia otworu w kości może dojść do zniekształcenia otworu znajdującego się w kulce, w wyniku bezpośredniego oddziaływania wiertła. Stąd też bardzo ważny jest odpowiedni dobór materiału o właściwościach wytrzymałościowych umożliwiających przeniesienie obciążenia.

W pracy przeprowadzono analizę wytrzymałościową zaproponowanego modelu multikątowej prowadnicy, w celu wytypowania najkorzystniejszego wariantu materiału polimerowego, z którego powinna zostać wykonana kulka umożliwiająca precyzyjne ułożenie wiertła oraz wykonanie otworu. Materiały, które wytypowano do badań to polimery stosowane w medycynie, tj.: PP, PET oraz PTFE. Materiały te posiadają odpowiednie właściwości mechaniczne, spełniają również wymagania dotyczące zastosowania ich na instrumentarium chirurgicznego oraz cechują się dobrą biotolerancją w środowisku tkankowym, łatwością sterylizacji medycznej nie wpływającą na właściwości lub zmianę kształtu oraz są stosunkowo tanie. Przeprowadzona analiza wytrzymałościowa z wykorzystaniem wymienionych materiałów miała na celu wytypowanie polimeru o najkorzystniejszych właściwościach mechanicznych umożliwiających wykonanie kulki, która nie ulegnie deformacji podczas procesu wiercenia, a tym samym umożliwi precyzyjne wykonanie otworu w kości. Spośród materiałów wytypowanych do analizy, tj.: PET, PP, PTFE najkorzystniejszy ze spół właściwości mechanicznych do wykonania kulki posiada PET. W przypadku zastosowania PET, uzyskano najniższe wartości przemieszczeń i odkształceń, co wpływa korzystnie na precyzyjne wykonanie otworów w kości za pomocą multikątowej prowadnicy chirurgicznej wyposażonej w kulkę wykonaną z tego rodzaju materiału. Symulacja z zastosowaniem polimeru PP wykazała bardzo zbliżone wyniki przemieszczeń i odkształceń w porównaniu z materiałem PET. Na podstawie przeprowadzonych w ramach niniejszego artykułu badań stwierdzono, że kulka wykonana z materiału PTFE ulega największym odkształceniom sprężystym spowodowanym wysokimi wartościami przemieszczeń w strefie bezpośredniego kontaktu z wiertłem. Praca stanowi fragment obszernego opracowania innowacyjnego rozwiązania konstrukcyjnego narzędzia chirurgicznego umożliwiającego zamontowanie implantu płytkowego „szytego na miarę”, gdzie wymagane jest precyzyjne wprowadzenie wkrętów kostnych pod zadaniem kątami.

Praca zrealizowana w ramach projektu POWR.03.05.00-00-z098/17 „Opracowanie nowej postaci konstrukcyjnej multikątowej prowadnicy stosowanej w chirurgii kostnej” wspieranym i finansowanym przez Europejski Fundusz Społeczny.

Bibliografia

1. BHH MIKROMED, katalog: 2.01 DHS/DCS, 2018.
2. Bishop E., Handel I., Clements D., Ryan J., *Sequential drilling and drill angulation reduce the accuracy of drill hole start location in a synthetic bone model*, „Vet Rec.” 2019.
3. Brioschi V., Cook J., Arthurs G., *Can a surgeon drill accurately at a specified angle?*, „Vet Rec Open.” 2016.
4. Giles R. Scuderi, Alfred J., Jr. Tria, *Surgical Techniques in Total Knee Arthroplasty*, Springer Science & Business Media, 2006, p. 83-105.
5. MEDGAL orthopaedic implants & instruments, katalog: Płytki kostne – system 2.0.
6. Neal S. ElAttrache, Christopher D. Harner, Raffy Mirzayan, Jon K. Sekiya, *Surgical Techniques in Sports Medicine*, Lippincott Williams & Wilkins, 2007, p. 325-346.
7. Pandey R.K., Panda S.S., *Drilling of bone: A comprehensive review*, „J Clin Orthop Trauma”, 2013, p. 15-30.
8. Shales CJ., White L., Langley-Hobbs SJ., *Sacroiliac luxation in the cat: defining a safe corridor in the dorsoventral plane for screw insertion in lag fashion*, „Vet Surg.” 2009.

Dane kontaktowe

Weronika Czech, werocze018@student.polsl.pl

Karolina Machnia, karomac229@student.polsl.pl

Paulina Sośniak, paulsos946@student.polsl.pl

Wioletta Grzechnik

Politechnika Śląska,
Wydział Inżynierii Biomedycznej

BADANIE EFEKTU PAMIĘCI KSZTAŁTU PLA DRUKOWANEGO 3D

Streszczenie (abstrakt): Polimery z pamięcią kształtu to materiały inteligentne, które powracają do kształtu pierwotnego pod wpływem bodźca fizycznego. W ostatnich latach zaczęto stosować nazwę druku 4D, który obejmuje drukowanie trójwymiarowych modeli, które po czasie przyjmują inną formę. Próbki do badań z polilaktydu (PLA) z pamięcią kształtu wydrukowano na drukarce pracującej w technologii FDM. Połowę próbek zanurzono do roztworu PBS. Przeprowadzono test pamięci kształtu. Przeanalizowano otrzymane wyniki pod kątem tego jak ekspozycja na roztwór soli fizjologicznej wpływa na właściwości PLA z pamięcią kształtu.

Słowa kluczowe: polimery z pamięcią kształtu (SMP), druk 3D, technologia FDM

STUDY ON SHAPE MEMORY EFFECT OF 3D-PRINTED PLA

Abstract: Shape memory polymers belong to a group of smart materials, which are able to return to its original shape triggered by physical stimulus. In recent years 4D printing name has started to be used, which involves printing of 3D models that change their shape in time. The test samples were made of polylactide (PLA) with shape memory by using the FDM 3D printer. Half of the samples were immersed in PBS solution. Bending test was conducted. The thesis analyses the results of how exposure to PBS affects the properties of shape memory PLA.

Keywords: shape memory polymers (SMP), 3D printing, FDM technology

1. Wstęp

Innowacyjne materiały oraz technologie stwarzają możliwość wprowadzania nowych rozwiązań służących zdrowiu człowieka. Przykładem grupy materiałów, która może sprostać wyzwaniom nowoczesnej medycyny, są polimery z pamięcią kształtu SMP (ang. Shape Memory Polymers). Są to inteligentne materiały, które wykazują zdolność do odzyskiwania kształtu pierwotnego pod wpływem bodźca fizycznego, np. temperatury, światła, pola elektrycznego¹. Zainteresowanie biopolimerami wykazującymi efekt pamięci kształtu rośnie, gdyż mają one ogromny potencjał aplikacyjny w zastosowaniach biomedycznych.

¹ A. Jaros, A. Smola, J. Kasperczyk, P. Dobrzyński, *Biodegradable shape memory polymers for medical purposes*, „Chemik” 2010, Vol. 64, s. 87-96.

Wśród możliwych zastosowań tego typu materiałów można wymienić: samorozprężalne stenty², przyrządy do usuwania skrzepów krwi³ czy implanty do leczenia otyłości⁴. Trwają także badania nad samozaciskowymi nićmi chirurgicznymi⁵ i systemami kontrolowanego uwalniania leków⁶. Wszystkie te zastosowania wykorzystują wyjątkową zdolność, jaką jest pamięć kształtu. Biokompatybilność i zdolność do biodegradacji polimerów są pożądanymi cechami materiału przeznaczonego między innymi na implanty. Ponadto istotne są odpowiednie własności mechaniczne i łatwość wytworzenia. Niska temperatura topnienia sprawia, że wyroby z SMP mogą być wytwarzane technikami przyrostowymi. Wykorzystanie materiału z pamięcią kształtu w druku 3D doprowadziło do wyodrębnienia się nowej technologii zwanej drukiem 4D⁷. Druk czterowymiarowy umożliwia tworzenie dynamicznych struktur, które zmieniają kształt w czasie pod wpływem określonego bodźca. Technologie przyrostowe są obecnie bardzo intensywnie rozwijane, a czwarty wymiar daje możliwości poszerzania obszarów aplikacji druku 3D. Wydruki z pamięcią kształtu mogą znaleźć ciekawe zastosowanie w medycynie spersonalizowanej. Implanty wprowadzone do organizmu w skompresowanej postaci, które umieszczone w odpowiednim miejscu przybierają funkcjonalne kształty, zmniejszyłyby inwazyjność operacji oraz przyspieszyły czas rekonwalescencji.

2. Mechanizm pamięci kształtu w polimerach

Warunkiem koniecznym do zaistnienia efektu pamięci kształtu polimeru jest występowanie co najmniej dwóch elementów molekularnych w strukturze polimeru: węzłów i przełączników. Węzły determinują utrzymanie kształtu pierwotnego. Przełączniki są wrażliwe na bodźce, pozwalając na utrwalanie kształtu tymczasowego oraz powrót do kształtu pierwotnego. Polimer nie wykazuje efektu pamięci kształtu sam z siebie, należy go w odpowiedni sposób zaprogramować. Pamięć kształtu jest rezultatem wzajemnych oddziaływań morfologii polimerów oraz ich przetwarzania i powinna być raczej rozumiana jako funkcjonalizacja polimeru⁸. Przetwarzając polimer, np. poprzez wyłaczanie, formowanie metodą wtryskową czy drukowanie 3D, nadajemy mu początkowy kształt. W wyniku zewnętrznego obciążenia dana próbka polimeru zmienia swój kształt na tymczasowy. Pro-

² J. Hampikian, B. Heaton, F. Tong, Z. Zhang, C. Wong, *Mechanical and radiographic properties of a shape memory polymer composite for intracranial aneurysm coils*, „Material Science and Engineering” 2006, Vol. 26, s. 1373-1379.

³ W. Small, T.S. Wilson, W. Benett, J. Loge, D. Maitland, *Laser-activated shape memory polymer intravascular thrombectomy device*, „Optics Express” 2005, Vol. 13, s. 8204-8213.

⁴ D. Ratna, J. Karger-Kocsis, *Recent advances in shape memory polymers and composites: a review*, „Journal of Material Science” 2008, Vol. 43, s. 254-269.

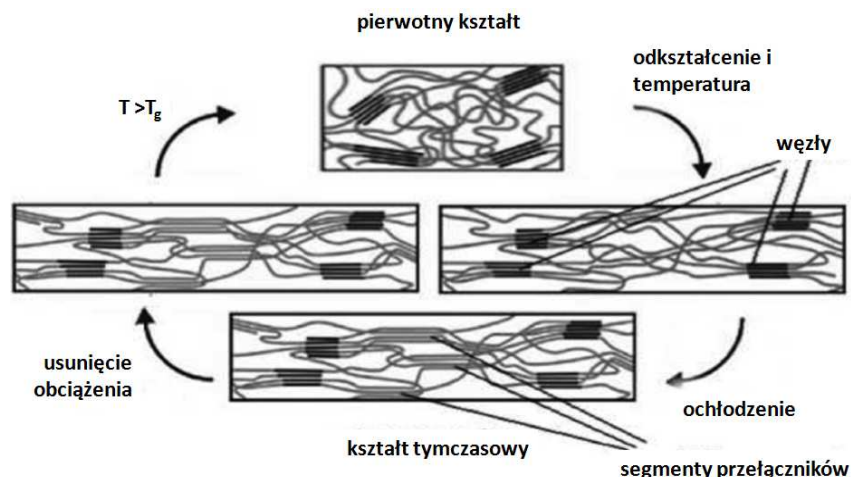
⁵ A. Lendlein, R. Langer, *Biodegradable, elastic shape-memory polymers for potential biomedical applications*, „Science” 2002, Vol. 296, s. 1673.

⁶ C. Wischke, A. Lendlein, *Evaluation of a degradable shape-polymer network as matrix for controlled drug release*, „Journal of Control Release” 2009, Vol. 138, s. 243-250.

⁷ Y. Zhou, W. Huang, S. Kang, X. Wu, J. Lu H. Fu, H. Cui, *From 3D to 4D printing: Approaches and typical applications*, „Journal of Mechanical Science and Technology” 2015, Vol. 29, s. 4281-4288.

⁸ R. Kłosek, J. Komacki, A. Orchel, Z. Dzierżewicz, *Polimery z pamięcią kształtu w zastosowaniach biomedycznych*, „Farmaceutyczny Przegląd Naukowy” 2010, Vol. 11, s. 39-44.

gramowanie może następować w wyniku zdeformowania próbki na zimno lub ogrzania próbki i zmiany jej kształtu, a następnie ochłodzeniu. Pod wpływem bodźca np. temperatury, próbka odzyskuje swój pierwotny kształt. Cykl programowania i odzyskiwania kształtu przedstawiono na rys. 1. Cykl taki powtarzać można wielokrotnie, nadając za każdym razem inny kształt tymczasowy.

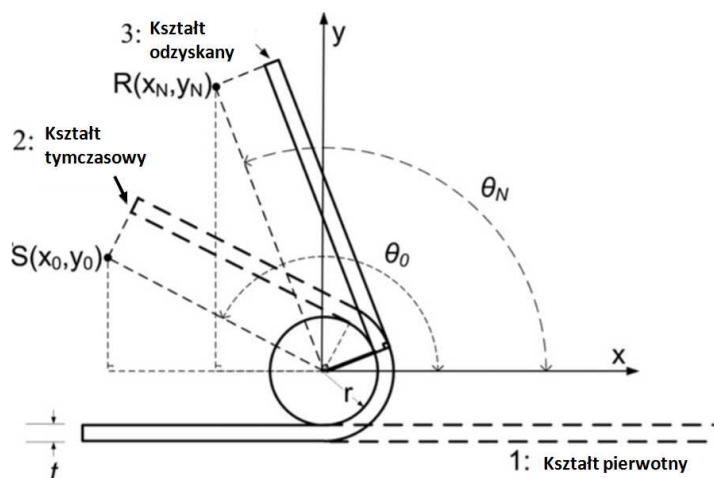


Rys. 1. Mechanizm efektu pamięci kształtu.

Źródło: Opracowanie własne, na podstawie [2].

Jednym ze sposobów badania efektu pamięci kształtu jest zginanie próbek o określony kąt. Etapy testu zginania, pokazane na rys. 2, są następujące:

1. ogrzanie próbki do temperatury powyżej T_{trans} ;
2. zgięcie próbki w stanie elastycznym o kąt θ_0 na trzpieniu o promieniu r i ochłodzenie zginanej próbki w wodzie w celu zachowania kształtu tymczasowego;
3. ogrzanie próbki w wodzie do $T > T_{trans}$, wówczas próbka powracając do pierwotnego kształtu uzyskuje kąt zgięcia θ_N .



Rys. 2. Schemat przebiegu testu zginania SMP.

Źródło: Opracowanie własne, na podstawie [8].

3. Materiał badawczy

Próbki do badań zostały wydrukowane z filamentu Lucent PLA Blue Lagoon firmy PrintME. Wykorzystano drukarkę 3D Gence ONE firmy 3DGence pracującą w technologii FDM (ang. Fused Deposition Modelling). Średnica dyszy wynosiła 0,4 mm. Ustawione parametry druku to: wysokość warstwy 0,25 mm, temperatura materiału 210°C, prędkość druku 40 mm/s. Próbki do testu zginania o określony kąt mają wymiary 65x10x1 mm. Kształt próbek przedstawiono na rys. 3.

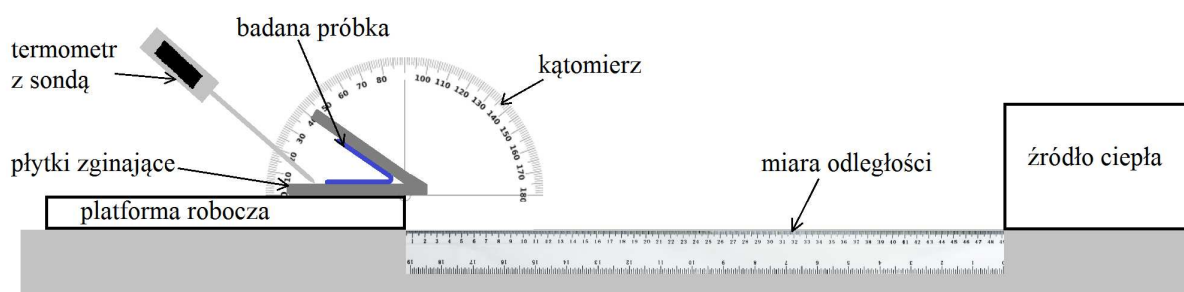


Rys. 3. Wydrukowana 3D próbka do testu efektu pamięci kształtu.

Połowę próbek umieszczono w roztworze PBS. Roztwór PBS, czyli sól fizjologiczna buforowana fosforanem, naśladuje stężenie jonów, osmolarność i pH płynów ustrojowych człowieka. Po 53 dniach ekspozycji próbki wyjęto z roztworu i osuszono.

4. Metodyka

W celu przeprowadzenia testu pamięci kształtu opracowano specjalne stanowisko pomiarowe (rys. 4).

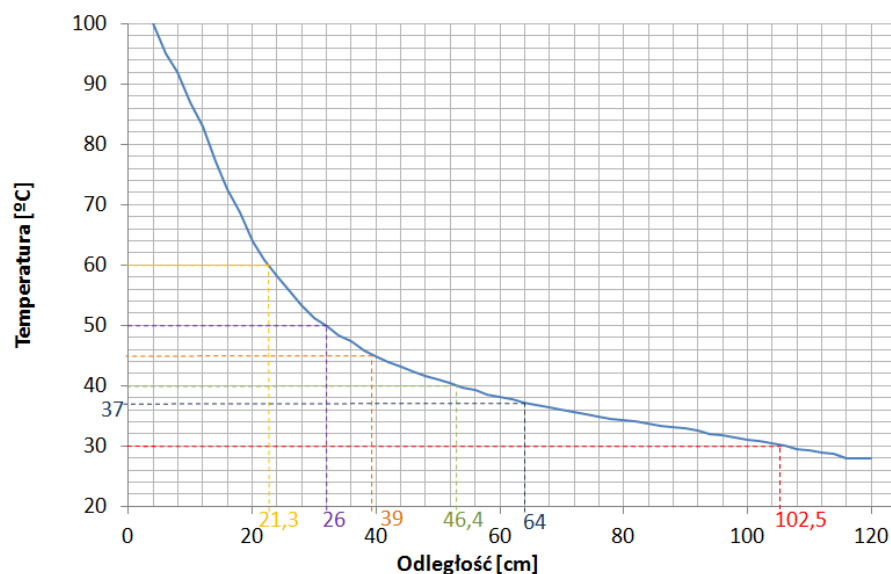


Rys. 4. Stanowisko do testu zginania.

Wykorzystano źródło ciepłego powietrza o mocy 2000W, które przymocowano do stołu roboczego i ustawiono drugi zakres mocy grzania. W tej samej linii w pewnej odległości umiejscowiono platformę z termometrem i metalowymi płytkami służącymi do zginania próbki o określony kąt. Do platformy przymocowano kątomierz. Platforma ta była przesuwana na odpowiednie odległości w zależności od wymaganej temperatury.

Przed przystąpieniem do właściwego badania wyznaczono wykres zależności temperatury od odległości od końca wylotu źródła ciepłego powietrza. W tym celu umieszczono platformę pomiarową w odległości 120 cm i przesuwano ją w stronę źródła ciepła. Zatrzymywano platformę co 2 cm i zapisywano temperaturę po 1 min, gdyż po tym czasie

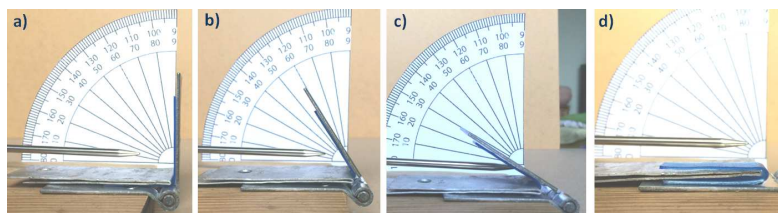
temperatura stabilizowała się. Temperatura otoczenia wynosiła 20°C. Wyniki przedstawiono na wykresie (rys. 5). Na podstawie wykresu wyznaczono odległości, na których temperatura wynosiła 30, 37, 40, 45, 50, 60 [°C]. Odczytane odległości miały wartości kolejno: 102,5; 64; 46,4; 39; 26; 21,3 [cm].



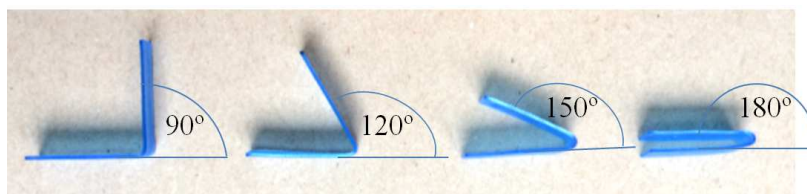
Rys. 5. Wykres zależności temperatury od odległości od palnika oraz wyznaczone odległości dla temperatur 30, 37, 40, 45, 50, 60°C.

Wyznaczone odległości dla poszczególnych temperatur były traktowane pomocniczo w celu umieszczenia platformy w odpowiednim miejscu w trakcie testu zginania.

Na początku każda próbka była ogrzewana w temperaturze 55°C przez 1 min i odkształcana o założony kąt za pomocą blaszki. Promień gięcia wynosił 1mm i był zadawany poprzez zgiętą metalową blaszkę o grubości 1mm. Analizowano kąty 90°, 120°, 150°, 180°, (rys. 6, 7).



Rys. 6. Przykładowe zdjęcia wygiętych próbek o założone kąty: a) 90°, b) 120°, c) 150°, d) 180°.



Rys. 7. Próbkę po zgięciu o dane kąty.

Tak ugięte próbki pozostawiano na 5 min w celu ochłodzenia do temperatury pokojowej z utrzymaniem kształtu tymczasowego. Usunięto blaszki przytrzymujące próbkę. Platformę z próbką umieszczono na większą odległość od źródła ciepła. Ponownie włączono źródło i ogrzewano próbkę w zadanej temperaturze, tak by mogła powrócić do kształtu pierwotnego. Analizowane temperatury powrotu kształtu to 30, 37, 40, 45, 50, 60°C. Temperatury były kontrolowane w trakcie badania za pomocą termometru z sondą umieszczoną jak najbliżej próbki. Po 1 min ogrzewania opalarkę wyłączono i ponownie pozostawiono próbkę na 5 min do ochłodzenia. Po tym czasie mierzono kąt otrzymany po odzyskaniu kształtu (θ_r). Dla każdej próbki obliczono współczynnik powrotu do kształtu pierwotnego (R_r) korzystając ze wzoru:

$$\%R_r = \frac{\theta_f - \theta_r}{\theta_f} \times 100\% \quad (1)$$

gdzie:

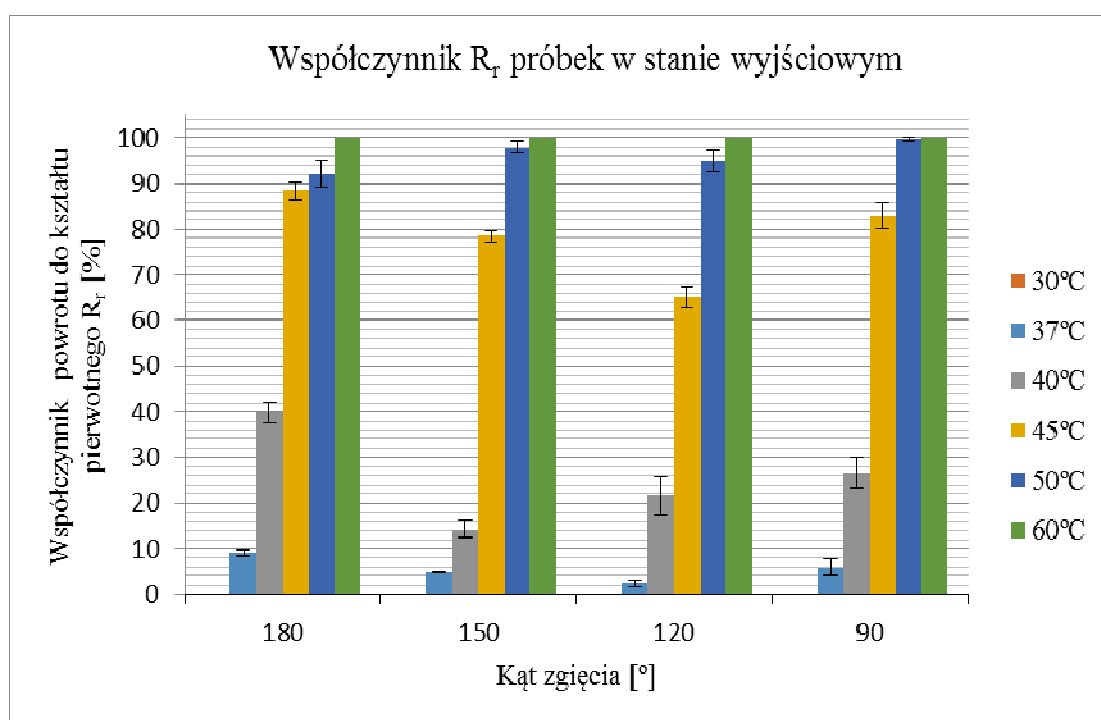
θ_f - kąt zgięcia próbki (90°, 120°, 150°, 180°),

θ_r - kąt po odzyskaniu kształtu.

Dla każdego zestawienia temperatury i kąta wykonano po 3 próby i obliczono współczynnik R_r oraz odchylenie standardowe.

5. Wyniki

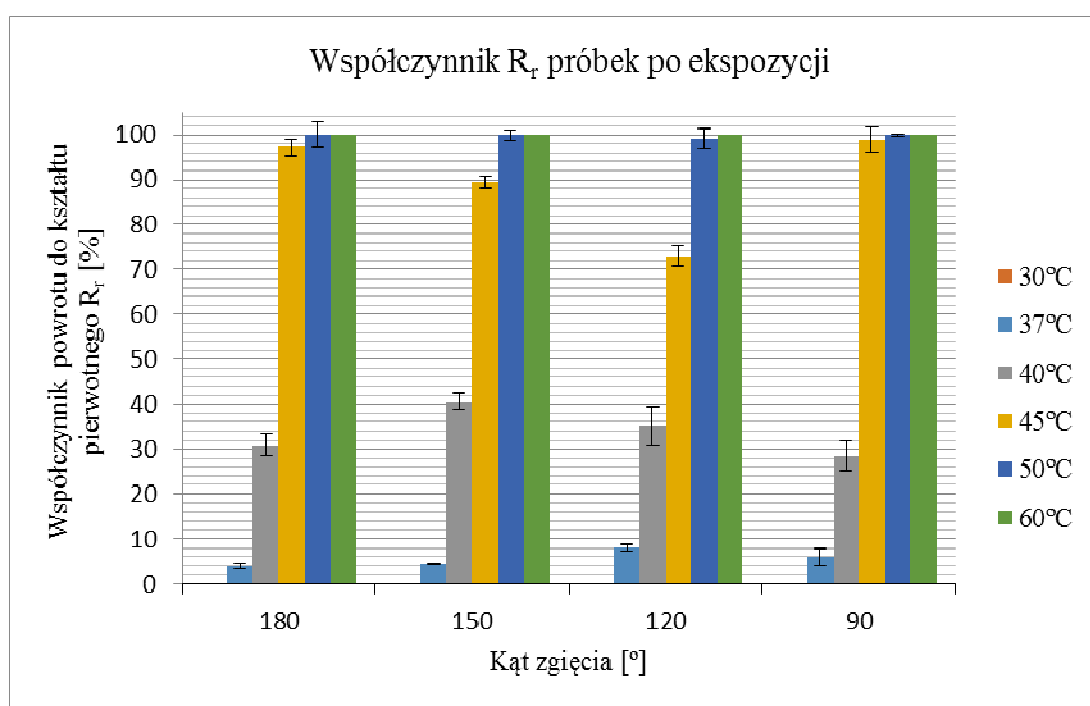
Otrzymane wyniki współczynnika powrotu do kształtu pierwotnego R_r dla próbek w stanie wyjściowym wraz z odchyleniem standardowym przedstawiono na wykresie (rys. 8).



Rys. 8. Procentowy współczynnik powrotu do kształtu pierwotnego R_r próbek w stanie wyjściowym odkształconych o zadany kąt w zależności od temperatury podgrzewania.

W temperaturze 30°C żadna z próbek nie wykazała efektu pamięci kształtu, wobec czego współczynnik R_r wyniósł 0. W temperaturze ciała człowieka próbki lekko odgięły się, uzyskane R_r wynosiły poniżej 10%. W temperaturze 40°C stopień powrotu do kształtu pierwotnego wzrósł do 27% dla próbek wygiętych o 90° oraz do 40% dla kąta 180°. W temp. 45°C wskaźnik R_r był jeszcze większy i wyniósł 78-88%. Zaś w wyższej temperaturze (50°C) sięgał wartości powyżej 90%, aż do 100% w przypadku próbki zgiętej o kąt 90°. Całkowite odzyskanie kształtu dla wszystkich analizowanych przypadków ($R_r=100\%$) osiągnięto w temperaturze 60°C.

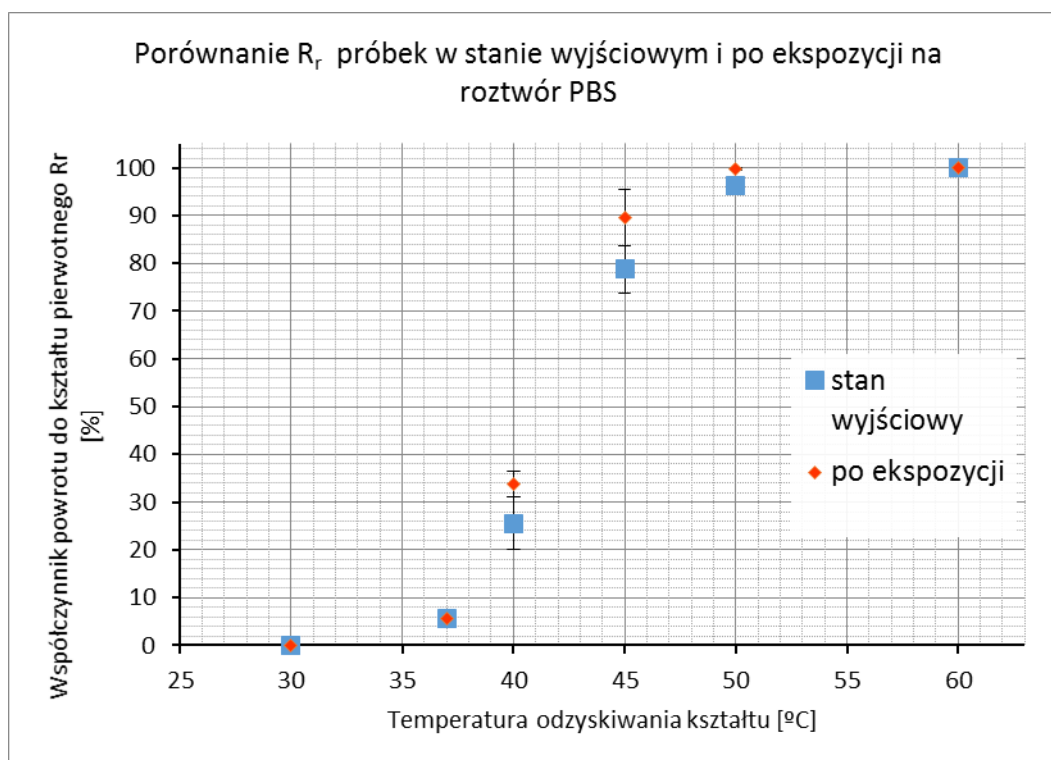
Wyniki współczynnika powrotu do kształtu pierwotnego R_r dla próbek po ekspozycji na roztwór PBS wraz z odchyleniem standardowym przedstawiono na wykresie (rys. 9).



Rys. 9. Procentowy współczynnik powrotu do kształtu pierwotnego R_r próbek w stanie wyjściowym odkształconych o zadany kąt w zależności od temperatury podgrzewania.

Tak jak w przypadku próbek w stanie wyjściowym, w temperaturze 30°C żadna z próbek po ekspozycji nie wykazała efektu pamięci kształtu. W temperaturze ok. 37°C, próbki odgięły się o około 7°. W temperaturze 40°C współczynnik powrotu do kształtu pierwotnego wzrósł do 29% dla próbek wygiętych o 90° oraz do 41% dla kąta 150°. W temp. 45°C wskaźnik R_r zawierał się w przedziale 73-99%. Z kolei w temperaturze 50°C większość próbek uzyskało $R_r=100\%$. Zaś w temperaturze 60°C bez względu na kąt odgięcia wszystkie próbki wróciły do kształtu pierwotnego.

Porównanie efektu pamięci kształtu dla próbek w stanie wyjściowym i po ekspozycji pokazano na wykresie (rys. 10). Wykres ten przedstawia rozkład wartości współczynnika R_r w zależności od temperatury, do której próbki były ogrzewane po odkształceniu.



Rys. 10. Wykres zależności współczynnika powrotu do kształtu pierwotnego od zadanej temperatury.

Stopień powrotu do kształtu pierwotnego wzrasta wraz ze wzrostem temperatury podgrzewania. Wartości odchyłeń standardowych nie są wysokie biorąc pod uwagę, że wyznaczone zostały z wartości R_r dla różnych kątów zgięcia. Temperatura 30°C jest zbyt niska, żeby wystąpił efekt pamięci kształtu ($R_r=0$). Z kolei dla temperatury wyższej o 7°C, próbki odkształciły się o kilka procent. Dla wyższych temperatur procent powrotu do kształtu pierwotnego jest wyższy. W analizowanych temperaturach 40, 45, 50°C próbki po ekspozycji wykazały lepszy efekt pamięci kształtu niż próbki w stanie wyjściowym, uzyskując wyższą wartość wskaźnika R_r . Z kolei w temp. 60°C wszystkie próbki odzyskały kształt nadany w trakcie druku 3D.

6. Wnioski

Stopień powrotu do kształtu pierwotnego zależy od temperatury bez względu na kąt zgięcia próbki. Niezależnie od tego, jaki kształt zostanie nadany elementowi wydrukowanemu z PLA z pamięcią kształtu (nie przekraczając granicy plastyczności), odzyska on swój kształt pierwotny po ogrzaniu do temperatury 50-60°C. W temperaturze 30°C nie wystąpił efekt pamięci kształtu, więc R_r wyniósł 0 dla wszystkich próbek. W przedziale temperaturowym 37-50°C współczynnik R_r wzrastał wraz ze wzrostem temperatury ogrzewania, bez względu na wartość kąta zgięcia próbki. Współczynnik powrotu do kształtu pierwotnego R_r próbek po ekspozycji jest wyższy niż próbek w stanie wyjściowym. Temperatura zeszklenia (T_g) segmentów elastycznych w łańcuchu jest temperaturą przejścia (T_{trans}) i stabilizuje kształt tymczasowy. Pod wpływem roztworu PBS mogło dojść do zmian molekular-

ných prowadzących do obniżenia T_{trans} . Wobec czego zaobserwowano, że w analizowanych temperaturach: 40, 45 i 50°C stopień powrotu dla próbek po ekspozycji był większy od próbek wyjściowych. W temperaturach 40, 45, 50°C dla próbek w stanie wyjściowym R_r wynosił kolejno: 26%, 79%, 96%, a po ekspozycji: 34%, 90%, 100%. W temperaturze 60°C bez względu na kąt ugięcia oraz ekspozycję wszystkie próbki powróciły do kształtu pierwotnego. Temperatura 60°C jest wyższa od temperatury przejścia T_{trans} , więc przełączniki molekularne odzyskują elastyczność i w wyniku relaksacji próbki powracają do swojego pierwotnego kształtu.

7. Podsumowanie

Z punktu widzenia zastosowania polimerów SMP w aplikacjach biomedycznych ważne jest by zdolność powrotu do kształtu pierwotnego nie pogorszyła się w środowisku organizmu człowieka. Uzyskane podczas badania wyniki wskazują, że próbki moczone w roztworze PBS wykazują lepszy efekt pamięci kształtu niż próbki w stanie wyjściowym.

Bibliografia

1. Zhao W., Liu L., Zhang F., Leng J., Liu Y., *Shape memory polymers and their composites in biomedical applications*, „Materials Science and Engineering” 2018, Vol. 97, s. 864-883.
2. Jaros A., Smola A., Kasperczyk J., Dobrzyński P., *Biodegradable shape memory polymers for medical purposes*, „Chemik” 2010, Vol. 64, s. 87-96.
3. Ratna D., Karger-Kocsis J., *Recent advances in shape memory polymers and composites: a review*, „Journal of Material Science” 2008, Vol. 43, s. 254-269.
4. Lendlein A., Langer R., *Biodegradable, elastic shape-memory polymers for potential biomedical applications*, „Science” 2002, Vol. 296, s. 1673-1676.
5. Kłosek R., Komacki J., Orchel A., Dzierżewicz Z., *Polimery z pamięcią kształtu w zastosowaniach biomedycznych*, „Farmaceutyczny Przegląd Naukowy” 2010, Vol. 11, s. 39-44.
6. Wyleżoł M., Ostrowska B., Wróbel E., Muzalewska M., Grabowski M., Wyszyński D., Zubrzycki J., Przech P., Klepka T., *Inżynieria biomedyczna. Metody przyrostowe w technice medycznej*, Politechnika Lubelska, Lublin 2016.
7. Chia H., Wu B. M., *Recent advances in 3D printing of biomaterials*, „Journal of Biological Engineering”, 2015, 9, 1-14.
8. Leng J., Xin L., Yanju L., Shanyi D., *Shape-memory polymers and their composites: Stimulus methods and applications*, „Progress in Material Science” 2011, Vol. 56, s. 1077-1135.

Dane kontaktowe

Wioletta Grzechnik, wioletta.grzechnik@gmail.com



ROZDZIAŁ VI

MULTIDIMENSIONAL NATURE OF SUSTAINABLE DEVELOPMENT



Wiesław Sztumski

ORCID <https://orcid.org/0000-0002-6353-7206>

Uniwersytet Śląski w Katowicach

NECESSARY CONDITIONS FOR THE IMPLEMENTATION OF THE SUSTAINABLE DEVELOPMENT OF SOCIETY

„What we are saying might not be popular, and indeed is frightening. But we need to be candid, accurate, and honest if humanity is to understand the enormity of the challenges we face in creating a sustainable future.”

(Gro Harlem Brundtland)¹

Abstract: In this article, I am trying to prove the hypothesis of the delayed implementation of the concept of sustainable development. The current conditions make it impossible to continue the sustainable development fully and on a global scale. Preventing humanity from collapsing is impossible as long as unlimited economic growth continues. The world's rulers are to blame for it, as they, enchanted by the effects of unlimited growth in the second half of the 20th century, did not predict its negative effects. In each chapter I analyse to what extent there are still premises for the implementation of the concept of sustainable development –ensuring the continuity of development, social order, social integration and social consensus.

Keywords: sustainable development, social integration, causes of disintegration, social consensus, collapse of humanity

WARUNKI KONIECZNE DO IMPLEMENTACJI ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU SPOŁECZEŃSTWA

Streszczenie (abstrakt): W artykule staram się udowodnić hipotezę o zbyt późnym wdrażaniu koncepcji rozwoju zrównoważonego. Obecne warunki realizacji zrównoważonego rozwoju uniemożliwiają jego kontynuację w pełni i w skali globalnej. Nie pomoże on uniknąć kolapsu ludzkości, jeśli nadal będzie postępować nieograniczony wzrost gospodarczy. Winni temu są władcy świata, którzy zauróczeni efektami nieograniczonego wzrostu w drugiej połowie dwudziestego wieku, nie pomyśleli zawczasu o jego negatywnych skutkach. W poszczególnych rozdziałach analizuję, w jakim jeszcze stopniu spełnione są warunki konieczne do implementacji koncepcji zrównoważonego rozwoju – zapewnienia ciągłości rozwoju, porządku społecznego, integracji społecznej i konsensusu społecznego.

Słowa kluczowe: rozwój zrównoważony, integracja społeczna, przyczyny dezintegracji, konsensus społeczny

¹ Scientists Warn Humanity in Denial of Looming 'Collapse of Civilization as We Know It' (EcoWatch, 13.01.2021).

1. Continuity of development

Sustainable development is defined as development (of the economy, cities, countries, business, communities, etc.), which aims to meet the needs of the present generation to such an extent as to ensure that the needs of future generations can be met. The point is that the exploitation of resources, the structure of investments, the orientation of technical progress, institutional structures, etc., do not run counter to future needs”.² The current conditions under which sustainable development is being implemented do not allow its continuation on a worldwide scale. In Polish legislation is in force following definition of sustainable development. *"Sustainable development is such a socio-economic development, in which the process of integrating political, economic and social activities takes place, while preserving the natural balance and durability of basic natural processes, in order to guarantee the possibility of meeting the basic needs of individual communities or citizens of both the present and future generations."*³ In other words, it is supposed to ensure inter-generational ecological justice. Sustainable development is about the alignment of interests in the synchronic (i.e., in the present social reality) and in the diachronic dimensions (i.e., in the next social realities) as well as in the spatial dimension – on the regional and world-wide scale.

It is necessary to facilitate harmonious economic, social, cultural, educational development, etc., in each of these spheres separately and conjointly in the present and future world. This challenge is as ambitious as it is difficult, and it is not known whether it is feasible. Thus, preserving continuity is one of the conditions of sustainable development.

2. Social order

Sustainable development of a society requires an "integrated spontaneous order", understood as the sum of five orders: ecological, social, economic, spatial and institutional-political.⁴ What are an order and a spontaneous order? Both are an organisation of the social system, thanks to which its elements function harmoniously in such a way that the system as a whole can effectively fulfil its goal function and perform the task for which it was established. Both take place when all elements of the system "society" (people, social institutions) operate in accordance with the law and moral norms. However, order is imposed from the outside; it is formal and codified. One must obey it because violating it is punish-

² *Our Common Future, Report of the World Commission on Environment and Development* Note by the Secretary-General United Nations General Assembly, 4 August 1987.

³ *Prawo ochrony środowiska* – Dz.U.2001.62.627, art. 3 ust. 50.

⁴ „The concept of order is important and extremely useful in programming sustainable development. The experience of many countries and regions is a convincing proof that eco-development is in reality the integration of the five orders. The real interdependence of the basic development zones means that the integrated order must be shaped as a combination of ecological, social, economic, spatial and institutional-political orders, taking into account the objective laws of social development, economic and spatial development and the natural laws of the ecological order." (T. Borys, *Zaawansowanie lokalnej agendy 21 w Polsce strategię zrównoważonego rozwoju gmin i powiatów* (<http://agenda21.warszawa.um.gov.pl/borys.htm>).

able by the law. And spontaneous order is one that people agree to without any pressure because they simply like it. Spontaneous order is some moral imperative coming from the internal need for order or from voluntary submission to the rules and standards that order the life of a society. In sustainable development, the point is that, firstly, the social system (the whole society) should be optimally ordered within each of its spheres separately, primarily in the economic one, and secondly, that all the structures synergistically contribute to the implementation of the fundamental purpose of this system and to preserving its balance.⁵ The social order is largely determined by the most important and final goal of society. The goal is determined primarily by the hierarchy of values recognised by this society. In other words, at the core of the social order lies the system of axiological values accepted by a given society. It can be imposed on it democratically or in an authoritarian fashion. Thus, the implementation of the idea of sustainable development requires reference to some universally applicable system of values, at least on a local, regional and, preferably, on a worldwide scale. Unfortunately, so far there has been no such system in one country, or even within one group. There are different value systems that sometimes compete with each other and each group wants its goal to be prioritised. This makes it difficult to define a common goal. As long as some uniform value system is not formed, it will not be possible to define one common goal. The implementation of the world system of values is highly problematic, especially in liberal democracy. Here, people are not forced to internalise a single value system, imposed by ideology or religion. Based on the functionalist theory of social order, it is believed that people strive for harmony and balance spontaneously because they are guided by some *Vis internus*. This is because the social system and each of its subsystems are self-regulating and they are endowed with homeostatic mechanisms that cause a decrease in entropy and an increase in order. However, turbulence and growing chaos characteristic of today's society are a testimony to something else – an increase in its entropy, which will eventually lead it to a state of permanent equilibrium, when its further development will be impossible at all. There are many symptoms of this, although no one has yet proved that society is an isolated system, something that the functionalist theory presumes. Hence, there are two opposing trends in the development of social systems: one is to preserve order in them and the other – to destroy it and, consequently, either to preserve these systems or to annihilate them. For that reason, I conclude that the social system is simultaneously self-regulating and self-deregulating, with deregulation processes outweighing regulatory ones. This is because a necessary condition for the development of any material system, including the social one, is the asymmetry between the opposing factors driving its dynamics: physical factors (attraction and repulsion, cold and heat, potentials, higher and lower, high and low pressure), social factors (diversity of groups, social inequality, contradictions, conflicts, the diversification of economic potentials, various ideologies) and ethical factors (good and evil, love and hate, empathy and heartlessness, truth and lies). In addition, the conflict theory of social order, according to which order is based on conflict, still predominates over the functional conflict theory. Thus, in a liberal

⁵ It is about the best, not the highest degree of system organisation under given conditions. The most organised system does not always work the best or most effectively, for example, when it is over-organised.

democracy, one intensifies more often intentionally than spontaneously the struggle for biological and social existence and one fuels the competitive struggle not only in the sphere of the economy. This multiplies and exacerbates social conflicts in various social structures, which destroys their order.⁶ This will last until the paradigm of classical economic thought changes and economic values no longer prevail over ethical ones.⁷

3. Social consensus

Social order requires a consensus as to the definition and selection of the basic tasks that society must fulfil and the goal it wants to achieve. It could be reached if everyone were to accept one ideology, religion, ethical value, interest or dream. In each of these cases, it is relatively easy to unite people, but only partially, and to reach a one-dimensional consensus. However, this is not enough to implement the concept of sustainable development. What it requires is a multidimensional and complete social consensus. One can achieve it on the basis of what integrates ideology, religion, values, interests, dreams, etc., namely philosophy. On its basis, universal attitudes, behaviours and hierarchies of values, as well as overarching goals and tasks can be created.

However, not all strands of philosophy are suitable for this, especially the speculative ones. We need a philosophy of life for which practical problems of man, his life and the environment are more important than useless discussions and abstract speculations. Therefore, in my opinion, different kinds of the eco-philosophy or sozo-philosophy are the best.⁸ In particular, the philosophical environmentalism that proclaims, inter alia, the principle of tolerance and the principle of synergy.⁹ Respect for the first principle results from the will to maintain social order in the conditions of rapidly increasing diversification and condensation of the environment, mainly due to the rapid population growth since the mid-20th century. In addition, reverence for the other comes from striving for what is most important for humanity, that is, to preserve life and peace and facilitate the survival of the human species in conditions of progressive degradation of the natural and social environment. With the dissemination of knowledge about ecological threats and environmental philosophy, ecological awareness is developing. It is also a necessary condition for the implementation of the idea of sustainable development. The higher their environmental awareness, the more people strive for sustainable development.

4. Social integration

Integration is a prerequisite for sustainable development of the society. It depends on the durability of the social structure, which consists of a multitude of dependencies, relation-

⁶ Life shows that various elites of financial and political power, organised into various lodges and quasi-mafias, wanting to maintain themselves in power and ever greater wealth, intentionally strive to conflict and polarise societies.

⁷ Classical economic thought is based on the following assumptions: the balance between supply and demand, economic stabilisation and laminar flows of capital, goods and labour.

⁸ W. Sztumski, *Człowiek wobec środowiska*, Wyd. WSL Częstochowa 2012.

⁹ W. Sztumski *Enwironmentalizm i cywilizacja życia*, Wyd Res-Type Katowice 1997.

ships, connections, interactions between its elements (people, institutions, organisations, etc.) and their composition, configuration and organisation. The structure is flexible to some extent. It can change as long as the changes taking place in it do not violate the empirical identity (genidentity) of the society. Sustainable development, continuous by nature, should be carried out in such a way that the changes in structure caused by it are flexible (this is the case, for example, in ontogenetic development). The factors that strengthen the structure of the society include "order" and "spontaneous order". They make the structure more compact, stable, coherent and "denser". The denser and more coherent the structure of society and the stronger the interpersonal relations, the more resistant it is to external disruptions to the sustainable development. Usually, the integration of the society benefits from its better organisation. It is proportional to the degree of organisation, but only until it reaches an optimum. The over-organisation can cause disintegration and destruction of the social system.

People have always had to organise themselves for collective actions in order to achieve their common goals from the simplest and local communities to the most complex and global ones, such as families, tribes, teams, professional groups, religious communities, nations and societies. The technological progress and science play a huge role in organising and integrating a society because of inventions and discoveries. Although individuals are capable of operating technological devices, it is necessary to work in a team in order to invent or discover something.

Life constantly brings new needs and poses more and more difficult challenges. It is only possible to satisfy them if we improve the organisation of social life in various spheres: work, trade, management, etc. Effective management poses the greatest problem despite using the latest scientific achievements and "smart" technological devices. Efficient management and good organisation are necessary to plan work, free time, study, leisure, economy, shopping, finance, etc. In most cases, the best organised groups have been the smallest social groups occupying small territories, for example families. They are basic and the most stable social cells that make up the social fabric. Social systems are mostly based on them and the stability of entire societies depends on them. However, for some time, one perceives the gradual erosion of the family because of civilisational and cultural changes accompanying the processes of globalisation. In Western civilisation, the traditional family model was strongly influenced by Christianity. It is based on the sacramental, heterosexual marriage. Recently, it has been slowly giving way to a new model based on non-sacramental, homosexual and informal marriages, such as partnerships. Traditional family functions and structure are changing. Various social and state institutions are taking over more and more functions of the family. Today, no one knows if the new family model will be better. Time will tell if it will be better adapted to the future conditions of life. The formation of a new family model is accompanied by the fear of the destruction of the well-established social order based on the traditional family, which has so far guaranteed the chance of survival. Therefore, it comes as no surprise that the conservatives and the clergy oppose the new order and defend the traditional family. It seems to them that some social forces – ideologies and political systems – purposely destroy the traditional family model.

They do not allow the thought that it is not the result of a programmed conspiracy, but of objective factors – the progress of civilisation, the regularity of social evolution, the cultural revolution and globalisation. They do not accept the fact that the fight against the progress and regularities of social evolution is as useless as the proverbial fight against windmills. Although it is not certain whether the old social order will work in the future, one can assume with a high probability that it will not. This is because each epoch or phase of social evolution creates a new social order as the old order inhibits further civilisational progress. Successive community types in history – tribes, nations and states – were characterised by increased complexity and a higher degree of organisation. Social order grew proportionally to this, especially in the over-organised dictatorial and totalitarian systems. In highly developed countries, organisation was faster and better, because technological progress and the development of the economy forced it to do so. It is worth of note that this progress was possible thanks to an increasingly efficient organisation and a better social order. Other countries will also follow them as a result of the globalisation processes aimed at equalising the levels of technology and economy in the world. The social order can be based on the vertical (hierarchical) structures managed centrally, which prevail in totalitarian states or on horizontal structures (dispersive and interdependent), found mainly in democratic states. In our times, the degree of freedom as well as the tendency for management dispersion and transferring decision-making centres to lower levels of power as a consequence of the development of liberal democracy increase. The development of neoliberalism means there are more and more alternative, scattered and parallel centres of power and horizontal management structures, which complies with the principle of dispersion or subsidiarity. This occurs not only in the domain of politics but also in other areas. For instance, in urban planning (dispersed shopping and service centres instead of a single department store), in warfare (hybrid wars, numerous flank attacks instead of one concentrated frontal attack, covert attacks scattered instead of overt and concentrated warfare), in art (monolithic composition or construction aimed at in order to focus the viewer's attention on the central point of the work is replaced by an aggregate of elements branching horizontally in many directions, which distracts their attention), in ethics (the hierarchy of values in traditional ethics is replaced by their equivalents in relativistic ethics, for example by anti-values) and in philosophy (hierarchically ordered philosophical systems built on one axiom are replaced by postmodern disordered systems). The horizontal organisation creates a social order based on the relationship of being and functioning "next to each other". In other words, the elements of the horizontal structures can exist and function independently – each for their own good – and do not have to combine synergistically for the common good. The fewer elements there are in a horizontal structure, the easier they work together, and the more there are, the more they work individually, as they compete with each other. The competitive struggle typical of neoliberalism is an obstacle to integration for the common good. In a society where the vertical order has already been greatly weakened, and the horizontal order has not yet been fully introduced, there is disintegration, disorder and increasing chaos. The transformation of the vertical order into the horizontal one is accompanied by an increase in social disorganisation. The more parallel orders there are, the more disorganised, unpredictable and chaotic is the social system. This causes not

only the inhibition of integration processes within it but it also disrupts its functioning and causes disappointment and mental disorders in people. This is the situation which one has to currently deal with in many countries. The exponential growth of the population is contributing to the increasing disintegration of contemporary societies. The more populous a society is in liberal-democratic systems, the more diverse it is and the more difficult to integrate.

Mass migration of people also contributes to the disintegration of the social systems. Diverse ethnic groups from poor, backward and war-stricken countries, mainly for economic reasons, come to rich European countries and settle in them permanently. These newcomers do not want to adapt to the social orders that have long been established in these countries. They try to impose on the natives their own orders and customs derived from other cultures, beliefs and value systems. The number of immigrants has reached several percent of the population in the target countries and is constantly growing. Perhaps, soon there will be more of them than indigenous people. Moreover, they have a strong sense of identity, are well-organised. Some are linked to terrorist organisations and armed. That is why they feel strong and they do not want to integrate with the natives. They live in enclaves (Chinese towns, Turkish residential districts, etc.) where they have their own laws and where natives and even the police are afraid to enter. In common territory, they live out of control, alongside native and not with them. So, homogeneous clusters of natives in cities governed by an order respected by all inhabitants transform into communities of ethnic groups, of hordes and of their social orders.

Another cause of disintegration is the growing contradiction between rich and poor. For example, rich city dwellers, who often snobbishly claiming to be "better class", isolate themselves from the poor and create their own districts, fenced off and closely guarded, like castles of medieval rulers. Thus, the homogeneous population of cities is transformed into a heteronymous one, and cities become divided into exclusive housing estates and of areas for the poor (council housing and slums). Their inhabitants do not contact each other and do not understand each other.

Finally, the cause of disintegration are artificial conflicts created by government-led politicians guided by the principle "divide and rule". Using mass media and "haters", they create imaginary enemies of individuals or groups who will then fight each other. In this way, society becomes more and more divided and antagonised.

5. Recapitulation

The implementation of the concept of sustainable development should be made in the right place and time, under the right conditions. The most important of them is ensuring the continuity of development, social order, social consensus and social integration. In the past such conditions were found in some countries, mainly the ones leading in terms of economical and civilisational development. In the developed liberal democracies, everything prospered, the economy boomed and the living conditions were constantly improving. No one tried to predict how long this boom would last, where further spontaneous development might lead, and no one felt the need to control it. The planned economy in the social-

ist countries was rightly derided as it led to crises and backwardness. However, it soon turned out that the spontaneous and unlimited economic growth also causes crises and setbacks in capitalist countries.

Gro Harlem Brundtland introduced the concept of sustainable development in 1987. This idea was soon taken over by representatives of the neoclassical environmental economics trend, mainly under the influence of ecologists. Since then, the concept of sustainable development has been in the centre of interest of economists, politicians, specialists in various fields of science and technology, and philosophers. The Report of the Club of Rome (1972) also contributed to this, showing to what crossing the limits of growth can lead to. It was then that the search for ways to avoid a collapse began rapidly. Unfortunately, it seems it was already too late. It was necessary to think about the dangers resulting from uncontrolled development in advance and start implementing sustainable development when there were still appropriate conditions for it. Not *ex ante*, and not *ex post*, not by force when more and more difficulties arose. Who was at fault? Economists who did not foresee it and who looked at ways to accelerate economic growth, or politicians who were fascinated by the economic success in the developed countries, which resulted from the exploitation of weaker countries, and thought it would always be so? Maybe, both of the parties, blinded by the temporary successes.

The situation is getting worse every day as the conditions necessary for the implementation of sustainable development are less and less favourable, with the continuously increasing air pollution, the global warming, water acidification, soil desertification and the reduction of natural resources. The remedial action now is more like patching the holes than repairing. In addition, not all of the world's rulers – corporocrats, financiers, and politicians – believe that the ominous estimates of the experts will soon come true, perhaps as early as in the twenty-first century. Meanwhile, the threats are growing, the time is running out and social evolution is accelerating. The only thing that gives hope to avoid the collapse of humanity is the increase in ecological awareness among the masses. This could lead to an ecological revolution that will force decision-makers to develop the economy in a controlled, planned and responsible way.

Bibliography

1. Borys T., *Zaawansowanie lokalnej agendy 21 w Polsce – strategie zrównoważonego rozwoju gmin i powiatów* [Advancement of the local agenda 21 in Poland – strategies for sustainable development of communes and poviats], <http://agenda21.warszawa.um.gov.pl/borys.htm>.
2. *Our Common Future, Report of the World Commission on Environment and Development Note by the Secretary-General United Nations General Assembly*, 4 August 1987.
3. *Prawo ochrony środowiska* [Environmental law] – Dz.U.2001.62.627, art. 3 ust. 50.
4. Sztumski W., *Enwironmentalizm i cywilizacja życia*, [Environmentalism and civilization of life], Wyd. Res-Type, Katowice 1997.

5. Sztumski W., *My, zagubieni w świecie (Przyczynek do filozofii środowiska życia jako podstawy environmentologii)* [We, lost in the world (Contribution to the philosophy of the environment of life as the basis of environmentology)], Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2004.
6. Sztumski W., *Człowiek wobec środowiska* [Human toward the environment], Wyd. WSL Częstochowa 2012.

Dane kontaktowe

Wiesław Sztumski, ws34@op.pl; wieslaw2008@gmail.com



ROZDZIAŁ VII

RECENZJE

Joanna Kapica-Curzytek

CO NAS CZEKA „TUŻ ZA ROGIEM”?

Książka popularnonaukowa „Połącz kropki” Łukasza Lamży jest ciekawym, przekrojowym ujęciem tego, co wydarzy się w najbliższym czasie, jeśli chodzi o rozwój technologii. Czy nasze życie z tego powodu bardzo się zmieni?

Łukasz Lamża, z wykształcenia filozof, jest dziennikarzem naukowym (dwukrotnie już nominowanym do nagrody Grand Press w kategorii „dziennikarstwo specjalistyczne”) oraz tłumaczem publikacji popularnonaukowych. Systematycznie publikuje w „Tygodniku Powszechnym”, ma na swoim koncie kilka książek popularyzujących wiedzę.

Wydana ostatnio publikacja „Połącz kropki” dotyczy najbliższej przyszłości człowieka w kontekście szybkiego (może czasami zbyt szybkiego?) rozwoju technologii. Problem dotyczy bodaj każdej dziedziny działalności człowieka – od optymalizacji zakupów i wpływania na umysł klienta czyli na wybory kupowanych produktów, produkcję żywności (by wspomnieć tu o rolnictwie komórkowym i mięsie hodowanym *in vitro*), aż po rozwój medycyny (na przykład diagnostyki czy wdrażaniu nowych metod leczenia).

Postęp w rozwoju technologii jest błyskawiczny: dosłownie każdy rok przynosi nowe rozwiązania, które szybko trafiają do powszechnego użytku. Techniczne „nowinki” budują świat każdego z nas: firmy prześcigają się w dostarczaniu na rynek coraz bardziej śmiałych rozwiązań i nowoczesnych urządzeń, bez których nie jesteśmy w stanie już wyobrazić sobie naszego funkcjonowania. Powoduje to także rewolucyjne, wielowymiarowe zmiany związane z jakością i stylem naszego życia. Obecna sytuacja przekracza w wielu aspektach nasze wyobrażenie, jakie mieliśmy o „świecie przyszłości”. Nie sposób przy tym myśleć: czy świat będzie nam cały czas przyjazny i taki, jaki znamy?

Autor precyzuje we wstępie, że nie chodzi mu w żadnym razie o przewidywanie przyszłości. „Połącz kropki” nie są zatem publikacją futurologiczną. Nie chodzi tu o „wrózenie z fusów”, z czego zwykle niewiele wynika, ale o rzeczywiste pokazanie tego, co czeka nas „tuż za rogiem” i wydaje się wysoce prawdopodobne za sprawą aktualnego stanu technologii. Niniejsza książka jest rezultatem wnikliwej, systematycznej lektury najważniejszych czasopism fachowych świata. Łukasz Lamża co tydzień przygotowuje swój cotygodniowy przegląd prasy naukowej, który jest publikowany na kanale YouTube pod tytułem „Czytamy naturę”.

„Połącz kropki” ma przystępną, klarowną formę, porządkującą wywód. Zamiast ogólnej całościowej narracji, autor proponuje przyjrzenie się poszczególnym fragmentom otaczającej nas rzeczywistości. Spojrzenie staje się dzięki temu pełniejsze i przede wszystkim

pozwala czytającym (którzy nie muszą być przecież ekspertami w danej dziedzinie) na spokojną, usystematyzowaną analizę. Lektura o technologiach przyszłości nie przytłacza, nie wzbudza lęku czy poczucia zagrożenia. Treść książki nie gra na emocjach, ale jest rzeczowym, pozbawionym sensacji i ekscytacji opisem aktualnego stanu rzeczy i najbardziej prawdopodobnych możliwości oraz kierunków rozwoju.

Łukasz Lamża bardzo sensownie (i ciekawie) podzielił książkę na pięć rozdziałów. Odpowiadają one obszarom, na których (stale rozwijane) technologie są już obecne w świecie człowieka. Publikację otwiera część „Twój robot”, opisujący aktualne szanse na to, aby mieć przy sobie autonomicznego, inteligentnego i empatycznego (!) robota – pomocnika, być może nawet także zaufanego, niezawodnego przyjaciela. Drugi rozdział: „Twój świat” dotyczy internetu rzeczy – inteligentnych sprzętów oraz kultury, którą tworzą maszyny. Jest to także refleksja na temat skutków kreowania świata na miarę naszych indywidualnych oczekiwań. Następnie przechodzimy do „Twoich danych”, skąd możemy się dowiedzieć, co dzieje się (i będzie działo) z informacjami o nas, stale przetwarzanymi przez sztuczną inteligencję. Kolejnym tematem omawianym przez autora jest – najogólniej rzecz ujmując – „medycyna jutra”, której zdobycze zostały opisane w części „Twoje ciało”. Całość książki wieńczy część „Twój umysł”, w której myśl autora zatacza symboliczne koło; czytamy tutaj o scaleniu się naszych mózgów z komputerami. Jakie są perspektywy i jakie będą konsekwencje „włamywania się” do mózgu ludzkiego?

Ciekawym pomysłem, ułatwiającym czytelnikowi zorientowanie się w mnogości poruszanych przez autora wątków, jest wydzielenie w ramach poszczególnych rozdziałów „ramek” rozrzuconych w całym tekście książki. Jest ich 59, a ich zestawienie znajduje się na końcu książki. Autor wyjaśnia w nich podstawy wielu kluczowych technologii, jak funkcjonują i jakie mają zastosowanie. Można więc wyrobić sobie całkiem niezłe pojęcie o nich: albo poznać dane zagadnienie od podstaw, albo też połączyć nową dla nas wiedzę z tym, co wiedzieliśmy już wcześniej. To ogromny walor edukacyjny. Niestety, wielką wadą tego komponentu książki jest to, że znajdujący się tam tekst jest bardzo zwarty, prawie bez wyróżnień, podpunktów czy innych wizualnych ułatwień. To bardzo utrudnia lekturę, tym bardziej, że to, co znajduje się w ramkach, jest złożone maleńką czcionką, a odstępy między linijkami są niemal niedostrzegalne. Taki układ graficzny zniechęca do lektury i znacząco obniża komunikatywność tekstów.

Miałam kiedyś przyjemność przeprowadzenia wywiadu z profesorem Ryszardem Ta-deusiewiczem, wybitnym naukowcem, uznanym autorytetem i popularyzatorem nauki¹. Podczas lektury tej książki przypominałam sobie jego słowa, które padły w rozmowie, że „technologia jest dobrym sługą, ale złym panem”. Zawsze warto o tym pamiętać, zwłaszcza w kontekście wprowadzania do naszego życia nowych rozwiązań technologicznych, po których nasza egzystencja nigdy już nie pozostaje taka sama. Warto więc z uznaniem podkreślić, że Łukasz Lamża nie zapomina również o etycznej stronie diskutowanych w książce zagadnień, dzieląc się z czytelnikami swoimi refleksjami natury humanistycznej. Bez tego rozwój nauki i technologii byłby niczym.

¹ Akademickie Radio Index, 7. czerwca 2005.

„Połącz kropki” jest zatem dobrze napisanym, ciekawym kompendium dotyczącym obecnego stanu wiedzy o otaczającym nas świecie technologii. Lektura tej książki nie wymaga specjalistycznego przygotowania, stąd można ją polecić wszystkim zainteresowanym czytelnikom. Jestem zdania, że będzie ona szczególnie przydatna dla uczniów liceów oraz studentów. Młodzi ludzie przeważnie fascynują się nowymi technologiami, śledzą ich rozwój, a w tej publikacji znajdą szeroki „katalog” dziedzin, które być może wezmą pod uwagę na etapie wyboru swojej przyszłej zawodowej drogi. Nie bez znaczenia jest tutaj także zaakcentowany przeze mnie wcześniej etyczny kontekst prezentowanych zagadnień.

Wspomniałam wcześniej o klarownej formie książki, równie przejrzysta jest jej treść, zwięzła i bez zbędnych dygresji. Bardzo interesujące wydają się w tekście odniesienia do naszych codziennych doświadczeń (które większość z nas już ma). Połączenie (zaakcentowane zresztą w tytule) tego, co nam znane z przekazaną w książce nową wiedzą jest naprawdę inspirujące. Pozwala dostrzec, że technologie, już będące istotną częścią naszego życia, są czymś pięknym i potężnym, ale też jednocześnie – przerażającym i mającym w sobie potencjał destrukcji.

Łukasz Lamża, *Połącz kropki*, Copernicus Center Press, 2021, ss. 280.